

SEWERYN WYSŁOUCH

KAPITALISTYCZNA PRZEBUDOWA ROLNICTWA ŚLĄSKIEGO I JEJ SKUTKI W LATACH 1850—1880

Kształtowanie się i rozwój stosunków kapitalistycznych to jedna z najciekawszych, a zarazem najtrudniejszych kart z dziejów Śląska. Elementy bowiem układu kapitalistycznego rozwijały się tu w środowisku schyłkowego feudalizmu, przeplatając się wzajem, by wreszcie stworzyć swoistą dla Prus symbiozę elementów feudalnych z młodą burżuazją przemysłową i handlową. W rolnictwie pruskim, jak stwierdził Lenin, „stare gospodarstwo obszarncze, związane tysiącnymi nićmi z ustrojem pańszczyźnianym, zachowuje się przeobrażając się stopniowo w czysto kapitalistyczną, junkierską gospodarkę; podstawą ostatecznego przejścia od systemu odrobków do kapitalizmu jest wewnętrzne przeobrażenie się pańszczyźnianej obszarnczej gospodarki; cały ustrój agrarny państwa staje się kapitalistyczny, zachowując na długo jeszcze cechy pańszczyźniane“¹.

Stąd w badaniach nad stosunkami rolnymi na Śląsku w XIX w. trudno jest odnaleźć właściwy miernik dla oceny głębi dokonujących się przeobrażeń strukturalnych.

Za przyczynę sprawczą takiego a nie innego kształtowania się stosunków wiejskich na Śląsku przyjmuje się powszechnie oddziaływanie norm pruskiego ustawodawstwa uwłaszczeniowego z pierwszej połowy XIX w.². Oczywiście akty te, będące wyrazem klasowej polityki obszarnczo-kapitalistycznego państwa pruskiego, w bardzo silnym stopniu zaważyły na losach wsi śląskiej. Niemniej jednak same w sobie nie mogą być uważane za przyczynę sprawczą dokonujących się przeobrażeń strukturalnych.

Istotnym bowiem bodźcem kształtowania się stosunków agrarnych są zmiany w układzie stosunków produkcyjnych. Produkcja zaś „nie stoi nigdy przez dłuższy czas na jednym miejscu, lecz zawsze znajduje się w stanie przeobrażania się i rozwoju, przy czym przeobrażenia w sposobie produkcji wywołują nieuchronną zmianę całego ustroju społecznego, idei społecznych, poglądów politycznych, instytucyj politycznych — wywołują przebudowę całego układu społecznego i politycznego“³.

Stąd źródłem do poznania stosunków wiejskich szukać należy „nie w traktatach prawnych i ekonomicznych, nawet nie w zbiorach praw ówczesnych, ale

¹ Lenin W., *Razwítie kapitalizma w Rossii*, 1950, s. 8.

² Knapp G. F., *Die Bauern-Befreiung und der Ursprung der Landarbeiter in den ältern Theilen Preussens*, Leipzig 1887, t. I passim; Goltz Th., *Die ländliche Arbeiterklasse und der preussische Staat*, Jena 1893, s. 62—136.

³ Stalin J., *O materializmie dialektycznym i historycznym*, Historia WKP(b), Warszawa 1949, s. 137.

w obrazach rzeczywistości faktycznej“⁴. Innymi słowy, chcąc dać możliwie zbliżony do rzeczywistości obraz stosunków agrarnych na Śląsku należy przeanalizować procesy i przeobrażenia gospodarcze, które zachodziły na danym terytorium w danym czasokresie.

Pozostawiając więc na uboczu stosunkowo najlepiej znaną stronę prawną dokonujących się przeobrażeń w strukturze rolnej, całą uwagę poświęcimy zobrazowaniu przemian wywołanych przez coraz potężniejsze oddziaływanie kapitalistycznej gospodarki na wsi śląskiej w poł. XIX wieku.

Za miarę oceny dynamizmu gospodarczego oraz coraz silniej kształtujących się stosunków kapitalistycznych w produkcji służą ruchy ludnościowe oraz stopień i tempo umiastowienia ludności wiejskiej. „Wzrost ludności przemysłowej kosztem rolniczej — stwierdza Lenin — jest zjawiskiem nieodzownym w każdym społeczeństwie kapitalistycznym“⁵. Oceniając rozwój kapitalizmu w Rosji Lenin zdecydowanie podkreślał, że odciąganie ludności do miast i ośrodków przemysłowych „jest nieodzowną częścią składową kapitalistycznego rozwoju i posiada głęboko postępowe znaczenie w stosunku do starych form życia“⁶.

Analiza ruchów ludnościowych na Śląsku w XIX w. w świetle pruskiej statystyki urzędowej natrafia na jedną zdecydowaną trudność. Mimo że jest to część statystyki pruskiej w większym stopniu zasługującej na zaufanie niżeli dane dotyczące stosunków własnościowych, podziałów zawodowych itd., nie rozwiązuje ona tak istotnego zagadnienia dla rozwoju kapitalizmu, jakim jest problem umiastowienia ludności⁷. Trzymając się kurczowo sztywnych kryteriów podziału administracyjnego nie uwzględnia ona procesu gospodarczego rozwoju ośrodków przemysłowych, zaliczając ludność silnie rozwijających się ośrodków robotniczych do wiejskiej.

W rezultacie otrzymujemy wyniki paradoksalne. Za przykład mogą służyć dane statystyczne obrazujące proces umiastowienia ludności na Śląsku. Wzrost ludności miejskiej przedstawia tabela⁸:

Rejencja	1 8 3 4		1 8 5 2		1 8 6 7		1 8 8 0	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
wrocławska	241 024	24	305 727	25	377 033	28	516 625	33
opolska	117 120	15	152 466	15	202 732	16	280 359	19
legnicka	151 417	19	192 987	21	231 261	20	285 181	28

Z zestawienia przytoczonej tabeli jasno wynika upośledzenie rej. opolskiej w stosunku do pozostałych. Nie tylko ustępuje ona poważnie pod względem umiastowienia ludności pozostałym rejencjom śląskim, ale wzrost odsetka lud-

⁴ Grynwaser H., Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., Pisma, t. II, Wrocław 1951, s. 3—21.

⁵ Lenin W. I., op. cit., s. 483.

⁶ Ibidem, s. 501.

⁷ Rogmann H., Die Bevölkerungsentwicklung im preussischen Osten in den letzten hundert Jahren, Berlin 1937, s. 34—40.

⁸ Ibidem, tab. 1, s. 194—196, tab. 7, s. 216.

ności miejskiej jest niewspółmiernie mały w porównaniu np. z rejencją legnicką.

Tymczasem na podstawie statystyki zawodowej⁹ stwierdzamy, że ludność zatrudniona tylko w górnictwie i hutnictwie na terenie rej. opolskiej w 1867 wynosiła 124 632 osób (10,04^{0/0}), zaś w 1882 r. aż 203 570 osób (14,21^{0/0}). Równocześnie w przemyśle i rzemiośle w 1867 r. — 156 924 (12,64^{0/0}), zaś w 1882 r. — 301 496 osób (21,04^{0/0}). Innymi słowy, ludność utrzymująca się z pracy w górnictwie niemal wyrównywała odsetek ludności „miejskiej“ całej rejencji.

Przytoczony przykład świadczy niezbicie, że odsetki ludności „miejskiej“ wedle statystyki pruskiej XIX w. nie mogą służyć za żadną miarę stopnia kapitalistycznej przebudowy społeczeństwa. Dlatego też w dalszych rozważaniach rezygnujemy z danych pruskiej statystyki ludnościowej.

Wracamy do procesów rozwojowych ludności Śląska w XIX w. Już na pierwszy rzut oka uderza ich nierównomierność. Przyjmując bowiem za 100 zaludnienie w 1821¹⁰ r., w sześćdziesiąt lat później, tj. w 1882¹¹ r., wskaźnik wynosi dla rej. legnickiej 148,48; rej. wrocławskiej — 181,50; zaś rej. opolskiej — 238,1. W liczbach absolutnych ludność rej. wrocławskiej wzrosła z 851 423 mieszkańców na 1 545 383; w rej. opolskiej z 601 562 na 1 432 736; wreszcie w rej. legnickiej z 685 049 osób na 1 018 563.

W miarę wzrostu ludności wzrosła też gęstość zaludnienia. Odpowiednie liczby kształtowały się na Śląsku:¹² w początkach XIX w. prowincja ta zajmuje pod względem gęstości zaludnienia pierwsze miejsce w państwie pruskim. W 1816 r. ilość mieszkańców na 1 km² wynosiła: rej. wrocławska — 56 osób, rej. legnicka — 48 oraz rejencja opolska — 40, przeciętna dla Prus — 38. W latach czterdziestych — wrocławska 83, legnicka 66 i opolska 71; przeciętna dla Prus — 56. Wreszcie w r. 1890 rej. opolska osiąga gęstość zaludnienia wrocławskiej, wyprzedzając znacznie rej. legnicką: wrocławska — 119, legnicka — 77, opolska — 119; przeciętna dla Prus — 86.

Wskaźniki gęstości zaludnienia posiadają wartość względną. Co do struktury gospodarczej, jakości gleby, zalesienia itd. rej. wrocławska różniła się znacznie od pozostałych; natomiast bliższe sobie były rej. legnicka i opolska. Poza tym przeciętna gęstości zaludnienia dla rejencji pomija charakterystyczne różnice występujące w skali okręgów mniejszych. Stąd ciekawsze są dane charakteryzujące ruchy ludnościowe w skali powiatów. Świadczą one o gwałtownym przyroście ludności w niektórych okręgach lub cofaniu się w innych. Te przesunięcia ludności są wypadkową działania przeobrażeń gospodarczych wywołanych kształtowaniem się i pogłębianiem procesów kapitalistycznych.

Ostateczny bilans zmian ludnościowych na Śląsku w czasokresie 1821—1882 (przyrost naturalny, imigracja oraz emigracja wewnętrzna i zewnętrzna) zestawia następująca tabela. Gęstość zaludnienia przyjmujemy wedle danych

⁹ Preussische Statistik, t. 16, Berlin 1861, cz. II, s. 216.

¹⁰ Krug L., Mützell A. A., Neues topographisch-statistisch-geographisches Wörterbuch des Preussischen Staats, Halle 1825, t. VI, cz. 3.

¹¹ Pr. Stat., t. 76, s. 288—319.

¹² Rogmann H., op. cit., tab. 4, s. 202—203.

z 1880 r., wskaźnik przyrostu obliczamy dla roku 1882 przyjmując za 100 stan liczebny ludności w 1821 r.¹³

Powiaty	Gęstość zaludn. 1880	Wskaźnik przyrostu 1821-1882	Powiaty	Gęstość zaludn. 1880	Wskaźnik przyrostu 1821-1882
---------	----------------------	------------------------------	---------	----------------------	------------------------------

Wskaźnik przyrostu poniżej 150

Lubań	130	126	Ścinawa	58	129
Jelenia Góra	113	137	Milicz	59	127
Kamienna Góra	124	146	Syców	63	149
Lwówek	87	107	Wołów	60	132
Bolków	90	117	Trzebnica	64	135
Złotoryja	81	120	Środa Śląska	81	149
Świerzawa	73	106	Zielona Góra	61	127
Niemcza	84	135	Koźuchów	59	134
Ząbkowice	105	135	Lubin	54	145
Ziębice	97	135	Głogów	80	148
Grodków	87	149	Szprotawa	48	140
Góra	54	113	Bolesławiec	57	139

Wskaźnik przyrostu od 150 do 200

Świdnica	156	194	Oleśnica	76	153
Dzierżoniów	189	168	Oława	93	157
Kłodzko	123	185	Brzeg	98	174
Nowa Ruda	162		Legnica	72	198
Bystrzyca Kł.	79	165	Żagań	51	153
Strzelin	107	157	Kluczbork	79	189
Głubczyce	125	161	Olesno	52	161
Nysa	140	169	Lubliniec	43	154
Prudnik	117	197	Niemodlin	67	158
Namysłów	65	152			

Wskaźnik przyrostu ponad 200

Bytom	899	949	Wrocław	105	298
Gliwice	102	233	Wałbrzych	298	307
Racibórz	147	244	Strzegom	133	203
Koźle	102	213	Jawor	106	292
Opole	78	201	Zgorzelec	59	237
Strzelce Op.	72	226			

¹³ Tabela sporządzona: gęstość zaludnienia według Rogmann H., op. cit., s. 207-208; wskaźniki przyrostu według Krug L., op. cit., t. VI, cz. 3, oraz Pr. Stat., t. 76, cz. I, s. 288-319.

Na podstawie zestawień przytoczonej tabeli wyodrębniają się na Śląsku okręgi o swoistej dynamice ludnościowej.

I. a) Powiaty o bardzo gęstym zaludnieniu (ponad 100 osób na 1 km²) i bardzo dużym wskaźniku przyrostu ludnościowego (ponad 200).

Wchodzą tu przede wszystkim powiaty, tworzące górno-śląski okręg przemysłowy, tj. bytomski, katowicki, zabrzański, tarnogórski, gliwicki, raciborski i kozielski. W rej. wrocławskiej: wrocławski oraz dolno-śląski okręg przemysłowy, tj. powiat wałbrzyski, strzegomski i jaworski.

b) Powiaty o małej gęstości zaludnienia (poniżej 80 osób na 1 km²) a bardzo dużym przyroście ludnościowym (ponad 200): rolnicze powiaty — opolski, strzelecki, rybnicki, pszczyński oraz uprzemysłowiony zgorzelecki.

II. a) Powiaty o bardzo gęstym zaludnieniu (ponad 100 osób na 1 km²) zaś nieco niższym wskaźniku przyrostu (od 150—200). Wchodzą do tej grupy powiaty podgórze sudeckiego: świdnicki, dzierzoniowski, kłodzki, noworudzki, strzeliński, głubczycki, nyski i prudnicki.

b) Powiaty o rzadkim zaludnieniu (poniżej 80 osób na 1 km²) a wysokim wskaźniku przyrostu (od 150—200). Wchodzą tu powiaty nizinne: w rej. opolskiej — kluczborski, oleski, lubliniecki i niemodliński, w rej. wrocławskiej — namysłowski, oleśnicki i bystrzycki, w rej. legnickiej — legnicki i żagański. Do tej grupy należą podwrocławskie powiaty: oławski i brzeski odznaczające się większą gęstością zaludnienia.

III. a) Powiaty o bardzo gęstym zaludnieniu (ponad 100 osób na 1 km²) a małym wskaźniku przyrostu (poniżej 150). Wchodzą do tej grupy przeludnione powiaty podgórze sudeckiego: lubański, jeleniogórski, kamiennogórski i ząbkowicki oraz powiaty podgórskie o wysokim wskaźniku gęstości zaludnienia (80—100 osób na 1 km²): lwówecki, bolkowski, złotoryjski w rej. legnickiej; niemczyński i ziebicki w rej. wrocławskiej; wreszcie grodkowski w rej. opolskiej.

b) Powiaty rolnicze, niziny dolno-śląskiej o rzadkim zaludnieniu i małym wskaźniku przyrostu (poniżej 150): w rej. wrocławskiej: górówski, ścinawski, wołowski, średzki, trzebnicki, milicki i sycowski oraz w rej. legnickiej: zielonogórski, koźuchowski, głogowski, szprotawski, lubiński i bolesławiecki.

Wyłączając nie budzące wątpliwości powiaty bardzo gęsto zaludnienia i bardzo dużego wskaźnika przyrostu jako typowe regiony rozwijających się silnie w latach 1821—1882 okręgów przemysłowych górno-śląskiego i dolno-śląskiego, pozostałe obszary Śląska podzielić można na trzy strefy:

1. Gęsto zaludniona (ponad 100 osób na 1 km²) o słabym przyroście ludnościowym, do której wchodzą powiaty podgórze sudeckiego.

2. Rzadko zaludniona (od 40—80 osób na 1 km²) o słabym przyroście ludnościowym, do której wchodzą niemal wszystkie dolno-śląskie powiaty rolnicze położone na prawym brzegu Odry i większość rolniczych powiatów rej. legnickiej. Na obszarach tych gęstość zaludnienia kształtuje się w granicach 50—70 osób na 1 km², przyrost zaś poniżej wskaźnika 150.

3. Strefa przejściowa (od 80—100 osób na 1 km²) o przyroście od 150—200, do której wchodzą powiaty podwrocławskie, odosobnione w rej. legnickiej oraz w rej. opolskiej.

Porównując te zestawienia z mapą rozmieszczenia ludności na Śląsku w drugiej połowie XVIII w., sporządzoną przez Ładogórskiego¹⁴ na podstawie danych spisów z 1787 r., stwierdzamy daleko idące podobieństwa. Ładogórski wyodrębnił mianowicie trzy charakterystyczne strefy:

1. słabo zaludnionych gleb piaszczystych północnych i wschodnich części Śląska. W strefie tej przeciętne gęstości zaludnienia wahały się między 17 a 37 osób na 1 km²;

2. strefa druga o dużych skupieniach ludności, od 40 — 60 mieszkańców na km², obejmowała południowo-zachodnią część niziny śląskiej oraz pagórki koło Strzelina, Ząbkowic, Lwówka i Złotoryi. Cały ten obszar wyróżniał się dobrymi urodzajnymi lub średnimi glebami oraz wydajną produkcją rolną;

3. wreszcie przeludniona strefa góraska, od 60 — 80 osób na km², u stóp najwyższych grzbietów Sudetów Zachodnich, Karkonoszy i Gór Sowich.

Takie rozmieszczenie ludności było wynikiem znamionujących Śląsk w XVII i XVIII stuleciu procesów gospodarczych z okresem tkactwa i płóciennictwa na czele.¹⁵

Gwałtowny zanik tej gałęzi przemysłu w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX w. wywołał niebywałą katastrofę w śląskim ośrodku światowej produkcji płótna, co z kolei spowodowało nieprawdopodobną klęskę ludności rzemieślniczej i drobnochłopskiej na podgórzu sudeckim,¹⁶

Mimo tych wstrząsów gospodarczych podgórze sudeckie utrzymało prymat w zagęszczeniu ludności w latach osiemdziesiątych XIX wieku.

Istotne zmiany w rozmieszczeniu ludności na Śląsku w stuleciu 1787—1880 sprowadzały się do powstania i rozwoju silnie zagęszczonych ośrodków przemysłu górno-śląskiego w okręgu bytomskim i sąsiednich oraz dolno-śląskiego w granicach Wałbrzycha, Świdnicy, Dzierżoniowa, Nowej Rudy, Strzegomia i Jawora. Odrębne wyspy stanowiły Wrocław, Zgorzelec i Legnica.

Poza tym wyraźnie cofnęła się gęstość zaludnienia w niektórych powiatach podgórze sudeckiego, wzrosła natomiast znacznie na obszarze rej. opolskiej.

W świetle katastrofy gospodarczej na Podgórzu mały przyrost ludnościowy w tym okręgu nie budzi zdziwienia. Oczywiście nie dotyczy to powiatów, w których rozwinął się kapitalistyczny przemysł zagłębia węglowego i włókienniczy

Pozostaje natomiast zagadką mały przyrost ludnościowy w rzadko zaludnionych typowo rolniczych powiatach niziny dolno-śląskiej. Słabe bowiem zagęszczanie się ludności tych obszarów w latach 1821—1882 nie stoi w jakimkolwiek stosunku do postępu kultury i produkcji rolnej w XIX wieku.

Zagadką również był odmienny przebieg procesów ludnościowych w powiatach rolniczych Środkowego i Górnego Śląska.

¹⁴ Ładogórski T., Ludność Śląska i jej struktura społeczna w drugiej połowie XVIII w., Przegląd Zachodni, 1950, nr 7/8, s. 39—48.

¹⁵ Fechner H., Wirtschaftsgeschichte der preussischen Provinz Schlesien in der Zeit ihrer provinziellen Selbständigkeit, Breslau 1907, s. 1—16, passim.

¹⁶ Por. Kan S. B., Dwa wosstania silezskich tkaczy 1793—1844, Moskwa 1948; Rusiński Wł., Tkactwo Iniane na Śląsku do 1950 r., Przegląd Zachodni, 1949, nr 11/12.

W dotychczasowych rozważaniach streściliśmy bilans sześćdziesięcioletnich ruchów ludnościowych na Śląsku. Znając jednak wyniki końcowe nie odtworzyliśmy przebiegu rozwojowego w poszczególnych stadiach, tj. nie ustaliliśmy, czy stwierdzone procesy w dynamice ludnościowej układały się jednolicie w całym badanym okresie. Tymczasem wahania w dynamice ludnościowej odzwierciedlają działanie czynników gospodarczych potęgujących lub powstrzymujących procesy demograficzne.

Stąd dla badań nad kształtowaniem się i rozwojem kapitalizmu na Śląsku konieczne jest przedstawienie ruchów ludnościowych w odcinkach czasu znacznie krótszych niż omawiany czasokres lat sześćdziesięciu.

Dane dla statystyki ludnościowej Śląska czerpiemy dla r. 1821 u Kruga¹⁷, 1828 r. u Knie'ego¹⁸, 1837 u Hoffmanna¹⁹, dla dalszych zaś ze spisów urzędowych²⁰ z lat 1849, 1858, 1867, 1882.

Tabela przyrostu ludnościowego trzech rejencji śląskich w czasokresie 1821—1882 świadczy o załamaniu linii rozwojowych w połowie XIX w. Spada

Rejencje	1 8 2 1 — 1 8 2 8			1 8 2 8 — 1 8 3 7		
	ludność 1821	ludność 1828	%	ludność 1828	ludność 1837	%
wrocławska	851423	925635	8,71	925635	1010639	9,18
opolska	601562	685124	13,89	685124	798209	16,50
legnicka (17 powiatów) . .	654050	694677	6,41	694677	771455	10,52

Rejencje	1 8 3 7 — 1 8 4 9			1 8 4 9 — 1 8 5 8		
	ludność 1837	ludność 1849	%	ludność 1849	ludność 1858	%
wrocławska	1010639	1174679	16,23	1174679	1249149	6,33
opolska	798209	965912	21,00	965912	1077663	11,57
legnicka (17 powiatów) . .	771455	844968	9,70	844968	862775	1,17

¹⁷ Krug L., op. cit., t. VI, cz. 3.

¹⁸ Knie J. G., Melcher J., M. L., Geographische Beschreibung von Schlesien preussischen Antheils, der Graffschaft Glatz und der preussischen Markgrafschaft Ober-Lausitz, Breslau 1829, cz. III, tabele.

¹⁹ Hoffmann J. G., Die Bevölkerung des Preussischen Staats nach dem Ergebnisse der zu Ende des Jahres 1837 amtlich aufgenommenen Nachrichten, Berlin 1839, s. 253—261.

²⁰ Tabellen und amtliche Nachrichten über den Preussischen Staat für das Jahr 1849, Berlin 1851, t. I, s. 116—157; Tabellen... für das Jahr 1858, Berlin 1860, s. 37—40; Pr. Stat., t. 16, Die Ergebnisse der Volkszählung und Volksbeschreibung vom 3 Dezember 1867, Berlin 1871, cz. II, s. 13—18; Pr. Stat. t. 76, s. 288—319.

niewo przyrost w rej. wrocławskiej i opolskiej, natomiast gwałtowne załamanie obserwowujemy w rej. legnickiej.

Rej. legnicka, która w latach 1828—1837 górowała przyrostem ludnościowym nad wrocławską, od r. 1849 zdecydowanie pozostawała w tyle. Najlepiej kształtował się przyrost ludnościowy w rej. opolskiej, choć i tutaj jesteśmy świad-

Rejencje	1 8 5 8 — 1 8 6 7			1 8 6 7 — 1 8 8 2		
	ludność 1858	ludność 1867	%	ludność 1867	ludność 1882	%
wrocławska	1249149	1364632	9,24	1364632	1545383	13,24
opolska	1077663	1241320	15,90	1241320	1432736	15,42
legnicka (17 powiatów) . .	862775	895940	3,00	895940	935270	2,70

kami lekkiego obniżenia wskaźnika przyrostu od połowy XIX w. Charakterystyczną natomiast jest poprawa linii rozwojowej rej. wrocławskiej w latach 1867—1882.

Z kolei przechodzimy do analizy przyrostu ludnościowego w skali powiatu. Ograniczymy się przy tym dla jasności obrazu do operowania wskaźnikami przyrostu w cząstkowych czasokresach: 1821—1828, 1828—1837, 1837—1849, 1849—1858, 1858—1867, 1867—1882. Wskaźniki przyrostu uzyskujemy przyjmując za 100 liczbę ludności powiatu w pierwszym roku danego czasokresu. Dla większej przejrzystości szeregujemy powiaty wedle podziału na przeludnione podgórskie i rzadko zaludnione nizinne.

Zatrzymamy się przede wszystkim nad wskaźnikami przyrostu ludnościowego w powiatach rejencji wrocławskiej:

Analizując kolumny wskaźników powiatowych stwierdzamy coraz wzrastającą rozpiętość przyrostu ludnościowego w kolejno badanych czasokresach. Kolumny wskaźników z lat 1821—1837 wykazują wyrównaną tendencję rozwojową zarówno w powiatach podgórz, jak i niziny wrocławskiej, w powiatach, które w przyszłości miały się stać ośrodkami przemysłu jak i w rolniczych, o lichych glebach na północy.

Przyrost ludnościowy oscyluje dookoła przeciętnej wykazując poważniejsze odchylenia poniżej przeciętnej w powiatach: milickim, górowskim, ścinawskim, niemczyńskim i przejściowo w latach 1828—1837 wrocławskim. Powyżej przeciętnej, i to nieznacznie, kształtowały się wskaźniki w wałbrzyskim i dzierzoniowskim. Przejściowo w latach 1828—1837 w sycowskim, brzeskim i oławskim.

W latach korzystnego kształtowania się przyrostu ludnościowego na Śląsku 1837—1849 rozpiętość między poszczególnymi powiatami wzrosła. Wówczas gdy Oleśnica, Góra, Ścinawa i Bystrzyca Kłodzka posiadały wskaźnik 108—109, Wrocław 123, Ziębice 157 (widoczny błąd statystyczny!), Świdnica 124, Kłodzko i Nowa Ruda 122. Ciekawe, że wskaźnik Wałbrzycha utrzymywał się na poziomie przeciętnej, analogicznie do Namysłowa, Milicza, Oławy.

Silniejsze różnice wystąpiły w czasie 1849—1858. Po raz pierwszy spotykamy się ze wskaźnikiem deficytowym. Mianowicie Niemcza wykazuje ubytek ludności, Strzelin, Ziębice i Oława zaledwie utrzymują swój stan posiadania z 1849 r. Na granicy deficytowości stoją ponadto powiaty: namysłowski, sycowski, oleśnicki, trzebnicki, górski i ząbkowicki.

Powiat	1821— —1828	1828— —1837	1837— —1849	1849— —1858	1858— —1867	1867— —1882
Wrocław	108	105	123	118	125	142
Namysłów	107	108	117	101	105	104
Syców	108	115	116	102	102	97
Oleśnica	111	109	108	102	104	103
Trzebnica	112	108	110	101	99	99
Milicz	103	103	117	103	101	96
Góra	104	102	109	101	98	97
Scinawa	106	106	109	103	98	101
Wołów	109	106	113	103	100	96
Sroda Śl	107	110	116	103	101	101
Oława	106	111	117	100	106	105
Brzeg	108	112	113	104	109	110
Strzelin	108	108	113	100	103	113
Niemcza	106	106	110	98	102	107
Ziębice	107	109	157	100	98	100
Ząbkowice	108	107	112	101	100	100
Dzierżoniów	110	115	112	104	105	105
Świdnica	107	109	124	104	107	117
Strzegom	111	109	116	110	110	117
Wałbrzych	112	117	117	120	128	127
Kłodzko	111	110	122	108	108	104
Nowa Ruda					108	104
Bystrzyca Kł.	108	110	109	106	111	105
Przeciętna dla rejencji .	108	109	116	106	109	113

Na czoło natomiast wybija się pod względem przyrostu ludnościowego Wałbrzych, w ślad za nim Wrocław. Zaznacza się również silna pozycja Strzegomia, gdy natomiast Świdnica i Dzierżoniów znalazły się poniżej przeciętnej.

Te silne drgania demograficzne są zapowiedzią nowego okresu w rozwoju gospodarczym rej. wrocławskiej.

Proces dyferencjacji nasilił się w czasokresie 1858—1867. Zwiększyła się ilość powiatów o deficycie ludnościowym. Trzebnica, Góra, Scinawa i Ziębice wykazały ubytek ludności ze stanu posiadania z r. 1858. Na granicy ubytku znajdowały się powiaty: sycowski, milicki, wołowski, średzki, niemczyński i ząbkowicki; ; wałbrzyski natomiast przoduje osiągając swój najwyższy przyrost (wskaźnik 128). Niewiele mu ustępował pow. wrocławski (wskaźnik 125).

Utrzymał swe pozycje pow. strzegomski, poprawiła się dynamika ludnościowa pow. bystrzyckiego, brzeskiego i świdnickiego. Pozostałe powiaty utrzymały się nieco poniżej przeciętnej.

W czasokresie 1867—1882 proces dyferencjacji jeszcze się nasilił. Mnoży się równocześnie ilość powiatów deficytowych. Silny ubytek ludności notowały pow. wołowski i milicki. W ślad za nimi — sycowski, trzebnicki i górowski. Na granicy deficytowości stały powiaty: ziebicki, ząbkowicki, ścinawski i średzki. Natomiast zdecydowanie góruje swym przyrostem pow. wrocławski (wskaźnik 142) wyprzedzając wałbrzyski (wskaźnik 127). Silny wzrost zaludnienia wykazały ponadto pow. świdnicki i strzegomski. Stosunkowo pomyślnie kształtował się przyrost ludnościowy pow. strzelińskiego i brzeskiego. Pozostałe powiaty znalazły się znacznie poniżej przeciętnej dla rejencji.

Charakteryzując ogólnie ruchy ludnościowe na terenie rej. wrocławskiej w latach 1821—1882 wydzielić należy dwa okresy: 1. względnej stabilizacji współczynnika przyrostu w pierwszym trzydziestoleciu i 2. pogłębiającej się dyferencjacji w rozmieszczeniu ludności od połowy XIX wieku.

Znamienny dla pierwszego okresu równomierny rozkład przyrostu ludnościowego we wszystkich powiatach rejencji ustąpił miejsca — procesowi wybijania się na czoło ośrodków koncentracji przemysłu i handlu.

Od lat trzydziestych rozpoczął się żywszy ruch ludnościowy w podgórskim okręgu przemysłowym Wałbrzych—Świdnica—Strzegom. Nieco później szybki wzrost Wrocławia jako ośrodka przemysłowo-handlowego.

Wówczas gdy gęsto zaludnione powiaty podgórze, z wyjątkiem Ziębic i Ząbkowic, utrzymały swój równomierny przyrost ludnościowy, w północnych i zachodnich powiatach rolniczych już w latach 1849—1858 wystąpił coraz pogłębiający się spadek przyrostu, co w konsekwencji prowadziło do szybkiego ubytku ludności. Proces ten występujący początkowo w paru powiatach: górskim, milickim, niemczyńskim, stopniowo rozszerzył się obejmując w latach osiemdziesiątych niemal wszystkie rzadko zaludnione rolnicze powiaty na północ i północny zachód od Wrocławia.

Inaczej i o wiele korzystniej rozwinęły się stosunki demograficzne w podwrocławskich powiatach: oławskim, brzeskim, strzelińskim. Linia rozwojowa przyrostu miała tu tendencję stale wyższą poza okresowym cofnięciem się w Strzelinie w latach 1849—1858.

Przesunięcie się ludności z północnych powiatów rolniczych do ośrodków przemysłowych i miast ilustrują liczby bezwzględne. W siedmiu północnych powiatach rejencji wrocławskiej, tj. sycowskim, trzebnickim, milickim, górskim, ścinawskim, wołowskim i średzkim, w 1849 r. liczono 318 053 mieszkańców. Jednocześnie we Wrocławiu łącznie z powiatem — 199 443. W r. 1867 ludność wymienionych powiatów wzrosła do 328 514 osób, okręgu zaś Wrocławia — do 250 609. Wreszcie w 1882 r. ludność północnych powiatów rolniczych spadła na 323 862 osób, Wrocławia zaś osiągnęła 358 199 mieszkańców.

Innymi słowy, w okresie trzydziestoletnim od 1849—1882 rolnicze powiaty północne utraciły na rzecz miast i przemysłu cały swój duży przyrost naturalny, a od 1867 również część ludności stałej, gdy Wrocław w tym samym czasie niemal podwoił ilość swych mieszkańców.

Z kolei przechodzimy do wskaźników dynamiki ludnościowej rejencji legnickiej:

Powiaty	1821— 1828	1828— 1837	1837— 1849	1849— 1858	1858— 1867	1867— 1882
Zielona Góra	101	110	110	99	102	100
Koźuchów	105	114	111	102	98	98
Zagań	109	109	113	107	101	103
Szprotawa	109	109	109	101	103	101
Głogów	108	113	115	104	99	99
Lubin	102	119	127	101	102	101
Bolesławiec	108	111	111	101	101	100
Złotoryja	106	108	108	97	98	98
Legnica	109	116	117	106	105	118
Jawor	106	110	110	101	105	104
Świerzawa	105	106	103	96	101	93
Bolków	106	110	101	98	101	98
Kamienna Góra	108	107	102	101	107	110
Jelenia Góra	103	106	106	99	108	107
Lwówek	104	110	101	97	100	92
Lubań	107	109	104	99	99	102
Zgorzelec	107	112	117	111	121	122
Przeciętna dla 17 powiatów rejencji	106	110	109	101	103	102

Czasokres 1821—1837 przebiegał pod znakiem poprawy dynamiki ludnościowej w rej. legnickiej. Wskaźnik przyrostu, w latach 1821—1828 niższy od wrocławskiego, w następnym podokresie wyraźnie wzrósł prześcigając rej. wrocławską. Ten stan rzeczy utrzymywał się w latach 1837—1849, aczkolwiek występują już znamiona przyszłego kryzysu ludnościowego rejencji legnickiej. Powiaty bowiem podgórskie: bolkowski, kamiennogórski i lwówecki stały już na granicy deficytowości.

W czasokresie następnych lat trzydziestu wskaźnik przyrostu w skali rejencji gwałtownie spadał kształtując się w granicach 101—103—102. Innymi słowy, w połowie w. XIX dokonał się przewrót w stosunkach demograficznych rej. legnickiej w kierunku zaniku przyrostu ludnościowego i wegetacji na granicy zupełnej deficytowości.

Wracamy do pierwszego dwudziestolecia w podokresie pierwszym 1821—1828. Otóż przyrost tu rozkładał się równomiernie w powiatach podgórskich i nizinnych nie wykazując większych odchyień od przeciętnej. Wyjątek stanowiły powiaty: zielonogórski i lubiński, wykazujące niskie przyrosty ludnościowe. Nie zarysował się też żaden okręg wybijający się przyrostem ponad pozostałe.

W podokresie 1828—1837 wszystkie powiaty poprawiły znacznie swoje wskaźniki przyrostu. Linia rozwojowa układała się zupełnie równomiernie w gra-

nicach wysokiej przeciętnej dla rejencji. Na czoło wysunęły się rolnicze powiaty: lubiński i kożuchowski oraz legnicki i zgorzelecki. Nic jednak jeszcze nie znamionowało rychłego upadku krzywej przyrostu ludnościowego.

W czasokresie 1837—1849 wystąpiły znamiona dokonującej się dyferencjacji przyrostu. Wszystkie mianowicie powiaty nizinne utrzymały swój wysoki wskaźnik przyrostu (wyróżnia się lubiński, głogowski i żagański), natomiast wyraźnie spadł przyrost w powiatach podgórze: bolkowskim, lwóweckim, kamiennogórskim, a po części świerzawskim i lubańskim zbliżyły się do granicy deficytowości. Wybijają się powoli na czoło swym równomiernym zwyżkującym wskaźnikiem przyrostu powiaty: zgorzelecki, legnicki i głogowski. Nie spodzianką natomiast jest najwyższy w rejencji wskaźnik przyrostu w rolniczym powiecie lubińskim.

Katastrofalny dla rozwoju ludnościowego rej. legnickiej podokres 1849—1858 znamionuje masowe wystąpienie powiatów o deficycie przyrostu zarówno w nizinnych rolniczych, jak i na podgórzu. Do zdecydowanie deficytowych należy pow. zielonogórski; bliskie tej granicy są: szprotawski, lubiński, bolesławiecki i kożuchowski. Na podgórzu do deficytowych należą: złotoryjski, świerzawski, bolkowski, jeleniogórski, lwówecki i lubański. Na granicy deficytowości stoją ponadto jaworski i kamiennogórski. Od zupełnej deficytowości przyrostu ludnościowego w skali rejencji ratują powiaty: zgorzelecki, żagański, legnicki i głogowski, przy tym o ile rozwój pow. zgorzeleckiego przebiegał mniej więcej prawidłowo, pow. legnicki doświadcza silnego spadku przyrostu w stosunku do lat poprzednich.

Niewątpliwie czasokres 1849—1858 uważać należy za najtragiczniejszy dla rozwoju ludnościowego rejencji legnickiej. Widocznie skutki katastrofy okręgu tkackiego teraz dopiero odbiły się w całej rozciągłości na losach rejencji.

Kryzys z lat 1849—1858 nie przestaje ciążyć nad dynamiką ludnościową rej. legnickiej i w następnym trzydziestolecu.

W podokresie 1858—1867 do powiatów o deficytowym wskaźniku należał: kożuchowski i głogowski na północy oraz złotoryjski i lubański na południu. Utrzymały się natomiast na granicy deficytowości zielonogórski, żagański, lubiński i bolesławiecki spośród powiatów nizinnych oraz świerzawski, bolkowski i lwówecki na podgórzu.

W okresie tym zarysowały się ciekawe oznaki poprawy przyrostu ludnościowego na podgórzu. Mianowicie obok silnie rozwijającego się pow. zgorzeleckiego podnoszą się z upadku: jeleniogórski, kamiennogórski i jaworski. W ten sposób ośrodek przyciągania ludności z Głogowa i Żagania, a nawet częściowo Legnicy przesunął się ku silnie zagęszczonym powiatom podgórze.

W podokresie 1867—1882 trwają nadal zaobserwowane wcześniej tendencje rozwojowe. Zwiększyła się znowu ilość powiatów deficytowych: kożuchowski i głogowski na północy, zaś złotoryjski, świerzawski, bolkowski i lwówecki na południu. Oscylują w granicach deficytowości powiaty: zielonogórski, szprotawski, lubiński, bolesławiecki i lubański.

Równocześnie przybierał na dynamice rozwój powiatów: zgorzeleckiego, legnickiego, kamiennogórskiego, jeleniogórskiego i nieco słabszy jaworskiego.

Ruchy ludnościowe tego okresu wyraźnie świadczą o pogłębianiu się procesu dyferencjacji między upadającymi powiatami rolniczymi a rozwijającymi się okręgami przemysłowo-handlowymi rejencji.

Przechodzimy wreszcie do omówienia linii rozwojowej przyrostu ludnościowego na obszarze rej. opolskiej.

Powiaty	1821— —1828	1828— —1837	1837— —1849	1849— —1858	1858— —1867	1867— —1882
Kluczbork	116	118	117	99	110	106
Olesno	110	117	115	103	105	99
Opole	112	114	120	106	112	108
Strzelce Op.	115	118	129	110	111	104
Lubliniec	101	120	120	102	107	95
Gliwice	114	115	119	114	112	114
Bytom	127	128	158	157	143	161
Pszczyna	113	115	115	114	119	110
Rybnik	119	120	119	114	112	110
Racibórz	114	124	118	108	117	114
Koźle	115	126	119	104	113	103
Głubczyce	109	109	112	106	107	105
Prudnik	120	110	118	104	109	108
Niemodlin	107	114	118	103	104	100
Nysa	113	108	116	102	108	106
Grodków	107	109	116	107	103	96
Przeciętna dla rejencji. .	113	116	121	111	115	115

Cechą znaną dynamiki ludnościowej rej. opolskiej w latach 1821—1882 jest znacznie wyższy przyrost niż w pozostałych rejencjach Śląska. Nie koncentruje się on przy tym w ośrodkach potężnie rozwijającego się przemysłu górno-śląskiego, natomiast rozkłada się w stopniu mniejszym lub większym na wszystkie okręgi powiatowe rej. opolskiej. Powiaty o deficycie przyrostu ludnościowego pozaokresowym w latach 1848—1858 w Kluczborku występują dopiero w ostatnim podokresie lat 1867—1882, i to w stopniu daleko mniejszym niż na pozostałym obszarze Śląska.

Stąd wniosek, że powiaty rolnicze Opolszczyzny, dostarczając okręgowi przemysłowemu część swego przyrostu naturalnego, resztę zatrzymywały na własnym terenie, stopniowo zwiększając swoją gęstość zaludnienia. Zjawisko to występuje jako cecha charakterystyczna nie tylko w rzadko zaludnionych polskich powiatach rej. opolskiej, ale również, chociaż w stopniu mniejszym, w gęsto zaludnionych, przeważnie niemieckich okręgach podgórze sudeckiego.

Przechodzimy do charakterystycznych ruchów ludnościowych. W poszczególnych podokresach już w latach 1821—1828 zarysowały się tendencje rozwojowe, które w następnych czasokresach ulegną jeszcze silniejszemu spotęgowaniu. Chodzi tu mianowicie o zdecydowane górowanie okręgu bytomskiego

nad pozostałymi, jak również pozostawanie w tyle, tj. poniżej przeciętnej lublinieckiego i oleskiego z prawobrzeżnych oraz głubczyckiego, niemodlińskiego i grodkowskiego z powiatów lewobrzeżnych Opolszczyzny. Wskaźniki przyrostu ludnościowego w pozostałych powiatach kształtowały się równomiernie z tendencją zwykłą w prudnickim, rybnickim, kozielskim i raciborskim na południu oraz kluczborskim, strzeleckim i gliwickim na północy.

W podokresie 1828—1837 tendencje rozwojowe zauważono w latach poprzednich utrzymały się. Poprawił się przyrost w powiatach: oleskim, lublinieckim i niemodlińskim, spadł w prudnickim. Obok stale górującego Bytomia pojawił się wysoki przyrost okręgu Koźle-Rybnik-Racibórz.

W czasokresie 1837—1849 dynamika ludnościowa kształtowała się równomiernie we wszystkich powiatach, z wyjątkiem bytomskiego, który zdecydowanie oderwał się od pozostałych, osiągając wskaźnik 158. Południowe powiaty podgórskie, z wyjątkiem Głubczyc, poprawiły swój przyrost do wysokości przeciętnej dla powiatów prawobrzeżnych.

W podokresie 1849—1858 linia rozwojowa przyrostu miesza się i łamie. Wystąpiły głębokie kontrasty między okręgiem przemysłowym a powiatami rolniczymi. Wówczas kiedy Bytom ponownie wykazał przyrost 157, wskaźniki pow. kluczborskiego, oleskiego, lublinieckiego, nyskiego i niemodlińskiego stoją na granicy deficytowości. Również poważnie spadły wskaźniki pow. opolskiego, kozielskiego, głubczyckiego, prudnickiego i grodkowskiego.

Innymi słowy, pogłębił się proces dyferencjacji między okręgami rolniczymi a górno-śląskim okręgiem przemysłowym.

W latach 1858—1867 kontrasty stwierdzone w poprzednim podokresie zacierają się. Przyrost Bytomia z lekka spadł 143, natomiast poprawiły się wskaźniki we wszystkich pozostałych powiatach, najslabiej w pow. grodkowskim, niemodlińskim, głubczyckim i oleskim.

Na koniec w latach 1867—1882 ponownie zarysował się gwałtowny wstrząs w kształtowaniu się linii rozwojowej przyrostu. Okręg bytomski osiągnął swój najwyższy przyrost (wskaźnik 161). Deficyt ludnościowy wykazywały powiaty: oleski, lubliniecki i grodkowski. Na granicy deficytowości stały: niemodliński i kozielski. W pozostałych powiatach wskaźniki przyrostu posiadały tendencje zniżkowe. Na stosunkowo wysokim poziomie utrzymały się jedynie pow. gliwicki i raciborski. Nieco w tyle za nimi — pszczyński i rybnicki.

W ostatecznym bilansie ludność północnych powiatów rolniczych: kluczborskiego, oleskiego i lublinieckiego w 1849 r. liczyła 120 937 mieszkańców, w roku 1882 zaś 132 344 osób; południowo-zachodnich — grodkowskiego i niemodlińskiego — w 1849 r. — 76 974 mieszkańców, w 1882 zaledwie 83 276 osób.

W tym samym czasie ludność okręgu bytomskiego z 85 152 osób w 1849 r. wzrosła do zawrotnej liczby 309 977 mieszkańców w 1882 r.

Przytoczone liczby świadczą o gwałtownej koncentracji ludności w górno-śląskim okręgu przemysłowym, oczywiście kosztem powiatów rolniczych. Stąd wniosek, że w latach 1849—1882 ubogie powiaty północne i przeludnione południowe niemal cały swój przyrost naturalny straciły czy to na rzecz silnie rozwijającego się ośrodka bytomskiego, czy też emigracji zamorskiej lub do

zachodnich prowincji Niemiec. W stopniu mniejszym, ale w każdym razie dość znacznym zjawisko to występowało i w innych powiatach rej. opolskiej.

Mimo wszystko jednak większość powiatów rolniczych w latach 1849—1882 poprawiło swój stan ludnościowy, zatrzymując część przyrostu naturalnego na własnym terytorium.

Jak wspomnieliśmy, jest to jedna z ciekawszych cech procesów demograficznych w rej. opolskiej w latach 1821—1882. Różni ona bardzo znacznie rej. opolską od pozostałych dolno-śląskich.

Omówiliśmy pokrótce kształtowanie się ruchów ludnościowych na Śląsku w latach 1821—1822 rozpatrując je w kolejnych odcinkach czasu.

Spróbujmy wyprowadzić wnioski z przedstawionych wyżej procesów rozwojowych.

Przedewszystkim nie przebiegały one jednolicie zarówno w poszczególnych podokresach, jak i na całym terytorium. Okres 1821—1882 można z grubsza podzielić na dwa podokresy, i to odmiennie dla Dolnego i Górnego Śląska. Za granicę przyjmujemy lata pięćdziesiąte dla Dolnego i czterdzieste dla Górnego Śląska.

Jakież są cechy charakterystyczne okresu wcześniejszego?

Przyrost ludnościowy na całym Dolnym Śląsku przebiegał dość równomiernie. Przyjmując za 100 zaludnienie w 1821 r. wskaźnik przyrostu rej. wrocławskiej w 1849 r. wynosił 137,97, rej. opolskiej — 160,57 i rej. legnickiej 129,59. Wyróżniała się swym szybszym przyrostem jedynie rej. opolska.

W okresie tym zaszły dwa zjawiska gospodarcze o decydującym znaczeniu dla dalszych losów Śląska. Mam na myśli dwa równoległe procesy: zdecydowany i nieodwracalny upadek podsudeckiego olbrzymiego regionu tkackiego i powstanie równie zdecydowanie i szybko rozwijającego się górno-śląskiego okręgu wielkiego przemysłu górniczo-hutniczego.

Znamiona tych procesów zarysowały się w dynamice ludnościowej Śląska już w okresie 1821—1849. Świadczą o tym z jednej strony szybki wzrost zaludnienia w okręgu bytomskim (w stosunku do roku 1821 wskaźnik wzrostu w r. 1837 — 164,47, w roku 1849 już 260,70), który bardzo silnie wyprzedził pozostałe powiaty rej. opolskiej, z drugiej zaś słabe tempo rozwoju ludności w powiatach podsudeckich.

Mimo to w czasokresie 1821—1849 większość powiatów na Śląsku rozwijała się dość równomiernie. Wyjątek stanowił p. wałbrzyski (wskaźnik 156,33).

Dalszą cechą charakterystyczną tego okresu jest stosunkowo duży wskaźnik przyrostu ludności w powiatach rolniczych. Dla przykładu wymienię p. sycowski, którego wskaźnik przyrostu (145,55) jest wyższy niż Wrocławia (140,58). Rozwój ludnościowy powiatów: średzkiego (139,25), oławskiego (139,37) i brzeskiego (138,08) niewiele ustępował Wrocławowi, zaś w pow. kłodzkim (151,20), świdnickim (147,67), dzierzoniowskim (143,89) i strzegomskim (141,82) był nawet wyższy. Podobne zjawiska zachodziły również na terenie rej. legnickiej. Najwyższy wskaźnik przyrostu posiadały wprawdzie powiaty: legnicki (148,71), głogowski (142,99) i zgorzelecki (141,83), ale niewiele im ustępowały typowo rolnicze: koźuchowski (134,27), lubiński (137,6) żagański (135,42) i bolesławiecki (134,59).

Najbardziej kontrastowo kształtowały się w latach 1821—1849 wskaźniki przyrostu ludności w rej. opolskiej, gdzie pomijając Bytom obok silnie rozwijających się powiatów: kozielskiego (173,93), raciborskiego (168,70) i rybnickiego (170,82) znajdujemy pow. grodkowski (138,29), niemodliński (146,69), głubczycki (134,56), nyski (143) i lubliniecki (148).

Analizując ruchy ludnościowe w latach 1821—1849 trudno uchwycić jakąś jasną tendencję rozwojową. Linia wzrostu wyraźnie miesza się, łamie i wikła. Niesposób np. zrozumieć, dlaczego w latach 1821—1828 wskaźnik przyrostu ludności w pow. trzebnickim (112) i oleśnickim (111) był równy Wałbrzychowi (112), a wyższy niż Wrocławia (108). Podobnie dlaczego w latach 1828—1837 wskaźnik p. sycowskiego (115) dorównywał p. wałbrzyskiemu (117) a znacznie przewyższał Wrocław (105). W rej. zaś legnickiej w latach 1828—1837 wskaźnik rolniczych lubińskiego (119) i kożuchowskiego (114) był wyższy niż legnickiego (116), głogowskiego (113) i zgorzeleckiego (112).

Również w podokresie 1837—1849 na terenie Dolnego Śląska wikła się linia rozwojowa. Rolnicze powiaty: milicki (117), namysłowski (117) i oławski (117) posiadały przyrost równy p. wałbrzyskiemu (117), powiat zaś świdnicki (124) wyprzedzał Wrocław (123), rolniczy pow. lubiński (127) pozostawiał daleko poza sobą pow. legnicki (117) i zgorzelecki (117).

Wszystkie podniesione tu zjawiska (poza działaniem klęsk elementarnych i może błędów statystycznych) wytłumaczyć można brakiem jasno zarysowanych tendencji rozwojowych ówczesnego życia gospodarczego na Śląsku.

Widocznie powstający w tym czasie na Dolnym Śląsku przemysł kapitalistyczny nie zdążył jeszcze okrzepnąć i wycisnąć swego piętna na ruchach ludnościowych. Proces ten dokonał się wcześniej na terenie G. Śląska, co znalazło swój wyraz w większych prawidłowościach rozwoju ruchów ludnościowych.

Zdecydowanie inaczej przebiegał rozwój ludnościowy Dolnego Śląska w latach 1849—1882, Górnego zaś w 1837—1882. Przyjmując za 100 stan zaludnienia w 1849. r. uzyskujemy dla 1882 r. wskaźnik przyrostu ludnościowego: rej. wrocławska — 131,55, rej. legnicka — 110,69, rej. opolska — 148,32.

Porównując te wskaźniki z okresem wcześniejszym, stwierdzamy osłabienie dynamiki rozwojowej, i to na terenie wszystkich trzech rejencji, najmniejsze przy tym w rejencji wrocławskiej. Niemal całkowitemu zahamowaniu uległ przyrost ludnościowy w rej. legnickiej.

Przechodzimy do okręgów powiatowych w rej. wrocławskiej: tu wyraźnie rysują się dwa główne nurty przyrostu ludnościowego. Są to miasta Wrocław oraz podsudecki okręg przemysłowy z Wałbrzychem na czele.

Wskaźniki przyrostu za podokresy 1849—1858; 1858—1867; 1867—1882 w okręgu wrocławskim układały się kolejno 118, 125 i 142, w powiecie wałbrzyskim zaś 120, 128 i 127; niższe, lecz niemniej charakterystyczne w powiecie świdnickim — 104, 107 i 117 oraz strzegomskim — 110, 110 i 117.

Obok tych okręgów o wyraźnie wstępującej linii rozwojowej rozróżniamy dwie odmienne grupy powiatów:

1. o wyraźnie malejącym przyroście łącznie do cofania się ludności.
2. o powolnym, lecz stałym przyroście ludności.

Do grupy pierwszej należały nizinne powiaty rolnicze: górowski (wskaźniki) — 101, 98 i 97; milicki — 103, 101 i 96; trzebnicki — 101, 99 i 99; sycowski — 102, 102 i 97 oraz wołowski — 103, 100 i 96. Do rzędu tych powiatów należy zaliczyć jeszcze: średzki — 103, 101 i 101, ścinawski — 103, 98 i 101 oraz podgórskie: ząbkowicki — 101, 100 i 100 i ziębicki — 100, 98 i 100.

Wszystkie wyszczególnione powiaty, niezależnie od gęstości zaludnienia i jakości gleby, podlegały równomiernemu procesowi wyludnienia na rzecz innych ośrodków.

Do grupy drugiej należały żyzne powiaty nizinne: brzeski — 104, 109 i 110; namysłowski — 101, 105 i 104; oleśnicki — 102, 104 i 106; oławski — 100, 106 i 105; strzeliński — 100, 103 i 113; niemczyński — 98, 102 i 107; dzierzoniowski — 104, 105 i 105 oraz noworudzki — 103, 108 i 104; bystrzycki — 106, 111 i 105 i kłodzki — 108, 108, 104.

Jak widzimy, gęsto zaludnione powiaty podgórze oraz żyzne podwrocławskie charakteryzuje powolny wprawdzie, lecz stały przyrost ludności.

Resumując stwierdzamy, że dynamika ludnościowa w rej. wrocławskiej w latach 1849—1882 kształtowała się prawidłowo i równomiernie w kierunku pogłębienia dyferencjacji między zagęszczającymi się okręgami przemysłowymi a wyludniającymi się rolniczymi. Cofanie się ludności z powiatów rolniczych przybrało przy tym charakter masowy, obejmując niemal połowę obszaru rejencji.

Przechodząc do rejencji legnickiej należy podkreślić w okresie 1849—1882 proces gwałtownego zahamowania przyrostu ludnościowego. Spowodowało to wreszcie zepchnięcie rej. legnickiej z drugiego miejsca w skali ludnościowej państwa pruskiego w 1816 r. na ostatnie w 1882 r.

Cofanie się wskaźnika przyrostu świadczyło o chronicznym niedomaganiu rejencji jako skutek katastrofy gospodarczej regionu tkactwa śląskiego. W dodatku, na obszarze rej. legnickiej nie powstały wielkie ośrodki przemysłowe, jak w rej. opolskiej i wrocławskiej, które by skupiły nadwyżki przyrostu naturalnego na wsi. Najsilniejsze bowiem i największe okręgi przemysłowe rejencji: Zgorzelec i Legnica liczyły wraz z powiatami w r. 1882 pierwszy — 102,247 mieszkańców, drugi zaś zaledwie 82,412 osób.

Przechodzimy do okręgów powiatowych; wyraźną zwyżkową krzywą przyrostu wskazywały: zgorzelecki — 111, 121 i 122 oraz legnicki — 106, 105 i 118; z pomniejszych ośrodków: kamiennogórski — 101, 107 i 110; jeleniogórski — 99, 108 i 107 oraz jaworski — 101, 105 i 104. Pozostałe powiaty należały do pierwszej ze znanych nam grup charakterystycznych.

Do powiatów więc o wyraźnie malejącym przyroście do absolutnego ubytku ludności włącznie należały północne rolnicze: kożuchowski: 102, 98 i 98; głogowski — 104, 99 i 99; obok nich zielonogórski — 99, 102 i 100; szprotawski — 101, 103 i 102 oraz lubiński — 101, 102 i 101. Ponadto silnie zagęszczone powiaty podgórze: bolkowski — 98, 101 i 98; bolesławiecki — 101, 101 i 100; złotoryjski — 97, 98 i 98; lwówecki — 97, 100 i 92, wreszcie świerzawski — 96, 101 i 93. Niewiele od nich się różniły pozostałe: żagański — 107, 101 i 103 oraz lubański — 99, 99 i 102.

Innymi słowy, niemal wszystkie powiaty rejencji, zarówno słabo zaludnione rolnicze, jak i gęsto zaludnione podgórskie, podlegały identycznemu procesowi rozwojowemu: ucieczce ludności ze wsi. Brak silnie rozwijających się ośrodków kapitalistycznego przemysłu uniemożliwił koncentrację ludności na terenie rejencji powodując szeroki ruch emigracyjny do innych regionów.

Rej legnicka z przodującej w połowie XVIII w. zeszła wyraźnie na ostatnie miejsce jako zacofana gospodarczo, rolniczo-rzemieślnicza część Śląska. Stąd też brak tu całkowicie głębszych procesów dyferencjacji ruchów ludnościowych.

Przechodząc wreszcie do rej. opolskiej stwierdzamy, że proces zróżnicowania zarysował się tu szczególnie jaskrawo, i to już od lat czterdziestych.

Uderza przede wszystkim olbrzymia i szybka koncentracja ludności w okręgu bytomskim, gdzie liczba mieszkańców 53,721 w 1837 r. wzrosła do 309,977 w r. 1882.

Wskaźniki przyrostu za podokresy 1837—1849, 1849—1858, 1858—1867 i 1867—1882 kształtowały się w okręgu bytomskim: 158, 157, 143 i 161. W sąsiednich powiatach wchodzących częściowo w skład górno-śląskiego okręgu przemysłowego: gliwickim — 119, 114, 112 i 114; pszczyńskim — 115, 114, 119 i 110; rybnickim — 119, 114, 112 i 110; wreszcie raciborskim — 118, 108, 117 i 114.

Do grupy powiatów o wyraźnie malejącym wskaźniku przyrostu należały: lubliniecki — 120, 102, 107 i 95; oleski — 115, 103, 105 i 99; niemodliński — 118, 103, 104 i 100, wreszcie grodkowski — 116, 107, 103 i 96.

Do grupy powiatów o powolnym, lecz stałym przyroście ludności należały: opolski — 120, 106, 112 i 108; strzelecki — 129, 110, 111 i 104; kozielski — 119, 104, 113 i 103; kluczborski — 117, 99, 110 i 106; głubczycki — 112, 106, 107 i 105; nyski — 116, 102, 108 i 106, wreszcie prudnicki — 118, 104, 109 i 108.

Po katastrofalnych latach klęsk elementarnych głodu i bezrobocia na wsi górno-śląskiej w połowie XIX w.²¹ w następnych dziesięcioleciach poprawia się wskaźnik przyrostu ludnościowego. Zjawisko to należy przypisać coraz bardziej dominującej roli ośrodka przemysłowego.

Do cech najbardziej charakterystycznych w kształtowaniu się ruchów ludnościowych w rej. opolskiej należy fakt, że bardzo silna koncentracja ludności w górno-śląskim okręgu przemysłowym nie wywołała jako skutku wyludnienia się powiatów rolniczych. Nieliczna bowiem grupa powiatów deficytowych stanowiła zdecydowaną mniejszość w stosunku do pozostałych. Pod tym względem stosunki górno-śląskie różniły się zasadniczo od dolno-śląskich.

Omówiliśmy koleje rozwoju dynamiki ludnościowej Śląska w czasokresie 1821—1882. Przełomowe znaczenie lat pięćdziesiątych dla Dolnego, czterdziestych zaś dla Górnego zdaje się nie ulegać wątpliwości. Równocześnie odmienny przebieg linii rozwojowych w pierwszej połowie XIX w. świadczy pośrednio o coraz wzrastającym znaczeniu kapitalizmu w kształtowaniu się życia gospodarczego Śląska.

²¹ Wysłouch S., *Wieś górno-śląska od połowy XVIII w. do połowy XIX w.*, *Przegląd Zachodni*, 1952, nr 1/2, s. 41—50.

Dominujący wpływ wielkich ośrodków kapitalistycznego przemysłu sięga głęboko do najdalszych zakątków kraju stając się przyczyną sprawczą dokonujących się przeobrażeń demograficznych.

Szczególniejsze jednak zainteresowanie budzi fakt niemal powszechnego i szybkiego wyludniania się wsi dolno-śląskiej na rzecz ośrodków przemysłowych. Proces ten w latach 1850—1882 objął swym zasięgiem niemal wszystkie rolnicze powiaty rej. legnickiej, oraz większość wrocławskiej i niektóre opolskiej. Wśród nich znalazły się powiaty zarówno gęsto zaludnione, jak i rzadko, o glebach żyznych i lichych, zamieszkałe przez ludność niemiecką i polską.

Z drugiej strony w wielu powiatach rolniczych rej. wrocławskiej (oławskim, brzeskim, oleśnickim, namysłowskim, strzelińskim i niemczyńskim) i w większości rej. opolskiej proces wyludniania się na wsi nie posunął się tak daleko. Tracąc część swego przyrostu naturalnego utrzymały one powolny, lecz stały przyrost ludności.

Różny zakres i stopień natężenia ruchów emigracyjnych ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych w powiatach rolniczych upoważnia do twierdzenia, że obok przyczyn charakteru ogólnego, związanych z rozwojem kapitalizmu na wsi, musiały tu działać jakieś okoliczności dodatkowe.

Skłania nas to do zadania pytania, czy wzmożony proces ucieczki ludności ze wsi nie był wypadkową działania jakichś specyficznych warunków układu stosunków własnościowych, gospodarczych i społecznych na konkretnym terytorium, oraz jaką rolę odegrał tu rozwijający się coraz potężniej kapitalizm w rolnictwie śląskim drugiej połowy XIX wieku.

Zagadnieniu temu poświęcone są dalsze karty niniejszej pracy

I

Studia nad stosunkami własnościowymi i strukturą gospodarstw wiejskich na Śląsku w pierwszej połowie XIX w. nie należą do zadań łatwych. Znany bowiem z tych czasów materiał statystyczny daleki jest od ścisłości i wiarygodności. Szczegółowe zaś studia analityczne zostały dopiero niedawno zapoczątkowane.

Próby ujęcia statystycznego gospodarstw wiejskich wedle wielkości posiadanego areału, podejmowane od 1819 r. przez biuro statystyczne w Berlinie, nie dały pozytywnych wyników. Bałamutne są też dane spisów Dietericiego z lat 1849, 1852, 1855 i 1858. Toteż dyrektor biura statystycznego Engel od roku 1861 zarzuca próby statystycznego ujęcia struktury agrarnej Prus jako zadania niewykonalnego²². Dopiero po dokonaniu urzędowych pomiarów gruntów²³ powstaje pierwszy spis gospodarstw rolnych w 1882 r. zasługujący na większe zaufanie²⁴.

Materiał statystyczny zgromadzony przez biuro statystyczne w r. 1858, aczkolwiek zasługujący całkowicie na zaufanie, rzuca jednak wiele światła na

²² Mittheilungen des statistischen Bureaus in Berlin, Berlin 1855, zes. 9.

²³ Meitzen A., Der Boden und die landwirtschaftlichen Verhältnisse des Preussischen Staates, t. I, s. 31—36; t. V, s. 82—88.

²⁴ Pr. Stat., t. 76, Berlin 1885, cz. 3.

ówczesne stosunki agrarne w Prusach. Dla stosunków górno-śląskich opiera się na nim świetny ich znawca T. Schüch²⁵. Podobnie dla powiatu bytomskiego Solger²⁶. Podkreślają oni różnice, jakie zachodzą między spisem urzędowym z 1858 r. a istotnym stanem rzeczy — jednak rozbieżności nie są zbyt wielkie. Stąd ogłoszone przez Meitzena dane, dotyczące struktury gospodarstw rolnych z 1858 r.²⁷, skorygowane dla rej. opolskiej przez T. Schücka, dają dość wierny obraz ówczesnych stosunków własnościowych na wsi śląskiej.

Statystyka pruska okresu Dietericiego za kryterium podziału gospodarstw wiejskich przyjęła powierzchnię gruntów w 5 grupach: ponad 153 ha, od 76 do 153 ha, od 7,6—76 ha, od 1,27—7,6 ha, wreszcie poniżej 1,27 ha. Dane spisu 1858 r. podają globalne ilości gospodarstw w każdej grupie z podziałem na powiaty. Skoro za podstawę klasyfikacyjną przyjmowano areał posiadanych gruntów, wartość danych zależała od ścisłości obliczeń wielkości gospodarstw rolnych. Pod tym względem statystyka pruska tego okresu budzi największe zastrzeżenia. Wystarczy przytoczyć kilka liczb porównawczych:

Według danych podatkowych w 1861 r.²⁸ rej. wrocławska posiadała 994,837 ha użytków rolnych, a według danych spisu 1849²⁹ — 747,208 ha, różnica więc wynosi 247,629 ha; rej. legnicka w 1861 — 816,245 ha, w 1849 — zaledwie 528,145 ha, różnica — 288,100 ha; rej. opolska w 1861 — 867,485 ha, w 1849 zaś 603,753 ha, różnica — 263,732 ha. Odpowiednie sumy według spisu 1858 wynosiły:³⁰ rej. wrocławska 843,823 ha, rej. legnicka 632,381 ha, wreszcie rej. opolska 730,581 ha. Aczkolwiek dane liczbowe statystyki podatkowej z 1861 r. uznać należy za zbyt wygórowane (wyższe niż w spisie 1882 r.), niemniej podane spisy 1849 i 1858 nie ujawniały poważnych odsetków gruntów użytkowych we wszystkich rejencjach Śląska. Najdowolniejsze były liczby dotyczące rej. legnickiej. Te właśnie poważne nieścisłości były powodem zarzucenia odpowiednich rubryk w spisach drugiej połowy XIX w. Jasny stąd wniosek, że kryterium podziału wedle posiadanego areału wedle spisu 1858 r. zawiera niebezpieczeństwo poważnych dowolności w klasyfikowaniu gospodarstw rolnych do tej lub innej kategorii.

Drugim podstawowym źródłem do poznania stosunków własnościowych na wsi śląskiej jest opracowany przez pruskie Ministerstwo Rolnictwa w r. 1860³¹ memoriał o przeobrażeniach, jakie się dokonały w czasokresie 1816—1859 r. w strukturze gospodarstw chłopskich. Za podstawę przyjęto w memoriale podział gospodarstw na sprzężajne i niesprzężajne. W dokumencie tym została przeprowadzona dokładna analiza zmian, jakie się dokonały w strukturze gospodarstw chłopskich w latach 1816—1859. uzupełnione przez spis gospodarstw

²⁵ Schüch Th., Ober-Schlesien, Statistik des Regierungs-Bezirks Oppeln, Iser-lohn 1860, s. 173—189.

²⁶ Solger H., Der Kreis Beuthen in Oberschlesien, Breslau 1860, s. 37—39.

²⁷ Meitzen A., op. cit., t. IV, s. 486—488.

²⁸ Ibidem, t. IV, s. 56—73.

²⁹ Tabellen... für das Jahr 1849, Berlin 1854, t. V, s. 396—397; 418—419; 462—463.

³⁰ Tabellen... für das Jahr 1858, Berlin 1860, s. 328—329.

³¹ Zeitschrift des Königl. Preussischen Statistischen Bureaus, Berlin 1865, nr 1—2, przedrukował w wyjątkach Meitzen A., op. cit., t. IV, s. 306—327.

w 1859 r. w poszczególnych powiatach, z podziałem na sprzężajne i niesprzężajne, opatrzony ilościami posiadanej ziemi w każdej z tych dwóch grup

Opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa materiał statystyczny obrazujący stan z r. 1859, aczkolwiek często przytaczany przez naukę niemiecką XIX w.³², budzi poważne wątpliwości co do swej wiarygodności. Sprzeczności i rozbieżności, zachodzące między spisem 1858 r. a memoriałem z 1859, sprawiają, że np. Ziekursch całkowicie odrzucił dane ministerstwa jako niewiarygodne, przyznając zdecydowaną wyższość spisowi 1858 r.³³.

Istotnie, już samo podstawowe kryterium podziału na gospodarstwa sprzężajne i niesprzężajne budziło szereg zastrzeżeń i nieporozumień. Czy bowiem u podstawy zaliczania obiektów rolnych do którejś z tych grup należało brać areal posiadanej ziemi, czy też faktycznie utrzymywany przez chłopa inwentarz pociągowy. Najwięcej nieporozumień sprawa ta zrodziła na terenie rej. opolskiej, gdzie chłopi małorolni z reguły utrzymywali krowy i konie jako dodatkowe, a nieraz podstawowe źródło utrzymania przy zajęciach przewozowych na potrzeby przemysłu. Stąd do gospodarstw sprzężajnych trafiały nieraz nawet parcele jednomorgowe³⁴.

Dowolność kryterium podziału potęgował jeszcze fakt, że spisy sporządzały miejscowe władze administracyjne, sądowe i policyjne, wreszcie zarządy dominalne w dobrach rycerskich. Innymi słowy, niejasne kryterium podziału interpretowane rozmaicie w poszczególnych okręgach wpływało na ostateczny wynik zestawień.

Dane statystyczne memoriału Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r. posłużyły Meitzenowi za podstawę źródłową w jego badaniach nad strukturą gospodarstw chłopskich w Prusach w latach sześćdziesiątych³⁵.

Obliczenia Meitzena w odniesieniu do Śląska należy odrzucić jako z gruntu błędne. Nie zwrócił on bowiem uwagi na zawarte w memoriale zastrzeżenia autorów co do wątpliwej wiarygodności danych statystycznych z obszaru rej. opolskiej. Korygując błędy nadesłanych obliczeń autorzy memoriału przyjęli za granicę dolną arealu gospodarstw sprzężajnych w rej. opolskiej 2,55 ha, wówczas gdy w rej. wrocławskiej i legnickiej kształtowała się ona od 7,6 do 10,21 ha³⁶. Powstałe w ten sposób grupy gospodarstw sprzężajnych w obu częściach Śląska mimo wspólnej nazwy tworzyły wielkości najzupełniej nieporównywalne. Tymczasem Meitzen, przechodząc do porządku nad tą istotną różnicą, zestawiał na jednej płaszczyźnie fantastyczną sumę 33411 gospodarstw sprzężajnych w rej. opolskiej z 18870 w rej. wrocławskiej i 17022 w rej. legnickiej³⁷.

³² Knapp G. F., op. cit., t. I, s. 256—273; Sering M., Die innere Kolonisation im östlichen Deutschland, Leipzig 1893, s. 63—64, 293—297.

³³ Ziekursch J., Hundert Jahre schlesischer Agrargeschichte vom Hubertusbürger Frieden bis zum Abschluss der Bauernbefreiung, wyd. 2, Breslau 1927, s. 415—419.

³⁴ Zeitschrift..., Berlin 1865, Roczn. V, nr 1—2, s. 3.

³⁵ Meitzen A., op. cit., t. I, s. 512—520.

³⁶ Zeitschrift..., Berlin 1865, Roczn. V, nr 1—2, s. 3.

³⁷ Meitzen A., op. cit., t. I, s. 514.

Jeszcze bałamutniejsze były obliczenia Meitzena co do strat poniesionych przez gospodarstwa sprzężajne na Śląsku w latach 1850—1880. Ustalając globalną sumę gospodarstw sprzężajnych na Śląsku w 1850 r. na 45799 jednostek (rej. wrocławska 11679, rej. opolska 20847 i rej. legnicka 13273) Meitzen dla r. 1880 podał tylko 40876 gospodarstw tej kategorii (rej. wrocławska 10629, rej. opolska 19041 i rej. legnicka 13273), wyprowadzając stąd wniosek, że ogólna ilość gospodarstw sprzężajnych zmniejszyła się o 4923 jednostek i 114805 ha areалу posiadanej ziemi³⁸.

Obliczenia i wnioski Meitzena nie dadzą się pogodzić zarówno z danymi spisu 1858 r. ustalającymi ogólną sumę gospodarstw chłopskich na Śląsku o areale 7,6—76 ha na 49157, ani z zesławieniami z lat 1865—1867³⁹ szacującymi ilość śląskich gospodarstw sprzężajnych w dniu 1 stycznia 1865 na sumę 63974, ani tym bardziej z danymi spisu 1882, liczącego gospodarstw o areale od 5 do 50 ha gruntów uprawnych, we wszystkich trzech rejencjach, łącznie 87790 jednostek.

Mimo wielu zastrzeżeń, jakie budzi interesujące nas sprawozdanie Ministerstwa Rolnictwa, nie można się zgodzić z kategorycznie negatywnym stanowiskiem Ziekurscha. Niewątpliwie najwięcej zastrzeżeń budzą dane dotyczące rej. opolskiej. Ponieważ równocześnie posiadamy wiarygodniejszy materiał Schücka, rzecz jasna, że pierwszeństwo jemu przyznać należy. Najdobitniej występuje różnica między memoriałem ministerstwa a danymi Schücka w odniesieniu do wielkości areалу gospodarstw chłopskich. Wówczas bowiem gdy ministerstwo ogół ziemi chłopskiej w rej. opolskiej (zarówno sprzężajnej i niesprzężajnej) obliczało na 399062 ha, Schück sumę tę ustalił na 461403 ha bez nieużytków. Różnica ta wskazuje, jak niedbale przeprowadzono spis gospodarstw chłopskich na terenie rej. opolskiej.

Nie wynika jednak z tego, by obliczenia dotyczące rej. wrocławskiej i legnickiej były równie bezwartościowe. Wręcz przeciwnie, mamy inny jeszcze, nie uwzględniony przez Ziekurscha dowód, że obliczenia te, jeśli chodzi o areal ziemi chłopskiej, były dość wierne. Mianowicie na podstawie szczegółowej analizy i krytyki posiadanych materiałów biuro statystyczne ustaliło w 1861 r. globalne liczby areалу własności wielkiej, chłopskiej i miejskiej⁴⁰. Zgodnie z tymi danymi, obliczono areal ziemi chłopskiej w rej. wrocławskiej na 508117 ha, rej. legnickiej 517073 ha, wreszcie opolskiej na 487617 ha. Ponadto miejskiej: rej. wrocławska 35913 ha, legnicka 29917 ha i opolska 35583 ha. W obrębie miasteczek śląskich nie brakło ludności, której głównym zajęciem było rolnictwo, stąd możliwe błędy w zakwalifikowaniu jej raz do miejskiej, innym razem do wiejskiej.

Memoriał Ministerstwa Rolnictwa ustalił areal gospodarstw chłopskich w rej. wrocławskiej na 473186 ha, legnickiej na 483839 ha, wreszcie w opolskiej — 399062 ha. Liczbę dotyczącą rej. opolskiej skorygował Schück na 461403 ha. Różnice w obu obliczeniach z tego samego roku wynoszą co do rej. wrocławskiej 34931 ha, legnickiej 33234 ha, wreszcie opolskiej 26214 ha. Innymi słowy.

³⁸ Ibidem, t. VI, s. 485.

³⁹ Ibidem, t. VI, s. 478—479.

⁴⁰ Zeitschrift..., Berlin 1861, Roczn. I, nr 13—15, s. 358—360.

stanowią one 5—7⁰/₀ ogólnego areалу ziemi chłopskiej na obszarze każdej z rejencji śląskich, co jak na połowę XIX wieku, uważać należy za błąd nieistotny.

Resumując dochodzimy do wniosku, że dane Ministerstwa Rolnictwa, jeśli chodzi o areal ziemi chłopskiej w rej. wrocławskiej i legnickiej, mimo że są nieco za niskie, zasługują na zaufanie, natomiast w rej. opolskiej należy je zastąpić bliższymi prawdy zestawieniami Schücka. W odniesieniu zaś do podziału gospodarstw na oddzielne grupy należy zastąpić nieuchwytny kryterium sprzężajności przez jaśniejsze podziały wedle ilości posiadanej ziemi ze spisu 1858 r. Ułatwia to zadanie fakt, że za granicę dolną rozmiaru gospodarstw sprzężajnych w rej. wrocławskiej i legnickiej memoriał ministerstwa przyjmował 7,6—10,21 ha, tzn. analogiczną ze spisem z 1858 roku.

Statystyka pruska z połowy XIX w., jak już wspomnieliśmy, dzieli gospodarstwa rolne w zależności od posiadanego areалу na 5 grup. Spośród tych pierwsza (ponad 153 ha) stanowi bez wątpienia własność wielką, natomiast druga (76—153 ha) może już budzić wątpliwości. W rej. opolskiej do tej grupy, według słów memoriału Ministerstwa Rolnictwa, wchodziło 25 gospodarstw chłopskich⁴¹, pozostałość należy zaliczyć do własności rycerskiej. Mniej jasno rysuje się problem na Dolnym Śląsku. Mianowicie w r. 1860 naliczono tam aż 485 gospodarstw chłopskich powyżej 76 ha gruntów⁴².

Według obliczeń biura statystycznego z 1861 r. obszary dworskie (*Gutsbezirke* albo *selbständige Gutsbezirke*) na terenie rej. wrocławskiej reprezentowały 1547 obiektów rolnych i lasów, w rej. opolskiej 954, wreszcie w rej. legnickiej 1217. Posiadłościom tym przeciwstawiano ziemię chłopską (*Rusticalbesitz*) i miejską (*Fläche der innerhalb der Stadtbezirke belegenen Grundstücke*).

Natomiast wedle danych spisu 1858 r. w grupie własności ziemskiej ponad 153 ha powierzchni liczone w rejencji wrocławskiej 1298 jednostek, w rej. opolskiej 812, wreszcie w rej. legnickiej 893. W grupie zaś posiadłości o areale od 76 do 153 ha w rej. wrocławskiej 491 jednostek, w rej. opolskiej 256 i w rej. legnickiej 457.

Porównując oba zestawienia stwierdzamy, że w skład okręgów dworskich spisu 1861 r. weszło w rej. wrocławskiej 249 obiektów o areale od 76 do 153 ha powierzchni, w rej. opolskiej 142, w legnickiej zaś 324, tzn. zdecydowana większość. Pozwala nam to obiekty rolne obu pierwszych kategorii ze spisu 1858 r. odnieść do grupy wielkiej własności (okręgów dworskich), mimo że weszło tam 489 gospodarstw chłopskich o areale powyżej 76 ha ziemi.

Omówione wyżej sprzeczności między spisem 1858 r. a obliczeniami biura statystycznego z 1861 r. znajdują wytłumaczenie w odmiennych zasadach kwalifikowania grup obiektów rolnych. Gdy bowiem spis z 1858 r. za podstawę kwalifikacyjną brał powierzchnię gospodarstwa, obliczenia 1861 r. oparły się na zasadach różnic prawno-administracyjnych.

Aczkolwiek obszarom dworskim (*Gutsbezirk*), jako pojęciu prawnemu, odpowiadał z reguły większy areal gruntów, niemniej jednak mogło być czasami inaczej. Wyjaśnia powstałe stąd sprzeczności Dieterici podkreślając, że istota

⁴¹ Ibidem, Roczn. V, s. 3.

⁴² Ibidem, s. 3.

prawna dóbr rycerskich (*Rittergüter*) nie zależy od ich wielkości. Stąd rozpiętość między ich rozmiarami ⁴³.

W r. 1851 największy obiekt wśród dóbr rycerskich w rej. wrocławskiej liczył 11406 ha, w rej. opolskiej 9502 ha, w rej. zaś legnickiej 10319 ha, najmniejszy zaś w rej. wrocławskiej 0,25 ha, w rej. opolskiej 2,55 ha, wreszcie w rej. legnickiej 3,82 ha. Podobne rozpiętości występowały i w chłopskich gospodarstwach sprzężajnych i niesprzężajnych. Spośród sprzężajnych w 1851 r. największe liczyło w rej. wrocławskiej 255 ha, najmniejsze 0,12 ha; w rej. opolskiej największe 325 ha, najmniejsze 0,25 ha, wreszcie w rej. legnickiej największe 314 ha, najmniejsze 0,12 ha. Spośród niesprzężajnych w 1851 r. w rej. wrocławskiej największe liczyło 39 ha, najmniejsze 0,0028 ha, w rej. opolskiej największe 18 ha, najmniejsze 0,0028 ha, wreszcie w rej. legnickiej największe 79 ha, najmniejsze 0,0014 ha ⁴⁴.

Występujące różnice w rozmiarach gospodarstw rolnych były wynikiem niedostosowania określeń prawnych do zmienionego potencjału gospodarczego. Zresztą, jak stwierdził Schück, samo pojęcie sprzężajności zmieniało się, w zależności od rodzajów gleby i postępu kultury rolnej ⁴⁵.

Wracamy do podziału gospodarstw rolnych wedle spisu z 1858 roku.

Do grupy trzeciej zaliczono gospodarstwa o areale od 7,6 do 76 ha. Stanowiła ona właściwy trzon posiadłości chłopskich. Do tej też kategorii gospodarstw odnosiło się pojęcie sprzężajności i pełnorolności. Przedstawicielej tej właśnie grupy Schück uważał za właściwych gospodarzy chłopskich ⁴⁶. Mimo to kategoria ta budzi również pewne wątpliwości.

Według zestawień Dietericiego ⁴⁷ gospodarstw sprzężajnych liczone w rej. wrocławskiej w 1837 r. — 18681, w 1851 r. spada ich ilość na 18119. W 1858 r. spis wymieniał w grupie od 7,6 do 76 ha 15359, czyli o 2760 gospodarstw sprzężajnych mniej.

W rej. opolskiej w r. 1837 liczone gospodarstw sprzężajnych 22396, w r. 1851 liczba ich zmniejszyła się na 22355, w spisie 1858 r. w grupie trzeciej liczone tylko 17513 gospodarstw, czyli mniej o 4842 jednostek.

W rej. legnickiej w 1837 r. gospodarstw sprzężajnych liczone 21399, w 1851 r. nieco więcej — 21438, w spisie zaś 1858 r. w grupie trzeciej znalazło się tylko 16285 gospodarstw. Różnica 5153 obiektów.

Memoriał Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r. ilość gospodarstw sprzężajnych szacował w rej. wrocławskiej na 18,870, w rej. legnickiej na 17,022, w rej. zaś opolskiej fantastyczną liczbę 33,411.

Porównując dane z lat 1837, 1851 i 1860 z wynikami spisu 1858 r. dochodzimy do wniosku, że kategoria gospodarstw sprzężajnych nie mieściła się w grupie trzeciej (od 7,6—76 ha). Drobna ich część przeszła do grupy drugiej (76—153 ha), pozostała zaś do grupy czwartej (1,27—7,6 ha).

⁴³ Dieterici C. F. W. Handbuch der Statistik des preussischen Staats. Berlin 1861, s. 317—321.

⁴⁴ Ibidem, s. 321—328.

⁴⁵ Schück Th., op. cit., s. 181.

⁴⁶ Ibidem, s. 177.

⁴⁷ Dieterici C. F. W., op. cit., s.322.

Biorąc pod uwagę, że w stosunku do ogromnej ilości gospodarstw w grupie od 1,27—7,6 ha wyżej wymienione stanowiły drobny ułamek, z drugiej zaś strony, że na podstawie istniejących materiałów statystycznych niesposób jest wyodrębnić gospodarstwa pełnorolne z ogólnej masy obiektów rolnych od 1,27—7,6 ha powierzchni, całą tę grupę jesteśmy zmuszeni zaliczyć do małorolnych gospodarstw chłopskich

Ostatnią wreszcie kategorię posiadłości wiejskich w spisie 1858 r. stanowiły parcele poniżej 1,27 ha powierzchni. Chałupnicze, drobne parcele w żadnym wypadku nie mogą być uważane za samoistne gospodarstwa rolne. Są to niewątpliwie działki ziemi i mieszkania ludzi, którzy podstawowe środki utrzymania czerpali nie z posiadanej skrawka ziemi, lecz z pracy najemnej czy to w charakterze robotników rolnych i przemysłowych, czy też uprawianie jakiegoś rzemiosła wiejskiego.

W ten sposób spośród pięciu grup klasyfikujących gospodarstwa rolne w statystyce pruskiej z poł. XIX w. tylko dwie nie budzą wątpliwości. Mianowicie grupa pierwsza, reprezentująca bezsprzecznie wielką własność, i grupa piąta, chałupnicza, stanowiąca masę robotniczą osiedloną na drobnych parcelach ziemi. W obrębie pozostałych grup zachodzą wzajemne przenikania się, i to w ten sposób, że w grupie drugiej mieszają się obiekty rolne wielkiej własności z bogatym chłopstwem, zaś w grupie czwartej pewien odsetek stanowią pełnorolne gospodarstwa chłopskie, inny znów chałupnicze parcele robotnicze, główna masa zaś niesamowystarczalne gospodarstwa małorolne.

Wobec niemożności ścisłego oddzielenia, grupę drugą w całości zaliczamy do własności wielkiej, grupę zaś czwartą również w całości do typu niepełnorolnych gospodarstw chłopskich.

Nim przejdziemy do dalszych rozważań, kilka słów jeszcze o wartości spisu posiadłości ziemskich w 1858 r. Wyszczególnione w nim obiekty rolne nie pokrywają się z ilością rodzin posiadaczy gospodarstw wiejskich. Zjawisko to pochodzi stąd, że w spisie posiadłości 1858 r. znalazły się wszystkie parcele, niezależnie od charakteru ich wykorzystania. Przykładowo wymienimy działki rolnicze w lasach państwowych lub gminnych oraz odrębne parcele prywatnych posiadaczy rozrzucone w lasach, nie stanowiące samodzielnych jednostek gospodarczych, itd.⁴⁸

Jako skutek, ilość rodzin zawodowych rolników różniła się dość poważnie od ilości posiadłości wiejskich. Zjawisko to dotyczyło przede wszystkim parcel najmniejszych, zgrupowanych w kategoriach posiadłości poniżej 1,27 ha.

O ile więc dane liczbowe spisu 1858 r. dotyczące czterech pierwszych grup posiadłości mogą służyć za miernik istniejących w tym czasie na wsi gospodarstw rodzinnych, to grupa piąta dostarcza materiał wątpliwej wartości statystycznej. Do zagadnienia tego powrócimy jeszcze w toku dalszych rozważań.

Omówiliśmy pokrótce wartość materiału statystycznego, który posiadamy dla interesującego nas zagadnienia struktury własnościowej gospodarstw rolnych na Śląsku w poł. XIX wieku.

⁴⁸ Sering M., op. cit., s. 300.

Zestawiając najbliższe prawdy dane ze spisu 1858 r. i memoriału Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r., przyjmujemy ze spisu 1858 r., dane ilościowe gospodarstw z grupy pierwszej i drugiej jako odpowiadające pojęciu wielkiej własności (od 76 ha wzwyż), natomiast odrzucamy jako niewiarygodne podane w 1858 r. sumy posiadane przez obszarników śląskich areалу ziemi.

Posiadłości ziemskie grupy trzeciej (od 7,6—76 ha) ze spisu 1858 r. łączymy z arealem ziemi posiadanej przez gospodarstwa sprzężajne z memoriału ministerstwa z 1860 r. Niewiarygodne obliczenia dot. rej. opolskiej zastępujemy bliższymi prawdy wyliczeniami Schücka.

Grupie czwartej (od 1,27—7,6) i piątej (poniżej 1,27 ha) spisu 1858 odpowiada areal ziemi gospodarstw niesprzężajnych z memoriału ministerstwa 1860 r. w rej. wrocławskiej i legnickiej, natomiast dla rej. opolskiej czerpiemy dane u Schücka.

Wreszcie ogólny areal użytków rolnych w rejencjach dolno-śląskich przyjmujemy z dokonanych na podstawie nowoczesnych pomiarów obliczeń spisu 1882 r. Dla rej. opolskiej w 1858 r. dane Schücka. Materiały wcześniejsze nie zasługują na zaufanie, gdyż podają znacznie niższe sumy areалу gruntów użytkowych (spisy urzędowe od 1849 do 1858 r.) lub też wyższe niżeli dane ze spisu 1882 r. (spis podatkowy 1861 r.).

Zadna z wielkości statystycznych, na których budujemy nasze tabele porównawcze, nie może pre'tendować do liczb bezwzględnie wiarygodnych, niemniej odchylenia od rzeczywistego stanu nie są aż tak istotne, byśmy na ich podstawie nie mogli odtworzyć przybliżonego obrazu struktury gospodarstw rolnych na Śląsku w połowie XIX w. jak również tendencji rozwojowych oraz zmian w układzie wzajemnych stosunków między wielką własnością ziemską, bogaczami wiejskimi, średniakami, wreszcie małorolną biedotą wiejską w latach 1858—1882.

Pozostawiając chwilowo na uboczu wielką własność ziemską, zaczniemy analizę stosunków własnościowych i społecznych wsi śląskiej w czasokresie 1858—1882 r. od grupy chłopskich gospodarstw pełnorolnych, czyli wedle terminologii ówczesnych źródeł: sprzężajnych.

II

Materiały statystyczne spisu z 1858 r., memoriału Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r. uzupełnione dla rejencji opolskiej przez wyliczenia Schücka, oraz spisu z 1882 r. pozwalają na zestawienie tabelaryczne gospodarstw pełnorolnych w trzech rejencjach śląskich w latach 1858 i 1882 (patrz tab. I).

Urzędowy spis z 1858 r. gospodarstw chłopskich o areale od 7,6—76 ha wymienia w rej. wrocławskiej 15,359 jednostek, w rej. zaś legnickiej, bez położonych za Nysą Łużycką zachodnich powiatów — 13,640. Schück liczbę analitycznych gospodarstw w rej. opolskiej ustala na 17,513. Stanowiły one w rej. opolskiej 18,97%, w rej. wrocławskiej 16,38%, wreszcie w rej. legnickiej 15,65% ogółu istniejących wówczas gospodarstw i obiektów rolnych.

Gospodarstwa tej grupy po potrąceniu obiektów leśnych posiadały łącznie użytków rolnych w rej. opolskiej — 277,490 ha, w rej. wrocławskiej — 328,792 ha. w rej. zaś legnickiej — 241,476 ha. Obszar ten stanowił w rej. opol-

a)

Tabela I

Rejencja Opolska	1 8 5 8							1 8 8 2						
	Użytki rolne ha 100‰	Go- spo- dar- stwa 100‰	Od 7.6 ha do 76 ha					Użytki rolne ha 100‰	Go- spo- dar- stwa 100‰	od 5 ha do 50 ha				
			Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi			Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi
Kluczbork . . .	35597	3081	613	19,90	9544	26,81	15,5	42014	4350	1077	24,75	14552	34,64	13,5
Olesno	39137	3424	815	23,80	9076	23,19	11,1	44644	6504	1701	26,15	17629	39,49	10,3
Opole	66015	7353	1556	21,16	37726	57,15	24,2	67301	14078	3524	25,03	40733	60,52	11,5
Strzelce Op.	43346	4150	889	21,42	12651	29,19	14,2	47837	7478	1564	20,91	18777	39,25	12,0
Lubliniec . . .	30127	3660	616	16,83	7469	24,79	12,1	39034	6196	1567	25,29	15633	40,05	9,9
Gliwice	42371	5085	596	11,72	7539	17,79	12,6	54945	9603	1848	19,24	18563	33,78	10,0
Pszczyna . . .	48892	5814	1152	19,81	30781	62,96	26,7	62610	14085	2514	17,85	30111	48,09	11,9
Rybnik	37345	7677	721	9,39	7100	19,01	9,8	51146	11290	1793	15,88	17324	33,87	9,6
Racibórz . . .	45175	7710	1210	15,89	14700	32,54	12,1	64517	14451	2025	14,01	23513	36,44	11,6
Koźle	40620	4975	817	16,42	11976	29,48	14,6	44354	7842	1476	18,82	16666	37,57	11,2
Głubczyce . . .	49062	6971	1592	22,84	31214	63,62	19,6	61016	9310	2536	27,24	42886	70,29	16,9
Prudnik	50372	6540	1714	26,21	26788	53,13	15,5	63582	9535	2592	27,18	33984	53,45	14,6
Niemodlin . . .	36443	8900	2101	23,61	18108	49,69	8,9	38639	4799	1727	35,99	17934	46,41	10,3
Nysa	50596	7240	1696	23,43	28794	56,91	16,9	56468	7360	2619	35,58	38216	67,68	14,5
Grodków	39913	4181	935	22,36	18209	45,62	19,4	45237	4150	1844	44,43	25979	57,43	14,0
Bytom	35612	5573	490	8,79	5815	16,33	11,8	7086	3789	251	6,62	2359	33,29	9,4
Tarnowskie G-y								15293	5211	303	5,82	2714	17,75	8,9
Zabrze								7462	3169	211	6,66	1744	23,38	8,2
Katowice								8609	4800	277	5,77	2422	28,13	8,7
					Dawny pow. Bytom przed podziałem			38450	16969	1042	6,21	9239	25,63	8,8
Razem	690623	92334	17513	18,97	277490	40,18	15,8	821792	148000	31449	21,25	381739	46,45	12,1

b)

Tabela I

Rejencja Wrocławska	1882	1 8 5 8						1 8 8 2						
	Użytki rolne w ha 100 ^o / _o	Gos- podar- stwa rolne 100 ^o / _t	Od 7,6		do 7,6 ha		Użytki rolne w ha 100 ^o / _o	Gos- podar- stwa rolne 100 ^o / _o	od 5 ha		do 50 ha			
			Ilość gosp.	^o / _o	Obszar w ha	^o / _o			Na 1 gosp. ziemi	Ilość gosp.	^o / _o	Obszar w ha	^o / _o	Na 1 gosp ziemi
Namysłów . .	45102	2661	601	22,59	12487	27,69	20,7	45102	3563	1053	29,55	15346	34,03	14,5
Syców . . .	50359	3987	756	18,96	17902	35,55	23,6	50359	7057	1625	23,03	19157	38,04	11,7
Oleśnica . . .	66616	4803	799	16,63	16871	25,33	21,0	66616	6265	1616	25,79	22011	33,04	13,6
Trzebieńnica . .	61846	5159	847	16,42	19439	31,43	22,9	61846	6708	1518	22,63	21861	35,35	14,4
Milicz . . .	51146	4560	851	18,66	18374	35,92	21,5	51146	6303	1946	30,87	22205	43,41	11,3
Góra	48914	3856	695	18,02	10063	20,57	14,4	48914	4230	1390	32,86	17960	36,78	12,9
Scinawa . . .	31111	1914	379	19,80	6344	20,39	16,7	31111	2422	815	33,65	10950	35,20	13,4
Wołów . . .	53420	4615	727	15,75	13605	25,47	18,7	53420	5602	1569	28,01	18971	35,51	12,0
Środa Sl. . . .	60729	4346	594	13,67	16824	27,70	28,3	60729	6023	1210	20,09	16976	27,95	14,1
Wrocław . . .	66845	5936	793	13,36	25097	37,55	31,6	66845	7380	1263	17,11	17146	25,65	13,5
Oława	50011	4442	986	22,20	23340	46,67	23,6	50011	5805	1699	29,27	25227	50,44	14,8
Brzeg	42246	3896	1032	26,43	23916	56,61	23,1	42246	5059	1811	35,80	27859	65,94	15,3
Strzelin . . .	28824	2722	410	15,06	9351	32,44	22,8	28824	2925	696	23,79	9981	34,63	14,3
Niemcza . . .	31951	2363	371	15,70	12145	38,01	32,7	31951	2504	508	20,29	8211	25,70	16,1
Ziembice . . .	27647	2868	543	18,93	11472	41,49	22,6	27647	3001	817	27,22	12656	45,78	15,4
Ząbkowice . .	36254	4418	830	18,79	15910	43,88	19,1	36254	4622	1347	29,14	20382	56,21	15,1
Dzierżoniów .	26972	3563	530	14,88	9014	33,67	17,0	26772	3461	789	22,80	12592	47,03	15,9
Świdnica . . .	45685	4319	858	19,87	20265	44,37	23,6	45685	5103	1229	24,08	20362	44,57	16,5
Strzegom . . .	26616	1962	371	18,90	9299	34,94	25,0	26616	2615	550	21,03	8805	33,08	16,0
Wałbrzych . .	21453	4831	538	11,14	9748	45,43	18,1	21453	4173	1253	30,03	16278	75,88	12,9
Kłodzko . . .	32971	5644	734	13,00	8810	26,72	12,0	32971	5361	1317	24,57	19327	58,62	14,6
Nowa Ruda . .	19763	4475	423	0,45	8608	43,56	20,3	19763	3982	860	21,60	10713	54,21	12,4
Bystrzyca Kł.	44056	6445	961	10,72	9908	22,49	14,3	44056	6723	2223	33,07	30297	68,77	13,6
Razem	970337	93785	15359	16,38	328792	33,88	21,4	970337	110887	29104	26,25	405271	41,77	13,9

c)

Tabela 1

Rejencja Legnicka	1882	1 8 5 8						1 8 8 2						
	Użytki rolne ha 100‰	Go- spo- darst- wa rolne 100‰	Od 7.6 ha do 76 ha				Użytki rolne w ha 100 ‰	Go- spo- darst- wa rolne 100‰	od 5 ha		do 50 ha			
			Ilość gosp.	‰	Obszar w ha	‰			Na 1 gosp ziemi	Ilość gosp.	‰	Obszar w ha	‰	Na 1 gosp ziemi
Zielona Góra	42218	5586	1211	21,68	15898	37,66	13,1	42218	7164	1704	23,78	19557	46,32	11,4
Koźuchów	50865	4923	1180	23,97	22513	44,26	19,0	50865	5520	1625	29,43	24412	47,99	15,0
Zagań	46626	5139	1180	22,96	13674	29,33	11,5	46626	6404	1703	26,59	23159	49,66	13,5
Szprotawa	35791	2778	689	24,80	17260	48,22	25,0	35791	3486	1219	34,96	18041	50,40	14,8
Głogów	69521	5910	1342	22,70	24805	35,68	18,4	69521	6382	2260	35,41	31691	45,58	14,0
Lubin	37468	2891	591	20,44	9743	26,00	16,4	37468	3584	1113	31,05	13823	36,89	12,4
Bolesławiec	46522	6082	841	13,83	14123	30,36	16,7	46522	6592	1805	27,38	24341	52,32	13,4
Złotoryja	50062	5195	682	13,13	14984	29,93	21,9	50062	4959	1237	24,94	18307	36,57	14,7
Legnica	53227	4461	705	15,80	20621	38,74	29,2	53227	5901	1392	23,58	19559	36,75	14,0
Jawor	24767	2866	475	16,57	10471	42,27	22,0	24767	2988	675	22,59	11105	44,84	16,4
Swierzawa	22875	3708	429	11,57	4378	19,14	10,1	22875	3170	965	30,44	13446	58,78	13,9
Bolków	25605	3744	477	12,74	9636	37,63	20,2	25605	3459	966	27,92	13663	53,36	14,1
Kamienna Góra	24902	5310	811	15,27	13154	52,82	16,2	24902	4147	1285	30,98	17464	70,13	13,5
Jelenia Góra	26412	4693	465	9,91	6661	25,22	14,3	26412	5937	1145	19,29	15226	57,65	13,2
Lwówek	48040	8994	849	9,44	19139	39,89	22,5	48040	9520	2051	21,54	28073	58,44	13,6
Lubań	38080	8036	681	8,47	8606	22,60	12,6	38080	8259	1330	16,10	17001	44,65	12,7
Zgorzelec	48618	6632	1032	15,56	15810	32,52	15,2	48618	6717	1642	24,44	24115	49,60	14,6
Razem bez zachodn. Łużyc	691599	86948	13640	15,65	241476	34,91	17,7	691599	94189	24117	25,18	332983	48,14	13,8

skiej 40,18⁰/₀, w rej. wrocławskiej — 33,88⁰/₀, wreszcie w rej. legnickiej 34,91⁰/₀ ogólnej powierzchni użytków rolnych danej rejencji. Na jedno gospodarstwo wreszcie przypadało średnio: w rej. opolskiej — 15,8 ha, w rej. wrocławskiej — 21,4 ha i rej. legnickiej — 17,7 ha.

Już to krótkie zestawienie podkreśla różnice, jakie zachodziły w rozmieszczeniu bogatych gospodarstw chłopskich na Śląsku. Najistotniejszym miernikiem jest tu średnia gruntów na jedno gospodarstwo. Domeną bogaczy wiejskich, siedzących na najlepszych glebach śląskich, była niewątpliwie rej. wrocławska. Średnia 21,4 ha na jedno gospodarstwo oraz 33,82⁰/₀ gruntów uprawnych rejencji w rękach bogatych chłopów świadczą o potędze gospodarczej ówczesnego kułactwa wrocławskiego.

Ustępowali im pod względem zamożności chłopci pełnorolni w rej. legnickiej i opolskiej. Nie zmienia też powyższej oceny fakt, że w rękach tej grupy chłopów w rej. opolskiej i legnickiej znajdowało się 40,18⁰/₀ i 34,91⁰/₀ ogólnego areалу gruntów uprawnych. Liche gleby, podkreślana w źródłach wielka ilość nieużytków, wreszcie o wiele niższa średnia (15,8 ha i 17,7 ha) na jedno gospodarstwo, wszystko to składało się na niższy potencjał gospodarczy chłopów pełnorolnych w rej. opolskiej i legnickiej.

Na podkreślenie ponadto zasługuje zjawisko większego skupienia ziemi w rękach kułactwa wrocławskiego i częściowo legnickiego niż w rej. opolskiej. Świadczy to o głębszym i silniejszym rozwarstwieniu społecznym chłopów wsł dolno-śląskiej w porównaniu z Opolszczyzną.

Przechodząc do charakterystyki struktury gospodarstw chłopskich na Śląsku w 1882 r. należy przede wszystkim podkreślić różnice w metodzie grupowania danych statystycznych. Na podstawie spisu z 1882 r. do grupy gospodarstw pełnorolnych zaliczamy ogół obiektów rolnych o areale od 5 do 50 ha użytków rolnych. W ten sposób granica dolna z 7,6 ha spisu 1858 r. została obniżona do 5 ha, górna zaś z 76 ha do 50 ha.

Oczywiście to poważne przesunięcie granicy, zwłaszcza dolnej (wobec licznej grupy gospodarstw o areale od 5 do 7,6 ha) musiało znaleźć odbicie w niewspółmiernym wzroście ilościowym całej grupy. Niestety, materiał statystyczny nie pozwala na wydobycie danych bardziej porównywalnych.

Niedokładności te zmniejsza nieco fakt, że areal ziemi w ręku chłopów, według danych memoriału Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r., obejmował całą przestrzeń bezleśną, spis zaś z 1882 r. — wyłącznie użytki rolne. Ponadto znaczny postęp techniki i kultury rolnej, oraz w wyniku tego wzrost osiągniętych plonów zniwelował z nadwyżką niższą granicę posiadanego areалу. W tych warunkach potencjał gospodarczy nieco mniejszych obiektów rolnych nie ustępował większym sprzed lat sześćdziesiątych.

Nie zmienia to jednak faktu, że odmienne kryteria wielkościowe w grupowaniu obiektów rolnych w latach 1858 i 1882 utrudniają i podważają wartość wysnuwanych wniosków.

Na terenie rej. opolskiej gospodarstw chłopskich o rozmiarach 5—50 ha użytków rolnych spis 1882 wymieniał 31,449 jednostek, rej. wrocławskiej — 29,104, wreszcie rej. legnickiej — 24,117. W stosunku do ogółu obiektów rol-

nych gospodarstwa tej kategorii stanowiły w rej. opolskiej — 21,25⁰/₀, rej. wrocławskiej — 26,25⁰/₀, zaś rej. legnickiej 25,18⁰/₀. Posiadany przez nie areal użytków rolnych zajmował w rej. opolskiej 381,739 ha, w rej. wrocławskiej — 405,571 ha, wreszcie legnickiej — 332,983 ha, co stanowiło 46,45⁰/₀, 41,77⁰/₀ i 48,14⁰/₀ ogólnego areалу użytków rolnych w trzech kolejnych rejencjach. Średnio na jedno gospodarstwo tej kategorii przypadało w rej. opolskiej — 12,1 ha użytków rolnych, w rej. wrocławskiej — 13,9 ha, legnickiej zaś — 13,8 ha.

Gdy zestawimy dane spisów z 1858 i 1882 r., uderzy nas gwałtowny wzrost ilościowy gospodarstw tej kategorii przy równoczesnym znacznym spadku średniej na jeden obiekt. Występuje on przy tym najsilniej w rej. wrocławskiej (z 21,4 ha na 13,9 ha). Zjawisko to tłumaczy niewątpliwie zastosowanie niższej granicy dolnej w 1882 r. oraz obniżenie górnej granicy z 76 ha na 50 ha, co spowodowało odpadnięcie gospodarstw o areale powyżej 50 ha i wpłynęło na spadek średniej powierzchni na jeden obiekt. Niewątpliwie też poważne znaczenie musiały mieć działy rodzinne przy spadkobraniu, zwłaszcza na Górnym Śląsku.

Wzrosły też znacznie odsetki gospodarstw tej kategorii w stosunku do ogółu gospodarstw, stosunkowo najmniej w rejencji opolskiej (z 18,97⁰/₀ na 21,97⁰/₀), bardzo natomiast znacznie w rej. wrocławskiej (z 16,38⁰/₀ na 26,25⁰/₀) i legnickiej (z 15,65⁰/₀ na 25,18⁰/₀). Zjawisko to tłumaczy się częściowo wciągnięciem do tej kategorii licznych gospodarstw w areale od 5—7,6⁷ ha oraz, jak zobaczymy dalej, przemianami, które zaszły w badanym czasokresie w kategoriach gospodarstw drobnych i parcel robotniczych.

Wreszcie jeśli chodzi o areal posiadanych użytków rolnych, to i tutaj jesteśmy świadkami poważnych przesunięć. W rej. opolskiej z 277,490 ha na 381,739 ha o 38⁰/₀, w rej. wrocławskiej z 328,792 na 405,271 o 23⁰/₀, w rej. legnickiej z 241,476 ha na 332,983 ha o 37⁰/₀. Jak widzimy, wzrost najsilniej występował na terenie rej. opolskiej i legnickiej, mniej we wrocławskiej. Odpowiednio też wzrosły odsetki w stosunku do ogólnego obszaru użytków rolnych w każdej z rejencji: z 40,17⁰/₀ na 46,45⁰/₀; 33,88⁰/₀ na 41,77⁰/₀; wreszcie z 35,18⁰/₀ na 48,14⁰/₀.

Poważny wzrost areалу gruntów uprawnych w rękach interesującej nas grupy chłopów zarówno w liczbach absolutnych, jak i względnych ulegnie znacznemu zmniejszeniu, jeśli się zważy, że zarówno memoriał Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r., z którego czerpiemy dane dla rej. wrocławskiej i legnickiej, jak również Schücka dla rej. opolskiej z 1858 r., nie ujawnili, jak widzieliśmy, poważnego odsetka (około 10⁰/₀) ziemi chłopskiej.

Ponadto przesunięcie gospodarstw o areale od 5—7,6 ha z grupy małorolnych musiało wywołać równoczesny wzrost powierzchni gruntów w powiększonej w ten sposób grupie sprzężajnych. Przyrostu tego nie zniwelował ubytek stosunkowo nielicznych gospodarstw w granicach od 50—76 ha.

Wreszcie niewątpliwie zwiększył się ogólny areal ziemi uprawnej w czasokresie 1858—1882 na skutek postępu w rolnictwie i likwidacji nieużytków. Zaważyło to szczególnie na obfitującej w nieużytki rej. legnickiej. W rej. opolskiej areal gruntów uprawnych według danych Schücka stanowił 84⁰/₀ spisu 1882 r.

W każdym razie mimo wymienionych poprawek i konieczności krytycznej oceny wykorzystywanego przez nas materiału statystycznego z połowy XIX w. należy przyjąć, że areał gruntów chłopskich w grupie gospodarstw od 5—50 ha uległ pewnemu powiększeniu. Wiąże się to prawdopodobnie z podkreśloną już wcześniej tendencją skupiania ziemi w rękach bogaczy wiejskich, zwłaszcza w rej. wrocławskiej, częściowo zaś w legnickiej i opolskiej.

Mimo to znacznemu wzrostowi ilości gospodarstw rolnych tej kategorii nie odpowiadał wzrost posiadanego przez nie areału gruntów użytkowych. Oczywiście musiało to się odbić na bardziej lub mniej znacznym obniżeniu średniej wielkości na poszczególny obiekt. W każdym jednak razie interesująca nas kategoria gospodarstw utrzymała się w granicach pełnorolności, znacznie poszerzając swój bezwzględny i względny stan ilościowy.

Brak materiału nie pozwala, niestety, na zobrazowanie przemian zachodzących wewnątrz badanej grupy, tzn. odmiennego procesu kształtowania się warstwy bogatego chłopstwa w stosunku do pozostałej masy średniaków.

Z kolei przechodzimy do charakterystyki poszczególnych rejonów Śląska. Gospodarstwa chłopskie o areale gruntów od 7,6 ha do 76 ha na obszarze rej. opolskiej w r. 1858 stanowiły 18.97% ogółu obiektów rolnych. Do powiatów o najwyższym odsetku gospodarstw tej kategorii należał zwarty obszar południowo-zachodniej Opolszczyzny: głubczycki (22,84), prudnicki (26,21), niemodliński (23,61), nyski (23,43) i grodkowski (22,36); z pozostałych prawobrzeżnych powiatów: oleski (23,80), opolski (21,16), strzelecki (21,42) i pszczyński (19,81); najniższy zaś odsetek w powiatach: bytomskim (8,79) i rybnickim (9,39).

O potencjałe społecznym i gospodarczym tych gospodarstw świadczy przeciętny areał gruntów użytkowych na jednostkę. Wynosił on w powiatach: głubczyckim — 19,6 ha, prudnickim — 15,5 ha, nyskim — 16,9 ha, grodkowskim — 19,4 ha oraz niemodlińskim wyjątkowo 8,9 ha. Ponadto w pszczyńskim — 26,7 ha, opolskim — 24,2 ha, kluczborskim — 15,5 ha, strzeleckim — 14,2 ha, kozielskim — 14,6 ha. Najniższa przeciętna w powiatach: rybnickim — 9,8 ha i bytomskim — 11,8 ha.

Jak widzimy, najliczniejsze gospodarstwa tej kategorii posiadały największy areał ziemi na jednostkę, kwalifikujący całą tę grupę do rzędu gospodarstw bogaczy wiejskich. Zwłaszcza duży potencjał gospodarczy reprezentowały gospodarki kułackie na żyznych glebach powiatów południowo-zachodnich Opolszczyzny. Wyjątkowo niska średnia areału w powiecie niemodlińskim tłumaczy się widoczną niecisłością danych statystycznych. Odsetek posiadanych przez te kategorie gospodarstw gruntów uprawnych w stosunku do całego obszaru użytkowego powiatu wynosił: w głubczyckim — 63,62%, prudnickim — 53,12%, niemodlińskim — 49,69%, nyskim — 56,91%, grodkowskim — 45,62%. W powiatach prawobrzeżnych: opolskim — 57,15%, pszczyńskim — 62,96%. Pozostałe powiaty utrzymywały się w granicach 23,19%—32,54%, z wyjątkiem bytomskiego — 16,33%, gliwickiego — 17,79% i rybnickiego — 19,01%.

Innymi słowy, gospodarstwa najliczniejszych bogatych chłopów zajmowały ponad 50% ogólnego obszaru użytków rolnych w powiatach lewobrzeżnych: głubczyckim, prudnickim i nyskim oraz prawobrzeżnych: opolskim i pszczyń-

skim Stąd wniossek, że grupa ta wyraźnie dominowała społecznie i gospodarczo na terenie swych powiatów nad pozostałymi kategoriami własności ziemskiej, i to zarówno drobnochłopskimi jak i własnością obszarniczą.

Z kolei przechodzimy do danych spisu z 1882 r. Gospodarstwa chłopskie o areale od 5—50 ha użytków rolnych stanowiły w skali rejencji 21,25% ogółu obiektów rolnych.

Najwyższy odsetek gospodarstw tej kategorii przypadał na powiaty: grodkowski (44,43%), niemodliński (35,99%), nyski (35,58%), prudnicki (27,18%), głubczycki (27,24%) z lewobrzeźnych, oraz opolski (25,03%), lubliniecki (25,29%), kluczborski (24,75%) i oleski (26,15%) z prawobrzeźnych. Najniższy natomiast okręg przemysłowy (pow. bytomski, tarnogórski, zabrzański i katowicki — 6,22%), raciborski — 14,01% i rybnicki — 15,88%.

Średnia arealu na jedno gospodarstwo w powiatach: głubczyckim — 16,9 ha, prudnickim — 14,6 ha, nyskim — 14,5 ha, grodkowskim — 14 ha i niemodlińskim — 10,3 ha z lewobrzeźnych, oraz w kluczborskim — 13,5 ha, opolskim — 11,5 ha, strzeleckim — 12 ha, pszczyńskim — 11,9 ha, raciborskim — 11,6 ha i kozielskim — 11,2 ha z prawobrzeźnych. Najniższa przeciętna — okręg przemysłowy — 8,8 ha, p. rybnicki — 9,6 ha i lubliniecki — 9,9 ha.

Wreszcie odsetek posiadanych gruntów w stosunku do ogólnego obszaru użytkowego powiatu wynosił w powiatach: głubczyckim — 70,29%, prudnickim — 53,45%, nyskim — 67,68%, grodkowskim — 57,43% oraz niemodlińskim — 46,41%; z prawobrzeźnych: w opolskim — 60,52%, pszczyńskim — 48,09%. Pozostałe powiaty utrzymywały się w granicach od 33%—39%, z wyjątkiem okręgu przemysłowego — 25,64%.

Przy porównaniu zmiany struktury gospodarstw rolnych tej kategorii według danych z 1858 r. i 1882 r. nasuwają się następujące spostrzeżenia. Najwyższy odsetek tych gospodarstw w stosunku do ogółu obiektów rolnych występował w znanych już nam powiatach o przewadze kułackiej, tj. południowo-zachodnich i z prawobrzeźnych w opolskim. Wyjątkowo silny wzrost obserwujemy w powiatach: grodkowskim (z 22,36% na 44,43%), niemodlińskim (z 23,61% na 35,99%) i nyskim (z 23,43% na 35,58%) z lewobrzeźnych, oraz lublinieckim (z 16,83% na 25,29%) i słabszy w kluczborskim (19,90% na 24,75 proc.) i oleskim (z 23,80 na 26,15%).

O ile wzrost odsetka w powiatach o przewadze bogatego chłopstwa wytłumaczyć można silnym potencjałem gospodarczym tej warstwy, to wzrost w powiatach słabych i zacofanych gospodarczo wyjaśnia cofanie się ogólnej ilości obiektów rolnych wskutek odpływu sproletaryzowanej ludności małorolnej. Stąd powiaty o słabym przyroście ludnościowym wykazują szybki wzrost odsetka gospodarstw pełnorolnych. Podobnie obniżenie się odsetka tej kategorii w okręgu przemysłowym z 8,79% na 6,22% tłumaczy się szybkim wzrostem ilości parcel robotniczych.

Jeśli chodzi o wysokość przeciętnego arealu gruntów użytkowych na jedno gospodarstwo, to zwarty obszar powiatów lewobrzeźnych nie wykazywał znaczniejszej obniżki. Średnia waha się w granicach 14 ha do 16,9 ha, mimo że, jak wiemy, spis z 1882 r. przyjmował za granice 5 ha do 50 ha, gdy w spisie z 1858 — 7,6—76 ha.

Innymi słowy, powiaty lewobrzeżne rejencji opolskiej utrzymały charakter regionu bogaczy wiejskich z tendencją rozrastania się kosztem innych kategorii własności. Gwałtowny spadek przeciętnej obserwujemy w powiatach prawobrzeżnych: opolskim (z 24,2 ha na 11,5 ha) i pszczyńskim (z 26,7 ha na 11,9 ha). W pozostałych powiatach utrzymuje się średnia na poziomie z lat 1858—1860, tj. w granicach 11—13 ha, oprócz powiatów okręgu przemysłowego oraz rybnickiego i lublinieckiego (8,8—9,9 ha).

Fakt ten świadczy niewątpliwie o żywotności i potencjale gospodarczym bogatego chłopstwa południowo-zachodniej Opolszczyzny, które poza powiatami opolskim i pszczyńskim nie dało się zepchnąć ze zdobytej pozycji.

Wreszcie, jeśli chodzi o odsetek posiadanych przez tę kategorię chłopów gruntów w stosunku do całego obszaru użytkowego powiatu zaszły też zmiany na korzyść bogaczy wiejskich. Wzrost odsetka tłumaczy się ponadto wciągnięciem do spisu 1882 r. gospodarstw o areale 5—7,6 ha oraz nieścisłościami danych statystycznych Schücka.

Z kolei przechodzimy do rej. wrocławskiej. Gospodarstwa o areale od 7,6 ha do 76 ha stanowiły w r. 1858 zaledwie 16,38% ogółu obiektów rolnych. Najsilniejsze skupienia przypadały na powiaty: brzeski (26,43%), oławski (22,20%), namysłowski (22,59%), świdnicki (19,87%), strzegomski (18,90%), ząbkowicki (18,79%), ziebicki (18,93%), ścinawski (19,80%), sycowski (18,96%), milicki (18,66%) i górowski (18,02%). Najniższe w powiatach: noworudzkim (9,45%), bystrzyckim (10,72%), wałbrzyskim (11,14%), kłodzkim (13%), średzkim (13,67%) i wrocławskim (13,36%). Pozostałe utrzymywały się w granicach 14,88%—16,63%.

Najwyższą przeciętną arealną gruntów na jedno gospodarstwo wykazywały powiaty: niemczyński — 32,7 ha, wrocławski — 31,6 ha, średzki — 28,3 ha, strzegomski — 25 ha, świdnicki — 23,6 ha, sycowski — 23,6 ha, oławski — 23,6 ha, brzeski — 23,1 ha, strzeliński — 22,8 ha, ziebicki — 22,6 ha i trzebnicki — 22,9 ha. Najniższą zaś powiaty: kłodzki — 12 ha, bystrzycki — 14,3 ha, dzierzoniowski — 17 ha, wałbrzyski — 18,1 ha i ząbkowicki, na podgórzu oraz górowski 14,4 ha, ścinawski — 16,7 ha i wołowski — 18,7 ha w nizinnych powiatach północnych. W pozostałych powiatach w granicach 20—21 ha.

Wreszcie najwyższy odsetek powierzchni gruntów użytkowych w posiadaniu tej kategorii chłopów w stosunku do ogólnego arealnego przypadają na powiaty: brzeski — 56,61%, oławski — 46,67%, wałbrzyski — 45,43%, noworudzki — 43,56%, ząbkowicki — 43,88%, świdnicki — 44,37% i ziebicki — 41,49%. Najniższy w powiatach: górskim — 20,57%, ścinawskim — 20,39%, wołowskim — 25,47%, oleśnickim — 25,33% i bystrzyckim — 22,49%. Pozostałe powiaty od 26,72% do 37,55%.

Z przytoczonych wyżej zestawień wynika, że w rej. wrocławskiej wykształciła się szczególnie zamożna warstwa bogaczy wiejskich. W wielu bowiem powiatach średnia arealną na jedno gospodarstwo układała się w granicach 25—30 ha. Największe skupienia zamożnego kułactwa, wladającego od 40% do 50% ogólnego arealnego gruntów użytkowych, przypadały na żyzne powiaty okolic Wrocławia: brzeski, oławski, ząbkowicki, ziebicki, strzeliński, niemczyński, świdnicki, średzki i wrocławski. Słabiej reprezentowane były gospodarstwa

tej kategorii w powiatach północnych, najsłabiej zaś na obszarze Kłodczyzny, gdzie zdecydowanie przeważał typ gospodarki średniackiej.

Z kolei przechodzimy do danych spisu z r. 1882. Gospodarstwa chłopskie o areale od 5—50 ha użytków rolnych wzrosły w skali rejencji z 16,38⁰/₀ do 26,25⁰/₀ ogółu obiektów. Szczególnie silnie (ponad 30⁰/₀) były one reprezentowane w powiatach: brzeskim — 35,80⁰/₀, ścinawskim — 33,65⁰/₀, górowskim — 32,86⁰/₀, milickim — 30,87⁰/₀, wałbrzyskim — 30,03⁰/₀ i bystrzyckim — 33,07⁰/₀. W ślad za nimi: w namysłowskim — 29,55⁰/₀, oławskim — 29,27⁰/₀, wołowskim — 28,01⁰/₀, ząbkowickim — 29,14⁰/₀ i ziebickim — 27,22⁰/₀. Pozostałe powiaty wykazywały od 17,11⁰/₀ do 25,79⁰/₀.

Silnemu wzrostowi odsetka gospodarstw tej kategorii odpowiadała niższa średnia areala na jedno gospodarstwo. Najwyższa w powiatach: świdnickim — 16,5 ha, strzegomskim — 16 ha, niemczyńskim — 16,1 ha, brzeskim — 15,3 ha, ziebickim — 15,4 ha, ząbkowickim — 15,1 ha, dzierzoniowskim — 15,9 ha, oławskim — 14,8 ha, namysłowskim — 14,5 ha, trzebnickim — 14,4 ha, strzelińskim — 14,3 ha, kłodzkim — 14,6 ha i średzkim — 14,1 ha. Pozostałe powiaty w granicach 11,3 ha do 13,6 ha.

Najwyższe wreszcie odsetki areala gruntów użytkowych w ręku tej kategorii chłopów przypadły w powiatach: wałbrzyskim — 75,88⁰/₀, bystrzyckim — 68,77⁰/₀, kłodzkim — 58,62⁰/₀, noworudzkim — 54,21⁰/₀, brzeskim — 65,94⁰/₀, ząbkowickim — 56,21⁰/₀ i oławskim — 50,44⁰/₀. W ślad za nimi postępowały: dzierzoniowski — 47,03⁰/₀, świdnicki — 44,57⁰/₀, ziebicki — 45,78⁰/₀ i milicki — 43,41⁰/₀. Pozostałe powiaty w granicach 25,65⁰/₀ do 38,14⁰/₀.

Porównując dane spisów z 1858 i 1882 r. stwierdzamy ciekawe przeobrażenia struktury gospodarstw tej kategorii. Przede wszystkim silnemu wzrostowi ulega ich ilość, i to zarówno bezwzględnie jak i względnie. Z 15.359 w roku 1858 na 29.104 w roku 1882, oraz 16,38⁰/₀ na 26,25⁰/₀. Oddziaływał tu prawdopodobnie najbardziej fakt wciągnięcia w skład tej grupy gospodarstw o areale od 5 do 7,6 ha. W skutkach spowodowało to załarcie ostrej granicy między rejonami szczególnie bogatych chłopów a pozostałymi, jaka się zarysowała na podstawie danych spisu z 1858 r. Niemniej region gospodarstw kułackich na południe od Wrocławia poprzez powiaty: brzeski, oławski, strzeliński, ziebicki, ząbkowicki, niemczyński, dzierzoniowski, strzegomski, świdnicki i średzki utrzymał swoje pozycje zarówno co do odsetka skupionych w ręku tej kategorii chłopów ogólnego areala gruntów, jak i wysokiej (w granicy 15 ha) przeciętnej gruntów użytkowych na jedno gospodarstwo przy równocześnie dużym wzroście ilościowym bezwzględnym i względnym obiektów rolnych tego typu.

Wszystko to świadczy o żywotności i potencjale gospodarczym kułactwa wrocławskiego.

Inaczej należy tłumaczyć silny wzrost odsetka gospodarstw tej kategorii w stosunku do ogółu obiektów rolnych w powiatach północnych: górowskim, milickim i ścinawskim. Wzrostowi temu bowiem nie odpowiadała ani wielkość przeciętnej areala, ani odsetek ziemi w ręku pełnorolnych chłopów. Po prostu względny wzrost tłumaczy się zahamowaniem przyrostu gospodarstw mało-rolnych w wyjątkowo złej, jak zobaczymy później, sytuacji strukturalnej wsi tamtejszej.

Lepiej wyglądała sprawa w typowo chłopskich powiatach Kłodzyczyny, gdzie wzrostowi odsetka gospodarstw średnio zamożnych chłopów odpowiadał bardzo wysoki odsetek areału ziemi, znajdującej się w ręku tych gospodarzy.

Ciekawie, a odmiennie od górno-śląskiego kształtowały się stosunki agrarne w dolno-śląskim okręgu przemysłowym Wałbrzycha, Strzegomia, Świdnicy i Dzierżoniowa. Bogate chłopstwo utrzymało tu swe pozycje, wykazując nawet tendencje rozwojowe przez poważny wzrost ilościowy i skupienie areału posiadanych gruntów użytkowych.

Przechodzimy wreszcie do rej. legnickiej. Gospodarstwa o areale od 7,6 ha do 76 ha stanowiły w 1858 r. zaledwie 15,65% ogółu obiektów rolnych. Najsilniejsze skupienia przypadają na powiaty północne: zielonogórski — 21,68%, kożuchowski — 23,97%, żagański — 22,96%, szprotawski — 24,80%, głogowski — 22,70% i lubiński — 20,44%. Natomiast powiaty południowe podsudeckie wykazywały najniższy odsetek gospodarstw tej kategorii: lubański — 8,47%, jeleniogórski — 9,91%, lwówecki — 9,44%, świerzawski — 11,57%, bolkowski — 12,74%, bolesławiecki — 13,83% i złotoryjski — 13,13%. Nieco wyższy: legnicki — 15,80%, kamiennogórski — 15,27%, zgorzelecki — 15,56% i jaworski — 16,57%.

Temu wyraźnemu podziałowi rejencji na dwa regiony nie odpowiadał układ średniej areału na jedno gospodarstwo. Do powiatów bowiem o najwyższej średniej areału na jedno gospodarstwo należały: legnicki — 29,2 ha, szprotawski — 25 ha, lwówecki — 22,5 ha, jaworski — 22 ha, złotoryjski — 21,9 ha i bolkowski — 20,2 ha. Najniższe natomiast przeciętne posiadały: świerzawski — 10,1 ha, żagański — 11,5 ha, lubański — 12,6 ha, zielonogórski — 13,1 ha i jeleniogórski — 14,3 ha. Pozostałe powiaty w granicach 15—20 ha.

Wreszcie najwyższy odsetek powierzchni gruntów użytkowych w posiadaniu tej kategorii chłopów (w stosunku do ogólnej powiatu) przypadają na powiaty: kamiennogórski — 52,82%, szprotawski — 48,22%, kożuchowski — 44,26% i legnicki — 42,27%. Nieco w tyle za nimi: lwówecki — 39,89%, bolkowski — 37,63% i zielonogórski — 37,66%. Najniższy w powiatach: świerzawskim — 19,14%, lubańskim — 22,60%, jeleniogórskim — 25,22% i lubińskim — 26%. Pozostałe mieściły się w granicach 30%.

Mimo poważnych rozbieżności zwarty obszar największego zagęszczenia bogatych gospodarstw chłopskich przypadają na powiaty: legnicki, jaworski, złotoryjski, lubiński, bolkowski i szprotawski, odosobnione wyspy: lwówecki, zgorzelecki i kamiennogórski na południu, oraz głogowski i kożuchowski na północy. Pozostałe powiaty wykazywały znacznie niższy potencjał ilościowy i gospodarczy obiektów tej kategorii.

Z kolei przechodzimy do danych spisu 1882 roku. Gospodarstwa chłopskie o areale od 5—50 ha użytków rolnych wzrosły w skali rejencji z 13.640 obiektów na 24.117, procentowo z 15,63% do 25,18% ogółu obiektów rolnych. Szczególnie silnie były one reprezentowane w powiatach: głogowskim — 35,41%, szprotawskim — 34,96%, lubińskim — 31,05%, kamiennogórskim — 30,98%, świerzawskim — 30,44% i kożuchowskim — 29,43%. Najslabiej w powiatach: jeleniogórskim — 19,29%, lubańskim — 16,10% i lwóweckim — 21,54%. W pozostałych utrzymywały się w granicach 22—27%.

Wyrównała się średnia areалу na jedno gospodarstwo. Najwyższa utrzymała się w powiatach: jaworskim — 16,4 ha, koźuchowskim — 15 ha, szprotawskim — 14,8 ha, złotoryjskim — 14,7 ha, zgorzeleckim — 14,6 ha, bolkowskim — 14,1 ha, głogowskim — 14 ha i legnickim — 14 ha. Najniższa w powiatach: zielonogórskim — 11,4 ha, lubińskim — 12,4 ha i lubańskim — 12,7 ha Jak widzimy, różnice są bardzo nieznaczne.

Najwyższe wreszcie odsetki areалу gruntów użytkowych w posiadaniu tej kategorii gospodarstw przypadają na powiaty: kamiennogórski — 70,13⁰/₀, lwówecki — 58,44⁰/₀, jeleniogórski — 57,65⁰/₀, świerzawski — 58,78⁰/₀, bolkowski — 53,36⁰/₀, bolesławiecki — 52,32⁰/₀ i szprotawski — 50,40⁰/₀. W ślad za nimi postępowały: zgorzelecki — 49,60⁰/₀, żagański — 49,66⁰/₀ i koźuchowski — 47,99⁰/₀. Najniższe natomiast w powiatach: złotoryjskim — 36,57⁰/₀, lubińskim — 36,89⁰/₀ i legnickim — 36,75⁰/₀. I w tym wypadku kontrasty nie występowały zbyt jaskrawo. W przeobrażeniach struktury gospodarstw tej kategorii w latach 1858—1882 uderza tendencja do wyrównania potencjału na obszarze całej rejencji. Ulegają wyraźnemu zatarciu jaskrawe granice z lat 1858—1859 między powiatami południowymi a północnymi. Główna przyczyna tego zjawiska leży najprawdopodobniej we wciągnięciu do spisu z 1882 roku gospodarstw o areale 5—7 ha, reprezentujących bardzo duży odsetek gospodarstw wiejskich.

Niemniej jednak działały tu i inne jeszcze przyczyny, przede wszystkim zaś odływ ludności z silnie zagęszczonych powiatów podgórze i słabych gospodarczo powiatów północnych. Zahamowany przyrost drobnych gospodarstw małorolnych podniósł odsetek gospodarstw interesującej nas kategorii, wpływając również na zwiększenie odsetka areалу posiadanych gruntów.

Zwarty obszar bogatego chłopstwa w rej. legnickiej, mimo że dzięki wciągnięciu w spis 1882 r. masy posiadłości od 5—7,6 ha utracił swe jasne kontury, utrzymał się nadal w powiatach: jaworskim, legnickim, bolkowskim, złotoryjskim i świerzawskim na południu oraz w lubińskim, szprotawskim i głogowskim na północy.

W dotychczasowych rozważaniach staraliśmy się odtworzyć stan gospodarstw pełnorolnych pod względem ich liczebności oraz rozmiarów zajmowanej powierzchni użytków rolnych w latach 1858 i 1882. Porównując uzyskane wyniki ujmowaliśmy kategorii posiadłości chłopów pełnorolnych jako swoistą całość, mimo że w skład tej grupy weszły całkowicie różne co do swej istoty gospodarczej i społecznej gospodarstwa kułackie i średniackie.

W ten sposób uszły naszej uwadze procesy dokonującego się rozwarstwienia w obrębie masy chłopów pełnorolnych między kułakami i średniakami. Niestety, winę ponosi statystyka pruska z połowy XIX w., łącząca w jedną grupę obiekty rolne o areale od 7,6—76 ha. Za jedyny miernik procesów rozwarstwienia w grupie chłopów pełnorolnych w sposób pośredni służyć może wysokość areалу gruntów na jedno gospodarstwo.

Na tym też kryterium opieraliśmy nasze sugestie co do mniejszej lub większej roli gospodarstw kułackich wśród posiadłości chłopów pełnorolnych na konkretnym terytorium.

Dużo dokładniejsze dane ze spisu 1882 r. oraz obliczenia Meitzena pozwalają na wydobycie ciekawych szczegółów dotyczących procesu rozwarstwienia wśród pełnorolnego chłopstwa śląskiego w latach osiemdziesiątych⁴⁹.

Na podstawie danych statystycznych z 1882 r. możemy z ogółu gospodarstw pełnorolnych (od 5—50 ha) wyodrębnić grupę o areale 20—50 ha użytków rolnych, reprezentującą typową własność kułacką. W ten sposób wydobywamy dane liczbowe co do ilości, potencjału gospodarczego, oraz roli, jaką odgrywali bogacze wiejscy w obrębie grupy chłopów pełnorolnych w poszczególnych regionach Śląska.

W rej. opolskiej spis z 1882 r.⁵⁰ wśród 31.449 gospodarstw pełnorolnych o areale od 5—50 ha użytków rolnych wymieniał 4.196 powierzchni od 20—50 ha, co stanowiło 13,3% ogółu grupy gospodarstw pełnorolnych. Spośród 381,739 ha arealu gruntów w dyspozycji chłopów pełnorolnych — 117,625 ha, tj. 30,8% przypadało na gospodarstwa kułackie. Średnia arealu gruntów uprawnych na jedno gospodarstwo rolne wynosiła w grupie kułackiej 28 ha, w średniackiej natomiast — 9,6 ha.

W rej. wrocławskiej na 29,104 gospodarstw chłopów pełnorolnych liczono 6.450, tzn. 22,1% obiektów rolnych o areale od 20—50 ha. W posiadaniu tej silnej warstwy kułackiej spośród 405,271 ha gruntów chłopów pełnorolnych znajdowało się 189,711 ha, czyli 46,8%. Średnia arealu wreszcie w grupie kułackiej 29,4 ha, w średniackiej natomiast 9,5 ha.

W rej. legnickiej na 27,237 gospodarstw pełnorolnych liczba kułackich wynosiła 5408, tj. 19,8%. Z 365,263 ha ziemi uprawnej posiadali oni 157,575 ha, czyli 43,1%. Wreszcie średnia na jedno gospodarstwo w grupie kułackiej 29 ha, w średniackiej zaś 9,5 ha.

Przytoczone dane liczbowe świadczą o głębokim rozwarstwieniu w obrębie chłopów pełnorolnych oraz o przewadze gospodarczej elementów kułackich nad pozostałą masą średniaków. Przewaga ta najjaskrawiej rysuje się w rej. wrocławskiej, najslabiej natomiast w rej. opolskiej.

Przytoczone dane statystyczne w skali rejencji nie dają jeszcze obrazu właściwej koncentracji gospodarstw kułackich w poszczególnych regionach Śląska.

Spróbujmy zilustrować to liczbami. Do regionu szczególnie zamożnego kułactwa na obszarze rej. opolskiej należy odnieść południowo-zachodnie najżyźniejsze powiaty: głubczycki, prudnicki, nyski i grodkowski; z powiatów północnych: kluczborski.

Cztery powiaty południowo-zachodnie rej. opolskiej posiadały łącznie w grupie chłopskich gospodarstw pełnorolnych 9,591 jednostek, co stanowiło 30,5% ogółu obiektów tej kategorii w skali rejencji. Zajmowany przez nie areal użytków rolnych 141,065 ha wynosił 36,9% w skali rejencji. Równocześnie na terenie tych powiatów znajdowały się 2293 gospodarstwa kułackie, co stanowiło 54,6% ogółu obiektów kułackich rejencji. Posiadali oni 64,399 ha użytków rolnych, tj. 54,7% całego obszaru gruntów kułackich w rejencji.

⁴⁹ Pr. Stat., t. 76, cz. 3, s. 111—136; Meitzen A., op. cit., t. VI, A. Anzahl und nutzbare Fläche der ländlichen Privatbesitzungen, s. 88—93.

⁵⁰ Pr. Stat., t. 76, cz. 3, s. 26—30.

To skupienie na powierzchni jednej trzeciej gruntów ponad połowę wszystkich posiadłości kułackich znalazło swój wyraz w odmiennym stosunku procentowym gospodarstw kułackich do pozostałej masy średniaków. Mianowicie w wyszczególnionych czterech powiatach południowo-zachodnich odsetek gospodarstw kułackich w stosunku do całej grupy chłopów pełnorolnych wynosił 23,9⁰/₀, odsetek zaś skupionej w rękę kułaków ziemi użytkowej — 45,6⁰/₀ wszystkich gruntów chłopów pełnorolnych tych powiatów. W pow. kluczborskim odsetek gospodarstw kułackich wynosił 20,3⁰/₀, areal zaś ziemi w ich rękę — 42,1⁰/₀.

Równocześnie we wszystkich pozostałych powiatach rej. opolskiej odsetek gospodarstw kułackich stanowił zaledwie 8,7⁰/₀ masy chłopów pełnorolnych, skoncentrowanej zaś w rękę kułaków ziemi 22,1⁰/₀ ogólnego areалу posiadłości ziemskich chłopów tej grupy.

Przytoczone okoliczności wskazują, jak zdecydowanie różna była struktura gospodarstw rolnych w grupie chłopów pełnorolnych w południowo-zachodnich powiatach Opolszczyzny a pozostałym obszarze zamieszkałym przez ludność polską. Odsetek gospodarstw kułackich z 13,3⁰/₀ w skali rejencji podnosi się w powiatach południowo-zachodnich na 23,9⁰/₀, areal zaś ziemi z 30,8⁰/₀ na 45,6⁰/₀.

W konsekwencji na pozostałym obszarze rejencji, włączając również Kluczbork, odsetek gospodarstw kułackich spadł na 8,7⁰/₀, posiadany zaś przez nie areal ziemi na 22,1⁰/₀ ogółu gruntów uprawnych chłopów pełnorolnych.

Z kolei przechodzimy do rej. wrocławskiej.

Największe skupienie gospodarstw kułackich występowało w najżyźniejszych powiatach niziny śląskiej: wrocławskim, oławskim, brzeskim, niemczyńskim, ząbkowickim, dzierzoniowskim, świdnickim, strzegomskim i średzkim.

W posiadaniu grupy chłopów pełnorolnych na obszarze tych dziewięciu powiatów znajdowało się łącznie 157,558 ha użytków rolnych. Stanowiło to 38,8⁰/₀ ogólnego areалу ziemi wymienionej grupy w skali rejencji. Równocześnie 10,406 gospodarstw chłopów pełnorolnych tego obszaru odpowiadało 35,7⁰/₀ wszystkich jednostek tej grupy na obszarze rejencji.

Na interesującym nas obszarze znajdowało się 2896 gospodarstw kułackich, czyli 44,7⁰/₀ wszystkich jednostek tej kategorii w skali rejencji, posiadany zaś przez nich areal ziemi 88,610 ha stanowił 46,7⁰/₀ wszystkich gruntów kułackich rejencji.

W wyniku silnego skoncentrowania się gospodarstw kułackich na obszarze dziewięciu wymienionych powiatów wzrósł ich odsetek w stosunku do pozostałych na tym terenie obiektów średniackich do 27,8⁰/₀, areal zaś ziemi skoncentrowanej w rękę kułaków wynosił 56,2⁰/₀ ogólnego obszaru gruntów chłopów pełnorolnych.

W konsekwencji na pozostałych obszarach rej. wrocławskiej spadł odsetek gospodarstw kułackich na 19⁰/₀, zaś arealu posiadanej ziemi — 40,8⁰/₀.

Aczkolwiek obraz rozmieszczenia terenowego gospodarstw kułackich nie występował tu tak jaskrawo jak na terenie rej. opolskiej, niemniej jednak zdecydowana przewaga bogaczy wiejskich nad średniakami na obszarze najżyźniejszych gleb Dolnego Śląska nie ulega wątpliwości.

Przechodzimy wreszcie do rej. legnickiej.

Największe zagęszczenie gospodarstw kułackich występowało na terenie żyznych powiatów: legnickim, lubińskim, głogowskim, szprotawskim, złotoyjskim, świerzawskim, bolkowskim i jaworskim. W posiadaniu grupy chłopów pełnorolnych znajdowało się na tym terenie 139,635 ha użytków rolnych, co stanowiło 38,2% tych posiadłości w skali rejencji. Gospodarstw pełnorolnych liczone 9827 jednostek, co z kolei wynosiło 35,7% ogólnej ilości

Natomiast gospodarstw kułackich 2332, czyli 43,1% wszystkich w skali rejencji o areale łącznym 69 321 ha użytków rolnych — 43,9%. To skoncentrowanie posiadłości kułackich na obszarze ośmiu powiatów wyraziło się wzrostem odsetka gospodarstw tej grupy w stosunku do pozostałych średniackich na 23,7%, posiadanego zaś przez nich arealu ziemi na 49,6%.

W konsekwencji odsetek gospodarstw kułackich na terenie pozostałych powiatów spadł na 17,6%, areal zaś skoncentrowanej w ich rękę ziemi na 39,1% ogólnego obszaru gruntów chłopów pełnorolnych.

Wyzyskane przez nas materiały statystyczne z lat osiemdziesiątych ujawniły bardzo charakterystyczne i ciekawe zjawisko koncentrowania się wielko-chłopskiej gospodarki kułackiej na obszarach najurodzajniejszych gleb śląskich.

Proces ten najjaskrawiej występował w żyznych powiatach niziny dolno-śląskiej, gdzie w rękach kułactwa wrocławskiego i legnickiego znalazło się ponad 50% powierzchni całego obszaru gruntów uprawnych pełnorolnych gospodarstw chłopskich.

Niewiele im ustępowały powiaty południowo-zachodnie rej. opolskiej, gdzie gospodarki kułackie skupiły 45,6% użytków rolnych w kategorii posiadłości chłopów pełnorolnych. Rzecz charakterystyczna, że ta koncentracja własności kułackiej zbiegła się z silnie rozwijającą się gospodarką kapitalistyczną w rolnictwie śląskim zwłaszcza na urodzajnych glebach niziny dolno-śląskiej i w najmniej urodzajnych powiatach południowo-zachodnich rej. opolskiej.

Występujące prawidłowości w kształtowaniu się w czasokresie 1860—1880 na Śląsku wzajemnych stosunków między własnością kułacką z jednej a średniacką z drugiej strony potwierdzają w całej rzetelności marksistowską tezę o wypieraniu drobnego i średniego chłopa przez kapitalistyczną własność wielką i kułacką.

III

Z kolei przechodzimy do podstawowej masy obiektów rolnych o areale poniżej 7,6 ha według spisu z 1858 r. i 5 ha spisu z 1882 r. Na całość tej grupy składają się zasadniczo małorolne gospodarstwa zagrodnicze oraz parcele chałupnicze, powierzchni poniżej 1,27 ha, według spisu z 1858 r., którym odpowiadają parcele poniżej 1 ha spisu 1882 r.

W ten sposób uzyskana kategoria nieruchomości wiejskich nie odpowiada podstawom swej gospodarczej egzystencji. W żadnym bowiem wypadku posiadaczy parcel poniżej 1 ha powierzchni nie można uważać za ludność rolniczą. Są to niewątpliwie robotnicy utrzymujący się z pracy najemnej w rolnictwie lub przemyśle. Jednakowoż również posiadaczy większych parcel do 2 ha niesposób traktować inaczej, tzn. granica między ludnością robotniczą sie-

dzącą na skrawku ziemi własnej lub dzierżawionej a małorolnym chłopstwem wyraźnie się zaciera. Zdając więc sobie sprawę ze sztuczności łączenia w jedną grupę różnych gospodarczo elementów ludności wiejskiej trzymamy się tego podziału jako narzuconego przez spis 1858 r. i sprawozdanie Ministerstwa Rolnictwa z 1860, które wyłączając grupę gospodarstw większych jako sprzężajne — pozostałe wraz z najdrobniejszymi parcelami robotniczymi włącza do tzw. niesprzężajnych. Traktując więc te kategorie posiadłości wiejskich jako całość, uzupełnimy całość obrazu przez odrębne omówienie grupy parcel robotniczych poniżej 1 ha i ich znaczenia w ogólnej masie nieruchomości wiejskich.

Zdajemy sobie sprawę, że porównywanie liczb statystycznych ze spisów r. 1858 i 1882 mimo różnej zasady kwalifikacyjnej (7,6 ha i 5 ha) pozwoli nam jedynie na uchwycenie tendencji rozwojowych, jakim podlegała ta kategoria posiadłości wiejskich; nie kusimy się bynajmniej o podanie ścisłego obrazu liczbowego dokonujących się przeobrażeń strukturalnych w latach 1858—1882.

Liczebność i rozmiary drobnych posiadłości wiejskich wedle spisu z 1858 r. i sprawozdania Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r. oraz zmiany, jakie się dokonały w l. 1860—1882 dla każdej z rejencji układały się, jak podaje Tab. II (s. 42—47).

W rej. opolskiej posiadłości ziemskich o areale poniżej 7,6 ha liczono w 1858 r. ogółem 73 755, w tym poniżej 1,27 ha — 33 055 jednostek. Stanowiły one 79,88% ogółu obiektów rolnych, przy tym parcele poniżej 1,27 ha — 35,80% wszystkich posiadłości ziemskich. W posiadaniu tej kategorii ludności wiejskiej znajdowało się 168 896 ha ziemi, czyli 24,46% ogólnego areалу użytków rolnych (bez lasów). Średnio w skali rejencji na jeden obiekt przypadało 2,29 ha ziemi.

Według spisu z 1882 r. ilość posiadłości ziemskich o areale poniżej 5 ha wzrosła do 115 573, w tym poniżej 1 ha ziemi 56 645 jednostek. Wynosiło to 78,09% ogółu obiektów rolnych, przy tym parcele poniżej 1 ha — 38,27%. W posiadaniu ich znajdowało się 164 026 ha, co stanowiło 19,96% ówczesnego ogólnego areалу gruntów uprawnych rejencji. Średnio na jeden obiekt przypadało 1,41 ha gruntu.

Z powyższego zestawienia wynika, że ilość gospodarstw małorolnych i parcel robotniczych w liczbach absolutnych wzrosła bardzo silnie. Nieco niższy odsetek w stosunku do roku 1858 tłumaczy się dużym wzrostem ilości gospodarstw większych oraz przerzuceniem do kategorii pełnorolnych w spisie 1882 r. gospodarstw o areale 5 — 7,6 ha. Silnie zwłaszcza wzrosła ilość parcel poniżej 1 ha zarówno w liczbach absolutnych, jak i względnych.

Cała ta rozrośnięta masa małorolnych skupiła w swym ręku areal ziemi mniejszy w liczbach absolutnych aniżeli w r. 1858. Z 24,46% ogólnego areалу gruntów uprawnych spadł on na 19,96%. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dane ilościowe ziemi uprawnej u Schücka z r. 1858 były o 16% niższe niż w rzeczywistości, areal zaś ziemi chłopskiej niższy o 5—10%, ubytek był dość znaczny. Nie kompensuje tej straty odpadnięcie w spisie 1882 areалу gospodarstw od 5 do 7,6 ha, ponieważ przyrost ziemi chłopskiej w kategorii gospodarstw pełnorolnych również nie był znaczny. Innymi słowy, ogólny areal gruntów chłopów małorolnych w latach 1858—1882 zmniejszył się na korzyść własności wielkiej i kułackiej.

Zmniejszenie areалу ziemi u chłopów małorolnych przy bardzo silnym wzroście ilości gospodarstw musiało wywołać dalsze rozdrabnianie się gruntów, co w konsekwencji zmniejszyło średnią z 2,29 ha do 1,41 ha na jeden obiekt gospodarczy.

a)

Tabela

Rejencja Opolska	Użytki rolne w ha 1858 100 ‰	1 8 5 8							W tym pon. 1,27 ha	
		Gospod. rolne 100 ‰	Poniżej 7,6 ha.				Na 1 gosp. ziemi			
			Ilość gosp.	‰	Ob- szar w ha	‰		Ilość gosp.	‰	
Kluczbork	35597	3081	2403	77,99	5874	16,50	2,44	705	22,88	
Olesno	39137	3424	2544	74,30	8331	21,29	3,23	547	15,97	
Opole	66015	7353	5768	78,44	20154	30,53	3,49	2127	28,93	
Strzelce Op.	43346	4150	3185	76,75	8015	18,49	2,51	1211	29,18	
Lubliniec	30127	3660	3003	82,05	9517	31,92	3,20	931	25,41	
Gliwice	42371	5085	4385	86,23	13945	32,91	3,18	1196	23,52	
Pszczyna	48892	5814	4571	78,62	11462	23,44	2,50	1650	28,38	
Rybnik	37345	7677	6864	89,41	12065	32,31	1,75	3534	46,03	
Racibórz	45175	7710	6422	83,29	11248	24,89	1,75	3750	48,64	
Koźle	40620	4975	4084	82,09	8913	21,94	2,18	1860	37,39	
Głubczyce	49062	6971	5347	76,70	11530	23,50	2,15	2866	41,11	
Prudnik	50372	6540	4757	72,74	8857	17,58	1,86	2468	37,74	
Niemodlin	36443	8900	6759	75,94	10874	29,84	1,60	4018	45,15	
Nysa	50596	7240	5478	75,66	9440	18,66	1,72	2796	38,62	
Grodków	39913	4181	3173	75,89	7185	18,00	1,81	1208	28,89	
Bytom	35612	5573	5012	89,93	11386	31,97	2,27	2188	39,26	
Tarnowskie G.										
Zabrze										
Katowice										
Razem	690623	92334	73755	79,88	168896	24,46	2,29	33055	35,80	

Przechodząc do rej. wrocławskiej stwierdzamy, że gospodarstw małorolnych i parcel robotniczych spis z 1858 r. naliczył ogółem 76 637, w tym poniżej 1,27 ha — 38 406 jednostek. Czyniło to 81,72‰ ogólnej ilości obiektów rolnych, przy tym parcele robotnicze — 40,95‰ wszystkich jednostek gospodarczych. Cała ta masa uboższego chłopstwa posiadała łącznie 118 583 ha ziemi, co stanowiło 12,22‰ ogólnego areálu obszarów bezleśnych rejencji. Średnia na jeden obiekt wynosiła 1,54 ha.

Według danych spisu z 1882 r. obiektów rolnych poniżej 5 ha było na terenie rejencji 79 665, w tym parcel poniżej 1 ha — 39 897. Stanowiły one 71,84‰ wszystkich gospodarstw rolnych, przy tym parcele robotnicze — 35,98‰ ogółu jednostek rolnych. W posiadaniu małorolnych znajdowało się 119 647 ha użytków rolnych, co stanowiło 12,33‰ areálu rejencji. Przeciętna na jedno gospodarstwo 1,50 ha ziemi.

Charakteryzując zmiany, które zaszły w strukturze rolnej tej grupy w latach 1860—1882, notujemy lekki wzrost w liczbach absolutnych z 76 637 w r. 1858 na 79 665 w r. 1882 przy równoczesnym silnym spadku odsetka w stosunku do ogółu gospodarstw rolnych z 81,72% na 71,84%. Ilość parcel poniżej 1 ha

II

Użytki rolne w ha 1882 100%	1 8 8 2							
	Gospod. rolne 100%	Poniżej 7,6 ha					W tym poniżej 1 ha	
		Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi	Ilość gosp.	„
42012	4350	3201	73,59	4164	9,91	1,30	1764	40,55
44644	6504	4759	73,17	7044	15,77	1,48	2220	34,13
61301	14078	10509	74,65	15629	23,22	1,48	4774	33,91
47837	7478	5865	78,43	8897	18,60	1,51	2467	32,99
39034	6196	4587	74,03	8287	21,22	1,80	1487	23,99
54945	9603	7695	80,13	11752	21,39	1,52	3849	40,09
62610	14085	11501	81,65	16598	26,51	1,44	5221	37,07
51146	11290	9415	83,40	15975	31,23	1,69	3235	28,65
64517	14451	12343	85,41	14565	22,57	1,18	6984	48,33
44354	7842	6310	80,46	8357	18,84	1,32	3223	41,10
61016	9310	6713	72,19	9987	16,36	1,48	3306	35,51
63582	9535	6884	72,20	10582	16,65	1,53	3234	33,92
38639	4799	3013	62,78	5057	13,09	1,67	1365	28,44
56468	7360	4664	63,37	8411	14,90	1,80	1777	24,14
45237	4150	2234	53,83	4117	9,10	1,84	972	23,42
7086	3789	3530	93,16	2752	38,84	0,68	2592	68,41
15293	5211	4887	93,79	5313	34,74	1,08	2827	54,25
7462	3169	2950	93,09	2738	36,69	0,92	2036	64,25
8609	4808	4513	94,02	3801	44,16	0,84	3312	69,00
821792	148000	115573	78,09	164026	19,96	1,41	56645	38,27

wzrosła wprawdzie z 38 406 jednostek na 39 897, odsetek natomiast spadł z 40,95% na 35,98%.

Rzecz oczywista, że dużą rolę musiało tu odegrać przesunięcie gospodarstw rolnych o areale 5—7,6 ha do kategorii pełnorolnych; niemniej jednak zahamowanie przyrostu gospodarstw małorolnych i parcel robotniczych nie ulega wątpliwości.

Areál gruntów użytkowych w posiadaniu tej kategorii chłopów z 118 583 ha wzrósł nieznacznie na 119 647 ha, w odsetkach zaś z 12,22% na 12,33% ogólnego areálu gruntów użytkowych rejencji. Biorąc pod uwagę zbyt niski szacunek powierzchni gruntów chłopskich w sprawozdaniu Ministerstwa Rolnictwa z 1860 r., skompensowany przez ubytek gospodarstw 5—7,6 ha, nie uległ on większym zmianom. Również średnia z 1,54 ha na jednostkę w 1858 r. spadła nieznacznie na 1,50 ha w 1882 roku.

W rej. legnickiej posiadłości ziemskich o areale poniżej 7,6 ha liczono w 1858 roku ogółem 72 123, w tym poniżej 1,27 ha aż 45 385 jednostek. Stanowiły one 82,95% ogółu obiektów rolnych, przy tym parcele poniżej 1,27 ha 52,19% wszystkich posiadłości ziemskich rejencji. W rękach tej masy ubożego chłop-

b)

Tabel

Rejencja Wrocławska	Użytki rolne w ha 1882 100%	1 8 5 8 — 1 8 5 9						
		Gospo- darstwa rolne 100%	poniżej 7,6 ha				W tym poni-	
			Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi	Ilość gosp.
Namysłów	45102	2661	2004	75,31	4615	10,23	2,30	686
Syców	50395	3987	3164	79,36	4416	8,77	1,39	938
Oleśnica	66616	4803	3877	80,72	6770	10,16	1,74	2034
Trzebnica	61846	5159	4176	80,95	6331	10,24	1,51	2475
Milicz	51146	4560	3582	78,55	3407	6,66	0,94	1328
Góra	48914	3856	3070	79,62	5915	12,09	1,92	1295
Scinawa	31111	1914	1474	77,02	3552	11,42	2,40	431
Wołów	53420	4615	3746	81,17	7388	13,83	1,97	1302
Sroda Sl.	60729	4346	3625	83,41	7086	11,67	1,95	1473
Wrocław	66845	5936	4979	83,88	7660	11,46	1,53	2237
Oława	50011	4442	3400	76,54	8130	16,26	2,39	1396
Brzeg	42246	3896	2827	72,56	6147	14,55	2,17	1211
Strzelin	28824	2722	2249	82,62	4202	14,58	1,86	733
Niemcza	31951	2363	1895	80,19	3924	12,28	2,07	681
Ziębice	27647	2868	2275	79,32	3761	13,60	1,65	1043
Ząbkowice	36254	4418	3529	79,87	5027	13,87	1,42	2064
Dzierżoniów . . .	26772	3563	2990	83,92	3664	13,69	1,22	1985
Swidnica	45685	4319	3363	77,87	4208	9,21	1,25	1895
Strzegom	26616	1962	1543	78,64	2528	9,50	1,63	688
Wałbrzych	21453	4831	4268	88,35	3147	14,67	0,73	2991
Kłodzko	32971	5644	4868	86,25	4531	13,74	0,93	3214
Nowa Ruda	19763	4475	4022	89,88	1769	8,95	0,43	2747
Bystrzyca Kłodzka	44056	6445	5711	88,61	10405	23,62	1,82	3559
Razem	970337	93785	76637	81,72	118583	12,22	1,54	38406

stwa było 110 489 ha ziemi bezleśnej, co wynosiło 15,83% obszaru rolnego rejencji. Na jeden obiekt rolny przypadało przeciętnie 1,53 ha.

Według danych spisu 1882 r. ilość obiektów rolnych o areale poniżej 5 ha wynosiła ogółem 68 347 jednostek, w tym poniżej 1 ha — 32 124. W stosunku do ogółu gospodarstw stanowiło to 73,63%, parcele zaś poniżej 1 ha — 34,10%. W posiadaniu małorolnej ludności wiejskiej znajdowało się ogółem 107 142 ha użytków rolnych, czyli 15,49% ogólnego areалу. Na jedno gospodarstwo przypadało średnio 1,54 ha ziemi.

W zmianach, które zaszły w strukturze rolnej tej kategorii posiadłości większych w latach 1860—1882, uderza poważny spadek ilościowy zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i względnych drobnych gospodarstw chłopskich. Z 72 123 jednostek w roku 1858 na 68 347 w 1882, co wyraziło się procentowo

II

		1 8 8 2						
żej 1,27 ha	Gospodarstwa rolne 100%	Poniżej 5 ha					W tym poniżej 1 ha	
%		ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi	Ilość	%
25,78	3563	2421	67,95	3785	8,39	1,56	1170	32,84
23,53	7057	5370	76,19	7732	15,35	1,44	2344	33,21
42,35	6265	4513	72,03	6587	9,89	1,45	2301	36,73
47,97	6708	5044	75,20	7036	11,37	1,39	2613	38,95
29,12	6303	4267	67,70	6394	12,50	1,49	2131	33,81
33,58	4230	2742	64,82	4300	8,79	1,56	1390	32,86
22,52	2422	1542	63,67	2489	8,00	1,61	782	32,29
28,21	5602	3911	69,81	6825	12,78	1,74	1808	32,27
33,89	6023	4644	77,11	6444	10,61	1,38	2706	44,93
37,69	7380	5914	80,14	7677	11,48	1,29	3539	47,95
31,43	5805	3502	68,94	5710	11,42	1,63	2139	36,85
31,08	5059	3184	62,94	4885	11,56	1,54	1645	32,52
26,93	2925	2143	73,26	3367	11,68	1,57	1068	37,51
28,82	2504	1873	74,80	2739	8,57	1,46	874	34,90
36,37	3001	2103	70,08	3706	13,40	1,76	882	29,39
46,71	4622	3213	69,51	5309	14,65	1,65	1450	31,37
55,91	3461	2621	75,73	3624	13,54	1,38	1566	45,25
43,86	5103	3737	73,23	4963	10,86	1,32	2169	42,50
35,07	2615	1971	75,37	2443	9,18	1,23	1264	30,29
61,91	4173	2907	69,66	3532	16,47	1,21	1707	40,91
56,95	5361	3988	74,39	6209	18,82	1,55	1696	31,64
61,39	3982	3097	77,77	5493	27,79	1,77	1081	27,14
56,22	6723	4458	66,31	8398	19,06	1,88	1572	23,38
40,95	110887	79665	71,84	119647	12,33	1,50	39897	35,98

spadkiem z 82,95% na 73,63%. Zwłaszcza silny spadek zachodził w obiektach poniżej 1 ha: z 45 385 jednostek na 32 124, w odsetkach zaś z 52,19% na 34,10% ogółu gospodarstw rolnych w 1882 roku.

Mimo przesunięcia gospodarstw rolnych o areale 5—7,6 ha do grupy pełnorolnych cofanie się ilościowe gospodarstw małorolnych i parcel robotniczych nie ulega wątpliwości. Areal gruntów w posiadaniu tej kategorii chłopów z 110 489 ha w r. 1860 spadł na 107 142 ha w r. 1882; w odsetkach z 15,83% na 15,49% obszaru rolnego rejencji. Biorąc pod uwagę zbyt niski szacunek

gruntów chłopskich w 1860 r. oraz przesunięcie grupy gospodarstw o areale 5—7,6 ha do wyższej, stan posiadania chłopów małorolnych nie uległ większym zmianom. Stąd też średnia na jedno gospodarstwo nieco wzrosła: z 1,53 na 1,57 ha ziemi.

c)

Tabela

Rejencja Legnicka	Użytki rolne ha 1882 100 ¹ / ₀	1 8 5 8 — 1 8 5 9						
		Gospo- darstwa rolne 100 ¹ / ₀	Poniżej 7,6 ha				W tym	
			Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi	Ilość
Zielona Góra . . .	42218	5586	4316	77,27	6650	15,75	1,54	2606
Koźuchów . . .	50865	4923	3650	74,14	5689	11,18	1,55	1921
Żagań	46626	5139	3856	75,03	10835	23,24	2,80	1781
Szprotawa	35791	2778	2038	73,36	4385	12,25	2,15	979
Głogów	69521	5910	4452	75,33	9344	13,44	2,09	1810
Lubin	37468	2891	2224	76,93	7455	19,90	3,35	917
Bolesławiec	46522	6082	5164	84,91	6689	14,38	1,29	3386
Złotoryja	50062	5195	4420	85,08	5550	11,09	1,25	3091
Legnica	53227	4461	3632	81,42	7019	13,19	1,93	1807
Jawor	24767	2866	2349	81,96	3413	13,78	1,45	1547
Świerzawa	22875	3708	3246	87,54	3615	15,80	1,11	2312
Bolków	25605	3744	3217	85,92	5100	19,92	1,58	2074
Kamienna Góra . . .	24902	5310	4473	84,24	4846	19,46	1,08	3439
Jelenia Góra	26412	4693	4203	89,56	4846	18,35	1,15	3109
Lwówek	48040	8994	8073	89,76	7894	16,43	0,97	6225
Lubań	38080	8036	7290	90,72	8674	22,78	1,18	5307
Zgorzelec	48618	6632	5520	83,23	8485	17,45	1,53	3074
Razem bez zachodnich Łużyc	691599	86948	72123	82,95	110489	15,83	1,53	45385

Zestawiając dane z lat 1858—1860 oraz procesy rozwojowe do roku 1882 w skali całego Śląska dochodzimy do ciekawych wniosków. W r. 1858 najmniejszy odsetek gospodarstw małorolnych posiadała rej. opolska — 79,88⁰/₀, dalej wrocławska — 81,72⁰/₀, największy zaś legnicka — 82,95⁰/₀. Wśród nich parcele poniżej 1,27 ha: opolska — 35,80⁰/₀, wrocławska — 40,95⁰/₀, wreszcie legnicka aż 52,19⁰/₀. Areal posiadanych gruntów: rej. opolska — 24,46⁰/₀, wrocławska — 12,22⁰/₀ oraz legnicka — 15,83⁰/₀. Znalazło to swój wyraz w wysokości przeciętnej na jedno gospodarstwo: w rej. opolskiej 2,29 ha, wrocławskiej — 1,54 ha, zaś legnickiej — 1,53 ha.

Innymi słowy, największe rozdrobnienie gruntów i wytworzenie największego odsetka nędznych parcel chałupniczych wykazuje rej. legnicka, 52,19⁰/₀ ogółu posiadłości ziemskich, dalej wrocławska — 40,95⁰/₀, najmniejsze zaś opolska — 35,80⁰/₀. Stąd rejencja opolska zdecydowanie górowała nad pozostałymi, co wyraziło się w znacznie wyższej przeciętnej arealu na jedno gospodarstwo.

W latach 1860—1882 ewolucja stosunków agrarnych potoczyła się zupełnie różnymi drogami.

W rej. opolskiej bardzo silnie wzrosła ilość gospodarstw małorolnych, co pozwoliło na utrzymanie odsetka prawie bez zmian: 78,09⁰/. W rej. wrocław-
II

poniżej 1,27 ha	1 8 8 2							
	Gospo- darstwa rolne 100 %	P o n i ż e j 5 h a				W t y m p o n i ż e j 1 h a		
		Ilość gosp.	%	Obszar w ha	%	Na 1 gosp. ziemi	Ilość	%
46,65	7164	5422	75,68	7302	17,30	1,34	2940	41,04
39,02	5520	3811	69,04	5831	11,46	1,53	1864	33,77
34,66	6404	4607	71,94	7956	17,07	1,72	1806	28,20
35,24	3486	2192	62,88	3851	10,76	1,75	930	26,68
30,63	6382	4003	62,73	6370	9,16	1,59	1926	30,18
31,72	3584	2395	66,83	3830	10,23	1,59	1189	33,18
55,67	6592	4695	71,22	8316	17,87	1,77	1733	26,29
59,50	4959	3537	71,33	5658	11,30	1,59	1618	32,63
40,51	5901	4144	73,70	5390	10,02	1,25	2685	45,50
53,98	2988	2249	75,27	2764	11,16	1,22	1354	45,31
62,35	3170	2174	68,59	3723	16,28	1,25	939	29,62
55,40	3459	2451	70,86	4323	16,89	1,75	1070	30,93
64,76	4147	2839	68,46	4795	19,25	1,70	1166	28,12
66,25	5937	4759	80,15	6782	25,68	1,42	2322	39,11
69,21	9520	7378	77,50	11804	24,57	1,59	3235	33,98
66,04	8259	6854	82,99	10137	26,62	1,47	3295	39,90
46,35	6717	4837	74,27	8310	18,37	1,68	2052	30,55
52,19	94189	68347	73,63	107142	15,49	1,54	32124	34,10

skiej natomiast z 81,72⁰/o spadł on na 71,84⁰/o, w legnickiej z 82,95⁰/o na 73,63⁰/o. Innymi słowy, gdy wzrost ilości gospodarstw małorolnych pogorszył strukturę agrarną w rej. opolskiej, zahamowanie tego wzrostu lub cofanie się ilościowe spowodowały stopniową poprawę w rej. wrocławskiej i legnickiej.

Bardzo ciekawie kształtowały się zmiany w odsetkach posiadłości poniżej 1 ha. W rej. opolskiej z 35,80⁰/o wzrósł on na 38,27⁰/o, natomiast w rej. wrocławskiej z 40,95⁰/o spadł na 35,98⁰/o, legnickiej zaś z 52,19⁰/o na 34,10⁰/o. Wzrost lub spadek odsetka parcel robotniczych był niewątpliwie, wynikiem coraz postępującej emigracji oraz koncentracji i rozwoju przemysłu na terenie Śląska.

Wreszcie areał posiadanych gruntów przez chłopów małorolnych w rej. opolskiej spadł z 24,46⁰/o na 19,96⁰/o, w rej. wrocławskiej nie uległ zmianie: z 12,22⁰/o na 12,33⁰/o, legnickiej natomiast spadł z 15,83⁰/o na 15,49⁰/o.

Aczkolwiek dane te, zwłaszcza dotyczące posiadaczy parcel poniżej 1,27 ha budzą, jak mówiliśmy wyżej, największe zastrzeżenia, to odmienny proces ewolucji na niekorzyść chłopów Opolszczyzny nie ulega wątpliwości. Wyraziło się to spadkiem średniej arealu na jedno gospodarstwo z 2,29 ha na 1,41 ha, gdy w rej. wrocławskiej z 1,54 ha na 1,50 ha, legnickiej zaś zwyżką z 1,53 ha na 1,54 ha.

Resumując dochodzimy do wniosku, że gdy rej. dolno-śląskie w latach 1860—1882 stopniowo poprawiały swoją strukturę rolną, w rej. opolskiej nastąpiło wyraźne jej pogorszenie.

W dotychczasowych badaniach opieraliśmy się na liczbach ilustrujących interesujące nas procesy w skali rejencji. Pogłębienie obrazu wymaga sięgnięcia do materiału statystycznego w skali mniejszej. Dopiero bowiem szczegółowe dane dla każdego powiatu oddzielnie pozwolą na wykreślenie charakterystycznych dróg rozwojowych w kształtowaniu się stosunków agrarnych do poszczególnych regionów gospodarczych.

Największe skupienia gospodarstw małorolnych według spisu 1858 r. występowały w rej. opolskiej w powiatach: bytomskim — 89,93%, rybnickim — 89,41%, gliwickim — 86,23%, raciborskim — 83,29%, kozielskim — 82,09% i lublinieckim — 82,05%. Najmniejsze: w prudnickim — 72,74%, oleskim — 74,30%, niemodlińskim — 75,94%, nyskim — 75,66%, grodkowskim — 75,89%, głubczyckim — 76,70% i strzeleckim — 76,75%. Pozostałe powiaty utrzymały się w granicach 78%.

Najdrobniejsze poniżej 1,27 ha najliczniej występowały w powiatach: rybnickim — 46,03%, raciborskim — 48,64%, niemodlińskim — 45,15%, głubczyckim — 41,11%. Na dalszym miejscu: w bytomskim — 39,26%, nyskim — 38,62%, prudnickim — 37,74% i kozielskim — 37,39%. Najmniej: w oleskim — 15,97%, kluczborskim — 22,88% i gliwickim — 23,52%. Pozostałe powiaty wykazywały odsetki w granicach 25—28%.

Już z tego zestawienia wynika, że największe zagęszczenie gospodarstw małorolnych (ponad 80%) i parcel robotniczych (ponad 40%) znajdowało się w regionie Rybnik—Racibórz—Kozłe, na drugim dopiero miejscu stał Bytom.

Najmniejszy odsetek gospodarstw małorolnych, natomiast bardzo wysoki parcel robotniczych wykazywały powiaty regionu południowo-zachodniego: głubczycki, prudnicki, niemodliński i nyski. Widocznie rozwarstwienie i sproletaryzowanie ludności wiejskiej w południowych powiatach rej. opolskiej wyprzedziło północne, nie wyłączając nawet okręgu bytomskiego.

Jeśli chodzi o areal ziemi w posiadaniu małorolnego chłopca, to najwyższy odsetek przypadał w powiatach: rybnickim — 32,31%, pszczyńskim — 32,91%, bytomskim — 31,97%, lublinieckim — 31,92% i opolskim — 30,53%. Najniższy natomiast: w kluczborskim — 16,50%, prudnickim — 17,58%, nyskim — 18,66%, grodkowskim — 18,00% i strzeleckim — 18,49%. W pozostałych powiatach w granicach 21—29%.

Stąd średnia ziemi w poszczególnych powiatach wahała się od najwyższej: w opolskim — 3,49 ha, lublinieckim — 3,20 ha, gliwickim — 3,18 ha i oleskim 3,23 ha do najniższej: w niemodlińskim — 1,60 ha, nyskim — 1,72 ha, rybnickim — 1,75 ha, raciborskim — 1,75 ha, prudnickim — 1,86 ha i grodkow-

skim — 1,81 ha. W pozostałych powiatach w granicach 2,15—2,51 ha na jedno gospodarstwo.

Innymi słowy, zaopatrzenie w ziemię ludności małorolnej w powiatach południowych rej. opolskiej ustępowało znacznie północnym. Stąd wniosek, że powiaty południowo-zachodnie: głubczycki, prudnicki, niemodliński, nyski, grodkowski, raciborski i rybnicki posiadały w r. 1858 największy odsetek typowej biedoty chałupniczej, władającej jedynie drobnym skrawkiem gruntu.

Gospodarstwa o areale poniżej 5 ha występowały najliczniej według spisu 1882 r. w powiatach okręgu przemysłowego: w bytomskim — 93,16⁰/₀, tarnogórskim — 93,79⁰/₀, zabrskim — 93,09⁰/₀ i katowickim — 94,02⁰/₀. Większość ich to parcele robotnicze. Odsetek posiadłości poniżej 1 ha areалу wynosił: w bytomskim — 68,41⁰/₀, tarnogórskim — 54,25⁰/₀, zabrskim — 64,25⁰/₀ i katowickim — 69⁰/₀ ogółu obiektów rolnych.

Na drugim miejscu pod względem zagęszczenia gospodarstw małorolnych stały powiaty: raciborski — 85,41⁰/₀, rybnicki — 83,40⁰/₀, pszczyński — 81,65⁰/₀, kozielski 80,46⁰/₀ i gliwicki — 80,13⁰/₀. Powiaty te odznaczały się równocześnie bardzo wysokim odsetkiem parcel poniżej 1 ha ziemi: raciborski — 48,33⁰/₀, kozielski — 41,10⁰/₀, gliwicki — 40,09⁰/₀, pszczyński — 37,07⁰/₀ wszystkich obiektów rolnych danego terenu.

Najmniejszy odsetek gospodarstw małorolnych wykazywały powiaty południowo-zachodnie: głubczycki — 72,19⁰/₀, prudnicki — 72,20⁰/₀, niemodliński — 62,78⁰/₀, nyski — 63,37⁰/₀ i grodkowski — 53,83⁰/₀ przy równocześnie dość niskim odsetku parcel robotniczych: w głubczyckim — 35,51⁰/₀, prudnickim — 33,92⁰/₀, niemodlińskim — 28,44⁰/₀, nyskim — 24,14⁰/₀ i grodkowskim — 23,42⁰/₀. W pozostałych powiatach odsetek gospodarstw małorolnych układał się w granicach 73—78⁰/₀, parcel zaś robotniczych — 23—34⁰/₀, oprócz pow. kluczborskiego z 40,55⁰/₀ parcel poniżej 1 ha.

Odsetek areálu gruntów użytkowych w posiadaniu małorolnych był najwyższy w okręgu przemysłowym: Bytom — 38,84⁰/₀, Tarnowskie Góry — 34,71⁰/₀, Zabrze — 36,69⁰/₀ i Katowice — 44,16⁰/₀. W okręgu tym średnia ziemi na jeden obiekt była najniższa: Bytom — 0,68 ha, Tarnowskie Góry — 1,08 ha, Zabrze — 0,92 ha i Katowice — 0,84 ha. Z kolei wysoki odsetek w powiatach: rybnickim — 31,23⁰/₀, pszczyńskim — 26,51⁰/₀, opolskim — 23,22⁰/₀, raciborskim — 22,57⁰/₀, lublinieckim — 21,22⁰/₀, gliwickim — 21,39⁰/₀, strzeleckim — 18,60⁰/₀ i kozielskim — 18,84⁰/₀ ogólnego areálu gruntów. Odpowiadała im niska przeciętna areálu ziemi na jeden obiekt: w rybnickim — 1,69 ha, pszczyńskim — 1,44 ha, opolskim — 1,48 ha, raciborskim — 1,18 ha, lublinieckim — 1,80 ha, gliwickim — 1,52 ha, strzeleckim — 1,51 ha i kozielskim — 1,32 ha.

Do powiatów wreszcie o najniższym odsetku gruntów w ręku małorolnych należały: grodkowski — 9,10⁰/₀, niemodliński — 13,09⁰/₀, nyski — 14,90⁰/₀, prudnicki — 16,65⁰/₀ i głubczycki — 16,36⁰/₀ z południowo-zachodnich oraz kluczborski — 9,91⁰/₀ i oleski — 15,77⁰/₀ z północnych. Średnia gruntów na jeden obiekt była mimo to wyższa niż w pozostałych powiatach rejencji: w nyskim — 1,80 ha, grodkowskim — 1,84 ha, niemodlińskim — 1,67 ha, prudnickim — 1,53 ha oraz głubczyckim — 1,48 ha. W północnych: w oleskim — 1,48 ha i wyjątkowa niska w kluczborskim — 1,30 ha.

Porównując dane z 1858 i 1882 r. stwierdzamy, że w strukturze gospodarstw małorolnych i parcel robotniczych dokonały się poważne przesunięcia. Na czoło w zagęszczeniu tego typu posiadłości wybił się zdecydowanie okręg przemysłowy z ogromnym wzrostem parcel robotniczych (z 39% w r. 1859 na 64% w 1882 r.). Przyrostowi temu odpowiadał wzrost odsetka posiadanych gruntów z 31,97% na 38,6% oraz spadek średniej na jeden obiekt z 2,27 ha na 0,88 ha.

Innymi słowy, okręg przemysłowy zdecydowanie stracił charakter regionu rolniczego rozbudowując typ osiedli robotniczych z ogródkami działkowymi.

Drugim regionem o bardzo silnym zagęszczeniu małorolnych pozostały powiaty: raciborski, rybnicki i kozielski. W latach 1858—1882 nie zaszły tu jednak większe przesunięcia w strukturze rolnej. Wzrostowi odsetka małorolnych odpowiadał tu nieznaczny spadek odsetka posiadanego areалу ziemi i znaczny spadek przeciętnej gruntów na jeden obiekt: w raciborskim z 1,75 ha na 1,18 ha, rybnickim — 1,75 ha na 1,69 ha i kozielskim — 2,18 ha na 1,32 ha. Innymi słowy, narastanie i pogłębianie się nędzy i biedoty wiejskiej znamionuje w dalszym ciągu ten region.

Południowo-zachodnie powiaty rej. opolskiej według spisu 1858 r. odznaczające się najmniejszym zagęszczeniem gospodarstw małorolnych wykazały dalsze cofanie się odsetka obiektów rolnych poniżej 5 ha areálu: głubczycki z 76,70% na 72,19%, prudnicki z 72,74% na 72,20%, niemodliński z 75,94% na 62,78%, nyski z 75,66% na 63,37% i grodkowski z 75,89% na 53,83%.

Równocześnie obiekty poniżej 1 ha: głubczycki z 41,11% na 35,51%, prudnicki z 37,74% na 33,92%, niemodliński z 45,15% na 28,44%, nyski z 38,62% na 24,14% i grodkowski z 28,89% na 23,42%. Tendencja cofania się odsetka parcel robotniczych i gospodarstw małorolnych z powiatów tego regionu nie ulega wątpliwości. Procesowi temu odpowiadało też kurczenie się areálu ziemi w rękach chłopów małorolnych: w pow. głubczyckim z 23,50% ogólnej powierzchni gruntów bezleśnych w 1858 r. na 16,36% w r. 1882, w prudnickim z 17,58% na 16,65%, w niemodlińskim z 29,84% na 13,09%, w nyskim z 18,66% na 14,90% i grodkowskim z 18% na 9,10%.

Nie ulega natomiast większej zmianie przeciętna ziemi na jeden obiekt: w pow. głubczyckim z 2,15 ha na 1,48 ha, w prudnickim z 1,86 ha na 1,53 ha, w niemodlińskim z 1,60 ha na 1,67 ha, nyskim z 1,72 ha na 1,80 ha i grodkowskim z 1,81 ha na 1,84 ha. Poza Głubczycami i Prudnikami przeciętna ziemi na jeden obiekt małorolnych posiadała tendencję zwykłą, biorąc pod uwagę wyższą podstawę kwalifikacyjną spisu 1858 r. od spisu 1882 roku.

W pozostałych prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny mimo wzrostu ilościowego zaznaczył się nieznaczny spadek odsetka gospodarstw małorolnych przy równoczesnym silnym wzroście odsetka parcel robotniczych poniżej 1 ha: w kluczborskim z 22,88% na 40,55%, oleskim z 15,97% na 34,13% opolskim z 28,93% na 33,91%, strzeleckim z 29,18% na 32,99%, gliwickim z 23,52% na 40,09% i pszczyńskim z 28,38% na 37,07%.

Równocześnie skurczył się areál ziemi w posiadaniu chłopów małorolnych. Wyraziło się to w spadku odsetka ziemi: w pow. kluczborskim z 16,50% na 9,91%, oleskim z 21,29% na 15,77%, opolskim z 30,53% na 23,22%, lubli-

nieckim z 31,92⁰/₀ na 21,22⁰/₀, gliwickim z 32,91⁰/₀ na 21,39⁰/₀; wyjątkowo wzrósł w pszczyńskim z 23,44⁰/₀ na 26,51⁰/₀ i strzeleckim z 18,49⁰/₀ na 18,60⁰/₀.

Ostatecznie w wyniku wzrostu gospodarstw małorolnych i poważnego ubytku areалу ziemi gwałtownie obniżyła się średnia na jeden obiekt: w pow. kluczborskim z 2,44 ha na 1,3 ha, oleskim z 3,23 ha na 1,48 ha, opolskim z 3,49 ha na 1,48 ha, strzeleckim z 2,51 ha na 1,51 ha, lublinieckim z 3,20 ha na 1,80 ha, gliwickim z 3,18 ha na 1,52 ha i pszczyńskim z 2,50 ha na 1,44 ha.

Innymi słowy, w powiatach prawobrzeżnych Opolszczyzny w latach 1858—1882 r. pauperyzacja chłopów małorolnych postąpiła silnie naprzód wskutek z jednej strony wzrostu ilości gospodarstw, zwłaszcza zaś najdrobniejszych, z drugiej zaś poważnego ubytku ziemi zagrabionej u chłopstwa małorolnego przez własność kułacką i wielką.

Z kolei przechodzimy do rejencji wrocławskiej. Według danych spisu 1858 największe skupienie gospodarstw poniżej 7,6 ha przypadało na powiaty podgórze: wałbrzyski — 88,35⁰/₀, noworudzki — 89,88⁰/₀, bystrzycki — 88,61⁰/₀, kłodzki — 86,25⁰/₀ i dzierzoniowski — 83,92⁰/₀ oraz nizinne: wrocławski — 83,88⁰/₀, średzki — 83,41⁰/₀, strzeliński — 82,62⁰/₀, wołowski — 81,17⁰/₀, trzebnicki — 80,72⁰/₀, oleśnicki — 80,72⁰/₀ i niemczyński — 80,19⁰/₀. Najmniejsze w brzeskim — 72,56⁰/₀, namysłowskim — 75,31⁰/₀, oławskim — 76,54⁰/₀, ścinawskim — 77,02⁰/₀ i świdnickim — 77,87⁰/₀. W pozostałych powiatach od 78—79⁰/₀ ogółu gospodarstw rolnych.

Silnemu rozdrobnieniu ziemi odpowiadał też wysoki odsetek parcel poniżej 1,27 ha. Najwyższy był na podgórzu: w pow. wałbrzyskim — 61,91⁰/₀, noworudzkim — 61,39⁰/₀, kłodzkim — 56,95⁰/₀, w bystrzyckim — 56,22⁰/₀, dzierzoniowskim — 55,71⁰/₀ i ząbkowickim — 46,71⁰/₀ oraz w powiatach nizinnych: trzebnickim — 47,97⁰/₀, oleśnickim — 42,35⁰/₀ i świdnickim — 43,86⁰/₀. Najniższy w pow. ścinawskim — 22,52⁰/₀, sycowskim — 23,53⁰/₀ i namysłowskim — 25,78⁰/₀. W pozostałych powiatach od 26—37⁰/₀ ogółu gospodarstw i obiektów rolnych.

Ta przytłaczająca większość małorolnych chłopów rozporządzała drobnym odsetkiem areалу gruntów uprawnych, najniższym w powiatach: milickim — 6,66⁰/₀, sycowskim — 8,77⁰/₀, świdnickim — 9,21⁰/₀, strzegomskim — 9,50⁰/₀, oleśnickim — 10,16⁰/₀, trzebnickim — 10,24⁰/₀, namysłowskim — 10,23⁰/₀, ścinawskim — 11,42⁰/₀, średzkim — 11,67⁰/₀, wrocławskim — 11,46⁰/₀. Najwyższy odsetek ziemi w rękach małorolnych chłopów posiadały powiaty: bystrzycki — 23,62⁰/₀, kłodzki — 13,74⁰/₀, wałbrzyski — 14,67⁰/₀, dzierzoniowski — 13,69⁰/₀, ząbkowicki — 13,87⁰/₀ i ziebicki 13,60⁰/₀ oraz oławski — 16,26⁰/₀, brzeski — 14,55⁰/₀, strzeliński — 14,58⁰/₀, niemczyński — 12,28⁰/₀, wołowski — 13,83⁰/₀ i górowski — 12,09⁰/₀ na nizinie. W pozostałych powiatach odsetek gruntów chłopów małorolnych mieścił się w granicach 11⁰/₀.

Wysoki odsetek gospodarstw drobnych i parcel robotniczych oraz niski areалу ziemi w dysponowaniu biedoty wiejskiej odbił się niekorzystnie na średniej gruntu przypadającego na jeden obiekt posiadłości tej kategorii. Najniższą średnią posiadały powiaty: noworudzki — 0,43 ha, wałbrzyski — 0,73 ha, kłodzki — 0,93 ha i milicki — 0,94 ha; najwyższą: oławski — 2,39 ha, namysłowski — 2,30 ha, ścinawski — 2,40 ha, brzeski — 2,17 ha, niemczyński —

2,07 ha, wołowski — 1,97 ha, średzki — 1,95 ha, strzeliński — 1,86 ha i górski — 1,92 ha. W pozostałych powiatach w granicach 1,20 ha do 1,80 ha średnio na jeden obiekt.

Średnia ziemi na jeden obiekt tej kategorii posiadłości świadczy o dużych różnicach w potencjale gospodarczym chłopów małorolnych na podgórzu i w powiatach nizinnych. Tłumaczy się to znacznie gęstszym zaludnieniem południowych obszarów rejencji, któremu odpowiadał znacznie mniejszy areal gruntów uprawnych obliczanych w jednostkach powierzchni. Stąd, mimo że odsetek ziemi uprawnej w rękach chłopów małorolnych na podgórzu był znacznie wyższy niż na nizinach, rozdrobnienie gruntów w powiatach południowych posunęło się znacznie dalej, wytwarzając katastrofalnie duży odsetek posiadaczy parcel poniżej 1 ha powierzchni. Drobnemu arealowi ziemi odpowiadała wzmozżona nędza olbrzymiej większości chłopów podgórza.

Przechodzimy z kolei do danych spisu 1882 r. Największe skupienia gospodarstw małorolnych poniżej 5 ha znajdowały się w powiatach: wrocławskim — 80,14⁰/₀, noworudzkim — 77,77⁰/₀, średzkim — 77,11⁰/₀, sycowskim — 76,19⁰/₀, dzierzoniowskim — 75,73⁰/₀, strzegomskim — 75,37⁰/₀, trzebnickim — 75,20⁰/₀, niemczyńskim — 74,80⁰/₀, kłodzkim — 74,39⁰/₀, strzelińskim — 73,26⁰/₀, świdnickim — 73,23⁰/₀ i oleśnickim — 72,03⁰/₀; najmniejsze: w pow. brzeskim — 62,94⁰/₀, ścinawskim — 63,67⁰/₀, górskim — 64,82⁰/₀, bystrzyckim — 66,31⁰/₀, milickim — 67,70⁰/₀ i namysłowskim — 67,95⁰/₀. W pozostałych powiatach w granicach 69—70⁰/₀ ogółu gospodarstw rolnych.

Najwyższy odsetek parcel poniżej 1 ha wykazywały powiaty: dzierzoniowski — 45,25⁰/₀, wrocławski — 47,95⁰/₀, średzki — 44,93⁰/₀, świdnicki — 42,50⁰/₀, wałbrzyski — 40,91⁰/₀. W ślad za nimi: trzebnicki — 38,95⁰/₀, strzeliński — 37,51⁰/₀, oleśnicki — 36,73⁰/₀, oławski — 36,85⁰/₀ i niemczyński — 34,90⁰/₀; najniższy: noworudzki — 27,14⁰/₀, bystrzycki — 23,38⁰/₀ i ziebicki — 29,39⁰/₀. Pozostałe powiaty w granicach 30—32⁰/₀ ogółu gospodarstw rolnych.

Areał posiadanych gruntów wynosił w odsetkach. Najwyższy w powiatach: noworudzkim — 27,79⁰/₀, bystrzyckim — 19,06⁰/₀, kłodzkim — 18,82⁰/₀, wałbrzyskim — 16,47⁰/₀, ząbkowickim — 14,65⁰/₀, dzierzoniowskim — 13,54⁰/₀ i ziebickim — 13,40⁰/₀ na podgórzu i w sycowskim — 15,35⁰/₀, wołowskim — 12,78⁰/₀, milickim — 12,50⁰/₀, na nizinie; najniższy w powiatach: ścinawskim — 8⁰/₀, namysłowskim — 8,39⁰/₀, górskim — 8,79⁰/₀, niemczyńskim — 8,57⁰/₀, strzegomskim — 9,18⁰/₀ i oleśnickim — 9,89⁰/₀. W pozostałych powiatach — w granicach 10—11⁰/₀ ogólnej powierzchni gruntów uprawnych.

Wreszcie średnia ziemi na jedno gospodarstwo: w pow. bystrzyckim — 1,88 ha, noworudzkim — 1,77 ha, ziebickim — 1,76 ha i wołowskim — 1,74 ha, najniższa zaś w wałbrzyskim — 1,21 ha, strzegomskim — 1,23 ha, wrocławskim — 1,29 ha, świdnickim — 1,32 ha i dzierzoniowskim — 1,38 ha.

Charakteryzując przemiany w strukturze gospodarstw małorolnych w rej. wrocławskiej w latach 1858—1882 należy podkreślić tendencję rozwojową w kierunku wyrównania potencjału tej kategorii posiadłości w powiatach podgórza i niziny nadodrzańskiej. Najdobitniej znajduje to swój wyraz w wyrównaniu przeciętnej ziemi na jeden obiekt. Znika przeciętna 0,43—0,94 ha w powiatach: noworudzkim, wałbrzyskim, kłodzkim i milickim, podnosząc się

w międzyczasie na 1,21—1,77 ha ziemi na jeden obiekt. Równocześnie znikają wysokie średnie powiatów nizinnych 2—2,40 ha na jeden obiekt, obniżając się do wysokości 1,40—1,60 ha. W ten sposób odchylenia od średniej dla rejencji (1,5 ha) nie rysują się tak kontrastowo, jak w latach 1858—1860.

Końcowy ten wynik jest wypadkową głębokich przeobrażeń w strukturze rolnej rej. wrocławskiej w latach 1858—1882. Najdobitniej rysują się one w powiatach Kłodzkiej. W 1858 r. tamtejsze powiaty posiadały największe skupienia gospodarstw poniżej 7,6 ha i parcel robotniczych poniżej 1,27 ha. W okresie omawianego dwudziestolecia stosunki uległy poważnej zmianie: odsetek gospodarstw małorolnych spadł: w kłodzkim z 88,61⁰/₀ na 74,39⁰/₀, noworudzki z 89,88⁰/₀ na 77,77⁰/₀ i bystrzyckim z 88,61⁰/₀ na 66,31⁰/₀. Jeszcze wyraźniej spadł odsetek parcel robotniczych w powiatach: kłodzkim z 56,95⁰/₀ na 31,64⁰/₀, noworudzki z 61,39⁰/₀ na 27,14⁰/₀ i bystrzyckim z 56,22⁰/₀ na 23,38⁰/₀. Równoległe poważnie wzrósł odsetek gruntów w posiadaniu chłopów małorolnych tych powiatów: w noworudzki z 8,95⁰/₀ na 27,79⁰/₀, bystrzyckim spadł z 23,62⁰/₀ na 19,06⁰/₀, ale w kłodzkim wzrósł z 13,74⁰/₀ na 18,82⁰/₀.

Biorąc pod uwagę odmienne zasady zaszeregowania spisów z 1858 i 1882 i odpadnięcie z areалу spisu 1882 powierzchni gruntów gospodarskich od 5 do 7,6 ha, poważny wzrost ilości ziemi w ręku chłopów małorolnych Kłodzkiej w latach 1858—1882 nie ulega wątpliwości.

Analogiczne przeobrażenia zaszły i w innych powiatach podgórze: odsetek gospodarstw małorolnych spadł: w wałbrzyskim z 88,35⁰/₀ na 69,66⁰/₀, dzierzoniowskim z 83,92⁰/₀ na 75,73⁰/₀, ząbkowickim z 79,87⁰/₀ na 69,51⁰/₀. Jeszcze wyraźniej spadł odsetek parcel robotniczych: w wałbrzyskim z 61,91⁰/₀ na 40,91⁰/₀, dzierzoniowskim z 55,71⁰/₀ na 45,25⁰/₀, ząbkowickim z 46,71⁰/₀ na 31,37⁰/₀.

Równoległe wzrósł odsetek posiadanego przez chłopów małorolnych areálu gruntów uprawnych w pow. wałbrzyskim z 14,67⁰/₀ na 16,47⁰/₀, w dzierzoniowskim z 13,69⁰/₀ lekki spadek na 13,54⁰/₀, wreszcie w ząbkowickim z 13,87⁰/₀ na 14,65⁰/₀. W wyniku przeciętna areálu ziemi na jeden obiekt podnosi się w pow. wałbrzyskim z 0,73 ha na 1,21 ha, w dzierzoniowskim z 1,22 na 1,38 ha, wreszcie w ząbkowickim z 1,42 ha na 1,65 ha gruntów uprawnych.

Inaczej w powiatach nizinnych. Spadkowi odsetka gospodarstw małorolnych nie towarzyszył równoczesny spadek odsetka parcel robotniczych poniżej 1 ha. Przeciwnie, ten ostatni z reguły poważnie wzrastał. W powiatach więc: sycowski z 23,53⁰/₀ na 33,21⁰/₀, milickim z 29,12⁰/₀ na 33,81⁰/₀, ścinawskim z 22,52⁰/₀ na 32,29⁰/₀, wołowskim z 28,21⁰/₀ na 32,27⁰/₀, średzkim z 33,89⁰/₀ na 44,93⁰/₀, wrocławskim z 37,69⁰/₀ na 47,95⁰/₀, oławskim z 31,43⁰/₀ na 36,85⁰/₀, brzeskim z 31,08⁰/₀ na 32,52⁰/₀, strzeleńskim z 26,93⁰/₀ na 37,51⁰/₀ i niemczyńskim z 28,82⁰/₀ na 34,90⁰/₀.

Procesowi zwiększającej się pauperyzacji biedoty wiejskiej towarzyszył z reguły spadek odsetka areálu ziemi w posiadaniu małorolnych chłopów w powiatach: namysłowskim z 10,23⁰/₀ ogólnego areálu gruntów użytkowych w 1858 r. na 8,39⁰/₀ w r. 1882, oleśnickim z 10,16⁰/₀ na 9,89⁰/₀, górowskim z 12,09⁰/₀ na 8,79⁰/₀, ścinawskim z 11,42⁰/₀ na 8⁰/₀, wołowskim z 13,83⁰/₀ na 12,78⁰/₀, średzkim z 11,67⁰/₀ na 10,61⁰/₀, oławskim z 16,26⁰/₀ na 11,48⁰/₀, brzeskim z 14,55⁰/₀

na 11,56⁰/₀, strzebińskim z 14,58⁰/₀ na 11,68⁰/₀, niemczyńskim z 12,28⁰/₀ na 8,57⁰/₀, ziebickim z 13,60⁰/₀ na 13,40⁰/₀ i strzegomskim z 9,50⁰/₀ na 9,18⁰/₀.

Odmienny proces zachodził w kilku pozostałych powiatach nizinnych, gdzie chłopci małorolni utrzymali swój stan posiadania lub go nawet poprawili. A więc powiaty: sycowski wykazuje wzrost odsetka gruntów chłopskich tej kategorii z 8,77⁰/₀ na 15,35⁰/₀, trzebnicki z 10,24⁰/₀ na 11,37⁰/₀, milicki z 6,66⁰/₀ na 12,50⁰/₀, wrocławski z 11,46⁰/₀ na 11,48⁰/₀ i świdnicki z 9,21⁰/₀ na 10,86⁰/₀.

Aczkolwiek dane dotyczące arealu gruntów uprawnych w latach 1858—1860 budzą najwięcej zastrzeżeń, niemniej jednak ogólna tendencja spadku odsetka ziemi chłopów małorolnych w powiatach nizinnych i wzrostu w podgórskich nie ulega wątpliwości. Zjawisko to można wytłumaczyć postępującą koncentracją ziemi w rękach wielkiej i kułackiej własności na żyznych obszarach nizinnych rejencji wrocławskiej, typowym obszarze rozwijania się i rozrastania kapitalistycznej gospodarki folwarcznej. Warunki naturalne podgórze nie sprzyjały rozrostowi wielkiej własności rolnej, co tłumaczy przechodzenie ziemi w ręce gospodarki chłopskiej.

Ostateczny wynik kształtowania się stosunków kapitalistycznych w rolnictwie rej. wrocławskiej musiał spowodować coraz głębsze rozwarstwienie masy chłopskiej i potęgującą się pauperyzację biedoty wiejskiej. Zmniejszanie się średniej ziemi na jedno gospodarstwo małorolne było tego procesu wymownym świadectwem.

Jeśli mimo to można mówić o poprawie stosunków rolnych w rej. wrocławskiej w latach 1858—1882, wytłumaczenia tego zjawiska należy szukać przede wszystkim w ruchach demograficznych i masowym odpływie ludności wiejskiej do miast i ośrodków przemysłowych oraz w wyjątkowo trudnych warunkach egzystencji materialnej szerokich mas chłopów, zwłaszcza na podgórzu, w połowie XIX wieku.

Przechodzimy wreszcie do rej. legnickiej. Według danych spisu z 1858 r. największe skupienie gospodarstw o areale poniżej 7,6 ha przypadało na powiaty podsudeckie w powiatach: lubańskim 90,72⁰/₀, lwóweckim 89,76⁰/₀, jeleniogórskim 89,56⁰/₀, świerzawskim 87,54⁰/₀, bolkowskim 85,92⁰/₀, złotoryjskim 85,08⁰/₀, bolesławieckim 84,91⁰/₀, i kamiennogórskim 84,24⁰/₀. Spośród pozostałych powiatów największy odsetek małorolnych wykazywały: zgorzelecki 83,23⁰/₀, jaworski 81,96⁰/₀ i legnicki 81,42⁰/₀. W innych powiatach odsetek małorolnych wahał się w granicach 73—77⁰/₀ ogółu gospodarstw rolnych.

Tę wyjątkowo złą strukturę gospodarstw rolnych potęgował olbrzymi odsetek parcel robotniczych poniżej 1,27 ha arealu. Wynosił on w powiatach podgórze: lubańskim 66,04⁰/₀, lwóweckim 69,21⁰/₀, jeleniogórskim 66,25⁰/₀, kamiennogórskim 64,76⁰/₀, świerzawskim 62,35⁰/₀, złotoryjskim 59,50⁰/₀, bolesławieckim 55,67⁰/₀, bolkowskim 55,40⁰/₀, ogółu gospodarstw rolnych. Odsetek ten pozostał również bardzo wysoki i w nizinnych powiatach rejencji: zgorzeleckim 46,35⁰/₀, legnickim 40,51⁰/₀, zielonogórskim 46,65⁰/₀, kożuchowskim 39,02⁰/₀, szprotawskim 35,24⁰/₀, żagańskim 34,66⁰/₀, lubińskim 31,72⁰/₀, i wreszcie głogowskim 30,63⁰/₀.

W posiadaniu tej przerażająco licznej biedoty wiejskiej znajdował się nieznaczny odsetek ogólnej powierzchni gruntów uprawnych. W powiatach pod-

sudeckich: lubańskim 22,78⁰/₀, bolkowskim 19,92⁰/₀, kamiennogórskim 19,46⁰/₀, jeleniogórskim 18,35⁰/₀, lwóweckim 16,43⁰/₀, świerzawskim 15,18⁰/₀, bolesławieckim 14,38⁰/₀ i złotoryjskim 11,09⁰/₀. W powiatach nizinnych: żagańskim 23,24⁰/₀, lubińskim 19,90⁰/₀, zgorzeleckim 17,45⁰/₀, zielonogórskim 15,75⁰/₀, jaworskim 13,78⁰/₀, głogowskim 13,44⁰/₀, legnickim 13,19⁰/₀, szprotawskim 12,25⁰/₀ i kożuchowskim 11,18⁰/₀.

Ostatecznie przeciętna areалу gruntów na jeden obiekt wynosiła w powiatach podgórz: lubańskim 1,18 ha, lwóweckim 0,97 ha, jeleniogórskim 1,15 ha, kamiennogórskim 1,08 ha, złotoryjskim 1,25 ha, świerzawskim 1,11 ha, bolesławieckim 1,29 ha, jaworskim 1,45 ha i bolkowskim 1,58 ha. Znacznie wyższą przeciętną wykazywały powiaty nizinne: lubiński 3,35 ha, żagański 2,80 ha, szprotawski 2,15 ha, głogowski 2,09 ha, legnicki 1,93 ha; wyjątek stanowiły: zielonogórski 1,54 ha i kożuchowski 1,55 ha.

Zaobserwowane już poprzednio na terenie rej. opolskiej i wrocławskiej różnice w strukturze gospodarstw małorolnych w silnie przeludnionych powiatach podgórz i rzadko zaludnionych, przy znacznie większej powierzchni gruntów uprawnych, powiatach nizinnych wystąpiły i tu z całą jaskrawością. Świadczą one o wyjątkowej nędzy wśród przeważających mas ludności wiejskiej na podgórzu podsudeckim.

Przechodząc z kolei do danych spisu 1882 r. stwierdzamy, że gospodarstwa rolne poniżej 5 ha areалу skupiły się przede wszystkim w powiatach: lubańskim 82,99⁰/₀, jeleniogórskim 80,15⁰/₀, lwóweckim 77,50⁰/₀, jaworskim 75,27⁰/₀, zgorzeleckim 74,27⁰/₀, złotoryjskim 74,33⁰/₀ i bolesławieckim 71,22⁰/₀. Z powiatów nizinnych wysoki odsetek gospodarstw małorolnych wykazywały: zielonogórski 75,68⁰/₀, legnicki 73, 70⁰/₀ i żagański 71,94⁰/₀. W pozostałych powiatach w granicach 62—70⁰/₀.

Tendencja do wyrównania potencjału ilościowego gospodarstw małorolnych na podgórzu i w nizinach występuje dość jasno. Jeszcze wyraźniej na odcinku parcel robotniczych. Najwyższe odsetki posiadłości poniżej 1 ha areалу przypadły w powiatach: legnickim — 45,50⁰/₀, jaworskim — 45,31⁰/₀, zielonogórskim — 41,04⁰/₀, jeleniogórskim — 39,11⁰/₀ i lubańskim — 39,90⁰/₀; najniższe: złotoryjskim — 26,29⁰/₀, szprotawskim — 26,68⁰/₀, żagańskim — 28,20⁰/₀, kamiennogórskim — 28,12⁰/₀ i świerzawskim — 29,62⁰/₀, pozostałe powiaty — w granicach 30—33⁰/₀ ogółu gospodarstw rolnych.

W rękę chłopów małorolnych skupiły się największe odsetki ogólnego areалу gruntów uprawnych w powiatach: lubańskim — 26,62⁰/₀, jeleniogórskim — 25,68⁰/₀, lwóweckim — 24,57⁰/₀, kamiennogórskim — 19,25⁰/₀, zgorzeleckim — 18,37⁰/₀, bolesławieckim — 17,87⁰/₀, bolkowskim — 16,89⁰/₀ i świerzawskim — 16,28⁰/₀. W powiatach nizinnych: zielonogórskim — 17,30⁰/₀, żagańskim — 17,07⁰/₀. Pozostałe powiaty w granicach 9—11⁰/₀.

W wyniku tych przesunięć wyrównała się przeciętna areалу na jedno gospodarstwo. Najwyższa była w powiatach: bolesławieckim — 1,77 ha, szprotawskim — 1,75 ha, żagańskim — 1,72 ha, bolkowskim — 1,75 ha i kamiennogórskim — 1,70 ha; najniższa natomiast w pow.: jaworskim — 1,22 ha, legnickim — 1,25 ha, świerzawskim — 1,25 ha. W pozostałych powiatach od 1,34 ha do 1,68 ha.

Charakteryzując zmiany w strukturze gospodarstw małorolnych w rej. legnickiej w latach 1858—1882 należy podkreślić:

1. ubytek bezwzględny i względny posiadłości tej kategorii;
2. tendencję rozwojową w kierunku wyrównania panujących stosunków w powiatach podsudeckich i niziny nadodrzańskiej. Znalazło to swój wyraz w zacieraniu się różnic w areale średnim ziemi na jeden obiekt.

Końcowy ten wynik był wypadkową głębokich wstrząsów i przeobrażeń, które się dokonały na wsi rej. legnickiej w latach 1858—1882. Najsilniej zarysowały się one w przeludnionych powiatach podgórza, dawnego regionu płóciennictwa śląskiego. Odsetek gospodarstw małorolnych spadł tam w czasokresie 1858—1882: w lubańskim z 90,72% na 82,99%, lwóweckim z 89,76% na 77,50%, jeleniogórskim z 89,56% na 80,15%, świerzawskim z 87,54% na 68,59%, bolkowskim z 85,92% na 70,86%, złotoryjskim z 85,08% na 71,33%, bolesławieckim z 84,91% na 71,22% i kamiennogórskim z 84,24% na 68,46%. Jeszcze silniej spadł odsetek parcel robotniczych poniżej 1 ha ziemi: w pow. lubańskim z 66,04% na 39,90%, lwóweckim z 69,21% na 33,98%, jeleniogórskim z 66,25% na 39,11%, kamiennogórskim z 64,76% na 28,12%, świerzawskim z 62,35% na 29,62%, złotoryjskim z 59,50% na 32,63%, bolesławieckim z 55,67% na 26,29% i bolkowskim z 55,40% na 30,93%.

Równolegle wzrósł areal gruntów uprawnych w posiadaniu chłopów małorolnych podgórza. Wyraża się to we wzroście odsetka gruntów uprawnych: w pow. lubańskim z 22,78% na 26,62%, lwóweckim z 16,43% na 24,57%, jeleniogórskim z 18,35% na 25,68%, kamiennogórskim lekki spadek z 19,46% na 19,25%, świerzawskim z 15,80% na 16,28%, bolesławieckim z 14,38% na 17,87%, złotoryjskim z 11,09 na 11,30%; jedynie pow. bolkowski wykazuje znaczniejszy spadek: z 19,92% na 16,89%.

Poważny wzrost ilości ziemi w rękę chłopów małorolnych potęgował fakt przesunięcia w spisie 1882 r grupy gospodarstw od 5 do 7,6 ha do wyższej, co się musiało odbić na zmniejszeniu arealu gruntów pozostałej masy drobnych posiadaczy.

W wyniku tych przesunięć przeciętna arealu na jedno gospodarstwo podniosła się w pow. lubańskim z 1,18 ha na 1,47 ha, lwóweckim z 0,97 ha na 1,59 ha, jeleniogórskim z 1,15 ha na 1,42 ha, kamiennogórskim z 1,08 ha na 1,70 ha, świerzawskim z 1,11 ha, na 1,25 ha, bolesławieckim z 1,29 ha na 1,77 ha, złotoryjskim z 1,25 ha na 1,59 ha i bolkowskim z 1,58 ha na 1,75 ha.

Zupełnie odmienny proces zachodził w powiatach nizinnych. Cofanie się odsetka gospodarstw małorolnych oraz parcel robotniczych odbywało się tu o wiele powolniej: w pow. zielonogórskim z 77,27% na 75,68%, kożuchowskim z 74,14% na 69,04%, żagańskim z 75,03% na 71,94%, legnickim z 81,42% na 73,70%, jaworskim z 81,96% na 75,27%; szybciej w powiecie szprotawskim — z 73,36% na 62,88%, głogowskim — z 75,33% na 62,73% i lubińskim — z 76,93% na 66,83%.

Parcelle robotnicze poniżej 1 ha wykazują spadek stosunkowy: w zielonogórskim z 46,65% na 41,04%, kożuchowskim z 39,02% na 33,77%, żagańskim z 34,66% na 28,20%, w legnickim natomiast zaznacza się wzrost z 40,51% na 45,50%, w szprotawskim spadek z 35,24% na 26,68%, w głogowskim po-

dobnie z 30,63% na 30,18%, ale w lubińskim następuje wzrost — z 31,72% na 33,18% i znowu w jaworskim spadek z 53,98 na 45,31%.

Równocześnie skurczył się poważnie areal ziemi w posiadaniu chłopów małorolnych. Ubytek ziemi wyraził się w odsetkach: w pow. żagańskim z 23,24% na 17,07%, szprotawskim z 12,25% na 10,76%, głogowskim z 13,44% na 9,16%, lubińskim z 19,80% na 10,23%, legnickim z 13,19% na 10,02% i jaworskim z 13,78% na 11,16%. Wyjątek stanowiły tu jedynie powiaty. zielonogórski wzrost z 15,75% na 17,30% i kozuchowski — z 11,18% na 11,46%.

Konsekwencją zmniejszenia się areалу gruntów w ręku chłopów małorolnych był spadek średniej ziemi na jedno gospodarstwo: w pow. zielonogórskim z 1,54 ha na 1,34 ha, kozuchowskim z 1,55 ha na 1,53 ha, żagańskim z 2,80 ha na 1,72 ha, szprotawskim z 2,15 ha na 1,75 ha, głogowskim z 2,09 ha na 1,59 ha, lubińskim z 3,35 ha na 1,59 ha, legnickim z 1,93 ha na 1,25 ha i jaworskim z 1,45 ha na 1,22 ha.

Innymi słowy, proces postępującej pauperyzacji masy biedoty wiejskiej w rzadko zaludnionych powiatach nizinnych rej. legnickiej spowodowany został kurczeniem się areálu gruntów chłopów małorolnych.

Przeobrażenia w strukturze rolnej w rej. legnickiej wykazują duże podobieństwa do wrocławskich. I tu, i tam obserwujemy proces spadania odsetka ziemi chłopów małorolnych w powiatach nizinnych, natomiast wzrostu w podgórskich; w legnickiej o tyle znamiennejszy, że równocześnie uległ zahamowaniu przyrost parcel robotniczych, gdy w powiatach nizinnych rej. wrocławskiej rozwijał się nadal gwałtownie. Zjawisko to zaważyło zdecydowanie na dalszym rozdrabnianiu ziemi i spadku średniej areálu na jedno gospodarstwo małorolne.

Oczywiście nie należy zapominać, że wskaźniki te mają wartość przybliżoną wobec odmiennych kryteriów zaszeregowania gospodarstw wiejskich do „niesprzężajnych“ w sprawozdaniu ministra rolnictwa z 1860 r. i spisu z 1882 r. Przypomnieć jednak należy, że właśnie w odniesieniu do rej. wrocławskiej i legnickiej górna granica „niesprzężajnych“ była bardzo wysoka. od 7,6—10 ha

Z drugiej strony zaś należy pamiętać, że materiał statystyczny ze spisu 1858 r. w odniesieniu do kategorii posiadaczy parcel poniżej 1,27 ha budzi najwięcej zastrzeżeń, o czym wspominaliśmy przy omawianiu wartości źródeł statystycznych tego okresu. Dotyczyło to szczególnie stosunków panujących wówczas w rej. legnickiej.

Niemniej stwierdzone niedokładności pruskiej statystyki połowy XIX w. w drobnym tylko stopniu mogą wpłynąć na zaobserwowane wyżej tendencje rozwojowe w strukturze agrarnej małorolnych mas ludności podgórze sudeckiego.

Daleko idące podobieństwa w procesach rozwojowych struktury rolnej na obszarze całego Dolnego Śląska pozwalają przypuszczać, że rozwijały się one pod działaniem tej samej przyczyny sprawczej. Za taką uważamy rozwijanie się i rozrasanie kapitalistycznej gospodarki folwarcznej.

Idealne wprost warunki naturalne dla rozwoju własności wielkiej i kulańskiej stwarzały żyzne gleby niziny dolno-śląskiej, nic też dziwnego, że tam właśnie rozwinęła się ona potężnie, wypierając stopniowo małorolnych

i średniorolnych chłopów z posiadanego areалу gruntów. Stąd coraz głębsze rozwarstwienie masy chłopskiej, jako skutek zmian strukturalnych własności ziemskiej, oraz potęgującą się pauperyzację biedoty wiejskiej musimy uznać za naturalną konsekwencję coraz silniejszego utwierdzenia się kapitalistycznych form gospodarki rolnej na Śląsku w czasokresie 1858—1882.

Względna poprawa struktury gospodarstw rolnych na podgórzu tłumaczy się w części brakiem naturalnych warunków dla powstania tam wielkiej własności (klimat, liche gleby, zalesienie i nierówności terenu), w części zaś masową emigracją ludności, uciekającej do miast i ośrodków przemysłowych, w poszukiwaniu znośniejszych warunków egzystencji.

IV

Bogacze wiejscy, średniacy oraz małorolni chałupnicy, tj. posiadacze większych lub mniejszych gospodarstw rolnych, to tylko część trudniącej się rolnictwem ludności wiejskiej na Śląsku. Obok nich bowiem mieszkała na wsi liczna rzesza bezrolnych komorników (*Einlieger*) nie posiadających ziemi i własnego domu, utrzymująca się wyłącznie z pracy najemnej. O liczebności i nędzy tego proletariatu na wsi świadczą liczne wiadomości w źródłach i opisach wsi śląskiej z połowy XIX wieku. Mówiąc więc o strukturze gospodarczej i społecznej wsi śląskiej niesposób pominąć tę liczną klasę wydziedziczonych robotników rolnych.

Do kategorii mieszkańców wsi, którzy źródło swej lichej egzystencji materialnej znajdowali w pracy zarobkowej, zaliczyć należy ogół komorników, tj. bezrolny proletariat wiejski oraz chałupników władających parcelami poniżej 1 ha ziemi. W mniejszym lub większym stopniu chałupnicy byli skazani na pracę zarobkową poza zasięgiem swej drobnej gospodarki. Do tych też kategorii sprowadzamy właściwe pojęcie biedoty wiejskiej⁵¹. Przeciwną im grupę stanowili właściciele dóbr ziemskich, bogacze wiejscy oraz średniacy i zamożniejsi chałupnicy, którzy albo korzystali z pracy najemnej robotników rolnych, jak obszarnicy i kułacy, albo środki egzystencji zdobywali we własnej gospodarce rolnej, jak średniacy i zamożniejsi chałupnicy.

Przeprowadzenia ścisłej granicy między pełnorolnym gospodarstwem średniackim a niesamowystarczalnym chałupniczym na podstawie spisu z 1858 r. przeprowadzić nie podobna, w grupie bowiem od 1,27 ha do 7,6 ha mieściły się zarówno gospodarki średniackie, jak i chałupnicze.

Natomiast bez wątpienia do robotników lub rzemieślników osiadłych na roli zaliczyć należy posiadaczy parcel poniżej 1,27 ha gruntów. Sądząc z areálu ziemi na jeden obiekt w grupie od 1,27 do 7,6 ha, w poszczególnych regionach Śląska przeważał raz typ gospodarstw średniackich (w powiatach nizinnych przeciętna 2—3 ha), to znowu biedniackich (w powiatach podgórskich przeciętna od 0,50—1,30 ha). Ponadto na większą lub mniejszą samodzielność tych gospodarstw wpływały takie czynniki, jak gleba, stopień kultury rolnej, korzystanie z uprawnień serwitutowych, zwłaszcza pastwisk, opału itd.

⁵¹ Lenin W. I., op. cit., s. 141—144

Nie mogąc przeprowadzić ścisłej granicy podziału między biedotą wiejską a średniakami, całą grupę gospodarstw od 1,27 do 7,6 ha zaliczam do chłopów, utrzymujących się zasadniczo z pracy we własnej gospodarce rolnej. Oczywiście nie jest to podział całkowicie słuszny, zwłaszcza w odniesieniu do powiatów podgórze sudeckiego, niemniej jednak dane spisu 1858 r. nie pozwalają na ustalenie ściślejszej granicy.

Podział zawodowy ludności w spisie 1858 r. w odniesieniu do ludności rolniczej rozróżnia dwie grupy: 1. uprawiających rolnictwo jako zawód główny oraz 2. uprawiających rolnictwo jako zawód poboczny⁵².

Dane podziału zawodowego odbiegają poważnie od wykazu posiadłości rolnych z tegoż spisu. Różnice są przy tym większe lub mniejsze zależnie od rejencji. Posiadłości rolnych wszystkich kategorii podaje spis 1858 r. w rejencji wrocławskiej 93 785, w rej. opolskiej 92 334, wreszcie w całej rej. legnickiej z zachodnimi powiatami łużyckimi — 97 917. Natomiast rodzin uprawiających rolnictwo jako zawód główny i poboczny w rej. wrocławskiej — 81 150, opolskiej — 87 695 i legnickiej tylko 76 966. Słowem, podział zawodowy wymienia rodzin trudniących się rolnictwem mniej od ilości posiadłości o 12 635 w rej. wrocławskiej, 4 639 w rej. opolskiej i aż 20 951 w legnickiej.

Jak wiemy, spis posiadłości wiejskich z 1858 r. objął szereg parcel ziemi, które nie mogły pretendować do roli samoistnych gospodarstw rolnych, niewątpliwie też parcele te mogły być łączone gospodarczo w jednym ręku, niemniej jednak rozpiętość różnic, która zachodziła między obu spisami na terenie poszczególnych rejencji śląskich, musiała mieć inne przyczyny.

Chodziło tu prawdopodobnie o trudności zakwalifikowania zawodowego rodziny władającej wprawdzie drobną parcelą ziemi, ale utrzymującej się z pracy w rzemiośle lub przemyśle

Mniejsze różnice zachodziły w grupie ludności uprawiającej rolnictwo jako zawód główny. W rej. wrocławskiej 56 465 rodzinom tej kategorii odpowiadało 55 379 posiadłości ziemskich o areale powyżej 1,27 ha gruntów, w rej. opolskiej 59 279 obiektom gospodarczym tych kategorii — 57 246 rodzin, wreszcie w rej. legnickiej — 41 563 posiadłościom o areale powyżej 1,27 ha — 41 196 rodzin uprawiających rolnictwo jako zawód główny. Widocznie w rej. opolskiej w grupie posiadłości od 1,27 do 7,6 ha znalazł się znaczny odsetek drobnych parcel nie stanowiących odrębnych jednostek gospodarczych albo takie, których posiadaczy spis zawodowy zaliczył do kategorii uprawiających rolnictwo jako zawód poboczny.

Zasadnicza natomiast różnica występowała w kategorii ludności trudniącej się rolnictwem jako zawodem pobocznym. W rej. wrocławskiej na 38 406 posiadłości poniżej 1,27 ha areалу przypada 24 685 rodzin, w rej. opolskiej na 33 091 posiadłości — 30 869 rodzin, wreszcie w rej. legnickiej na 49 532 posiadłości poniżej 1,27 ha tylko 35 770 rodzin, trudniących się pobocznie rolnictwem.

Widocznie w spisie posiadłości ziemskich poniżej 1,27 ha w rej. wrocławskiej i legnickiej znalazły się parcele nie stanowiące odrębnych jednostek gospodarczych albo o tak małym znaczeniu gospodarczym dla ich posiadaczy, że

⁵² Tabellen ... für das Jahr 1858, s. 326—327

spis zawodowy pomiął ich w ogóle jako trudniących się rolnictwem. Oczywiście wchodziły tu w grę drobne parcele robotnicze i rzemieślnicze, jak widzieliśmy, szczególnie liczne w powiatach podgórze sudeckiego.

Zaliczenie przez spis 1858 r. posiadaczy parcel rolniczych poniżej 1,27 ha do ludności rolniczej, uprawiającej rolnictwo jako zawód poboczny, należy uznać za daleko idący optymizm danych statystycznych. Ludność tę zaliczamy bez zastrzeżeń do robotniczej, ponieważ źródłem jej utrzymania pozostawała niemal wyłącznie praca najemna.

Innymi słowy, za trzon ludności rolniczej mniej lub więcej samodzielnie utrzymującej się z pracy na roli uznać należy jedynie posiadaczy gospodarstw o areale powyżej 1,27 ha ziemi, z zaznaczeniem, że kryterium to zawodzi w odniesieniu do znacznego odsetka drobnych posiadłości w rej. wrocławskiej i legnickiej. Pozostałą masę drobnych posiadaczy parcel (chałupników) i bezrolnych komorników zaliczamy do robotników rolnych, utrzymujących się z pracy najemnej przede wszystkim w folwarkach wielkiej własności i bogaczy wiejskich.

W odniesieniu do robotników rolnych spis 1858 r. ograniczył się do podania globalnych liczb zatrudnionej czeladzi dworskiej i robotników dniówkowych, nie podając liczebności ich rodzin. W rej. wrocławskiej było zatrudnionych 80 293 robotników i czeladzi dworskiej i 40 761 robotników dniówkowych, w rej. opolskiej — 54 428 i 38 340, w rej. legnickiej — 60 742 i 24 300. Przytoczone dane wskazują na przewagę liczebną czeladzi dworskiej w stosunku do pozostałych robotników dniówkowych w rej. wrocławskiej i legnickiej. Natomiast nie ustalają one istotnej ilości proletariatu wiejskiego zatrudnionego w rolnictwie, nie podając członków ich rodzin.

Liczebność ludności zatrudnionej w rolnictwie w charakterze robotników najemnych w latach sześćdziesiątych ustalić możemy dopiero przez porównanie danych spisu 1858 ze spisem 1861 r. Mianowicie spis zawodowy z roku 1861 podaje absolutne liczby ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie⁵³. Znając na podstawie spisu z 1858 r. globalną sumę właścicieli (z rodzinami) gospodarstw rolnych o areale od 1,27 ha wzwyż, różnicę powstałą po jej odjęciu od ogólnej sumy ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie według danych spisu 1861 r. zaliczamy do masy robotników rolnych, i to zarówno władających skrawkiem ziemi chałupników, jak i bezrolnego proletariatu.

Z sumarycznych zestawień spisu 1858 ustalamy wskaźniki przeciętnej liczebności rodziny w grupie właścicieli gospodarstw powyżej 1,27 ha dla rej. wrocławskiej na 5,17; w rejencji opolskiej — 5,52, wreszcie rej. legnickiej — 4,9. Mnożony przez ogólną ilość gospodarstw tych kategorii w powiatach daje nam globalną ilość ludności wiejskiej tej grupy w skali powiatu. Dla rej. opolskiej dokładne zestawienia przyjmujemy z pracy Schücka⁵⁴.

Uzyskane w ten sposób dane dają nam przybliżony obraz rozwarstwienia ludności wiejskiej w latach sześćdziesiątych, z tym, że w rej. legnickiej odsetek robotników rolnych był niewątpliwie wyższy

⁵³ Pr. Stat., t. 10, s. 155—159.

⁵⁴ Schück Th., op. cit., s. 164—165

Zmiany w układzie wzajemnym tych dwóch podstawowych kategorii ludności trudniącej się rolnictwem w latach 1860—1882 poznajemy przez zastosowanie tej samej metody obliczenia dla danych spisu z 1882 r. Stosując wskaźniki liczebności rodziny gospodarzy wiejskich z roku 1858 do właścicieli obiektów rolnych o areale powyżej 1 ha ziemi ze spisu 1882 r., uzyskujemy sumaryczne dane liczebności tej kategorii ludności wiejskiej w skali powiatowej. Różnice między nimi a spisem zawodowym z 1882 r., ustalającym ogół ludności, która się utrzymywała z pracy w rolnictwie, ujawniają ówczesną liczebność proletariatu rolnego na wsi śląskiej.

Nie na tym jednak koniec.

Spisy statystyczne z lat 1861, 1867⁵⁵ i 1882⁵⁶ ustaliły sumy ludności zatrudnionej w rolnictwie. Przyjmując za 100 dane z 1861, wskaźnik przyrostu lub ubytku tej grupy zawodowej układał się dla rej. wrocławskiej: 100, 115 i 113, rej. opolskiej: 100, 103, 105, wreszcie rej. legnickiej: 100, 101, 95. Świadczy on o absolutnym ubytku ludności rolniczej od 1867 r. w rej. wrocławskiej i legnickiej, drobnym zaś przyroście w rej. opolskiej.

„Ogólne dane we wszystkich krajach kapitalistycznych — stwierdza Lenin — wykazują proces zwiększania się ludności miejskiej kosztem wiejskiej, ucieczkę ludności ze wsi... Automatycznie narzuca się bardzo ważne pod względem naukowym zagadnienie, w jakich warunkach, z jakich kategorii, warstw, grup ludności wiejskiej rekrutują się uciekinierzy ze wsi“⁵⁷.

Zestawiona przez nas tab. III podziału ludności zatrudnionej w rolnictwie na dwie kategorie: 1. utrzymujących się w zasadzie z pracy we własnym lub dzierżawionym gospodarstwie 2. utrzymujących się w zasadzie z najemnej pracy zarobkowej (chałupnicy i komornicy) pozwala na przybliżone ustalenie, z jakich warstw mieszkańców wsi śląskiej rekrutowali się przybysze do miast i ośrodków przemysłowych w latach 1860—1882.

Przytoczone dane rozwarstwienia wsi śląskiej w latach 1860 i 1882 wykazują bardzo ciekawy proces: zwiększania się odsetka grupy właścicieli gospodarstw rolnych powyżej 1,27 ha i ich rodzin i odpowiedniego zmniejszania się odsetka grupy chałupniczo-komorniczych robotników rolnych. W latach 1858 do 1861 w rejencji wrocławskiej grupa I liczyła 286 280 osób, co stanowiło 50,83% ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie, w rej. opolskiej 314 228 osób i 48,16%, wreszcie w rej. legnickiej 204 553 osób i 47,73%.

Natomiast w r. 1882 liczebność grupy I wzrosła w rej. wrocławskiej do 366 256 osób, co stanowiło 57,73% ogółu ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie, w rej. opolskiej — 491 449 osób i 71,49% wreszcie w rej. legnickiej — 300 364 osób i 72,32% ogółu zatrudnionych w rolnictwie.

Innymi słowy, w strukturze zawodowej ludności rolniczej w latach 1858—1882 dokonały się bardzo poważne przesunięcia. Stosunkowo najmniejsze w rej. wrocławskiej, znacznie większe w opolskiej i legnickiej. Przy wzroście w rej. wrocławskiej o 31%, w rej. opolskiej o 55% w rej. zaś legnickiej o 46%

⁵⁵ Pr. Stat., t. 16, cz. I, 61—72.

⁵⁶ Ibid., t. 76, cz. I, s. 288—319.

⁵⁷ Lenin W. I., Nowe dane o prawach rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, *Dzieła*, t. 22, s. 95.

a)

Tabela III

Rejencja Opolska	Ludność w rol- nictwie 1861 100%	1 8 5 8				Ludność w rol- nictwie 1882 100%	1 8 8 2			
		Właściciele i dzierżawcy gosp. ponad 1,27 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska (chałupnicy i komornicy)	%		Właściciele i dzierżawcy gosp. ponad 1 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska (chałupnicy i komornicy)	%
Kluczbork	23943	9127	38,11	14816	61,89	27003	14223	52,67	12780	47,33
Olesno	28739	13890	48,33	14849	51,67	33876	23562	69,55	10314	30,45
Opole	49732	27349	54,98	22383	45,02	64286	51172	79,60	13114	20,40
Strzelce Op.	35070	15744	44,89	19326	55,11	35859	27560	76,85	8299	23,15
Lubliniec	28586	13548	47,39	15038	52,61	33278	25899	77,82	7379	22,18
Gliwice	53755	14487	26,95	39268	73,05	44096	20647	46,82	23449	53,18
Pszczyna	53336	29755	55,78	23581	44,22	60489	48752	80,59	11737	19,41
Rybnik	41907	19057	45,47	22850	54,53	50340	44302	88,00	6038	12,00
Racibórz	58938	32509	55,15	26429	44,85	68212	41068	60,20	27144	39,80
Koźle	37149	20977	56,46	16172	43,54	42422	25404	59,88	17018	40,12
Głubczyce	58460	24239	41,46	34221	58,54	46819	33022	70,53	13797	29,47
Prudnik	46102	26387	57,23	19715	42,77	51044	34655	67,89	16389	32,11
Niemodlin	26426	19015	71,97	7407	28,03	27188	18887	69,46	8301	30,54
Nysa	45254	20296	45,25	24958	54,75	45893	30706	66,90	15187	33,10
Grodków	28047	16286	58,06	11761	41,94	25645	17479	68,15	8166	31,85
Bytom	36927	10678	28,91	26249	71,09	30986	34111	110,08	—	—
Razem	652371	314228	48,16	338143	51,84	687436	491449	71,49	195987	28,51

b)

Tabela III

Rejencja Wrocławska	Ludność w rol- nictwie 1861 100 %	1 8 5 8				Ludność w rol- nictwie 1882 100 %	1 8 8 2			
		Właściciele i dzierżawcy gosp. ponad 1,27 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska (chałupnicy i komornicy)	%		Właściciele i dzierżawcy gosp. ponad 1 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska (chałupnicy i komornicy)	%
Namysłów	20863	10210	48,94	10653	51,04	25491	12372	48,53	13119	51,47
Syców	30573	15763	51,56	14810	48,44	36114	24366	67,46	11748	32,54
Oleśnica	35439	14315	40,39	21124	59,61	39690	20414	51,43	19276	48,57
Trzebnica	33514	13876	41,40	19638	58,60	37054	21089	56,91	15965	43,09
Milicz	31205	16709	53,54	14496	46,46	35198	21485	61,04	13713	38,96
Góra	21459	13240	62,70	8219	37,30	23672	14626	61,78	9046	38,22
Ścinawa	12409	7657	61,71	4752	38,29	14931	8446	56,56	6485	43,44
Wołów	28822	17128	59,42	11694	40,58	30459	20064	65,87	10395	34,13
Środa Śl.	30325	14853	48,98	15472	51,02	33139	17082	51,54	16057	48,46
Wrocław	37364	19123	51,18	18241	48,82	50301	19781	39,32	30520	60,68
Oława	29894	15747	52,67	14147	47,33	35879	18779	52,61	17000	47,39
Brzeg	25426	13881	54,59	11545	45,41	28360	17582	61,99	10778	38,01
Strzelin	15172	10283	67,77	4889	32,23	18796	9563	50,87	9233	49,13
Niemcza	16463	8695	52,82	7768	47,18	21311	8394	39,38	12917	60,62
Ziębice	19511	9435	48,36	10076	51,64	19545	10912	55,83	8633	44,17
Ząbkowice	24961	12170	48,75	12791	52,25	25073	16335	65,14	8738	34,86
Dzierżoniów	17507	8158	46,59	9349	53,41	18217	9759	53,54	8458	46,44
Świdnica	26794	12532	46,77	14262	53,23	32728	15110	46,16	17618	53,84
Strzegom	13540	6586	48,64	6954	51,36	16787	6957	41,49	9830	58,01
Wałbrzych	14686	9512	64,76	5174	35,24	16752	12699	75,80	4053	24,20
Kłodzko	24335	12563	51,62	11772	48,38	26012	18874	72,55	7138	27,45
Nowa Ruda	22006	8933	40,59	13073	59,41	15371	14940	97,18	431	2,82
Bystrzyca Kl.	30942	14920	48,22	16022	51,78	33528	26527	79,11	7001	20,89
Razem	563210	286280	50,83	276930	49,17	634408	366256	57,73	268152	42,27

c)

Tabela III

Rejencja Legnicka	Ludność w rolnictwie 1861 100 ‰	1 8 5 8				Ludność w rolnictwie 1882 100 ‰	1 8 8 2			
		Właściciele i dzierżawcy gosp. ponad 1,27 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska (chałupnicy i komornicy)	%		Właściciele i dzierżawcy gosp. po- nad 1 ha z rodzinami	%	Biedota wiejska(chałupnicy i komornicy)	%
Zielona Góra	26031	14602	56,09	11429	43,91	27133	20697	76,27	6436	23,73
Koźuchów	27007	14709	58,16	12298	41,84	25955	17914	69,01	8041	30,99
Żagań	30010	17354	57,82	12656	42,18	28414	22530	79,29	5884	20,71
Szprotawa	19539	8815	45,11	10724	54,89	18085	12524	69,25	5561	30,75
Głogów	37824	20090	53,11	17734	46,89	37927	21834	57,56	16093	42,44
Lubin	17869	9672	54,12	8197	45,88	19646	11735	59,73	7911	40,27
Bolesławiec	27147	13210	48,66	13937	51,34	27978	23809	85,09	4169	14,91
Złotoryja	24461	10309	42,13	14152	57,87	26474	16370	61,83	10104	38,17
Legnica	30003	13004	43,34	16999	56,66	31295	15758	50,35	15537	49,65
Jawor	14875	6463	43,44	8412	56,56	16519	8006	48,96	8513	51,04
Świerzawa	15137	6840	45,18	8297	54,82	14915	10931	73,28	3209	26,72
Bolków	17917	8183	45,67	9734	54,33	16744	11706	69,91	5038	30,09
Kamienna Góra	19666	9167	46,61	10499	53,39	13491	14606	108,21	—	—
Jelenia Góra	20693	7761	37,50	12932	62,50	20332	16267	80,00	4035	20,0
Lwówek	38563	13568	35,18	24995	64,82	34721	30796	88,69	3925	11,31
Lubań	30275	13372	44,16	16903	55,84	25217	24323	96,45	894	3,55
Zgorzelec	31566	17434	55,23	14132	44,77	30427	20558	67,56	9869	32,44
Razem bez zachodnich Łużyc	428583	204553	47,73	224030	52,27	415279	300364	72,32	114915	27,68

ludności grupy I. jej udział w stosunku do ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie wzrósł w rej. wrocławskiej z 50,88⁰/₀ do 57,73⁰/₀, w rej. opolskiej z 48,16⁰/₀ do 71,49⁰/₀, w rej. zaś legnickiej z 47,73⁰/₀ do 72,32⁰/₀.

Równocześnie masa chałupniczo-komorniczych robotników rolnych zmniejszyła się w rej. wrocławskiej z 276 930 osób do 268 152; w rej. opolskiej z 338 143 do 195 987, wreszcie w legnickiej z 224 030 osób do 114 915. W rezultacie odsetek ludności robotniczo-rolnej na wsi spadł w rej. wrocławskiej z 49,17⁰/₀ do 42,27⁰/₀, w rej. opolskiej z 51,84⁰/₀ na 28,51⁰/₀, wreszcie w rej. legnickiej z 52,27⁰/₀ na 27,68⁰/₀.

Przytoczone zestawienia liczbowe świadczą niezbicie, że masowa ucieczka do miast i ośrodków przemysłowych objęła przede wszystkim szerokie masy wiejskiego proletariatu i półproletariatu.

Olbrzymia przewaga liczebna w poł. XIX w. wśród ludności rolniczej rej. opolskiej i legnickiej biedoty wiejskiej była skutkiem swoistego „uwłaszczenia“ chłopów na Górnym Śląsku oraz katastrofy w rej. legnickiej podstawowego zajęcia i źródła utrzymania mas chłopskich na podgórzu, tj. tkactwa i płóciennictwa.

Dokonując się w latach 1860—1882 przesunięcia ludności ze wsi do ośrodków przemysłowych najdobitniej scharakteryzował w swym świetnym studium J. Marchlewski: „Tak więc wytwarza się jakiś wir, jakiś potworny Maelstrom istot ludzkich: przrzuconych straszną potęgą ślepo działających sił ekonomicznych z zagrody chłopskiej do huty, ze wschodu na zachód i z powrotem. Pamiętajmy, że w owych suchych cyfrach statystyki chodzi o żywych ludzi, dla których ten ruch wyrażony w cyfrach oznacza rozpaczliwą walkę o byt. Tu chodzi o bóle porodowe społeczeństwa, które wytwarza nowe formy, a wielkiemu procesowi społecznemu towarzyszą tysiące dramatów osobistych“⁵⁸.

Głód pracy wyganiał masy proletariatu wiejskiego w dwóch kierunkach:

1. emigracji zamorskiej lub do zachodnich prowincji niemieckich;
2. do miast i ośrodków przemysłowych w obrębie rejencji śląskich.

Według obliczeń Rogmanna straty ludnościowe na Śląsku spowodowane emigracją na zachód w latach 1840—1885 wyniosły: w rej. wrocławskiej 42 548, w rej. opolskiej — 112 257, wreszcie w rej. legnickiej — 125 678 osób⁵⁹.

Nierównie silniejszy był odpływ do ośrodków przemysłowych. W latach 1867—1882 według danych statystyki pruskiej⁶⁰ ludność zatrudniona w górnictwie i hutnictwie wzrosła w rej. wrocławskiej z 20 971 osób (w r. 1852 — 10 013 osób) do 36 212; w rej. opolskiej z 124 632 (w r. 1852 — 59 634 osób) do 203 570, w rej. legnickiej spadła z 13 922 (w r. 1852 — 5 158 osób) do 13 379 osób.

W pozostałych, rzemiośle i przemyśle, w rej. wrocławskiej z 305 306 osób w r. 1867 do 501 501 osób w r. 1882, w rej. opolskiej z 156 924 do 301 496, wreszcie w rej. legnickiej z 231 763 do 344 265 osób.

⁵⁸ Marchlewski J. B., *Stosunki społeczno-ekonomiczne w ziemiach polskich zaboru pruskiego*, Lwów 1903, s. 215.

⁵⁹ Rogmann H., op. cit., s. 232—233.

⁶⁰ Pr. Stat., t. 16, cz. 2, s. 59—70.

Gdy ludność zatrudniona w górnictwie i hutnictwie w r. 1867 stanowiła w rej. wrocławskiej 1,54⁰/₀ ogółu ludności, to w 1882 r. wzrosła do 2,34⁰/₀. W rej. opolskiej z 10,04⁰/₀ wzrosła do 14,21⁰/₀, w rej. legnickiej z 1,42⁰/₀ spadła na 1,31⁰/₀; zatrudniona zaś w pozostałych przemysłach i rzemiośle w rej. wrocławskiej z 22,37⁰/₀ wzrosła do 32,45⁰/₀, w rej. opolskiej z 12,64⁰/₀ do 21,04⁰/₀, na koniec w rej. legnickiej z 23,65⁰/₀ do 33,79⁰/₀.

Przytoczone jednak globalne dane statystyki pruskiej nie pozwalają wnosić o stopniu kapitalistycznej koncentracji w przemyśle na Śląsku. Uzupełniają ten obraz dane statystyczne o przedsiębiorstwach przemysłowych z 1882 r.⁶¹

Na ogólną ilość przedsiębiorstw w rej. wrocławskiej 110 516, zatrudniało ponad 5 osób tylko 3 440 (3,11⁰/₀), w rej. opolskiej odpowiednie liczby wynosiły 56 090 i 1 713 (3,05⁰/₀), zaś rej. legnickiej — 74 421 i 2 302 (3,09⁰/₀). Przedsiębiorstwa większe (ponad 5 osób) zatrudniały w rej. wrocławskiej 103 663 osoby, co stanowiło 38,44⁰/₀ ogółu robotników przemysłowych, w rej. opolskiej 97 373 osoby, czyli 53,38⁰/₀, i w rej. legnickiej — 68 199, czyli 38,16⁰/₀ ogółu robotników zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle.

O większej koncentracji w przemyśle górno-śląskim niżeli dolno-śląskim świadczy fakt, że gdy na jedno przedsiębiorstwo, zatrudniające ponad 5 osób, przypadało w rej. wrocławskiej 30,1 osób, w rej. legnickiej 29,6 osób, w rej. opolskiej aż 56,8 osób. W okręgu zaś przemysłowym w powiatach: zabrskim — 173,6; bytomskim — 148,9; katowickim — 100,7; tarnogórskim — 54,9 osób.

Średnie te świadczą, w jakim stopniu wielkokapitalistyczny ciężki przemysł górno-śląski wyprzedził pozostałe rejencje w kierunku przebudowy życia gospodarczego na zasadach kapitalistycznych.

W warunkach olbrzymiego dopływu sił robotniczych, głodujący proletariąt i półproletariąt wiejski na Śląsku, ta ogromna armia rezerwowa robotników przemysłowych stała się tragiczną kulą u nogi śląskiej klasy robotniczej w jej walce z narastającym wyzyskiem i uciskiem społecznym i narodowym.

Z kolei przechodzimy do zobrazowania liczebności proletariatu wiejskiego w latach sześćdziesiątych w okręgach powiatowych i do zmian, które się dokonały w czasokresie 1860—1882.

W rej. opolskiej w 1858 r. przytłaczającą większość wśród ludności robotniczej stanowił proletariąt i półproletariąt wiejski w powiatach: gliwickim (73,05⁰/₀ ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie), bytomskim (71,09⁰/₀) i kluczborskim (61,89⁰/₀); natomiast ponad połowę strzelecki (55,11⁰/₀), rybnicki (54,53⁰/₀), lubliniecki (52,61⁰/₀) i oleski (51,67⁰/₀) z prawobrzeżnych a z lewobrzeżnych: głubczycki (58,54⁰/₀) i nyski (54,75⁰/₀). Najniższy odsetek proletariatu wiejskiego wykazywał pow. niemodliński (28,03⁰/₀). Pozostałe powiaty mieściły się w granicach 40—45⁰/₀: opolski (45,02⁰/₀), pszczyński (44,22⁰/₀), raciborski (44,85⁰/₀), kozielski (43,54⁰/₀), prudnicki (42,77⁰/₀) i grodkowski (41,94⁰/₀).

W rej. wrocławskiej do powiatów o najwyższym odsetku proletariatu wiejskiego należały: oleśnicki (59,61⁰/₀), trzebnicki (58,60⁰/₀), namysłowski (51,06⁰/₀) i średzki (51,02⁰/₀) z północnych, oraz noworudzki (59,41⁰/₀), dzierzoniowski (53,41⁰/₀), świdnicki (53,23⁰/₀), ząbkowicki (52,25⁰/₀), ziębicki (51,64⁰/₀), strzegomski (51,36⁰/₀) i bystrzycki (51,78⁰/₀) z podgórnymi.

⁶¹ Ibid., t. 83, s. 156—219.

Najniższy odsetek wykazywały powiaty: górowski (37,30⁰/o) i ścinawski (38,29⁰/o) na północy oraz strzeliński (32,23⁰/o) i wałbrzyski (35,24⁰/o) na południu. Pozostałe powiaty mieściły się w granicach od 40—49⁰/o: sycowski (48,44⁰/o), wrocławski (48,82⁰/o), kłodzki (48,38⁰/o), niemczyński (47,18⁰/o), oławski (47,33⁰/o), milicki (46,46⁰/o), brzeski (45,41⁰/o) i wołowski (40,58⁰/o).

W rej. legnickiej proletariat wiejski liczebnością swą bezwzględnie dominował w powiatach podsudeckich, tj. w dawnym okręgu tkactwa śląskiego: lwóweckim (64,82⁰/o), jeleniogórskim (62,50⁰/o), złotoryjskim (57,87⁰/o), jaworskim (56,56⁰/o), lubańskim (55,84⁰/o), świerzawskim (54,82⁰/o), bolkowskim (54,33⁰/o), kamiennogórskim (53,39⁰/o) i bolesławieckim (51,34⁰/o) oraz z nizinnych: w legnickim (56,66⁰/o) i szprotawskim (54,89⁰/o). W pozostałych powiatach utrzymywał się w granicach 41—46⁰/o: w głogowskim (46,89⁰/o), lubińskim (45,88⁰/o), zgorzeleckim (44,77⁰/o), zielonogórskim (43,91⁰/o), żagańskim (42,18⁰/o) i kożuchowskim (41,84⁰/o).

Wysoki procent proletariatu rolnego w podgórszych przeludnionych powiatach Śląska nie budzi zdziwienia, natomiast uderza przewaga bezrolnej biedoty wiejskiej w rzadko zaludnionych, typowo rolniczych powiatach niziny śląskiej. Najsilniej zjawisko to wystąpiło w prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny, niewiele lepiej jednak przedstawiały się stosunki w żyznych rolniczych powiatach dolno-śląskich.

Z kolei przechodzimy do danych spisu 1882 r.

W rej. opolskiej najwyższy odsetek proletariatu wiejskiego w rolnictwie wykazują powiaty: gliwicki (53,18) i kluczborski (47,33⁰/o); niższy: kozielski (40,12⁰/o) i raciborski (39,80⁰/o). W granicach 30⁰/o utrzymały się powiaty lewobrzeżne: głubczycki (29,47⁰/o), prudnicki (32,11⁰/o), nyski (33,10⁰/o), grodkowski (31,85⁰/o) i niemodliński (30,54⁰/o); z prawobrzeżnych: oleski (30,45⁰/o).

W pozostałych powiatach odsetek proletariatu zatrudnionego w rolnictwie wahał się w granicach 20⁰/o: w strzeleckim (23,15⁰/o), lublinieckim (22,18⁰/o), opolskim (20,40⁰/o), pszczyńskim (19, 41⁰/o) i wyjątkowo niski w rybnickim (12⁰/o). W okręgu przemysłowym bytomskim ludność posiadająca gospodarstwa ponad 1 ha ziemi była nawet liczniejsza o 10,08⁰/o od zatrudnionej w rolnictwie. Widocznie spis zawodowy część posiadaczy parcel ponad 1 ha gruntów zakwalifikował do zawodu pozarolniczego.

W rej. wrocławskiej do powiatów o zdecydowanej przewadze liczebnej proletariatu rolnego należały: wrocławski (60,68⁰/o), niemczyński (60,62⁰/o), strzegomski (58,01⁰/o), świdnicki (53,84⁰/o) i namysłowski (51,47⁰/o). Niewiele ustępowały im powiaty: strzeliński (49,13⁰/o), średzki (48,46⁰/o), oleśnicki (48,57⁰/o), oławski (47,39⁰/o), dzierzoniowski (46,44⁰/o), ziębicki (44,17⁰/o), ścinawski (43,44⁰/o) i trzebnicki (43,09⁰/o).

Dookoła tego obszaru silnie sproletaryzowanej ludności rolniczej znajdowały się powiaty o niższym odsetku biedoty wiejskiej: północne — górowski (38,22⁰/o), milicki (38,96⁰/o), wołowski (34,13⁰/o) i sycowski (32,54⁰/o) i południowe — ząbkowicki (34,86⁰/o), wałbrzyski (24,20⁰/o), kłodzki (27,45⁰/o), bystrzycki (20,89⁰/o) i noworudzki (2,82⁰/o). Na uboczu pozostaje pow. brzeski (38,01⁰/o).

W rej. legnickiej do obszaru o największym odsetku proletariatu rolnego należały powiaty: jaworski (51,04⁰/o), legnicki (49,65⁰/o), głogowski (42,44⁰/o), lu-

biński (40,27⁰/₀) i złotoryjski (38,17^c/₀). W granicach od 20—30⁰/₀ proletariatu rolnego utrzymały się powiaty północne: kożuchowski (30,99⁰/₀), szprotawski (30,75⁰/₀), zielonogórski (23,73⁰/₀) i żagański (20,71⁰/₀) oraz południowe — bolkowski (30,09⁰/₀), zgorzelecki (32,44⁰/₀), świerzawski (26,72⁰/₀) i jeleniogórski (20⁰/₀).

W pozostałych powiatach podgórze proletariatu rolniczy stanowi nieznaczny odsetek ludności: w bolesławieckim (14,91⁰/₀), lwóweckim (11,31⁰/₀), lubańskim (3,55⁰/₀), kamiennogórski zaś wykazywał wzrost właścicieli gospodarstw powyżej 1 ha ziemi nad globalną sumą robotniczej ludności w rolnictwie o 8,21⁰/₀.

Spróbujmy zestawić osiągnięte wyniki. W latach sześćdziesiątych największy odsetek sproletaryzowanej ludności rolniczej posiadały rejencje: opolska (51,84⁰/₀) i legnicka (52,27⁰/₀). Nieco lepiej kształtowały się stosunki w rej. wrocławskiej (49,17⁰/₀). Do obszarów o dominującej przewadze proletariatu wśród ludności rolniczej należały prawobrzeżne powiaty Opolszczyzny i pod-sudeckie powiaty rej. legnickiej (od 50—70⁰/₀). Niewątpliwie były to skutki swoistego „uwłaszczenia“ chłopów na Górnym Śląsku oraz ruiny gospodarczej dawnego okręgu tkackiego na podgórzu.

W czasokresie 1860—1882 dokonano się w tej dziedzinie głębokie przeobrażenia. Odsetek proletariatu wiejskiego w stosunku do całej ludności rolniczej spadł gwałtownie w rej. opolskiej z 51,84⁰/₀ na 28,81⁰/₀ i w rej. legnickiej z 52,27⁰/₀ na 27,68⁰/₀. W rej. wrocławskiej natomiast wykazał tendencję utrzymania się na dawnym poziomie (spadek z 49,17⁰/₀ na 42,27⁰/₀).

Na szybki spadek odsetka proletariatu rolnego w rej. opolskiej i legnickiej składał się gwałtowny proces ucieczki ludności bezrolnej ze wsi w prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny i podgórskich powiatach rej. legnickiej. Obszary, które w latach 60-tych wykazywały największe zagęszczenie proletariatu rolnego, w latach 80-tych górują nad innymi okręgami Śląska małą ich ilością.

Natomiast w latach 80-tych koncentruje się i wzrasta masa proletariatu rolnego, przekraczając często 50⁰/₀ ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie w naj-żyźniejszych powiatach rejencji wrocławskiej i legnickiej. Również utrzymał się wysoki odsetek proletariatu rolnego w żyznych powiatach południowo-zachodnich rej. opolskiej i w powiecie kluczborskim.

W bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków przemysłowych odsetek proletariatu rolnego zmniejszył się bardzo znacznie (pow. wałbrzyski i noworudzki) lub nawet znikł, jak w pow. bytomskim i kamiennogórskim.

Przyjęte przez nas wskaźniki liczebności rodzin chłopskich wedle danych spisu 1858 r., jak również dolna granica 1,27 ha lub 1 ha dla zakwalifikowania posiadacza danej parceli do grupy ludności rolniczej utrzymującej się zasadniczo z pracy we własnym gospodarstwie rolnym, świadczą raczej o zbytnej ostrożności założeń przy ustalaniu liczebności proletariatu lub półproletariatu na wsi śląskiej. Mimo to uzyskany ogólny wynik dla lat sześćdziesiątych świadczy o katastrofalnym wprost położeniu większości ludności zatrudnionej w rolnictwie na całym niemal obszarze Śląska, szczególnie w prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny i na podgórzu sudeckim w rej. legnickiej.

Zmiany, które się w tym stanie rzeczy dokonały w latach 1860—1880, wskazują na przyczyny i źródła masowej ucieczki ludności wiejskiej do miast i ośrodków przemysłowych w kraju lub na obczyźnie oraz wyjaśniają, z jakich elementów ludności wiejskiej składały się tłumy nędznego wychodźstwa.

V

Przechodzimy teraz do kategorii ostatniej, a mianowicie wielkiej własności ziemskiej. Odtworzenie linii rozwojowych własności obszarnej w latach 1858—1882 należy do przedsięwzięć szczególnie trudnych. Składają się na to płynność samego pojęcia wielkiej własności w okresie przejściowym od feudalizmu do kapitalizmu zarówno w znaczeniu prawnym, jak i gospodarczym oraz wątpliwa ścisłość danych statystycznych.

Dodatkową trudność stanowi niemożność oddzielenia arealu użytków rolnych od nieużytków i obszarów leśnych. Stąd ogólny areal powierzchni zajmowanej przez wielką własność nie odpowiada rozmiarom właściwej folwarcznej gospodarki rolnej. Z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że posiadane przez wielką własność obszary leśne stanowiły nie tylko bardzo ważną składową część majątków obszarnej, ale ponadto wywierały bezpośredni wpływ na gospodarkę folwarczną przez dostarczanie drewna budulcowego, opału, pastwisk itp.

Ponadto w drugiej połowie XVIII i pierwszej XIX w. rabunkowa eksploatacja lasów to jeden ze szczególnie ważnych elementów w gospodarce obszarnej na Śląsku, nieprzebrane źródło dochodów dla feudałów i bezgranicznego wycisku pracy dla mas chłopów poddanych⁶². Natomiast w czasach późniejszych likwidacja serwitutów w lasach dworskich i zamknięcie chłopom dostępu do lasu pozbawiło masy chłopskie pastwisk i opału, co musiało się odbić katastrofalnie na gospodarce chłopskiej, zwłaszcza małorolnej, ograniczając bardzo poważnie możliwości hodowli bydła.

Innymi słowy, obszary leśne odgrywały w gospodarce wiejskiej rolę tak istotną, że eliminując je z naszych rozważań otrzymamy obraz niezupełny, a czasami nawet wypaczony. Z drugiej strony, jeśli badamy wzajemny stosunek różnych kategorii posiadłości ziemskich, to przeciwstawianie arealowi chłopskich gruntów rolniczych globalnego arealu ziemi dworskiej, często o przewadze obszarów leśnych, naraża nas na jeszcze większe dowolności w wysnuwaniu wniosków.

Niezależnie bowiem od znaczenia lasów, właściwą podstawą intensywnej gospodarki rolnej w dobrach obszarnej, zwłaszcza w okresie rozwiniętych stosunków kapitałistycznych w rolnictwie, były arealy mniej lub bardziej zrynych bezleśnych gruntów użytkowych. Stąd rozrastanie się lub kurczenie arealu ziemi, zmiany w strukturze agrarnej i społecznej wsi dokonywały się przede wszystkim w oparciu i na gruncie posiadanej ziemi uprawnej czy to w rękę chłopu małorolnego, bogacza wiejskiego, czy wreszcie dworu obszarnej.

⁶² Wysłouch S. op. cit., s. 20—22.

Dlatego też w rozważaniach naszych skoncentrujemy się na areale ziemi uprawnej w ręku wielkich właścicieli ziemskich na Śląsku w latach 1858—1882 i jego tendencjach rozwojowych.

Ilość i rozmiary obiektów wielkiej własności na Śląsku usiłowały ustalić spisy urzędowe z lat 1849—1858 oraz sumarycznie dla poszczególnych rejencji berlińskie biuro statystyczne w r. 1861. Zestawienie tych danych wskazuje na trudność ustalenia arealu gruntów, z drugiej zaś strony na płynność samego pojęcia wielkiej własności

Spis urzędowy z 1858 r. w grupie obiektów wolnych powierzchni ponad 153 ha (600 morgów pruskich) podaje dla rejencji wrocławskiej 1298 jednostek, rej. opolskiej — 812 i rej. legnickiej 893. Równocześnie w grupie posiadłości ziemskich powierzchni od 76 do 153 ha (300—600 morgów pruskich) w rej. wrocławskiej 491, w rej. opolskiej 256 i rej. legnickiej 457.

Natomiast obliczenia berlińskiego biura statystycznego z 1861 r. wymieniają w przeciwstawieniu posiadłościom chłopskim (*Rusticalbesitz*) samodzielne obszary dworskie (*selbständige Gutsbezirke*) w rej. wrocławskiej 1547 jednostek, w rej. opolskiej 954, wreszcie w rej. legnickiej 1217. Wymienione obiekty wielkiej własności nie pokrywały się z pojęciem tzw. dóbr rycerskich (*Rittergüter*), które w 1866 r. obliczano na Śląsku w rej. wrocławskiej 1420, w rej. opolskiej 896 i w rej. legnickiej 1027⁶³.

Na różnych podstawach klasyfikacyjnych przeprowadzone obliczenia dały, jak widzimy, różne ilościowo wyniki. Gospodarstwa bowiem rolne ze spisu 1858 r. powierzchni ponad 153 ha nie objęły spośród dóbr rycerskich w rej. wrocławskiej 122 jednostek, w rej. opolskiej — 84, w rej. legnickiej 134. Trafiły one widocznie do grupy posiadłości ziemskich o areale od 76 do 153 ha powierzchni. Jeszcze wyraźniej zarysowały się różnice między spisem 1858 r. a danymi biura statystycznego z 1861 r. Do grupy bowiem posiadłości o areale ponad 153 ha nie weszło spośród samodzielnych obszarów dworskich w rej. wrocławskiej 249 jednostek, w rej. opolskiej 142, zaś w rej. legnickiej 324

Innymi słowy, 50% posiadłości w grupie od 76 do 153 ha powierzchni w rejencji wrocławskiej, 55% w rej. opolskiej i 70% w rej. legnickiej stanowiły dobra rycerskie lub pozostałe samodzielne obszary dworskie. Widocznie więc w grupie posiadłości od 76 do 153 ha ze spisu 1858 r. znalazły się majątki ziemskie wielkiej własności oraz pewna ilość większych posiadłości chłopskich.

W tych warunkach wobec niemożności wyseparowania z ogólnej sumy gospodarstw obiektów chłopskich zmuszeni jesteśmy całą grupę posiadłości w granicach 76—153 ha arealu ziemi zaliczyć do własności wielkiej.

Dane liczbowe, dotyczące wielkości arealu gruntów zajmowanych przez wielką własność w spisach urzędowych z 1849, 1855 i 1858 r., należy odrzucić jako bezwartościowe, ponieważ różnice między powierzchnią obszaru rejencji a danymi spisów wykazują, że około 24% gruntów zostało pominiętych.

Tłumaczenie tego zjawiska olbrzymią ilością nieużytków, jak to czynił Dieterici, przeczy danym katastru podatkowego z 1861 r. i nie da się utrzymać⁶⁴.

⁶³ Meitzen A., op. cit., t. IV, s. 487—489.

⁶⁴ Dieterici C. F. W., op. cit., s. 288—289.

Znacznie bliższe prawdy są dane berlińskiego biura statystycznego z 1861 r. Aczkolwiek i one nie są w stanie ujawnić całego arealu posiadanej ziemi, mimo to ich sumy globalne zbliżają się do ujęcia ogólnej powierzchni gruntów w ramach każdej rejencji. Zgodnie więc z danymi 1861 r., w rej. wrocławskiej 1547 obiektów wielkiej własności posiadało łącznie 620588 ha ziemi, chłopi wszystkich kategorii łącznie 508117 ha ziemi, wreszcie miasta 35916 ha, czyli razem rejencja — 1164621 ha ziemi. W rej. opolskiej 954 obiektów wielkiej własności — 698119 ha ziemi, chłopi — 487618 ha i miasta 35584 ha; łącznie rejencja — 1221321 ha. Na koniec w rej. legnickiej było 1217 jednostek wielkiej własności z 631464 hektarami ziemi, chłopi mieli — 517073, wreszcie miasta 29917 ha, czyli rejencja zajmowała 1178454 ha ziemi⁶⁵.

Według danych spisu z 1882 r. rej. wrocławska posiadała 970337 ha⁶⁶ użytków rolnych i 278755 ha lasów, łącznie 1249092 ha powierzchni użytkowej, rej. opolska 821792 ha użytków rolnych i 381998 lasów — łącznie 1203790 ha, wreszcie rej. legnicka 759794 ha użytków rolnych i 496086 ha lasów — łącznie 1255880 ha powierzchni użytkowej.

Porównując dane biura statystycznego z 1861 r. ze spisem z 1882 r. stwierdzamy różnice w rej. wrocławskiej o 84471 ha, czyli 6% ogólnego arealu ziemi nie ujawnionej w spisie 1861 r., w rej. legnickiej 77426 ha, czyli również 6% nie ujawnionej ziemi, wreszcie w rej. opolskiej 17531 ha ziemi powyżej istotnego arealu z 1882 r., czyli o 1,4% więcej.

Te stosunkowo małe rozbieżności między omówionymi danymi podnoszą wartość ustalonych przez biuro statystyczne w 1861 r. globalnych wielkości arealu posiadłości ziemskich w ręku wielkich właścicieli, chłopów i miast.

Powstałe różnice, jak wyjaśniało biuro statystyczne w 1861 r., tłumaczyły się możliwymi błędami przy ocenianiu wielkości gospodarstw chłopskich, opartych częstokroć na przestarzałych, tradycyjnych metodach obliczania⁶⁷.

Innymi słowy, areal posiadłości chłopskich w rej. wrocławskiej i legnickiej faktycznie był wyższy od liczb podanych w spisie z 1861 r., w rej. opolskiej zaś nieco niższy.

Ogólny areal posiadłości wielkich właścicieli i chłopów wedle danych biura statystycznego obejmował obok użytków rolnych również lasy. Według danych statystycznych z 1883 r. lasy zajmowały w rej. wrocławskiej przestrzeń 278755 ha, w rej. opolskiej 381998 ha, wreszcie w rej. legnickiej 496086 ha⁶⁸. W kategoriach posiadłości chłopskiej poniżej 50 ha arealu statystyka pruska z r. 1882 naliczyła w rej. wrocławskiej 26240 ha, w rej. opolskiej 15420 ha, na koniec w rej. legnickiej aż 97885 ha lasów⁶⁹. W posiadaniu więc wielkiej własności państwowej i prywatnej znajdowało się łącznie w rej. wrocławskiej 252515 ha, w rej. opolskiej 366578 ha, wreszcie w rej. legnickiej 398201 ha obszarów leśnych.

⁶⁵ Zeitschrift. .. Roczn. I, nr 13—15, s. 358—359.

⁶⁶ Pr. Stat., t. 76, cz. 3, s. 26 i 30.

⁶⁷ Zeitschrift. .., Roczn. I, nr 13—15, s. 358

⁶⁸ Pr. Stat., t. 81, s. 19.

⁶⁹ Ibidem, t. 76, cz. 3, s. 26, 30

Przyjmując, że dewastacja lasów w latach wzmożonej ochrony 1860—1882 nie wywołała istotnych zmian przestrzennych, uzyskujemy, przez odjęcie areалу leśnego, obszar gruntów użytków rolnych w posiadaniu wielkiej własności w 1861 r.: w rej. wrocławskiej — 368073 ha, w rej. opolskiej — 331541 ha, wreszcie w rej. legnickiej 233263 ha. Równocześnie w ręku chłopów po odliczeniu obszarów leśnych znajdowało się w rej. wrocławskiej — 481877 ha, w rej. opolskiej — 472198 ha, wreszcie w rej. legnickiej — 419188 ha gruntów bezleśnych.

Ogólna powierzchnia gruntów użytkowych w posiadaniu chłopów wszystkich kategorii w 1882 r. wynosiła w rej. wrocławskiej — 524918 ha, w rej. opolskiej — 545765 ha, wreszcie w rej. legnickiej — 488785 ha. Innymi słowy, w dwudziestoleciu 1861—1882 areal gruntów chłopskich wzrósł w rej. wrocławskiej o 8⁰/₀, w rej. opolskiej o 15⁰/₀, w rej. zaś legnickiej o 16⁰/₀.

Jednak wobec faktu, że dane z 1861 r. nie ujawniły w rej. wrocławskiej i legnickiej 6⁰/₀ ogólnej powierzchni gruntów, co biuro statystyczne tłumaczyło możliwymi błędami oceny areálu posiadłości chłopskich oraz że na wyodrębnionej ziemi miejskiej znajdowała się pokaźna ilość gospodarstw chłopskich, należy stwierdzić, że areal gruntów chłopskich w latach 1861—1882 w rej. wrocławskiej raczej się zmniejszył, w rej. legnickiej zaś może nieco wzrósł

Inaczej przedstawia się sprawa w rej. opolskiej. Jak wiemy, dane biura statystycznego w 1861 r. naliczyły tam więcej ziemi niż spis 1882 r.: o 1,4⁰/₀ ogólnej powierzchni. Upoważnia nas to do twierdzenia, że biuro statystyczne oszacowało za wysoko areal ziemi w posiadaniu wielkiej własności i chłopów. W ten sposób wzrost o 15⁰/₀ areálu posiadłości chłopskich w czasokresie 1861—1882, przyjąwszy za podstawę wygórowany szacunek biura statystycznego z 1861 r. nie ulega wątpliwości. Częściowo wzrost ten mógł być osiągnięty kosztem zmniejszenia się odsetka nieużytków i obszarów leśnych, niemniej jednak powolne wypieranie wielkiej własności przez drobną na terenie rej. opolskiej zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Oceny liczbowe areálu ziemi uprawnej w ręku wielkiej własności na obszarze rej. opolskiej budzą poważne wątpliwości. Rozbieżność bowiem między danymi biura statystycznego z 1861 r. a obliczeniami Schücka rysuje się bardzo wyraźnie. Bo kiedy na podstawie danych 1861 r. obszar bezleśny wielkiej własności w rej. opolskiej ustaliliśmy na 331541 ha, Schücek użytki rolne posiadłości obszarowych szacował zaledwie na 244237 ha ziemi.

Jak wiemy, ogólny areal gruntów uprawnych według Schücka wynosił w rej. opolskiej 690623 ha, zaś w spisie 1882 r. — 821792 ha. Różnica 131169 ha stanowiła 15⁰/₀ ogólnej powierzchni gruntów uprawnych. Wobec stosunkowo nieznacznej różnicy w areale posiadłości chłopskich według danych biura statystycznego i Schücka (41,232 ha) większość niedoboru przypada na własność wielką.

Innymi słowy, biuro statystyczne w 1861 r. oszacowało areal ziemi w posiadaniu wielkiej własności za wysoko, natomiast dane Schücka należy odrzucić jako stanowczo za niskie. Ostatecznie ogólny areal ziemi uprawnej w ręku wielkiej własności w rej. opolskiej w latach sześćdziesiątych należy szacować na nieco ponad 300000 ha.

Przechodząc do danych spisu gospodarstw wiejskich z 1882 r. stwierdzamy, że 2118 obiektów rolnych powyżej 50 ha areалу posiadało w rej. wrocławskiej — 445419 ha użytków rolnych, w rej. opolskiej 969 obiektów tej wielkości — 276027 ha, w rej. zaś legnickiej 1508 gospodarstw tego typu 270854 ha użytków rolnych. Zastosowanie przez nas niższego kryterium wielkości areалу (50 ha użytków rolnych) spowodowało niewątpliwie wzrost ilości obiektów w grupie wielkiej własności. W rej. wrocławskiej z 1547 na 2118, w rej. opolskiej z 954 na 969, wreszcie w rej. legnickiej z 1217 na 1508 obiektów rolnych.

Zagadnieniem samego kryterium zaszeregowania gospodarstwa rolnego do typu własności wielkiej lub chłopskiej zajmę się niżej; tu wspomnę tylko, że zniesienie granicy klasyfikacyjnej nie wpływa istotnie na zmianę w ogólnym obrazie rozwoju wielkiej własności w latach 1860—1882. Świadczą o tym dane spisu 1882 r. Gospodarstw rolnych w granicach od 50 do 100 ha użytków rolnych jest według spisu z 1882 r. w rej. wrocławskiej 801, łącznej powierzchni 52964 ha, w rej. opolskiej 251, powierzchni 16772 ha, wreszcie w rej. legnickiej 667, łącznej powierzchni 44494 ha użytków rolnych.

Innymi słowy, przyrost ilości gospodarstw w grupie wielkiej własności wskutek obniżenia granicy klasyfikacyjnej do 50 ha użytków rolnych wyniósł w rej. wrocławskiej 571 jednostek, w rej. opolskiej 15, wreszcie w rej. legnickiej 291. Stąd wniosek, że do kategorii „wszystkich majątków ziemskich“ (*sämtliche Güter*) spisu 1861 r. w rej. wrocławskiej weszło 28% wszystkich obiektów rolnych w grupie od 50—100 ha areálu, w rej. opolskiej 94%, wreszcie w rej. legnickiej 56%. Przytoczony przykład dowodzi, na jakie trudności natrafia samo zagadnienie ustalenia na Śląsku ścisłej granicy między pojęciem własności wielkiej a chłopskiej w połowie XIX w.

Wracając do poprzednich rozważań nad wielkością areálu gruntów w posiadaniu wielkiej własności w latach 1860—1882, stwierdzamy, że dla uzyskania wielkości porównywalnych należy z ustalonej dla rejencji wrocławskiej sumy odrzucić — 70% areálu grupy gospodarstw od 50 do 100 ha, w rej. opolskiej zaledwie — 5%, wreszcie w rej. legnickiej — 45%. Innymi słowy, w ręku wielkiej własności ziemskiej w 1882 r. znalazło się w rej. wrocławskiej około — 415000 ha użytków rolnych, w rej. opolskiej około — 275000 ha, wreszcie w rej. legnickiej około — 250000 ha.

W ten sposób w latach 1860—1882 wielka własność na Śląsku w rej. wrocławskiej wzrosła z 368073 ha do 415000 ha, w rej. legnickiej wzrosła z 233263 ha do 250000 ha, wreszcie w rej. opolskiej zmniejszyła się z 331541 ha na 275000 ha użytków rolnych. Spadek areálu w rejencji opolskiej był mniejszy, jeśli się zważy wygórowany szacunek w zesławieniach biura statystycznego w r. 1861.

Ogólny areál gruntów bezleśnych w posiadaniu wielkiej własności w czasokresie 1860—1882 na obszarze rej. wrocławskiej wzrósł o 12%, rej. legnickiej o 7%, natomiast na terenie rej. opolskiej uległ raczej pewnemu skurczeniu.

Powracając do zagadnienia dolnej granicy dla zakwalifikowania danego obiektu do grupy wielkiej własności, którą przyjmujemy na 50 ha użytków rolnych ze spisu 1882 r., należy wyjaśnić, że odpowiada ona dość ściśle granicy 76 ha ze spisu 1858 r. Spisowi 1858 r. bowiem, obejmującemu całą powierzchnię posiadanych gruntów, przeciwstawiamy wyłącznie areál użytków rolnych z wyłączeniem lasów i nieużytków

Za utrzymaniem 50 ha użytków rolnych jako dolnej granicy własności wielkiej przemawiają jeszcze inne względy. Powszechnie przyjmowana granica 100 ha powierzchni jako dolna dla określenia własności wielkiej nie wydaje mi się słuszną. Operowanie bowiem powierzchnią jako jedynym kryterium podziału własności ziemskiej w czasokresie 1850—1882 na Śląsku nie odpowiada istotnej różnicy, zachodzącej między typem gospodarki chłopskiej, nawet kulańskiej, a przedsiębiorstwem rolnym, jakim w zasadzie była już wówczas wielka własność ziemska.

Dane statystyczne operują jedynie powierzchnią i nie uwzględniają tak istotnych elementów dla przedsiębiorstwa rolnego, jak warunki naturalne, jakość gleby, miejsce położenia, zalesienie, klimat itp.

Poważniejsze jeszcze są zarzuty merytoryczne.

Grupowanie gospodarstw rolnych według wielkości zajmowanego przez nie lub uprawianego obszaru — stwierdza Lenin — jest „jawnie niewystarczające, gdyż nie uwzględnia zupełnie procesu intensyfikacji rolnictwa, wzrostu nakładów kapitału na jednostkę powierzchni w postaci zwierząt gospodarskich, maszyn, selekcyjnych nasion, udoskonalonych metod uprawy itd.”⁷⁰.

„Główny kierunek rozwoju rolnictwa kapitalistycznego polega właśnie na tym, że drobne gospodarstwo pozostając drobnym, jeśli chodzi o powierzchnię zajmowanych gruntów, przeistacza się w wielkie z punktu widzenia rozmiarów wytwórczości, rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, rozmiarów stosowania nawozów, rozwoju mechanizacji itd.”⁷¹. Innymi słowy, „o rozmiarach gospodarki powierzchnia gruntów świadczy jedynie pośrednio, a to „świadcstwo“ jest tym mniej wiarygodne, im szybciej i szerzej postępuje intensyfikacja rolnictwa”⁷². „Dlatego grupowanie gospodarstw według powierzchni gruntów wnosi w przeważającej większości przypadków zbytnie uproszczenie i prymitywizm do pojęć o rozwoju rolnictwa w ogólności i rozwoju kapitalizmu w rolnictwie w szczególności”⁷³.

Nauka niemiecka grupując w jedną całość gospodarstwa o areale od 20 do 100 ha użytków rolnych stwarza sztuczną kategorię własności „średniej“, przeciwstawiając ją „drobnej“ i „wielkiej“. W takim grupowaniu „poczesne miejsce zajmuje bezkrytyczny, rutyniarski stosunek do utartych metod porównywania gospodarstw jedynie tylko według posiadanego obszaru wszystkich gruntów lub gruntów pod uprawą”⁷⁴.

Nie bierze się bowiem pod uwagę „różnicy w rozmiarach inwestowanego w ziemię kapitału.

A cóż to oznacza: stosowanie kapitału w rolnictwie?

Oznacza to zmiany techniczne w rolnictwie, jego intensyfikację, przejście do wyższego systemu uprawy ziemi, wzmożone stosowanie nawozów sztucznych, doskonalenie narzędzi i maszyn, wzrost ich użytkowania, wzrost stosowania pracy najemnej itp.”⁷⁵

⁷⁰ Lenin W. I., Nowe dane , s. 63

⁷¹ Ibidem, s. 76.

⁷² Ibidem, s. 76—77

⁷³ Ibidem, s. 63.

⁷⁴ Ibidem, s. 75—76

⁷⁵ Ibidem, s. 65.

Skoro zagadnienie grupowania obiektów rolnych ujmujemy w myśl podanych wyżej wskazań Lenina, to musimy stwierdzić, że w obrębie grupy od 20 do 100 ha arealu gruntów rolniczych znalazły się posiadłości o zupełnie różnej strukturze gospodarczej. Stąd obiekty rolne od 20 do 50 ha wyodrębniamy jako typowe wielkochłopskie gospodarstwa kuliackie, różniące się strukturalnie od folwarków o areale od 50 do 100 ha gruntów uprawnych.

Te ostatnie zarówno organizacją produkcji rolnej, s'opniem mechanizacji, poziomem kultury rolnej oraz stosowaniem pracy najemnej wiążą się o wiele ściślej z własnością wielką.

Włączając je natomiast do kategorii własności chłopskiej od 20 do 100 ha podnosi się sztucznie z jednej strony ogólny areal ziemi chłopskiej, z drugiej zaś przeciętną gruntów na jeden obiekt. Równocześnie zmniejsza się świadomie istotny obraz stosunków zachodzących między chłopską a wielką własnością ziemską.

Ocenę znaczenia, rozmiarów, stopnia koncentracji oraz wpływu wielkiej własności ziemskiej na stosunki agrarne Śląska w latach 1860—1882, poprzedzimy charakterystyką rozmieszczenia obiektów rolnych powyżej 50 ha gruntów uprawnych według danych spisu 1882 r. (por. Tab. IV).

Największe rozmiary i znaczenie osiągnęła wielka własność ziemska na terenie rej. wrocławskiej. 2118 obiektów rolnych tej kategorii skoncentrowało w swym ręku 445,419 ha użytków rolnych, tj. 45,9% wszystkich gruntów uprawnych rejencji. Liczna grupa 801 właścicieli folwarków o areale 50—100 ha poza powiatami podgórze nie odgrywała większej roli, posiadając łącznie za ledwie 52 964 ha ziemi uprawnej.

Do obszaru wybitnie skoncentrowanej, dominującej przestrzennie wielkiej własności ziemskiej należały żyzne powiaty niziny śląskiej: niemczyński (65,73% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych powiatu), wrocławski (62,86%), średzki (61,44%), strzegomski (57,74%) i strzeliński (53,69%) na południu oraz namysłowski (57,58%), oleśnicki (57,07%), trzebnicki (53,28%), górowski (54,49%), ścinawski (56,80%) i wołowski (51,71%) na północy. Dookoła tego obszaru o dominującej przewadze wielkiej własności leżały powiaty o nieco niższym odsetku: sycowski (46,61%), milicki (44,08%), świdnicki (44,57%), dzierzoniowski (39,43%) i ziębicki (40,82%).

Z żyznych powiatów podwrocławskich wyjątkowo niski odsetek gruntów w posiadaniu wielkiej własności wykazywały powiaty: oławski (38,14%) i brzeski (22,49%), gdzie szczególnie liczną grupę stanowiły gospodarstwa od 50 do 100 ha powierzchni.

Zdecydowanie inny układ stwierdzamy w powiatach podgórskich. Wielka własność dysponowała tam najniższym odsetkiem arealu gruntów: w wałbrzymskim (7,66%), bystrzyckim (12,16%), noworudzkim (17,99%) kłodzkim (22,55%) i ząbkowickim (29,14%). Stosunkowo znaczną rolę odgrywały na podgórzu, a zwłaszcza w pow. bystrzyckim folwarki o areale od 50—100 ha użytków rolnych.

Na terenie 17 interesujących nas powiatów rej. legnickiej wielka własność posiadała w 1882 r. 1412 obiektów rolnych o łącznym areale 251 474 ha, co stanowiło 36,36% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych. Stosunkowo większe

a)

Tabela IV

Rejencja Opolska	1 8 5 8				1 8 8 2							
	Gosp. wiejskie 100 ‰	Pow. 76 ha		W tym od 76 do 153 ha	Gosp. wiejskie 100 ‰	Obszar użytków rolnych 100 ‰	P o w y z e j 5 0 h a				W tym od 50 do 100 ha	
		Ilość	‰				Ilość	‰	Obszar ha	‰	Ilość	Obszar w ha
Kluczbork . .	3081	65	2,11	17	4350	42012	72	1,66	23296	55,45	23	1562
Olesno . . .	3424	65	1,90	6	6504	44644	40	0,62	19971	44,73	4	241
Opole . . .	7353	29	0,39	9	14078	67301	45	0,32	10939	16,25	19	1235
Strzelce . . .	4150	76	1,83	10	7478	47837	49	0,66	20163	42,15	9	579
Lubliniec .	3660	41	1,12	5	6196	39034	42	0,68	15114	38,72	10	578
Gliwice . . .	5085	104	2,05	21	9603	54945	60	0,62	24630	44,83	9	626
Pszczyna	5814	91	1,57	32	14085	62610	65	0,46	15901	25,39	22	1388
Rybnik .	7677	92	1,20	31	11200	51146	82	0,72	17847	34,89	19	1455
Racibórz .	7710	78	1,01	20	14451	64517	53	0,57	26439	40,98	12	849
Koźle . . .	4975	74	1,49	11	7842	44354	56	0,65	19331	43,50	6	461
Głubczyce	6971	32	0,50	15	9310	61016	61	0,66	8143	13,35	33	2135
Prudnik .	6540	69	1,06	15	9535	63582	59	0,62	19016	29,91	19	1226
Niemodlin .	8900	40	0,45	5	4799	38639	59	1,23	15648	40,50	9	661
Nysa	7240	60	0,91	31	7360	56468	77	1,05	9841	17,43	38	2478
Grodkow .	4181	73	1,75	21	4150	45237	72	1,73	15141	33,47	16	1095
Bytom . . .	5573	71	1,27	9	16969	38450	47	0,26	14607	35,76	3	203
Razem	92334	1066	1,15	258	148000	821792	969	0,65	276027	33,59	251	16772

b)

Tabela IV

Rejencja wrocławska	1 8 5 8				1882							
	Gosp. wiejsk. 100%	Pow. 76 ha		W tym od 76 do 153 ha	Gosp. wiejsk. 100 %	Obszar użytków rolnych 100 %	Powyżej 50 ha				W tym od 50 do 100 ha	
		Ilość	%				Ilość	%	Obszar w ha	%	Ilość	Obszar w ha
Namysłów	2661	56	2,10	7	3563	45102	89	2,50	25971	57,58	37	2473
Syców	3987	67	1,68	7	7057	50359	62	0,88	23470	46,61	10	651
Oleśnica	4803	127	2,65	15	6265	66616	136	2,17	38018	57,07	37	2264
Trzebnica	5159	136	2,63	33	6708	61846	146	2,17	32949	53,28	48	3176
Milicz	4560	127	2,79	31	6303	51146	90	1,43	22547	44,08	17	1212
Góra	3856	91	2,36	17	4230	48914	98	2,32	26654	54,49	29	1907
Ścinawa	1914	61	3,19	10	2422	31111	65	2,68	17672	56,80	10	683
Wołów	4615	142	3,08	29	5602	53420	122	2,18	27624	51,71	28	1903
Sroda Śl.	4346	127	2,92	37	6023	60729	169	2 81	37309	61,44	63	4008
Wrocław	5936	164	2,76	68	7380	66845	203	2,75	42022	62 86	63	4115
Oława	4442	56	1,27	12	5805	50011	104	1,79	19074	38,14	61	4116
Brzeg	3896	37	0,95	12	5059	42246	64	1,27	9502	22,49	39	2500
Strzelin	2722	63	2,31	23	2925	28824	86	2,94	15476	53,69	35	2382
Niemcza	2363	97	4,10	32	2504	31951	123	4,91	21001	65,73	52	2447
Ziębice	2868	50	1,74	16	3001	27647	81	2,70	11285	40,82	37	2451
Ząbkowice	4418	59	1,34	24	4622	36254	62	1,34	10565	29,14	32	2251
Dzierżoniów	3563	43	1,21	9	3461	26772	51	1,47	10556	39,43	17	1102
Świdnica	4319	98	2,27	40	5103	45685	137	2,68	20360	44,57	60	4002
Strzegom	1962	48	2,45	13	2615	26616	94	3,59	15368	57,74	50	3362
Wałbrzych	4831	25	0,51	8	4173	21453	13	0,31	1643	7,66	7	483
Kłodzko	5644	42	0,74	18	5361	32971	56	1,04	7435	22,55	26	1604
Nowa Ruda	4475	30	0,67	14	2932	19763	25	0,63	3557	17,99	10	771
Bystrzyca Kłodzka .	6445	43	0,67	17	6723	44056	42	0,62	5361	12 16	33	2111
Razem	93785	1789	1,91	501	110887	970337	2118	1,91	445419	45,90	301	52964

c)

Tabela IV

Rejencja Legnicka	1 8 5 8			W tym od 76 do 153 ha	1 8 8 2							
	Gospod. wiejsk. 100 %	Powyżej 76 ha			Gosp. wiejsk. 100 %	Obszar użytków rolnych 100 %	Powyżej 50 ha				W tym od 50 do 100 ha	
		Ilość	%				Ilość	%	Obszar w ha	%	Ilość	Obszar w ha
Zielona Góra . . .	5586	59	1,05	14	7164	42218	38	0,53	15359	36,38	5	318
Koźuchów . . .	4923	93	1,89	26	5520	50865	84	1,52	20622	40,54	28	1900
Żagań	5139	103	2,01	47	6404	46626	94	1,47	15511	33,27	41	2703
Szprotawa . . .	2778	51	1,84	17	3486	35791	75	2,15	13899	33,83	37	2417
Głogów	5910	116	1,97	21	6382	69521	119	1,86	31460	45,25	31	2065
Lubin	2891	76	2,63	13	3584	37468	76	2,12	19815	52,89	14	916
Bolesławiec . . .	6082	77	1,27	39	6592	46522	92	1,40	13865	29,80	54	3556
Złotoryja	5195	93	1,79	33	4959	50062	185	3,73	26097	52,13	110	7485
Legnica	4461	124	2,78	55	5901	53227	184	6,19	28278	53,13	89	5726
Jawor	2866	42	1,47	10	2988	24767	64	2,14	10898	44,00	34	2361
Świerzawa	3708	33	0,89	4	3170	22875	32	0,98	5706	24,94	10	733
Bolków	3744	50	1,34	19	3459	25605	42	1,21	7619	29,76	16	1044
Kamienna Góra . .	5310	26	0,49	9	4147	24902	23	0,55	2643	10,61	15	933
Jelenia Góra . . .	4693	25	0,53	10	5937	26412	33	0,56	4404	16,67	19	1204
Lwówek	8994	72	0,80	49	9520	48040	91	0,96	8163	16,99	68	4523
Lubań	8036	65	0,81	17	8259	38080	75	0,91	10942	28,73	27	1837
Zgorzelec	6632	80	1,21	41	6717	48618	105	3,54	16193	33,63	51	3552
Razem bez zachodnich Łużyc	86948	1185	1,35	424	94189	691599	1412	1,49	251474	36,36	649	43278

znaczenie niż w pozostałych rejencjach śląskich posiadały gospodarstwa o areale od 50—100 ha użytkow rolnych. Stanowiły one liczną grupę 649 obiektów łącznej powierzchni 48,278 ha ziemi uprawnej, skoncentrowane głównie w powiatach podgórskich: lwóweckim (ponad 50% arealu wielkiej własności), jeleniogórskim, kamiennogórskim i bolesławieckim (w granicach 25%).

Do powiatów o dominującej przewadze wielkiej własności należały: legnicki (53,13%), lubiński (52,89%) i złotoryjski (52,13%). W ślad za nimi głogowski (45,25%), jaworski (44%) i kożuchowski (40,54%). Innymi słowy, wielka własność ziemską skoncentrowała się na terenie najżyźniejszych powiatów rejencji.

Zgodnie z tym najniższy odsetek wielkiej własności wykazywały powiaty podgórze: kamiennogórski (10,61%), jeleniogórski (16,67%), lwówecki (16,99%), świerzawski (24,94%), lubański (28,73%), bolesławiecki (29,80%) i bolkowski (29,76%); nieco wyższy: zgorzelecki (33,63%) i liche powiaty północne: zielonogórski (36,38%), szprotawski (38,83%) i żagański (33,27%).

Na terenie rej. opolskiej 969 obiektów rolnych wielkiej własności dysponowało 276 027 ha użytków rolnych, co stanowiło 33,59% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych rejencji. Liczne gospodarstwa (251) o areale od 50 do 100 ha, poza pow. nyskim, nie posiadały większego znaczenia, koncentrując w swym ręku zaledwie 16 772 ha użytków rolnych.

Do obszarów o dominującej przewadze wielkiej własności należał jedynie pow. kluczborski (55,45%). Wysoki odsetek gruntów uprawnych w ręku wielkiej własności posiadały ponadto powiaty okręgu przemysłowego: tarnogórski (47,51%), gliwicki (44,83%) i zabrzański (39,94%) oraz powiaty: oleski (44,73%), strzelecki (42,15%), kozielski (43,58%), raciborski (40,98%) i niemodliński (40,50%). Nieco niższy odsetek wykazywały: pow. lubliniecki (38,72%), rybnicki (34,89%) i grodkowski (33,47%).

Wielka własność ustępowała znacznie chłopskiej na terenie powiatów: głubczyckiego (13,35%), opolskiego (16,25%), nyskiego (17,43%), pszczyńskiego (25,39%), prudnickiego (29,91%) oraz na terenie przemysłowym w powiatach: bytomskim (27,87%) i katowickim (27,72%).

Omówione wyżej dane statystyczne świadczą o skoncentrowaniu się wielkiej własności ziemskiej w obrębie najżyźniejszych gleb niziny śląskiej. Wybitnie dominujący obszar wielkiej własności, tj. ponad 50% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych zajmował powiaty podwrocławskie: wrocławski, niemczyński, strzeliński, strzegomski, średzki, legnicki, złotoryjski, lubiński, ścinawski, górski, wołowski, trzebnicki, oleśnicki, namysłowski i kluczborski. Wyspę odosobnioną na tym olbrzymim obszarze dominującej wielkiej własności stanowiły powiaty: olawski i brzeski.

Również do obszarów o bardzo wysokim odsetku wielkiej własności (40 do 45%) należy zaliczyć północne powiaty niziny śląskiej: sycowski, milicki, głogowski i kożuchowski, południowe: ziebicki, dzierzoniowski, świdnicki, i jaworski oraz powiaty prawobrzeżnej Opolszczyzny: oleski, strzelecki, gliwicki, kozielski, raciborski i niemodliński.

Wyjątek stanowił tu jedynie powiat opolski z niskim odsetkiem arealów wielkiej własności.

Zasadniczo odmienny obraz przedstawiały powiaty pasma sudeckiego. Wielka własność dysponowała tu zaledwie 10—20% ogólnego arealu ziemi uprawnej.

Były to powiaty: głubczycki, nyski, wałbrzyski, bystrzycki, noworudzki, kamiennogórski, jeleniogórski i lwówecki.

Również powiaty podgórze wykazywały niski, wahający się od 20 do 30% odsetek własności obszarniczej. Były to powiaty: pszczyński, prudnicki, kłodzki, ząbkowicki, świerzawski, bolkowski, lubański i bolesławiecki

Spośród powiatów nizinnych najniższy odsetek ziemi uprawnej w ręku obszarników, od 30 do 40%, posiadały powiaty północno-zachodniej rej. legnickiej: zielonogórski, szprotawski, żagański i zgorzelecki oraz powiaty rej. opolskiej: lubliniecki, rybnicki, grodkowski i okrąg przemysłowy bytomski.

Innymi słowy, wielka własność zdecydowanie dominowała na żyznych glebach niziny śląskiej natomiast powiaty o gorszych warunkach naturalnych, tj. liche gleby, zalesienie, surowy klimat, nierówności terenu itd. — wykazywały przewagę własności chłopskiej, tym wyraźniejszą, im mniej ziemia nadawała się do intensywnej uprawy folwarcznej.

Wyjątek stanowiły tu podwrocławskie powiaty: oławski i brzeski oraz południowo-zachodnie żyzne powiaty Opolszczyzny: głubczycki, nyski, prudnicki i grodkowski.

Skupienie wielkiej własności obszarniczej i kułackiej na żyznych obszarach niziny śląskiej i wypieranie drobnej własności chłopskiej na korzyść folwarków kapitalistycznych to fakt nie budzący wątpliwości w omawianym czasokresie 1860—1882.

Świadczą o tym dane statystyczne obrazujące przemiany w stanie posiadania małych gospodarstw chłopskich.

W rej. wrocławskiej i legnickiej towarzyszył procesowi postępującej pauperyzacji biedoty wiejskiej w powiatach nizinnych spadek odsetka ziemi uprawnej w posiadaniu chłopów małych: namysłowski z 10,23% ogólnego arealu w r. 1858 na 8,39% w r. 1882, oleśnickim z 10,16% na 9,89%, górowskim z 12,09% na 8,79%, ścinawskim z 11,42% na 8,0%, wołowskim z 13,83% na 12,78%, średzkim z 11,67% na 10,61%, oławskim z 16,26% na 11,42%, brzeskim z 14,53% na 11,56%, strzelińskim z 14,58% na 11,68%, niemczyńskim z 12,28% na 8,57%, ziebickim z 13,60% na 13,40% i strzegomskim z 9,50% na 9,18%.

Podobnie na obszarze rej. legnickiej: w pow. żagańskim z 23,24% na 17,07%, szprotawskim z 12,25% na 10,76%, głogowskim z 13,44% na 9,16%, lubińskim z 19,80% na 10,23%, legnickim z 13,19% na 10,02% i jaworskim z 13,78% na 11,16%.

Analogicznie w rej. opolskiej: w pow. kluczborskim z 16,50% na 9,91%, oleskim z 21,29% na 15,77%, opolskim z 30,53% na 23,22%, lublinieckim z 31,92% na 21,22%, gliwickim z 32,91% na 21,29% i strzeleckim z 18,49% na 18,60%. Tym samym przeobrażeniom podlegały powiaty południowo-zachodnie: głubczycki z 23,50% na 16,36%, prudnicki z 17,58% na 16,65%, niemodliński z 29,84% na 13,09%, nyski z 18,66% na 14,90% i grodkowski z 18% na 9,10%.

Wyjątek stanowiły tu odmiennie rozwijające się powiaty ośrodka górnośląskiego przemysłu oraz rolnicze powiaty nizinne, gdzie zarysował się wzrost odsetka ziemi uprawnej w posiadaniu chłopów małych: sycowski z 8,77%

na 15,35⁰/₀, trzebnicki z 10,24⁰/₀ na 11,37⁰/₀, milicki z 6,66⁰/₀ na 12,50⁰/₀, wrocławski z 11,46⁰/₀ na 11,48⁰/₀ i świdnicki z 9,21⁰/₀ na 10,86⁰/₀ oraz powiaty rej. legnickiej: zielonogórski z 15,75⁰/₀ na 17,30⁰/₀ i koźuchowski z 11,18⁰/₀ na 11,46⁰/₀.

Diametralnie przeciwny obraz obserwujemy na podgórzu sudeckim. We wszystkich tamtejszych powiatach stwierdzamy wzrost odsetka ziemi uprawnej w rękach chłopów małorolnych (mimo bardzo poważnego zmniejszenia odsetka ludności małorolnej, zwłaszcza zaś posiadaczy parcel robotniczych): w noworudzkim z 8,95⁰/₀ na 27,79⁰/₀, kłodzkim z 13,74⁰/₀ na 18,82⁰/₀, wałbrzyjskim z 14,67⁰/₀ na 16,47⁰/₀, ząbkowickim z 13,87⁰/₀ na 14,56⁰/₀, lubańskim z 22,78⁰/₀ na 26,62⁰/₀, lwóweckim z 16,43⁰/₀ na 24,57⁰/₀, jeleniogórskim z 18,35⁰/₀ na 25,68⁰/₀, świerzawskim z 15,80⁰/₀ na 16,28⁰/₀, bolesławieckim z 14,38⁰/₀ na 17,87⁰/₀, złotoryjskim z 11,09⁰/₀ na 11,30⁰/₀.

Wyjątek stanowiły powiaty: dzierzoniowski z 13,69⁰/₀ na 13,54⁰/₀, bystrzycki z 23,62⁰/₀ na 19,06⁰/₀, kamiennogórski z 19,46⁰/₀ na 19,25⁰/₀ i bolkowski z 19,92⁰/₀ na 16,89⁰/₀.

Nieliczne wyjątki nie zmieniają prawidłowości zaobserwowanych przemian w stosunkach własnościowych wsi śląskiej w latach 1860—1882.

Rozrastającej się coraz potężniej wielkiej własności ziemskiej i bogatego chłopstwa towarzyszyły pauperyzacja podstawowych mas chłopów małorolnych wyrażająca się między innymi w wyzbywaniu się ziemi na rzecz obszarników i kułaków przez dotychczasowych drobnych posiadaczy.

Odmienny przebieg procesu na podgórzu podsudeckim i w powiatach nizinnych doliny śląskiej, będących — jak wiemy — domeną wielkiej własności ziemskiej i bogatego kułactwa — jest wymowną ilustracją tego zjawiska.

Brak ściślejszych danych statystycznych nie pozwala na dokładne zobrazowanie procesu wchłaniania ziemi chłopskiej przez wielką własność, niemniej jednak w oczach współczesnych zjawisko to przybierało niepokojące rozmiary. Świadczą o tym, wątpliwe zresztą co do swej wiarygodności, dane nadprezydenta prowincji śląskiej, który oceniał straty chłopskie w latach 1850—1880 na 114 805 ha ziemi odstąpionej wielkiej własności, w tym w rej. opolskiej: 49 523 ha, w rej. wrocławskiej 69 933 ha, natomiast w rej. legnickiej przyrost ziemi chłopskiej kosztem wielkiej własności 4 651 ha ⁷⁶.

Silnemu zwłaszcza kurczeniu się podlegał areal ziemi chłopskiej w żyznych powiatach: wrocławskim, oławskim, niemczyńskim, dzierzoniowskim, świdnickim, strzegomskim, jaworskim, legnickim, gdzie szerzyła się uprawa buraków cukrowych ⁷⁷.

Wielkokapitałistyczni producenci buraków cukrowych płacą za ziemię tak wysokie ceny, że „... chłop nie może się oprzeć kuszącej propozycji sprzedaży i do niedawna samodzielne gospodarstwo wciela się do wielkiej własności ziemskiej” — stwierdza współczesne sprawozdanie ⁷⁸.

„Wydaje się prawie — stwierdza Miaskowski — że stojący pod szczególną opieką państwa przemysł cukrowniczy odegra w dziele wydziedziczenia nie-

⁷⁶ Sering M. op. cit., s. 85.

⁷⁷ Ibidem, s. 84.

⁷⁸ Ibidem, s. 84.

mieckiego chłopstwa w XIX w. taką rolę, jaką spełnił ongiś w Anglii XV w podobnie popierany przez państwo przemysł włókienniczy z jego wysokimi cenami na wełnę, przekształcając chłopskie pola na dworskie łąki i pastwiska“.

„W rzeczywistości — konkluduje Sering — przemysł cukrowniczy w niektórych miejscowościach, a mianowicie w części prowincji saskiej i w środkowym Śląsku, wyrządził prawdziwe spustoszenia wśród chłopskiego stanu posiadania“⁷⁹.

Na podstawie dokładnej analizy stosunków rolnych na Śląsku, Sering dochodzi do wniosku, że „...zestawiając wszystko stanowi Śląsk a ściślej Śląsk środkowy tak niekorzystny obraz przeobrażeń własności ziemskiej jak żadna inna wschodnia prowincja zamieszkała przez Niemców. Śląscy magnaci łączą się z wrocławskimi kapitalistami, by nieustannie wykruszać wiejskich posiadaczy“⁸⁰.

Niepokojące nawet pruską administrację wchłanianie ziemi chłopskiej przez wielką własność wymaga bliższego omówienia.

Kiedy w okresie feudalnym stosunki między panem a wsią kształtowały się pod przemożnym wpływem przymusu pozaekonomicznego, wchłanianie ziemi chłopskiej i ruina średniorolnych i małorolnych gospodarzy była wypadkową działania rozwijającego się coraz potężniej kapitalizmu w rolnictwie śląskim. Współczesnych obserwatorów i badaczy uderza zmiana, jaka zaszła w stosunkach między dworem i wsią. Wyłącznym bodźcem postępowania obszarnika stała się chęć wyciągnięcia jak największego zysku z posiadanego obiektu rolnego. Szybkie wzbogacenie się —oto cel, jaki przyświecał śląskim obszarnikom i bogatemu chłopstwu.

Brutalny egoizm kapitalistycznego przedsiębiorcy rolnego uderzał w warunki egzystencji materialnej podstawowych mas chłopskich rujnując je i spychając na najniższy szczebel drabiny społecznej. W wyniku tego pogłębiała się przepaść między kapitalistycznymi wierzchołkami dworu i wsi a sproletaryzowaną biedotą wiejską. Masowa ucieczka ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych to jeden z objawów zaostrzającej się walki klasowej na wsi śląskiej.

Procesom tym sprzyjała koniunktura w rolnictwie niemieckim w drugiej połowie XIX w. Teodor von der Goltz, świetny znawca współczesnych mu stosunków agrarnych w Prusach, ocenia czasokres 1850—1880 jako „najszcześniejszy (spośród tych), jakie kiedykolwiek przeżyło rolnictwo niemieckie“⁸¹. Rosnące zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe wywoływało stałą zwyczaję cen i było bodźcem do coraz intensywniejszego rozwoju produkcji rolnej. Czysty zysk producentów rolnych w omawianym okresie co najmniej się podwoił⁸². Wzrastający popyt wywołał gwałtowny wzrost ceny ziemi, gdy długi i ciężary podatkowe nie ulegały zwyczaję.

Miernikiem wzrastającej koniunktury w rolnictwie niemieckim może być zwyczajka cen czynszu dzierżawnego w domenach państwowych obejmujących

⁷⁹ Ibidem, s. 73.

⁸⁰ Ibidem, s. 85.

⁸¹ G o l t z Th., Geschichte der deutschen Landwirtschaft, Berlin 1903. t. II, s. 350

⁸² Ibidem, s. 350.

około 800 obiektów rolnych. Z 13,90 marek z hektara w roku 1849 wzrósł on do 35,63 marek w roku 1879⁸³.

Niesposób w tym miejscu omawiać szczegółów dokonującego się procesu przeobrażenia kapitalistycznej produkcji rolnej. Podam jedynie kilka charakterystycznych danych: ceny w latach 1871—1880 w stosunku do czasokresu 1841—1850 wzrosły jak następuje żyta o 33,1⁰/₀, ziemniaków o 54,7⁰/₀, masła o 86,6⁰/₀, mięsa wołowego o 96,6⁰/₀, mięsa wieprzowego o 64,9⁰/₀⁸⁴.

Równocześnie silnie wzrosła wydajność z hektara ziemi uprawnej. Goltz ocenia wzrost wydajności zboża w osiemdziesiątych latach w stosunku do lat 1850—1854 na średnio 50—100⁰/₀⁸⁵. Jeszcze gwałtowniej wzrosła produkcja roślin przemysłowych, a zwłaszcza okopowych. Uprawa buraków rozwijała się gwałtownie. W roku 1871/72 przeobiono na cukier w Niemczech 2 250 918 t. buraków; w dziesięć lat później w r 1881/82 już 6 271 948 t. Areal ziemi zajętej pod uprawę buraków cukrowych z 175 528 ha w r. 1878 powiększył się w ciągu pięciu lat do 337 386 ha⁸⁶.

Śląsk w 1878 r. pozostawał wprawdzie daleko w tyle za Saksonią z jej 78 660 ha powierzchni zajętej pod uprawę buraków cukrowych, niemniej ze swymi 24 703 ha (rej. wrocławska — 16 060, rej. opolska — 5 558 ha, rej. legnicka — 3 084 ha) górował zdecydowanie nad pozostałymi prowincjami pruskimi. Dla przykładu wystarczy przytoczyć, że w prowincji poznańskiej było w tym czasie zaledwie 1 179 ha pod uprawą buraków cukrowych⁸⁷.

Potęgujący się coraz bardziej wzrost społecznego podziału pracy jako podstawy całego procesu rozwoju gospodarki towarowej i ustroju kapitalistycznego przekształcał coraz silniej rolnictwo śląskie w gałąź gospodarki produkującą towary⁸⁸. Złożył się na to silny rozwój przemysłu, a wraz z nim nierolniczej ludności miejskiej i ośrodków robotniczych, z drugiej strony coraz to zwiększający się popyt na surowce rolnicze dla przemysłu. Słowem, na wsi „rozwoj kapitalizmu idzie w parze ze wzrostem popytu na produkty rolnicze“⁸⁹.

W interesującym nas okresie Śląsk przodował zdecydowanie w rozbudowie kapitalistycznej produkcji rolnej. Świadcza o tym dane statystyki pruskiej z lat osiemdziesiątych.

W 1879 r.⁹⁰ pola leżące odłogiem w państwie pruskim stanowiły jeszcze 8,8⁰/₀ ogólnej powierzchni ziemi ornej, w prowincji śląskiej zaś — 3,5⁰/₀ (w rej. opolskiej tylko — 2,6⁰/₀). O kulturze i postępie produkcji rolnej świadczy wydajność z hektara ziemi uprawnej. O miejscu Śląska zaś w ogólnopruskiej produkcji rolniczej świadczą następujące wskaźniki:

Ziemia orna w prowincji śląskiej stanowiła 12,8⁰/₀ ogólnego areалу gruntów uprawnych w państwie pruskim. Równocześnie produkcja rolna na Śląsku

⁸³ Ibidem, s. 349—350.

⁸⁴ Ibidem, s. 345—346.

⁸⁵ Ibidem, s. 342.

⁸⁶ Ibidem, s. 338—339.

⁸⁷ Pr. Stat., t. 55, s. 145.

⁸⁸ Lenin W. I., Rozwój kapitalizmu..., s. 12.

⁸⁹ Ostrowitianow K. W., Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie, Warszawa 1950, s. 38.

⁹⁰ Pr. Stat., t. 57, s. 146—147.

głównych rodzajów kultur rolnych w stosunku do produkcji całego państwa osiągnęła: pszenica — 14,5⁰/₀, żyto — 13,8⁰/₀, jęczmień — 17,3⁰/₀, owies — 12,8⁰/₀, buraki cukrowe — 16,6⁰/₀, buraki pastewne — 19,2⁰/₀, ziemniaki — 14,5⁰/₀, koniczyna: siano — 15,4⁰/₀, ziarno — 32,7⁰/₀⁹¹.

Mimo iż rejencja opolska i legnicka przy lichych glebach i niższej kulturze rolnej ustępowały znacznie rejencji wrocławskiej, ogólny poziom wydajności śląskiej produkcji rolnej zdecydowanie górował nad pozostałymi prowincjami państwa pruskiego.

Świadczą o tym również dane pruskiej statystyki rolnej z 1880 r. Przeciętny zbiór z ha ziemi w kg na obszarze ośmiu rejencji wschodnich wynosił:⁹²

	Okręgi wiejskie		Okręgi dworskie	
	zbiór w kg	wskaźnik	zbiór w kg	wskaźnik
pszenica	944	100	1349	143
żyto	662	100	879	133
jęczmień	853	100	1264	148
owies	765	100	1042	136
ziemniaki	4639	100	7009	151
buraki cukr.	20042	100	24605	123
buraki past	10120	100	19243	190

Według tych samych obliczeń statystycznych przeciętny zbiór z ha ziemi w rej. wrocławskiej wynosił w kg

	Okręgi wiejskie		Okręgi dworskie	
	zbiór w kg	wskaźnik	zbiór w kg	wskaźnik
pszenica	913	100	1442	158
żyto	710	100	1139	180
jęczmień	889	100	1493	168
owies	860	100	1325	154
ziemniaki	4157	100	7131	172
buraki cukr.	16896	100	23111	137
buraki past.	11389	100	20327	178

Porównując przeciętne z ośmiu rejencji wschodnich z przeciętnymi dla rejencji wrocławskiej stwierdzamy ciekawe zjawisko, że mimo na ogół wyższych plonów na Śląsku zarówno na obszarach wiejskich, jak i dworskich rozpiętość między przeciętną zbioru z hektara pól dworskich i chłopskich na obszarze rej. wrocławskiej była znacznie większa niż w pozostałych rejencjach wschodnich.

⁹¹ Ibidem. s. 8—22.

⁹² Pr. Stat., t. 62, s. XIV.

Zjawisko to tłumaczy się z jednej strony koncentracją wielkiej własności na obszarach żyzniejszych, z drugiej zaś niewątpliwie wyższym poziomem kultury rolnej na obszarach dworskich.

Nieodzownym jednak warunkiem wzmożenia produkcji jest wzrost techniki w rolnictwie, a co za tym idzie, wzrost organicznego składu kapitału lokowanego w rolnictwie. Pod tym względem „wielka kapitalistyczna produkcja w rolnictwie posiada decydującą wyższość nad drobną produkcją: posiada ona możliwość stosowania maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, osiągania lepszych urodzajów i obniżania kosztów produkcji... Postęp techniczny osiągnięty w warunkach kapitalistycznej gospodarki rolnej dostępny jest tylko dla wielkich przedsiębiorstw rolnych: gospodarstw obszarników i wiejskich bogaczy, niedostępny zaś dla podstawowych mas chłopskich“⁹³.

Spośród mierników postępu kapitalistycznej produkcji w rolnictwie statystyka pruska z 1882 r. dostarcza materiału dla zobrazowania technicznego doskonalenia uprawy roli przez stosowanie nowoczesnych wówczas maszyn. Wylicza ona mianowicie pługi parowe, siewniki, żniwiarki i kosiarki, młockarnie wszelkiego typu, lokomobile i kotły parowe znajdujące się w gospodarstwach rolnych o różnych powierzchniach arealu⁹⁴.

Średnio w skali państwa pruskiego jedna z wymienionych maszyn rolniczych przypadała na 16 gospodarstw rolnych lub na 110 ha pól uprawnych. W prowincji śląskiej natomiast na 10 gospodarstw lub na 76 ha gruntów uprawnych. Jeszcze wyraźniej występują różnice w skali rejencji. W rejencji wrocławskiej jedna maszyna tego typu przypadała na 8 gospodarstw lub 69 ha gruntów uprawnych, opolskiej na 14 gospodarstw i 80 ha gruntów uprawnych, wreszcie legnickiej na 11 gospodarstw i 83 gruntów uprawnych. Wysoki wskaźnik gospodarstw rolnych na 1 maszynę w rej. opolskiej tłumaczy się ogromnym odsetkiem drobnych gospodarstw poniżej 1 ha ziemi.

Dla porównania warto przytoczyć, że w rej. poznańskiej na 1 maszynę tego typu przypadała 29 gospodarstw rolnych lub 343 ha gruntów uprawnych.

Przytoczone dane statystyczne wskazują, w jakim stopniu Śląsk górował nad innymi prowincjami Prus pod względem mechanizacji rolnictwa.

Jeszcze wyraźniej zarysowują się różnice w stopniu zmechanizowania uprawy roli w obiektach własności wielkiej i chłopskiej. W rej. wrocławskiej 2 118 obiektów rolnych powierzchni ponad 50 ha i łącznym areale gruntów uprawnych 445 419 ha spośród ogólnej ilości 133 pługów parowych, 2 941 siewników i 1 117 żniwiarek — posiadało 129 pługów parowych, 1 526 siewników i 696 żniwiarek

W całej rej. legnickiej analogiczne gospodarstwa rolne w ilości 1 508 o łącznym areale 270 854 ha ziemi uprawnej, spośród ogólnej sumy 39 pługów parowych, 1 368 siewników i 663 żniwiarek — posiadały łącznie 31 pługów parowych, 843 siewniki i 481 żniwiarek. Na koniec w rej. opolskiej 973 obiektów wielkiej własności o łącznym areale 276 027 ha spośród 44 pługów parowych, 1 151 siewników i 327 żniwiarek — posiadało 44 pługi parowe, 643 siewniki i 277 żniwiarek.

⁹³ Ostrowitianow K. W., op. cit., s. 42—43.

⁹⁴ Pr. Stat., t. 76, s. 26—32.

Dla porównania dodajmy, że w rej. poznańskiej 2 228 obiektów rolnych ponad 50 ha o łącznym areale 722 207 ha gruntów uprawnych spośród 13 pługów parowych, 841 siewników i 99 żniwiarek posiadało 12 pługów parowych, 819 siewników i 98 żniwiarek.

Obok wielkiej własności znaczny postęp w mechanizacji uprawy wykazywały gospodarstwa kułackie od 20 do 50 ha obszaru.

W rej. wrocławskiej 6 450 obiektów rolnych tej kategorii o łącznym areale 189 711 ha gruntów uprawnych posiadało 4 pługi parowe, 1 126 siewników i 296 żniwiarek, w rej. legnickiej 5 408 gospodarstw tego typu o łącznym areale 157 575 ha posiadało 5 pługów parowych, 400 siewników i 168 żniwiarek, wreszcie w rej. opolskiej 4 196 gospodarstw o łącznym areale 117 625 ha ziemi uprawnej posiadało 389 siewników i 42 żniwiarki.

Natomiast w rej. poznańskiej 5 587 obiektów rolnych od 20 do 50 ha obszaru o łącznym areale 157 562 ha ziemi ornej posiadało tylko 1 pług parowy, 19 siewników i 1 żniwiarkę.

W ten sposób na pozostałą masę gospodarstw pełnorolnych, powierzchni od 5 do 20 ha, przypadało wyszczególnionych wyżej maszyn rolniczych: w rej. wrocławskiej na 22 654 gospodarstwa o łącznym areale 215 560 ha gruntów ziemi ornej 289 siewników i 125 żniwiarek, — w rej. legnickiej na 21 828 gospodarstw o areale 207 691 ha — 3 pługi parowe, 125 siewników i 14 żniwiarek, — w rej. opolskiej na 27 258 gospodarstw o łącznym areale 264 114 ha — 119 siewników i 8 żniwiarek. W rejencji poznańskiej wreszcie na 17 479 gospodarstw o areale 291 088 ha zaledwie 3 siewniki.

Przytoczone liczby wskazują, że 90—100% nowoczesnych maszyn rolniczych znalazło się w posiadaniu własności ziemskiej obszarniczej i kułackiej; pozostałą masę gospodarstw pełnorolnych (średniaków) nie stać było na stosowanie nowoczesnych maszyn rolniczych.

Przytoczone dane stanowią ilustrację dla tezy Lenina, że „...zasadnicza i główna tendencja kapitalizmu polega na wypieraniu drobnej wytwórczości przez wielką zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie. Lecz wypierania tego nie należy rozumieć jedynie w sensie natychmiastowej ekspropriacji. Wypieraniem jest też rujnowanie i pogarszanie warunków gospodarki drobnych rolników, mogące trwać lata i dziesięciolecia. To pogarszanie przejawia się w nadmiernej pracy lub gorszym odżywieniu się drobnego rolnika, w obciążeniu długami i w pogarszaniu się paszy oraz w ogóle warunków utrzymania zwierząt gospodarskich, i w pogarszaniu się warunków doglądania ziemi, jej uprawiania, nawożenia itp., w застоju techniki gospodarczej itd.”⁹⁵

Zdecydowanie szybszy rozwój kapitalistycznej produkcji rolnej na Śląsku w porównaniu z pozostałymi wschodnimi prowincjami państwa pruskiego datował się już w pierwszej połowie XIX w. Świadczy o tym chociażby rozwój cukrownictwa na Śląsku. W kampanii 1850/51 36 cukrowni śląskich (25,1% ogółu cukrowni państwa pruskiego) przerobiło na cukier 2 351 848 ctr. buraków, co stanowiło 21,2% produkcji ogólnopruskiej⁹⁶. W latach pięćdziesiątych rejencja wrocławska i legnicka dostarczała często i dużo zboża (*oft und viel*

⁹⁵ Lenin W. I., Nowe dane..., s. 78.

⁹⁶ Meitzen A., op. cit., t. IV, s. 564.

Getreide), zwłaszcza pszenicy, na rynki berlińskie i na eksport zagraniczny⁹⁷. Fakty te świadczą o przodującej roli śląskiej produkcji rolnej w skali państwa pruskiego w połowie XIX w.

Zestawiając to zjawisko z podkreśloną przez Goltza koniunkturą w rolnictwie pruskim z lat 1850—1880 możemy twierdzić, że śląscy producenci rolni, zwłaszcza na żyznych pszenno-buraczanych glebach niziny śląskiej, osiągnęli zyski przekraczające i tak już bardzo wysoką przeciętną w skali państwowej.

Postęp umaszynowania rolnictwa oraz dążenie do maksymalnej obniżki kosztów własnych wiąże się bardzo ściśle z zagadnieniem chłonności kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych na najemną siłę roboczą. „Charakterystyczną cechą kapitalistycznej akumulacji w rolnictwie“ — stwierdza Luboszyć — „stanowi okoliczność, że ze wzrostem organicznego składu kapitału spada tu popyt na siłę roboczą nie tylko względnie, ale i absolutnie“⁹⁸ Wskutek tego w kapitalistycznej wsi istnieje zawsze ukryte przeludnienie.

„To też kapitalistyczne rolnictwo posługuje się najtańszą siłą roboczą“⁹⁹.

Ustalone przez marksistowską naukę prawidłowości w przeobrażeniach, jakie zachodziły na rynku pracy w rolnictwie w miarę pogłębiania się produkcji kapitalistycznej, wystąpiły w całej pełni i na badanym przez nas terytorium w latach 1850—1880.

Drobniagowe studia Lengerkego, Meitzena, Knappa, Goltza, Seringa, Webera i innych rzuciły wiele światła na interesujące nas tendencje rozwojowe w dziedzinie zatrudnienia robotników w rolnictwie śląskim w latach 1850—1880¹⁰⁰

Ogół robotników rolnych rozpadał się na dwie kategorie:

1. stale zatrudnianą czeladź dworską, 2. zatrudnianych doraźnie robotników oniówkowych. Kontynгентu robotników obu kategorii dostarczał z nadwyżką szczególnie liczny na Śląsku bezrolny proletariat wiejski oraz liczna warstwa chałupników, władających drobnymi parcelami przydomowego gruntu.

Podział na stale zatrudnioną czeladź dworską i grupę wolnonajemnych robotników dniówkowych wprowadził Lengerke i inni ze względu na istotne róż-

⁹⁷ Dieterici C. F. W., op. cit., s. 256.

⁹⁸ Luboszyć L., Problemy marksistowsko-leninowskiej teorii kryzysów agrarnych, Warszawa 1951, s. 11.

⁹⁹ Ostrowitianow K. W., op. cit., s. 54.

¹⁰⁰ Lengerke A., Die ländliche Arbeiterfrage, Berlin 1849; tenże, Statistische Übersicht der wahrscheinlichen Mittelsätze des auskömmlichen Unterhalts einer ländlichen Arbeiterfamilie von fünf Personen in den verschiedenen Regierungs-Bezirken der Königlich Preussischen Staaten, Mittheilungen des statistischen Bureaus in Berlin, Roczn. 1852; Meitzen A., op. cit., Berlin 1869, t. II; Knapp G. F., op. cit.; Goltz Th., Die Lage der ländlichen Arbeiter im Deutschen Reich, Berlin 1875; tenże Beitrag zur Geschichte der Entwicklung ländlicher Arbeiterverhältnisse im nordöstlichen Deutschland bis zur Gegenwart, Berlin 1864; tenże, Die Verhandlungen der Berliner Konferenz ländlicher Arbeitgeber, Danzig 1872; tenże, Die ländliche Arbeiterfrage und ihre Lösung, Danzig 1874; tenże, Die ländliche Arbeiterklasse und der preussische Staat, Jena 1893; tenże, Die Landarbeiter-Frage im nordöstlichen Deutschland, Göttingen 1896; tenże, Geschichte der deutschen Landwirtschaft, Berlin 1903; Sering M., op. cit.; tenże Arbeiterfrage und Kolonisation in den östlichen Provinzen Preussens, Berlin 1892; Kaerger K., Die Sachsengängerei, Berlin 1890; Weber M., Die Verhältnisse der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland, Leipzig 1892.

nice w ich położeniu materialnym. Lengerke na podstawie bogatego materiału sprawozdawczego w 1849 r. wyróżnił czeladź dworską jako warstwę najlepiej sytuowaną spośród ogółu robotników rolnych dzięki świadczeniom w naturze otrzymywanym od dworu oraz zapewnieniu mniej więcej stałej pracy zarobkowej.

Silny natomiast wzrost liczby ludności bezrolnej, panujący chronicznie brak pracy, wskutek zaś tego nieprawdopodobnie niskie zarobki doraźne wywoływały niebywałą nędzę olbrzymiej części proletariatu wiejskiego.

W porównaniu z innymi prowincjami państwa pruskiego najgorzej kształtowały się stosunki na Śląsku. „Aczkolwiek porządni i pilni robotnicy tej kategorii przeważnie są w stanie zadowolić konieczne potrzeby“ — konkluduje Lengerke w odniesieniu do czeladzi dworskiej — „niemniej wynika z całości, że stanowisko tych ludzi dalece nie jest tak dobre jak w innych wschodnich prowincjach państwa, a mianowicie Prusach i na Pomorzu“¹⁰¹.

O wiele gorzej przedstawiała się sprawa chałupników i komorników. W odniesieniu do chałupników Lengerke stwierdził, że „...położenie tych ludzi często nie jest lepsze od bezrolnych robotników wiejskich. Lepiej kształtowały się stosunki jedynie w rej. legnickiej“¹⁰². Natomiast bezrolnych robotników, „tam gdzie ci nie mają regularnego zarobku zwłaszcza w zimie, albo zostali ich pozbawieni z powodu upadku kwitnącej dawniej gałęzi przemysłu — ręcznego przędzenia — jako niepewne i biedne.“ Szczególnie cierpieli w nędzy bardzo liczni bezrolni robotnicy w rej. opolskiej¹⁰³.

Olbrzymi nadmiar sił roboczych na wsi śląskiej w połowie XIX w. oraz upadek tkactwa i przedziałnictwa chałupniczego wywołał chroniczny głód pracy, który na skutek „bezczelnej gospodarki wyzyskujących lud raubrit'erów“, jak dosadnie scharakteryzował obszarników śląskich Wolff¹⁰⁴ — znalazł swój wyraz w nieprawdopodobnie niskich zarobkach i ogólnym upadku stopy życiowej szerokich mas wiejskiej ludności bezrolnej.

Podobny stan rzeczy utrzymywał się i w latach późniejszych. Drobiazgowo studia Goltza w 1873 r. ustaliły, że poziom zarobków robotników rolnych na Śląsku był o wiele niższy niż w innych prowincjach wschodnich państwa pruskiego. Wówczas bowiem gdy średnia zarobku dziennego dla stale zatrudnionego robotnika w sześciu prowincjach wschodnich stanowiła równowartość w funtach żyta — 15,2, na Śląsku wyrażała się ona tylko liczbą 10,8, równocześnie zaś w prowincji pomorskiej 18,6 funtów¹⁰⁵.

Przytoczone obliczenia statystyczne pochodziły z lat siedemdziesiątych, kiedy potęgująca się coraz bardziej ucieczka ludności ze wsi śląskiej do miast i ośrodków przemysłowych musiała oddziaływać na podnoszenie się zarobków robotników rolnych.

¹⁰¹ Lengerke A., Die ländliche Arbeiterfrage, s. 253.

¹⁰² Ibidem, s. 268.

¹⁰³ Ibidem, s. 275—276, 280.

¹⁰⁴ Wolff W., Die Schlesische Milliarde, w: Gesammelte Schriften von Wilhelm Wolff, Berlin 1909, s. 117—120.

¹⁰⁵ Goltz Th., Die ländliche Arbeiterklasse und der preussische Staat, s. 114.

Goltz na podstawie szczegółowych danych ustalił w 1873 r. wysokość dochodu rocznego rozpatrując oddzielnie czeladź dworską i warstwę wolnonajemnych robotników dniówkowych. Z zestawień tych wynika, że dochód roczny stałe zatrudnionego robotnika z czeladzi dworskiej wynosił w markach w rej. wrocławskiej — 546,3, rej. opolskiej — 589,5, wreszcie w rej. legnickiej — 604,5. Równocześnie dochód roczny robotnika zatrudnionego doraźnie (dniówkowo) w rej. wrocławskiej — 478,5, w rej. opolskiej — 433,5, w rej. zaś legnickiej — 510 marek¹⁰⁶.

Innymi słowy, stosunek wzajemny dochodu rocznego obu tych kategorii robotników rolnych wyrażał się w rej. wrocławskiej 87⁰/₀, rejencji legnickiej — 84⁰/₀, opolskiej zaś — 73⁰/₀ na niekorzyść robotników dniówkowych.

W tym samym czasie przeciętny dochód roczny robotników rolnych w siedemnastu rejencjach wschodnich państwa pruskiego wynosił 658,82 marki dla czeladzi dworskiej i 559,44 marki dla robotników dniówkowych. Stosunkowo wysokie zarobki tych kategorii robotników notowano w rejencjach saskich i pomorskich. Roczny dochód robotników rolnych w rejencjach śląskich kształtował się niemal najniżej w stosunku do pozostałych prowincji pruskich.

Analizując poziom stawek wynagrodzenia dziennego w 1873 r. stwierdził Goltz, że w rejencjach śląskich były one znacznie niższe aniżeli w pozostałych rejencjach pruskich. Przeciętnie nie sięgały one nawet połowy wysokości stawek pomorskich.

Sytuacja na rynku pracy w rolnictwie śląskim nie zmieniła się również w latach dziewięćdziesiątych. Świetny znawca tych stosunków Weber dochodzi w 1892 r. do wniosku, że nawet przy „... optymistycznej ocenie nie można stosunków robotniczych prowincji śląskiej uznać za zadowalające“¹⁰⁷.

„Poziom płac na Śląsku, również najbardziej urodzajnych okręgów środkowego i dolnego Śląska, stoi częściowo poniżej, częściowo niewiele wyżej od poziomu płac na Mazurach (tylko nieliczne powiaty rej. legnickiej, części niziny nadodrzańskiej i okręgi przemysłowe wnoszą się powyżej), wówczas gdy cena zboża we Wrocławiu w latach 1879/89 stała wyżej o 10⁰/₀ od Królewca, zaś dochody ustalone katastralnie w dolinie środkowego i dolnego Śląska przewyższają odpowiednie dane dla Mazur od trzech do siedmiu razy“¹⁰⁸.

Ten wysoce opłakany stan rzeczy, zdaniem Webera, był konsekwencją przedstawienia się śląskiej gospodarki rolnej na kapitalistyczną. „Skutki kapitalistycznej dezorganizacji (stosunków robotniczych) na Śląsku występują wyraźnie: wzmożona praca kobiet, brak hodowli własnego bydła i w ogóle własnego gospodarstwa u bezrolnych robotników, ich koszarowe mieszkania w „domach rodzinnych“ oto występujące tam nieodłączne zjawiska unowocześnionego wielkiego przedsiębiorstwa. Po zburzeniu dawnych zasad w stosunkach robotniczych (*der alten Arbeitsverfassung*) został stworzony posiadający ziemię proletariatus, przeciwstawiający się wszechpotężnej klasie pracodawców, którzy

¹⁰⁶ Ibidem, s. 115.

¹⁰⁷ Weber M., Die Verhältnisse der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland, s. 628.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 629.

usiłują zachować patriarchalne kierownictwo mimo rozwiązania wspólnoty interesów i całkowitej przebudowy stosunków w oparciu na zasadach gospodarki pieniężnej¹⁰⁹.

Liczne wyjątki ze sprawozdań terenowych przytoczone przez Webera świadczą o panujących na Śląsku wybitnie wrogich stosunkach między tamtejszymi obszarnikami a bezlitośnie wyzyskiwanymi i poniewieranymi robotnikami rolnymi.

„Stosunki patriarchalne wygasły“ — stwierdza jedno ze sprawozdań — „o ile nie zaliczymy do nich intymnych stosunków właścicieli i ich synów do dziewcząt, często też do żon fornali i robotników dniówkowych. Również urzędnicy dworscy są często zwolennikami takich patriarchalnych zwyczajów, szczególnie jeśli je uprawiają ich pryncypałowię. Te szkodliwe zjawiska (*Krebs Schaden*) występują wcale nie tak rzadko“¹¹⁰.

Napięcie walki klasowej, radykalizacja polityczna mas robotników rolnych, popularność hasel rewolucyjnych, wreszcie masowa ucieczka bezrolnej ludności do miast i okręgów przemysłowych — oto konsekwencje kapitalistycznego wyzysku przedsiębiorców rolnych na całym Śląsku.

Ulepszone środki komunikacji i związana z tym łatwość zmiany miejsca pracy w latach 1873—1892 wywołały tendencje do wyrównania płac robotników rolnych w poszczególnych okręgach państwa pruskiego. Mimo to stosunki śląskie (zwłaszcza w rej. opolskiej) charakteryzują nadal „niebywale niskie“ (*höchst kümmerliches, geradezu erbärmliches*) płace robotników rolnych¹¹¹.

Zjawisko to miało swoje źródło w coraz większym wykorzystywaniu przez śląskich przedsiębiorców rolnych robotników sezonowych z Kongresówki i Galicji. Masowa rekrutacja obcokrajowych sezonowych robotników rolnych odpowiadała interesom wielkich przedsiębiorców. Z jednej bowiem strony rozwiązywała ona palący problem rąk roboczych w okresach nasilenia letnich robót polnych, z drugiej zaś pozwalała utrzymać płace miejscowych robotników rolnych na wyjątkowo niskim poziomie.

Zjawisko to podkreślają zgodnie Goltz, Weber, Waltershausen, Mönckmeier, Rogmann i inni. „Wielki wpływ na ukształtowanie wiejskich stosunków robotniczych we wschodnich prowincjach“ — stwierdza Goltz w 1893 r. — „wywierają od 1—2 dziesięcioleci obcy robotnicy sezonowi (*Wanderarbeiter*). Dawniej zjawiali się oni tylko w niektórych okolicach i najczęściej w tak niewielkiej ilości, że nie mogli wywierać większego wpływu na położenie miejscowych robotników. Teraz stało się całkiem inaczej. We wszystkich prowincjach i prawie we wszystkich powiatach zatrudniani są latem przez okres krótszy lub dłuższy w ogromnych ilościach obcy robotnicy sezonowi, którzy przybywają częściowo z innych prowincji pruskich lub powiatów, gdzie warunki płacy lub zatrudnienia są gorsze, częściowo zaś, i to głównie, z Polski, Rosji, Galicji i Czech. Wpływ obcych robotników sezonowych na miejscowych jest przeważnie niekorzystny, częściowo zdecydowanie zabójczy (*äusserst verderblich*). Dzięki nim obniżają

¹⁰⁹ Ibidem, s. 792—793.

¹¹⁰ Ibidem, s. 631.

¹¹¹ Ibidem, s. 523—524.

się płace, szerzy się niezadowolenie wśród miejscowych robotników, powoduje się ich emigrację“¹¹².

Drobiazgowe studia Webera wykazały masowe zatrudnianie w latach dziewięćdziesiątych obcych robotników sezonowych w rej. wrocławskiej i legnickiej, natomiast słabe i występujące dopiero u schyłku dziesięciolecia — w rej. opolskiej. Obcy robotnicy sezonowi, zatrudniani w rej. wrocławskiej przede wszystkim na plantacjach buraków cukrowych, rekrutowali się częściowo z wychodźców rej. opolskiej i przeludnionych powiatów podgórze sudeckiego, w większości zaś z przybyszów z Kongresówki, Galicji i Moraw.

W konkluzji Weber dochodzi do wniosku, że ruch obcych robotników sezonowych powoduje wyraźne zahamowanie poprawy miejscowych stosunków robotniczych. Szczególnie groźne skutki sprowadza zatrudnianie robotników z Kongresówki i Galicji, „które zgodnie ze sprawozdaniami przybrało olbrzymie rozmiary (*ungeheuren Aufschwung*)“¹¹³.

Stosunki na Śląsku tak się ukształtowały, że obcy robotnicy sezonowi uważani są za „podstawową bazę sił robotniczych“ (*Stamm der Arbeiterschaft*)¹¹⁴.

Koszt utrzymania obcych robotników sezonowych na ogół dość wysoki — „najczęściej w intensywnie zagospodarowanych okręgach płace obcych robotników sezonowych były wyższe niż miejscowych“¹¹⁵ — nie odstręczał przedsiębiorców rolnych, którzy w posłusznej i uległej masie obcych robotników o niskich aspiracjach materialnych i społecznych uzyskiwali narzędzie do walki z miejscowymi robotnikami w ich dążeniach do poprawy warunków pracy i płacy.

Powstał więc prawdziwy *circulus vitiosus*: „Początkowo masowa emigracja ludności wiejskiej szczególnie od lat osiemdziesiątych spowodowała imigrację elementów polskich, rosyjskich, galicyjskich i innych. Ci obcy robotnicy byli coraz potrzebniejsi i coraz liczniejsi. Dzięki swym niskim aspiracjom życiowym spowodowali oni wypieranie robotników miejscowych...“ W rezultacie „...wywędrowują dzisiaj niemieccy robotnicy rolni z obszarów na wschód od Łaby (*Ostelbien*), ponieważ obcy przywędrowują, natomiast obcy przywędrowują, dlatego że miejscowi wywędrowują“¹¹⁶.

Słowa surowej oceny moralnej, której nie szczędzą obszarnikom śląskim niemieccy uczeni burżuazyjni za ich stosunek do robotników rolnych, nie rozwiązują jednak całości zagadnienia. Niemniejsze bowiem znaczenie posiadały czynniki obiektywne, nieodłącznie związane z rozwojem kapitalistycznej produkcji rolnej.

Z całokształtu zagadnień, związanych z organizacją kapitalistycznego przedsiębiorstwa rolnego, poruszę dwie kwestie. W pierwszym rzędzie to nieznanne w okresie feudalnym zjawisko pogłębiającej się coraz bardziej rozpiętości między chłonnością rolnictwa jako odbiorcy najmniejszej siły roboczej w okresie zimowym a okresach natężonych robót polnych latem i jesienią. Innymi słowy, duży

¹¹² Goltz Th., op. cit., s. 129—130.

¹¹³ Weber M., op. cit., s. 635.

¹¹⁴ Ibidem, s. 635.

¹¹⁵ Ibidem, s. 635.

¹¹⁶ Rogmann H., op. cit., s. 101—102

popyt na siły robotnicze do sezonowych prac na roli w okresie letnim i jesiennym ustawał nieomal całkowicie w zimie.

Zjawisko to zostało wywołane z jednej strony postępowaniem umaszynowania podstawowych prac w rolnictwie, z drugiej zaś wypieraniem słabo rentujących się upraw kłosowych przez wysokorentowne, ale też wybitnie pracochłonne uprawy roślin przemysłowych i okopowych

Rewolucję w stosunkach zatrudnienia na wsi wywołało, zdaniem Goltza, zastosowanie młócki maszynowej a zwłaszcza młockarni parowych¹¹⁷. W ten bowiem sposób robotnicy rolni zostali pozbawieni głównego zajęcia w porze zimowej, tj. ręcznego młócenia zboża. Niemalże znaczenie miało również zastosowanie nowoczesnych maszyn rolniczych: siewników, żniwiarek, kosiarek, kopaczek i innych, które poważnie wpłynęły na ograniczenie potrzebnych stałych sił robotniczych w rolnictwie. Ograniczając zapotrzebowanie na stałe zatrudnianą czeladź dworską, maszyny nie rozwiązywały sprawy masowego zapotrzebowania siły roboczej do prac ręcznych, związanych z uprawą roślin przemysłowych i okopowych w sezonie letnim.

„Gdy produkcja kapitalistyczna“ — stwierdza Marks¹¹⁸ — „opanowała rolnictwo, względnie w tym stopniu, w jakim je opanowała z akumulacją funkcjonującego tu kapitału, zmniejsza się absolutnie popyt na wiejską ludność robotniczą“. Dotyczy to zwłaszcza stale zatrudnionych robotników rolnych.

W kilku słowach omówimy przebieg interesującego nas procesu. W pierwszej połowie XIX w., według dociekań Goltza, zdecydowana większość zatrudnionych w rolnictwie wschodnio-pruskim sił robotniczych składała się ze stałej czeladzi dworskiej¹¹⁹. Złożyły się na to z jednej strony rzadkie zaludnienie kraju i wywołany tym brak rąk roboczych do pracy w okresie letnim, z drugiej zaś niemal równe zapotrzebowanie robotników do prac w rolnictwie zarówno latem jak i zimą na skutek niskiego stopnia mechanizacji rolnictwa i przewagi upraw kłosowych.

Według współczesnych obliczeń na 25 ha gruntów uprawnych przypadało ośmiu stałych robotników. W praktyce wschodnio-pruskiej liczba ta sięgała dziewięciu¹²⁰. Już wówczas jednak zarysowały się dysproporcje między zapotrzebowaniem rąk roboczych do pracy latem i zimą. Nie były one jeszcze zbyt duże wobec zacofania technicznego w rolnictwie i słabo rozwiniętej uprawy roślin przemysłowych i okopowych.

Mimo stosunkowo niskich płac robotniczych ogólny koszt utrzymania licznej służby folwarcznej obciążał bardzo znacznie kosztą własne gospodarstw obszarowych. Równocześnie zacofana gospodarka, przy niskiej wydajności ziemi, lichej hodowli, licznych odłogach i uprawie zbóż kłosowych przynosiła mierne dochody. Chroniczny natomiast brak sił roboczych do pracy latem zmuszał

¹¹⁷ Goltz Th., op. cit., s. 144—145, 167—168; tenże, Geschichte der deutschen Landwirtschaft, t. II, s. 365; Meitzen A., op. cit., t. II, s. 72—85.

¹¹⁸ Marks K., Kapitał, Warszawa 1951, t. I, s. 693.

¹¹⁹ Goltz Th., Beitrag zur Geschichte der Entwicklung der ländlichen Arbeiterverhältnisse..., s. 20, 32; tenże, Die Landarbeiter-Frage im nordöstlichen Deutschland, s. 242—248; tenże, Geschichte der deutschen Landwirtschaft, t. II, s. 196.

¹²⁰ Goltz Th., Beitrag..., s. 38.

właściciele ziemskich do utrzymywania licznej czeladzi dworskiej, nie stwarzając przy tym możliwości przejścia do form gospodarki bardziej intensywnej¹²¹.

Wymienione okoliczności niewątpliwie zaważyły na procesie ogólnego rozwoju wschodnio-pruskiej produkcji rolniczej.

Inny obraz przedstawiał Śląsk. Lengerke w swych badaniach w 1849 r. nie ustalał liczebnego stosunku czeladzi dworskiej do robotników dniówkowych. Niemniej stwierdził on istnienie na Śląsku ogromnych mas bezrolnego proletariatu (komorników), których główną troską było zdobycie jakiegokolwiek lichopłatnej lub stałej lub sezonowej. W dodatku bezrolna masa komorników i drobnych chałupników nieproporcjonalnie szybko rosła, wywołując zaniepokojenie u władz oraz budząc fantastyczne pomysły zahamowania przyrostu naturalnego przez zakazy wczesnych małżeństw itd.¹²²

Były to oczywiście konsekwencje swoistego „uwłaszczenia” chłopów na Śląsku, upadku płóciennictwa podsudeckiego oraz silnego przyrostu naturalnego zwłaszcza na Górnym Śląsku. W każdym razie wyzyskane przez nas dane statystyczne z poł. XIX w. ujawniały na Śląsku istnienie bardzo dużego odsetku bezrolnej ludności wiejskiej, nieprawdopodobnie wyzyskiwanej przez większych lub dworskich pracodawców. Zjawisko to stwarzało wyjątkowo pomyslną koniunkturę dla rozwoju wielkiej własności ziemskiej na Śląsku przez nieograniczoną podaż tanich rąk do pracy na każde zapotrzebowanie.

Prawdopodobnie ta okoliczność zaważyła też na szybszym rozwoju gospodarki śląskiej w kierunku wykształcenia tam silnych kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych. W miarę rozbudowy wysokorentujących się upraw roślin przemysłowych, a zwłaszcza buraków cukrowych, oraz szeroko stosowanej mechanizacji w rolnictwie, rozpiętość między zapotrzebowaniem sił roboczych w okresie letnim i zimowym rosła na Śląsku coraz bardziej.

Stąd w interesie śląskich producentów rolnych leżało zmniejszanie kosztów własnych przez redukcję stale zatrudnionej służby folwarcznej, natomiast poważne zwiększanie ilości robotników sezonowych zatrudnianych latem i jesienią. Podyktowana interesami producentów rolnych polityka ograniczania stałych pracowników w rolnictwie na korzyść robotników sezonowych musiała być sprzeczna z postulatami żywymi bezrolnych mas śląskiego proletariatu wiejskiego. Sezonowa praca bowiem nie mogła zapewnić nawet najskromniejszych podstaw całorocznej egzystencji rodzinie bezrolnego proletariusza na wsi.

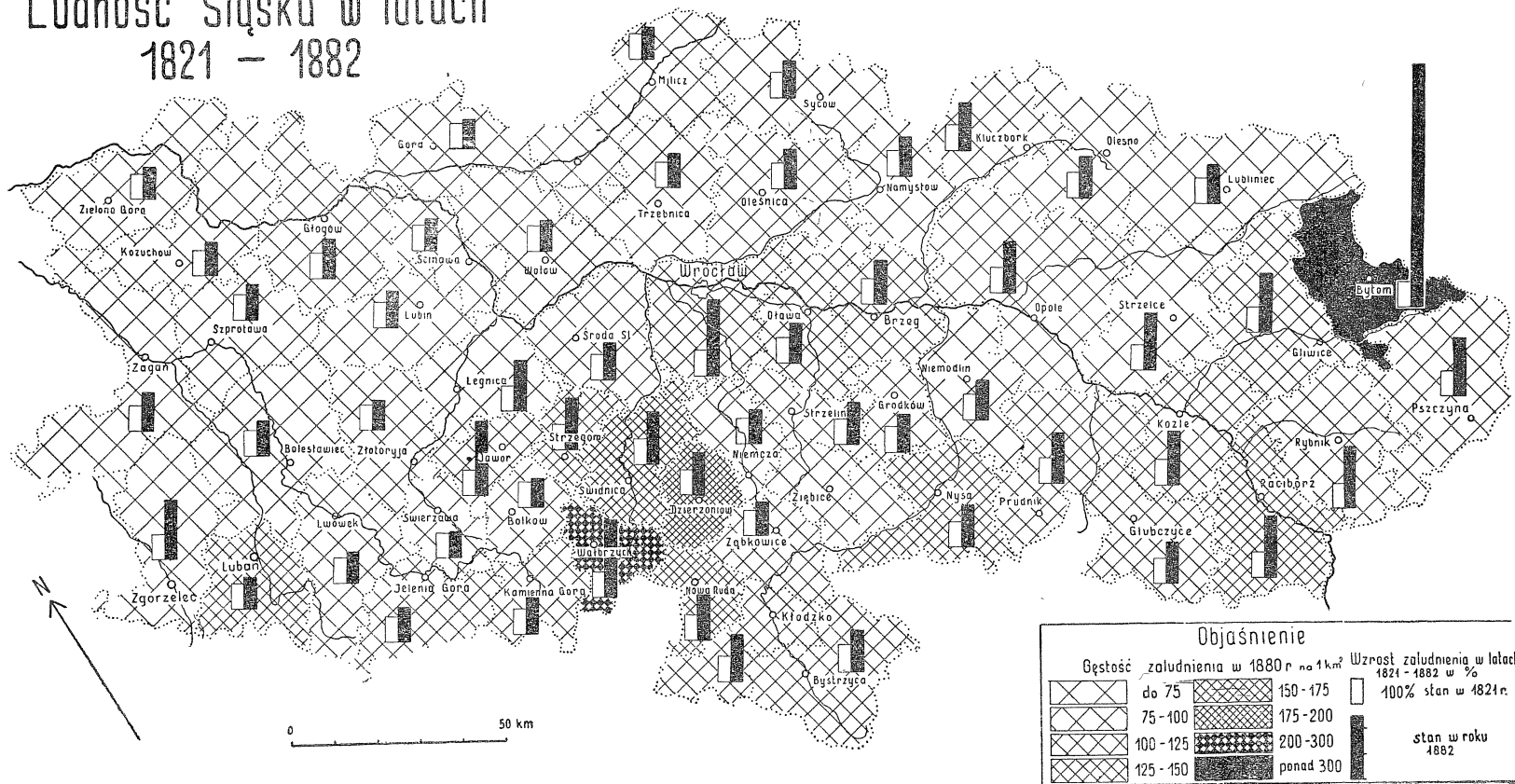
Ostro zarysowujący się konflikt między interesami kapitalistycznego producenta rolnego a masą robotników rolnych: z jednej strony wywołał zapotrzebowanie na obcokrajowe siły robotnicze, z drugiej zaś — szeroko stosowane przez obszarników śląskich dzierżawienie drobnych parcel ziemi chłopom pod warunkiem pracy sezonowej na polach dworskich.

W tych warunkach masowa ucieczka ludności wiejskiej do miast i ośrodków przemysłowych stawała się nieodzowną konsekwencją kapitalistycznej gospodarki rolnej na Śląsku. Stąd „względne przeludnienie jako produkt kapita-

¹²¹ Ibidem, s. 33—38.

¹²² Ibidem, s. 49—51; Lengerke A. op. cit., passim.

Ludność Śląska w latach 1821 – 1882



listycznej akumulacji osiąga w rolnictwie wyjątkowo masowe rozmiary wywołując ucieczkę ludności wiejskiej do miast¹²³.

Zaobserwowane zjawiska znajdują potwierdzenie w danych statystycznych. Ludność zatrudniona w rolnictwie wedle danych spisów zawodowych wynosiła:

Rejencja	1 8 6 1		1 8 6 7		1 8 8 2	
	Ilość	% ogółu ludn.	Ilość	% ogółu ludn.	Ilość	% ogółu ludn.
wrocławska .	563210	43	644957	47	634408	41
opolska . . .	652371	57	672555	54	687436	48
legnicka . . .	489199	51	491945	50	469090	48

Przyjmując za 100 ludność rolniczą w 1861 r. otrzymujemy wskaźniki przyrostu w latach 1867 i 1882.

Rej. wrocławska — 100, 115 i 113; rej. opolska — 100, 103 i 105; rej. legnicka — 100, 101 i 95.

Mimo nieścisłości pruskiej statystyki zawodowej z 1861 r. ogólna tendencja rozwojowa kształtuje się zupełnie wyraźnie. W latach 1867—1882 proces ucieczki od zawodu rolniczego wystąpił bardzo gwałtownie, pochłaniając cały przyrost naturalny i część ludności zatrudnionej w rolnictwie w 1867 r. Wyjątek stanowiła rej. opolska, gdzie mimo bardzo gwałtownego wzrostu odsetka ludności nierolniczej zarysował się również wzrost absolutny ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie.

Właściwy ubytek sił roboczych na wsi wystąpi jeszcze jaskrawiej, gdy weźmiemy pod uwagę, że wśród emigrujących ogromną większość stanowili ludzie młodzi i zdrowi, wówczas gdy na miejscu pozostawali niezdolni do pracy starcy, dzieci i chorzy. Przy operowaniu liczbami ogólnymi zjawisko to nie zostało dostatecznie jasno uchwycone w danych statystycznych.

Resumując dochodzimy do wniosku, że niezależnie od postawy moralnej śląskich producentów rolnych proces potęgującej się coraz bardziej ucieczki ludności ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych był nieodzowną i logiczną konsekwencją rozbudowy kapitalistycznej produkcji w rolnictwie śląskim w latach 1850—1880¹²⁴.

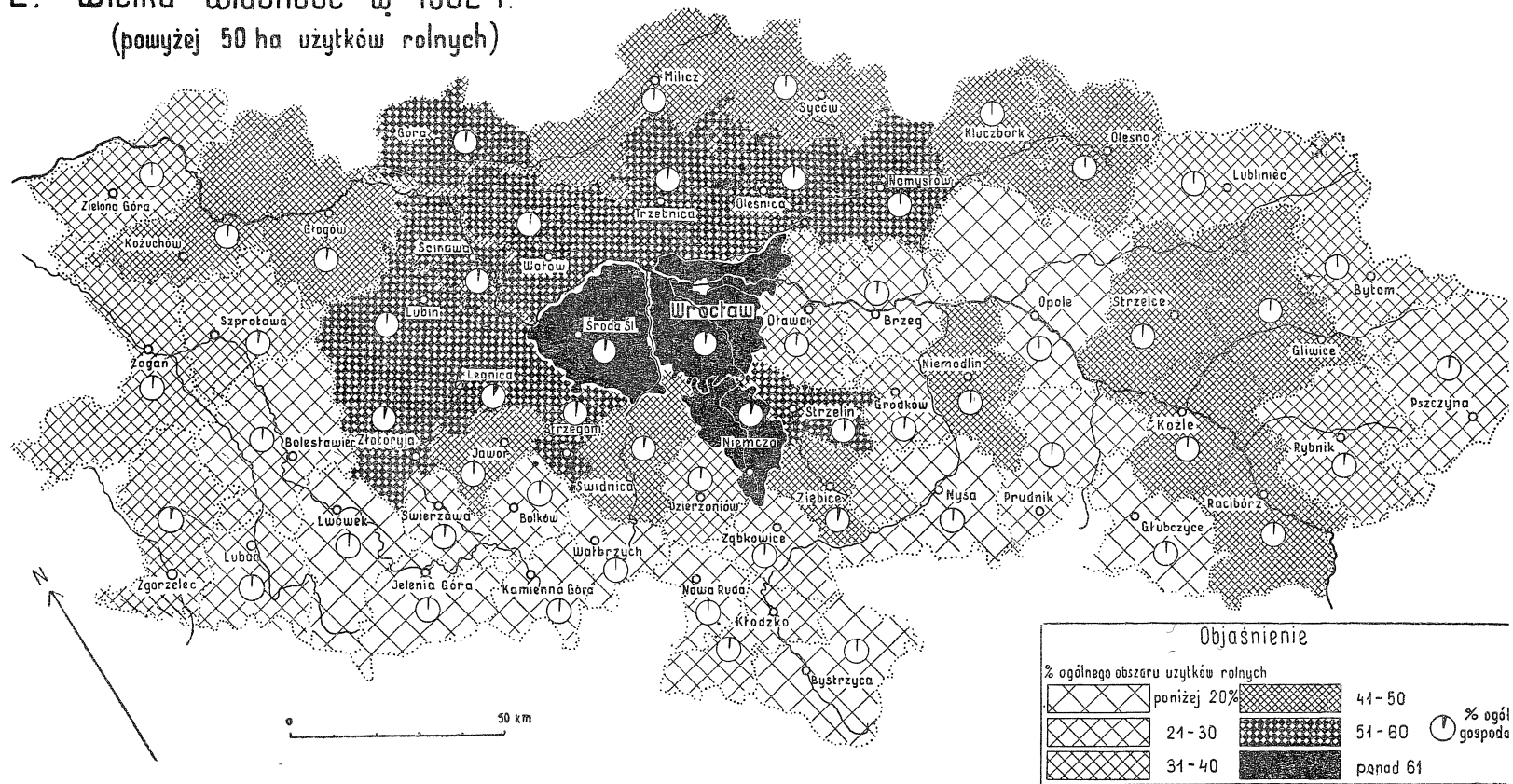
Kilka słów jeszcze należy poświęcić warunkom płacy robotników rolnych na Śląsku w omawianym czasokresie. Chodzi tu mianowicie o zmiany w samym systemie wynagradzania za pracę stale zatrudnianych robotników rolnych. I na tym bowiem odcinku kapitalizm wycisnął poważne piętno.

W latach dwudziestych XIX w. wielka własność ziemska w państwie pruskim przeżywała poważny kryzys. Zniszczenia wojenne, brak kapitałów i silne

¹²³ Luboszyć L., op. cit., s. 11.

¹²⁴ Lenin W. I., Agrarny wopros w Rosii k koncu XIX weka, Soczinienija 1947, t. 15, s. 123.

2. Wielka własność w 1882 r. (powyżej 50 ha użytków rolnych)



Objaśnienie

% ogólnego obszaru użytków rolnych		% ogól. gospoda	
	poniżej 20%		44-50
	21-30		51-60
	31-40		ponad 61

zadłużenie majątków zbiegły się ze spadkiem cen na płody rolne. Równocześnie niski poziom kultury rolnej, mała wydajność ziemi, liczne odłogi, licha hodowla, wreszcie przewaga upraw małorentujących się zbóż kłosowych — wszystko to składało się na niezbyt pocieszający obraz pruskiej produkcji rolnej. Konsekwencją tego stanu rzeczy były liczne bankructwa ówczesnych właścicieli ziemskich¹²⁵.

Chroniczny brak pieniędzy zmuszał obszarników do wynagradzania stale zatrudnianej licznej czeladzi dworskiej świadczeniami w naturze. Stąd robotnik w zamian za całoroczną pracę własną i dostarczoną zgodnie z umową posyłki (jednej lub dwóch) obok bardzo niskiego wynagrodzenia w pieniądzu (czasami wcale) otrzymywał mieszkanie, ogród pod warzywa i ziemniaki, pastwisko, siano dla krowy, opał oraz 3—9 morgów pruskich pola ornego do własnej dyspozycji. Ponadto deputat w zbożu rozmaitej wysokości oraz część wymłóconego zboża jako dodatkowe wynagrodzenie za ręczną młóckę.

Na uzyskanej ziemi dworskiej robotnik prowadził samodzielną gospodarkę, utrzymując własny inwentarz, a więc parę krów, świnie, drób bez ograniczeń, a czasami i konie¹²⁶.

W latach 1830—1850 rolnictwo pruskie zaczęło się dźwigać z upadku. Znaczny wzrost cen na zboże i produkty rolne stworzył nową koniunkturę dla produkcji rolnej. Podniósł się poziom kultury rolnej i wydajność plonów. Wzrosło zapotrzebowanie na surowce rolnicze dla przemysłu. Szeroko rozbudowywano hodowlę owiec i produkcję popłatnej wełny¹²⁷.

Postępująca poprawa w produkcji rolnej pociągnęła za sobą stopniowe pogarszanie się warunków płacy robotników rolnych. Stało to w związku z tendencją do zastępowania świadczeń w naturze wypłatami pieniężnymi. Przede wszystkim pozbawiono robotników przydziałowego pola pozostawiając jedynie 1/2 morgi pr. ogrodu pod warzywa i ziemniaki. Zakazano utrzymywania własnego inwentarza prócz 1 krowy i drobiu. Ograniczono do minimum udział robotników w wymłóconym zbożu. W zamian za zlikwidowanie świadczenia w naturze podwyższono nieznacznie wynagrodzenie pieniężne i deputat w zbożu¹²⁸.

Coraz silniejsze ograniczenia świadczeń w naturze doprowadziło wreszcie do zakazu hodowli własnej krowy, owiec, gęsi, a nawet kur. Prócz 1/2 morga pr. ogrodu i deputatem w zbożu robotnik rolny otrzymywał wyłącznie wynagrodzenie w pieniądzu.

Przedstawiona ewolucja w systemie wynagrodzeń robotników rolnych, ściśle związana z rozwojem kapitalizmu w rolnictwie, przebiegała z różną intensywnością w rozmaitych częściach kraju. Ciekawą ilustracją odmiennego przebiegu tego procesu są materiały sprawozdawcze zgromadzone w 1849 r. przez Lengerkego. Przytoczymy parę przykładów.

W Olsztyńskiem robotnik rolny, w zamian za bezpłatną półroczną pracę lub 10—12 talarów potrącań z rocznego wynagrodzenia, otrzymywał od dworu: mieszkanie, ogród, opał, siano i pastwisko dla 1—2 krów i 2—3 świń oraz

¹²⁵ G o l t z Th., Geschichte der deutschen Landwirtschaft, t. II, s. 173. 186—187.

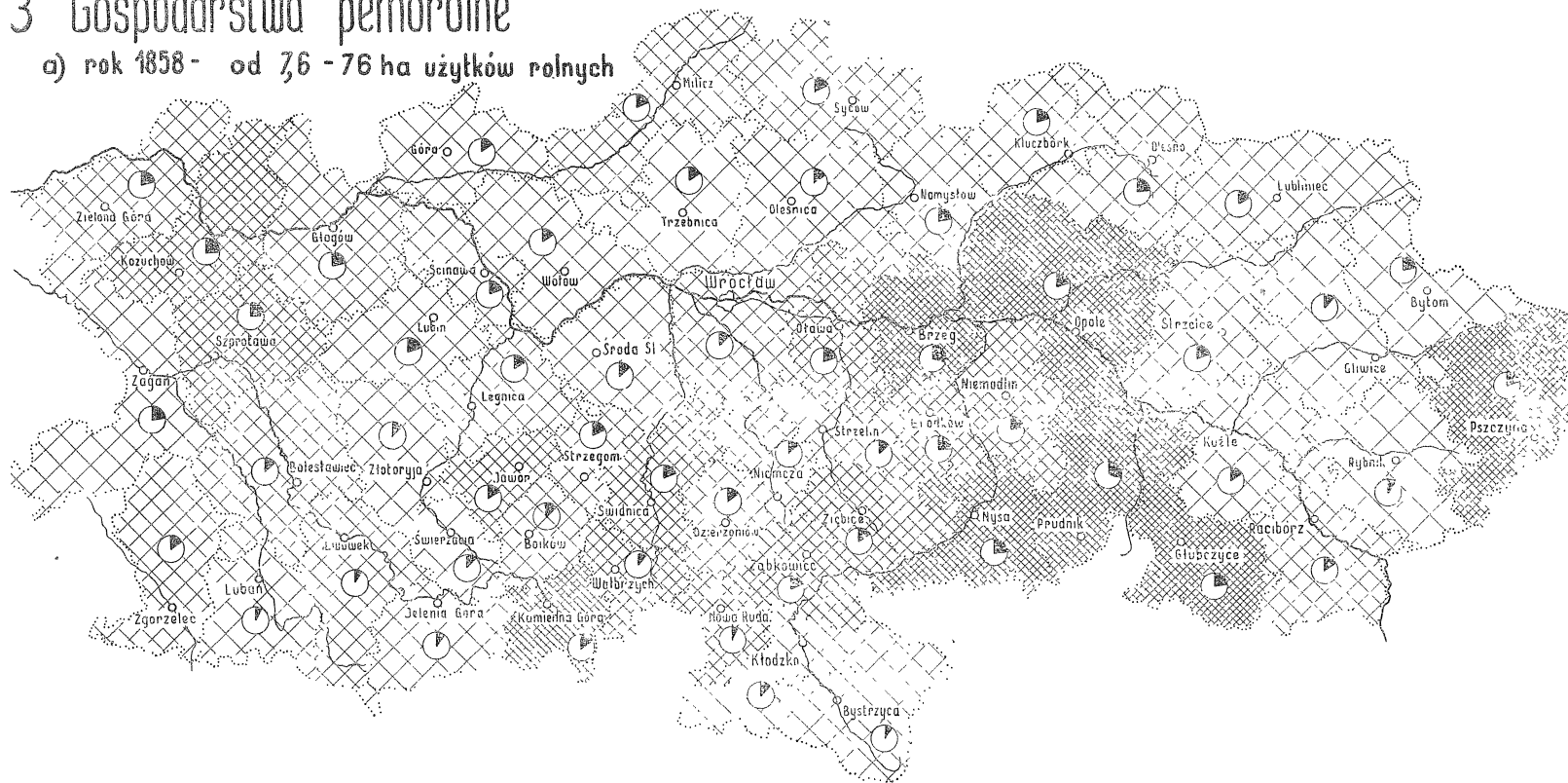
¹²⁶ Ibidem, s. 193—196.

¹²⁷ Ibidem, s. 255—274.

¹²⁸ G o l t z Th., Die ländliche Arbeiterklasse und der preussische Staat, s. 120—124.

3 Gospodarstwa peknorojne

a) rok 1858 - od 76 - 76 ha użytków rolnych



4—6 morgów pr. pola ornego dla własnej gospodarki, lub też znaczny deputat w zbożu, paszę i pastwisko dla 1—2 krów i tyłuż świń¹²⁹.

W tym samym czasie w rej. wrocławskiej świadczenia w naturze, jakie otrzymywał od dworu stały robotnik rolny, ograniczały się do mieszkania i opału, nie zawsze ogrodu, rzadziej jeszcze pastwiska; deputat zbożowy zaś tylko w niektórych okolicach¹³⁰.

W Olsztyńskim płaca dzienna latem wynosiła dla mężczyzny 3 i 1/2 gr. sr., dla kobiety 2 gr. sr., w rej. wrocławskiej zaś przeciętnie od 3—5 gr. sr. mężczyźnie i 1 1/4—4 gr. sr. kobiecie.

Udział w wymłóconym zbożu w Olsztyńskim wynosił 10—11 część omłotu dla robotników, w rej. wrocławskiej zaś 15—19 część.

W rezultacie stały robotnik rolny w Olsztyńskim posiadał normalnie 1—2 własne krowy, od 1—3 świń, rzadziej owce i gęsi, w rej. zaś wrocławskiej z reguły nie miał krowy tylko świnie, rzadziej gęsi.

Podobnie jak w Olsztyńskim kształtowały się warunki pracy stałych robotników rolnych w prowincji pruskiej, pomorskiej i poznańskiej, częściowo nawet w rej. opolskiej (zachodziły jednak znaczne różnice w wysokości świadczeń w naturze zależnie od lokalnego zwyczaju), natomiast typowi wrocławskiemu odpowiadały stosunki w Saksonii.

Innymi słowy, wywołujące tyle zastrzeżeń u Webera traktowanie służby folwarcznej na Śląsku jako typowych robotników najemnych w przedsiębiorstwach kapitalistycznych wykształciło się w pierwszej połowie XIX w., znacznie wcześniej niż w pozostałych prowincjach wschodnich państwa pruskiego. Pośrednio świadczy to o wcześniejszym i szybszym procesie ukształtowania się na Śląsku kapitalistycznego przedsiębiorstwa rolnego.

Nieco wyższe uposażenie w pieniądzu nie równoważyło strat poniesionych przez robotników rolnych, polegających na odebraniu im prawa prowadzenia własnej drobnej gospodarki. Wybitnie gorsze warunki egzystencji materialnej służby folwarcznej na Śląsku były znowu w znacznej mierze konsekwencją kapitalistycznej przebudowy tamtejszej gospodarki rolnej.

Przedstawiony powyżej rozwój stosunków robotniczych w kapitalistycznych przedsiębiorstwach rolnych, w jakie się przekształciła wielka własność ziemska na Śląsku odpowiada całkowicie marksistowsko-leninowskiej tezie, że „...proletariat rolniczy stanowi najbardziej eksploatowaną i nieszczęśliwą część proletariatu. W rolnictwie istnieje szczególnie wielki nacisk przeludnienia kapitalistycznego przyjmującego tu formę utajonego albo agrarnego przeludnienia¹³¹. Nacisk ten na równi z wielkim rozdrobnieniem oraz zacołaniem proletariatu wiejskiego przy zachowaniu znacznych pozostałości i przeżytków przedkapitalistycznych form eksploatacji, prowadzi do tego, że „robotnik rolny spychany jest na minimalny poziom płac i zawsze tkwi jedną nogą w bagnie pauperyzmu“¹³².

¹²⁹ L e n g e r k e A., op. cit., s. 34—38.

¹³⁰ Ibidem, s. 251—253.

¹³¹ L u b o s z y c L., op. cit., s. 10—11.

¹³² M a r k s K., Kapitał, t. I, s. 694.

Przedstawiliśmy pokrótce proces przeobrażania się wielkiej własności ziemskiej na Śląsku w rolnicze przedsiębiorstwa kapitalistyczne oraz nieodłącznie z tym związane skutki w postępującej pauperyzacji szerokich mas zatrudnionej w rolnictwie biedoty wiejskiej.

Zbierzmy w zakończeniu osiągnięte wyniki.

I. W czasokresie 1850—1880 na Śląsku proces kapitalistycznej akumulacji i koncentracji w rolnictwie przebiegał gwałtownie, wypierając i wchłaniając gospodarstwa drobne przez własność ziemską wielką i kułacką. Linia rozwojowa przy tym kształtowała się odmiennie na obszarach urodzajnych gleb nizinnych powiatów Dolnego Śląska, inaczej zaś w rejonach podgórskich i na lichej glebach prawobrzeżnej Opolszczyzny.

Gwałtowne wchłanianie ziemi chłopskiej przez kapitalistyczne wielkie przedsiębiorstwa rolne przybierało zastraszające, nawet dla pruskiej administracji, rozmiary w żyznych powiatach niziny śląskiej, wówczas gdy w powiatach podgórskich wielka własność raczej się cofa, a na znaczeniu zyskuje typ gospodarki o areale od 50—100 ha użytków rolnych.

W rezultacie w latach osiemdziesiątych do regionu wybitnie skoncentrowanej, dominującej przestrzennie kapitalistycznej własności wielkiej (ponad 50% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych) należały powiaty: wrocławski, niemczyński, strzebiński, strzegomski, średzki, legnicki, złotoryjski, lubiński, ścinawski, górowski, wołowski, trzebnicki, oleśnicki, namysłowski i kluczborski. Wyjątek stanowiły tu powiaty o przewadze własności chłopskiej: oławski i brzeski.

Bardzo wysoki odsetek gruntów uprawnych (40—45%) skoncentrowała wielka własność również w powiatach: sycowskim, milickim, głogowskim, kożuchowskim, ziebickim, dzierzoniowskim, świdnickim i jaworskim oraz w prawobrzeżnej Opolszczyźnie: oleskim, strzeleckim, gliwickim, kozielskim, raciborskim i niemodlińskim.

Zasadniczo inaczej ukształtowały się stosunki na podgórzu. Wielka własność dysponowała tu zaledwie 10—20% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych. Były to powiaty: głubczycki, nyski, wałbrzyski, bystrzycki, kłodzki, noworudzki, kamiennogórski, jeleniogórski i lwówecki; od 20 do 30% zaś w powiatach: pszczyńskim, prudnickim, kłodzkim, ząbkowickim, świerzawskim, bolkowskim, lubańskim i bolesławieckim.

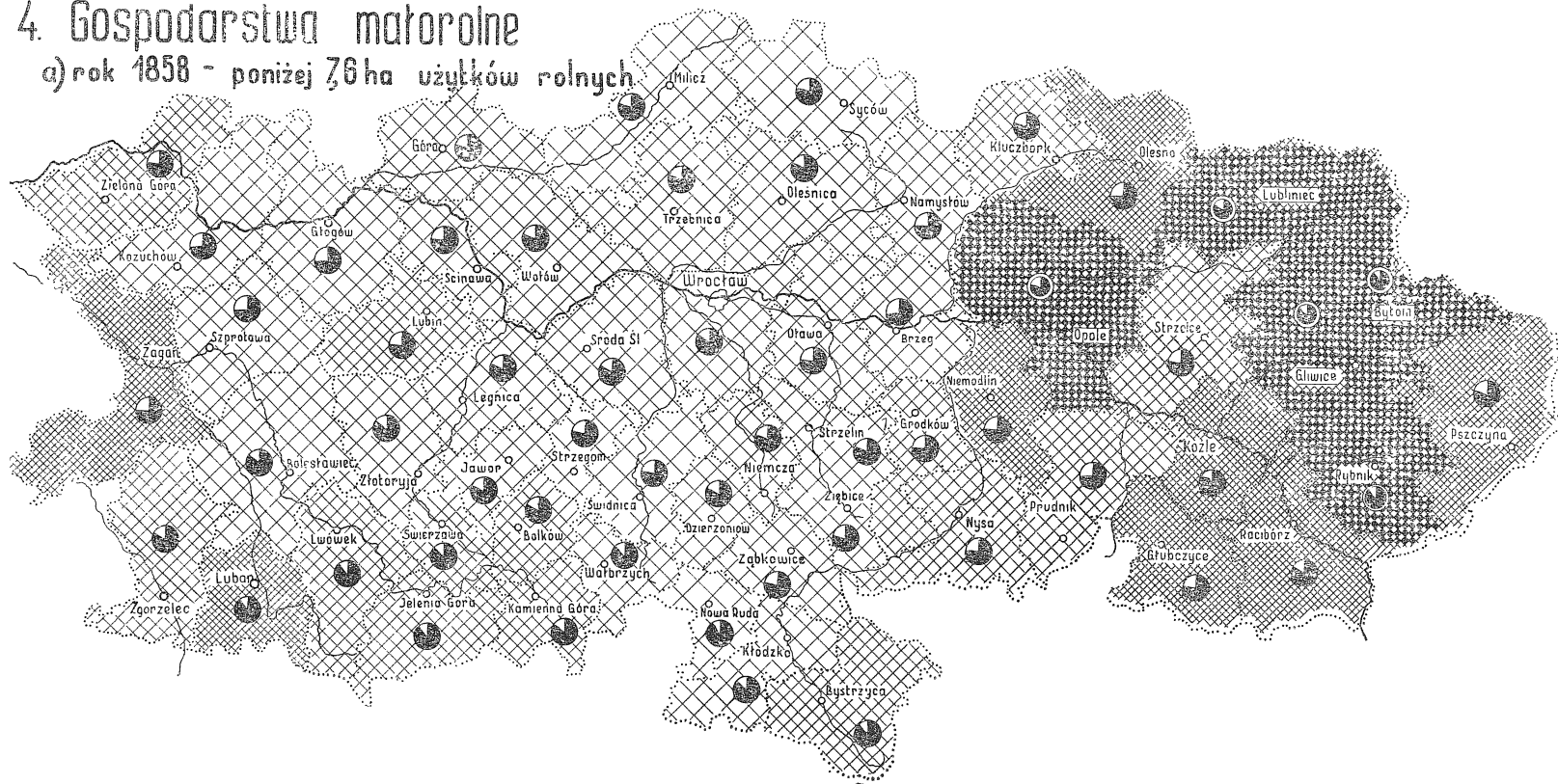
Współzależność procesów kapitalistycznej akumulacji i koncentracji w rolnictwie śląskim badanego okresu z przydatnością gruntów do intensywnej produkcji występuje zupełnie wyraźnie.

2. Obok przestrzennego rozrastania się wielkiej własności kosztem drobnochłopskiej zwrócić należy uwagę na jedno jeszcze bardzo ważne zjawisko: koncentrację wytwórczości w gospodarstwach wielkich. Lenin ustalił, że „kapitalizm wzrasta nie tylko przez przyspieszenie rozwoju wielkich co do obszaru gospodarstw w obwodach ekstensywnych, lecz również przez tworzenie gospodarstw większych co do rozmiarów wytwórczości, bardziej kapitalistycznych, na mniejszej działce ziemi w obwodach intensywnych”¹³³.

¹³³ Lenin W. I., Nowe dane..., s. 114.

4. Gospodarstwa matorolne

a) rok 1858 - poniżej 76 ha użytków rolnych



Wzrost techniki w rolnictwie, a co za tym idzie, wzrost organicznego składu kapitału lokowanego w rolnictwie wyraża się w możliwości stosowania udoskonalonych maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, poprawy gatunku hodowanego bydła, obniżenia kosztów produkcji itd. „Nie należy zapominać, że w s z y s t k i e te różnice w organizacji gospodarczej, technice itp. znajdują swe odbicie (summirujutsja) w u r o d z a j n o ś c i“¹³⁴.

Również ogromne znaczenie jako jedyny materiał statystyczny dla oceny intensywności postępu w procesie kapitalistycznego rozwoju gospodarki chłopskiej posiadają dane co do stosowania udoskonalonych maszyn rolniczych w poszczególnych grupach gospodarstw¹³⁵.

Wykorzystane przez nas materiały statystyki pruskiej z 1882 r. pozwoliły ustalić wyższość Śląska na tym odcinku w stosunku do pozostałych prowincji pruskich, tzn. znacznie większą mechanizację rolnictwa śląskiego niż w innych rejonach państwa. Stwierdziliśmy poza tym, że 90—100% udoskonalonych maszyn rolniczych znalazło się w posiadaniu własności obszarniczej i kułackiej. Pozostała zaś masa gospodarstw średniackich (od 5 do 20 ha powierzchni gruntów uprawnych) nie stać było na stosowanie nowoczesnych i drogich maszyn rolniczych. Świadczy to o znacznie słabszym procesie przeobrażeń kapitalistycznych w gospodarce chłopów średniorolnych.

Przechodząc wreszcie do zagadnienia wydajności gospodarki rolnej na jednostkę powierzchni gruntów uprawnych stwierdziliśmy bardzo ciekawe zjawisko, że średni zbiór z ha w okręgach wiejskich w ośmiu rejencjach wschodnich niewiele się różnił od analogicznej średniej dla rej. wrocławskiej. Równocześnie średnie plony w okręgach dworskich rej. wrocławskiej bardzo znacznie górowały nad analogicznymi wskaźnikami dla ośmiu rejencji wschodnich. Świadczy to o zdecydowanej wyższości wielkich kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych na Śląsku w stosunku do pozostałych obiektów wielkiej własności we wschodnich prowincjach państwa pruskiego. Tym też silniej zarysowała się rozpiętość między średnią zbiorów z ha pól uprawnych na obszarach gospodarki chłopskiej a dworskiej w rej. wrocławskiej

3. „Główny wskaźnik i miernik kapitalizmu w rolnictwie — to praca najemna“¹³⁶. Przeprowadzone rozważania nad chłonnością rolnictwa śląskiego na pracę najemną wykazały bardzo ciekawy proces coraz pogłębiającej się rozpiętości między zapotrzebowaniem najemnych sił roboczych w okresie letnim i zimowym. Było to logiczną konsekwencją rozbudowy pracochłonnych, wysoko rentujących się upraw roślin przemysłowych, zwłaszcza buraków cukrowych, oraz szeroko stosowanej mechanizacji w rolnictwie.

Gwałtownie rosnący popyt na sezonowe siły najemne rozwinął w latach osiemdziesiątych olbrzymi dopływ na Śląsk robotników sezonowych z Kongresówki i Galicji, wywołując głęboki kryzys wśród mas miejscowych robotników rolnych. Następstwem tego stanu rzeczy była masowa emigracja śląskiej biedoty wiejskiej do przemysłowych prowincji zachodnich lub do miejscowych ośrodków przemysłowych i miast.

¹³⁴ Lenin W., Agrarnyj wopros w Rossii..., s. 121, 71.

¹³⁵ Ibidem, s. 95.

¹³⁶ Lenin W. I., Nowe dane..., s. 114.

VI

W poprzednich rozdziałach staraliśmy się przedstawić przebieg przeobrażeń w strukturze agrarnej wsi śląskiej w latach 1850—1880 pod przemożnym działaniem rozwijającego się coraz potężniej kapitalizmu.

W rozdziale końcowym zestawimy skutki tego procesu w świetle danych statystyki pruskiej z 1882 roku.

Cały ówczesny Śląsk można z grubsza podzielić na trzy regiony:

1. przemysłowy,
2. rolniczy z dominującą przestrzennie, wybitnie skoncentrowaną kapitałistyczną wielką własnością ziemską,
3. rolniczy z przestrzenną przewagą pełnorolnych gospodarstw chłopskich.

I. Gęsto zaludniony region przemysłowy o stałym i szybkim przyroście ludnościowym obejmował: a) górno-śląski okręg przemysłowy, tj. powiaty: bytomski, tarnogórski, zabrski, katowicki oraz części gliwickiego, pszczyńskiego, rybnickiego i raciborskiego; b) wrocławski podgórski okręg przemysłowy, tj. powiaty: wałbrzyski, dzierzoniowski, świdnicki, strzegomski, noworudzki i kłodzki, wreszcie c) legnicki podgórski okręg przemysłowy powiaty: zgorzelecki, kamiennogórski, jeleniogórski, lubański i jaworski. Obok tych rozległych rejonów jako odosobnione wyspy należy wymienić ważne ośrodki przemysłowe, miasta Wrocław i Legnicę.

Cechą charakterystyczną wymienionych regionów przemysłowych obok dużego zagęszczenia i przyrostu ludnościowego była zdecydowana przewaga przemysłu nad rolnictwem.

Według danych statystyki zawodowej z 1882 r. na 704 281 mieszkańców górno-śląskiego okręgu przemysłowego (powiaty: bytomski, tarnogórski, zabrski, katowicki, pszczyński, rybnicki i raciborski) utrzymywało się z pracy w rolnictwie 254 123 osób, tj. 36% ogółu ludności. Z pracy zaś w przemyśle i handlu 353 789 osób, tj. 50% całej ludności (198 683 w górnictwie i hutnictwie, 132 423 pozostały przemysł i rzemiosło oraz 22 683 handel).

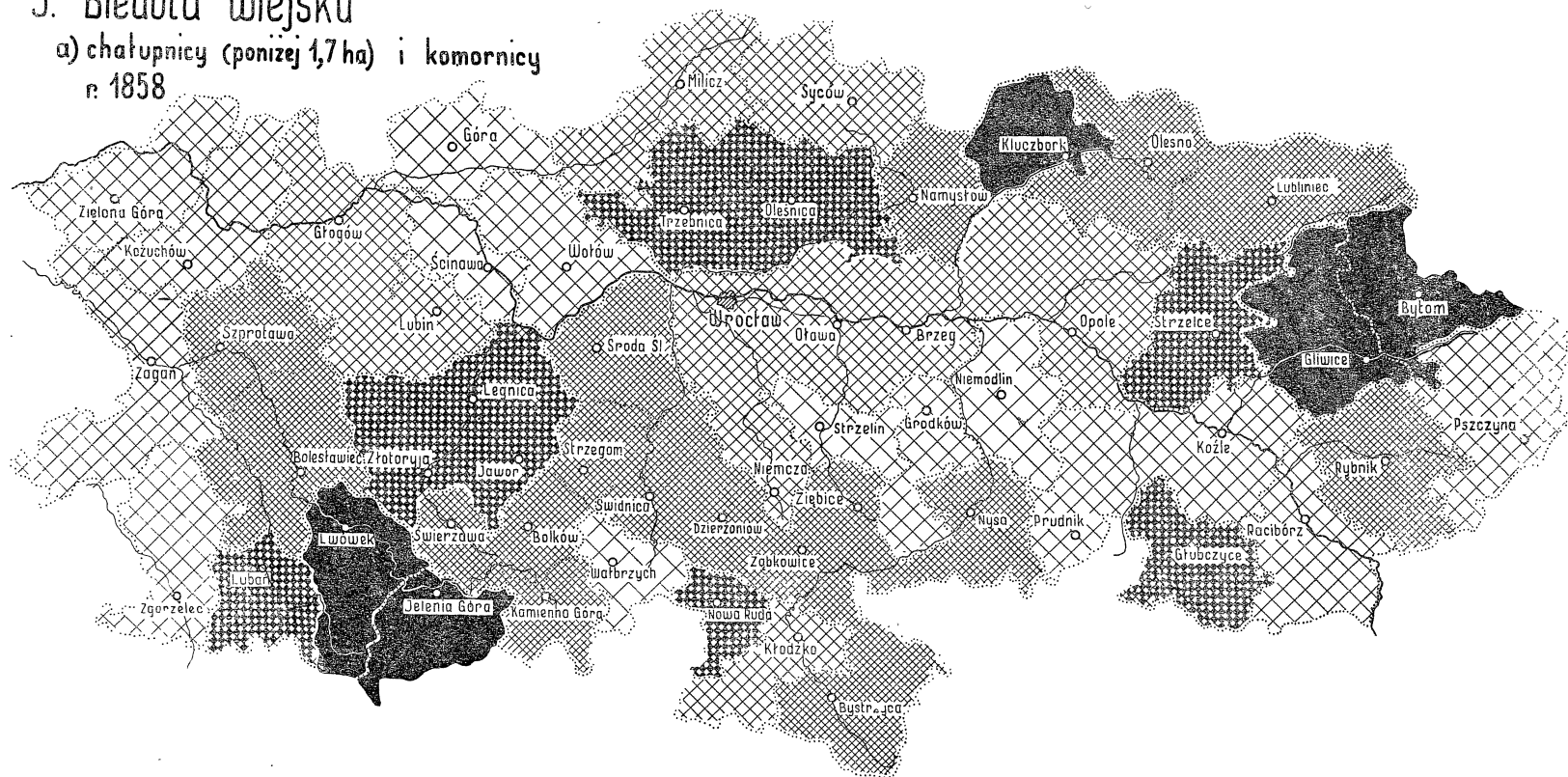
We wrocławskim okręgu przemysłowym bez m. Wrocławia (Wałbrzych, Dzierżonów, Świdnica, Strzegom, Nowa Ruda i Kłodzko) na 428 914 mieszkańców, zaledwie 125 867, tj. 29%, utrzymywało się z pracy w rolnictwie, gdy 240 900 osób, tj. 56%, z pracy w przemyśle i handlu (35 631 — górnictwo, 186 761 — przemysł i rzemiosło, wreszcie 18 508 — handel).

W legnickim podgórskim okręgu przemysłowym bez m. Legnicy (Zgorzelec, Kamienna Góra, Jelenia Góra, Lubań i Jawor) na 318 937 mieszkańców 105 986, tj. 33%, utrzymywało się z pracy w rolnictwie, zaś 159 335 osób, tj. prawie 50%, z pracy w przemyśle i handlu (5 952 — górnictwo, 138 989 — przemysł i rzemiosło i 14 394 — handel).

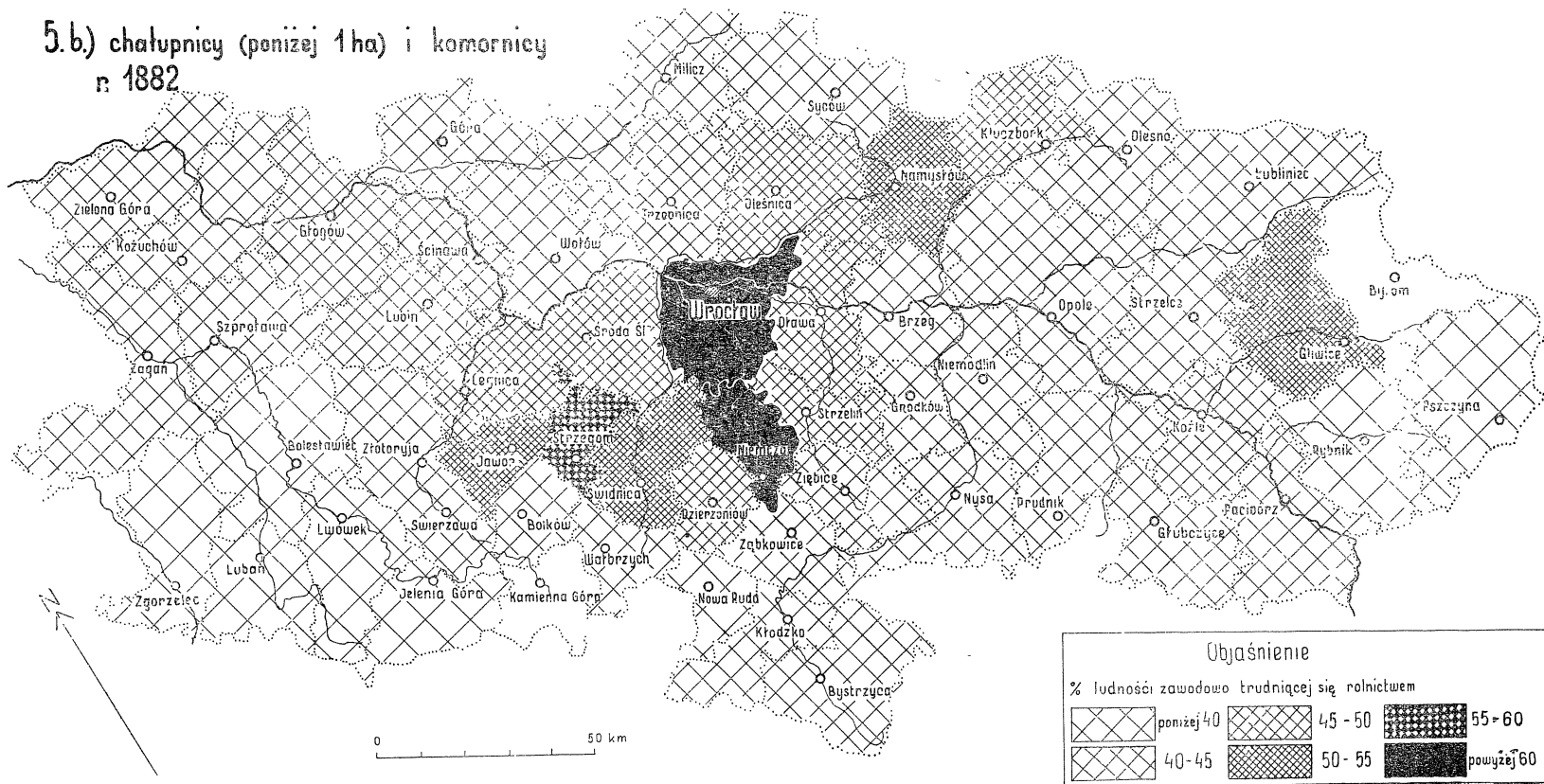
W regionach przemysłowych, w specyficznych warunkach wielkich skupień ludności robotniczej i miejskiej, stosunki rolnicze kształtowały się inaczej niż w powiatach ze zdecydowaną większością ludności rolniczej. Dlatego też powiaty stref przemysłowych jako nietypowe muszą być wyeliminowane z dalszych rozważań nad skutkami przeobrażeń strukturalnych wsi śląskiej w interesującym nas czasokresie.

5. Biedota wiejska

a) chatupnicy (poniżej 1,7 ha) i komornicy
r. 1858



5.b.) chatupnicy (poniżej 1ha) i komornicy
r. 1882



Pozostałe powiaty z przewagą ludności rolniczej tworzyły dwa dość silnie rozgraniczone regiony: 1) dominującej przestrzennie wielkiej własności ziemskiej i 2) z przestrzenną przewagą gospodarstw chłopów pełnorolnych.

W kilku słowach omówimy cechy charakterystyczne obu tych regionów.

Region dominującej przestrzennie (ponad 50% ogólnego areału gruntów uprawnych) wielkiej własności ziemskiej obejmował zwarty obszar najżyźniejszych powiatów niziny śląskiej. W skład jego weszły powiaty: namysłowski, sycowski, oleśnicki, trzebnicki, milicki, górowski, ścinawski, wołowski, średzki, wrocławski, strzeliński, niemczyński, głogowski, lubiński, złotoryjski, legnicki, kluczborski i oleski.

Na obszarze 893 797 ha użytków rolnych mieszkało 869 114 osób, z czego trudniło się rolnictwem 547 947, tj. 63% ogółu ludności. Ponadto miasta Wrocław — 278 958 i Legnica — 37 794 mieszkańców.

Region dominującej wielkiej własności ziemskiej, jak zobaczymy niżej, posiadał najwyższy na Śląsku odsetek (63%) ludności trudniącej się zawodowo rolnictwem.

Drugą charakterystyczną cechą tego regionu był bardzo mały wskaźnik przyrostu ludnościowego w czasokresie 1821—1882. Przyjmując za 100 zaludnienie w 1821 r. wskaźnik przyrostu oscylował w granicach 113—149. Nieco wyższy w Namysłowie (152), Oleśnicy (153), Oleśnie (161), Strzelinie (165) i Kluczborku (189). Na uboczu pozostawiamy jako nietypowe podmiejskie powiaty: wrocławski i legnicki.

Z małym wskaźnikiem przyrostu wiąże się trzecia cecha charakterystyczna tego regionu, mianowicie rzadkie zaludnienie. Z osiemnastu powiatów 5 posiadało gęstość zaludnienia od 50 do 60 osób na km², 4 od 60 do 70, 4 od 70 do 80 i 5 ponad 80 mieszkańców na km².

W rezultacie na 100 ha użytków rolnych w tym regionie przypadało 61 osób ludności trudniącej się zawodowo rolnictwem.

Z kolei przechodzimy do regionu o dominującej przestrzennie własności chłopów pełnorolnych. Rozpadał się on, w zależności od typu gospodarstw chłopskich, na trzy rejony:

1. najmniejszy, w którego skład weszły trzy powiaty prawobrzeżnej Opolszczyzny: opolski, strzelecki i lubliniecki;

2. rozległy obszar położony między Odrą a Sudetami, na południowy wschód od Wrocławia; wchodzi tu powiaty: kozielski, prudnicki, nyski, niemodliński, grodkowski, brzeski, oławski, ziebicki, ząbkowicki i bystrzycki, wreszcie

3. zachodnie i północne powiaty rejencji legnickiej: zielonogórski, koźuchowski, żagański, szprotawski, bolesławiecki, świerzawski, bolkowski i lwówecki.

Przechodząc do charakterystyki tych różnych rejonów dominującej własności chłopskiej zatrzymamy się na prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny.

Na obszarze 154 172 ha użytków rolnych w powiatach: opolskim, strzeleckim i lublinieckim zamieszkiwało łącznie 212 846 osób, z czego ludności trudniącej się zawodowo rolnictwem 133 423, tj. 61% ogółu mieszkańców.

Rejon ten charakteryzuje gwałtowny przyrost ludności w czasokresie 1821 do 1882. Przyjmując za 100 zaludnienie w 1821 r. wskaźnik przyrostu w r. 1882 wynosił w powiatach: opolskim — 201, strzeleckim — 226 i lublinieckim — 154. Poza lesistym, o lichych glebach Lublińcem ludność rejonu w sześćdziesięcioleciu 1821—1882 podwoiła się. Mimo to gęstość zaludnienia w 1882 r. wynosiła: pow. opolski — 78 osób na km², strzelecki — 72 i lubliniecki zaledwie 43 mieszkańców na km².

To rzadkie zaludnienie na km² tłumaczy się wybitnie lesistym charakterem rejonu. W przeliczeniu bowiem na 100 ha użytków rolnych uzyskujemy bardzo wysoki wskaźnik 86 mieszkańców zatrudnionych zawodowo w rolnictwie. Świadczy to o bardzo silnym zagęszczeniu ludności rolniczej na jednostkę powierzchni gruntów uprawnych.

Z kolei przechodzimy do grupy powiatów położonych na południowy wschód od Wrocławia, między Odrą a Sudetami. Na obszarze 509 510 ha użytków rolnych mieszkało tu ogółem 687 284 osób, z czego zawodowo trudniących się rolnictwem 381 396, tj. 55% całej ludności rejonu.

Obszar ten charakteryzuje znacznie szybszy niż w regionie wielkiej własności przyrost ludnościowy w czasokresie 1821—1882. Spośród jedenastu powiatów trzy, tj. ząbkowicki, ziebicki i grodkowski, wykazują wskaźnik przyrostu (przyjmując za 100 zaludnienie w 1821 r.) od 135 do 149. Pozostałe: bystrzycki, głubczycki, nyski, niemodliński, oławski i brzeski od 157 do 174; wreszcie wysoki wskaźnik — prudnicki — 197 i kozielski — 213.

Równocześnie powiaty tego rejonu odznaczały się bardzo silnym zagęszczeniem ludności. W sześciu powiatach podgórskich gęstość zaludnienia przekraczała 100 osób na km²: nyskim — 140, głubczyckim — 125, prudnickim — 117, bystrzyckim — 107, ząbkowickim — 105 i kozielskim — 102. Nieco niższa w powiatach: ziebickim — 97, brzeskim — 98, oławskim — 93 i grodkowskim — 87. Wyjątek stanowił pow. niemodliński z gęstością zaludnienia 67 osób na km².

Silne zagęszczenie ludności znalazło swój wyraz w ilości mieszkańców na jednostkę użytków rolnych. Wynosiła ona bowiem 74 osoby trudniące się zawodowo rolnictwem na 100 ha użytków rolnych.

Przechodzimy wreszcie do grupy powiatów z przewagą własności chłopskiej w rej. legnickiej.

W rejonie tym na obszarze 318 542 ha użytków rolnych mieszkało 375 361 osób, z czego rolnictwem trudniło się 193 945 tj. 51% ogółu ludności.

Cechą charakterystyczną tego rejonu był bardzo niski wskaźnik przyrostu ludnościowego. Przyjmując za 100 zaludnienie w 1821 r. uzyskujemy dla roku 1882 wskaźnik przyrostu w granicach 106—140. Jedynie w pow. żagańskim był nieco wyższy: 153.

Również pod względem zagęszczenia ludności rejon ten ustępuje innym. Większość powiatów wykazywała gęstość zaludnienia poniżej 60 osób na km². Wyższą posiadały podgórskie: bolkowski — 90, lwówecki — 87 i świerzawski 73. W konsekwencji na 100 ha użytków rolnych przypadało w tym rejonie zaledwie 60 osób zawodowo trudniących się rolnictwem.

Mimo więc stosunkowo niskiego odsetku ludności rolniczej (51%) region ten nie wykazywał większego dynamizmu rozwojowego, ustępując znacznie pozostałym obszarom gospodarczym Śląska.

Omówiona powyżej charakterystyka poszczególnych regionów rolniczych Śląska świadczy o bardzo różnorodnych procesach rozwojowych. Wyraźnie rysują się cechy charakterystyczne zwartego obszaru dominującej przestrzennie wielkiej własności ziemskiej. Wybitnie rolniczy charakter tego rejonu (63% ludności trudniącej się zawodowo rolnictwem, najwyższy na ówczesnym Śląsku), mały przyrost ludnościowy w okresie 1821—1882, rzadkie zaludnienie i w konsekwencji mała ilość osób (61) zatrudnionych w rolnictwie na 100 ha powierzchni gruntów uprawnych wyraźnie wyodrębniają ten region najżyźniejszych gleb niziny śląskiej spośród pozostałych.

Inaczej kształtowały się stosunki rozwojowe w poszczególnych rejonach dominującej własności chłopów pełnorolnych.

W prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny (opolski, strzelecki i lubliniecki) bardzo wysoki odsetek ludności rolniczej (61%) nie wpłynął na przyrost ludnościowy, który w latach 1821—1882 podwoił ilość mieszkańców tego regionu. W konsekwencji ilość osób (86) trudniących się zawodowo rolnictwem na 100 ha powierzchni gruntów uprawnych znacznie przekraczała odpowiednie wskaźniki dla innych rolniczych obszarów Śląska.

Silny dynamizm rozwojowy wykazywał również region żyznych powiatów południowo-wschodniej połaci Śląska. Niższy nieco odsetek ludności rolniczej (55%), dość wysoki przyrost ludnościowy w czasokresie 1821—1882, duże zagęszczenie ludności na km² (ponad 100 osób), wreszcie wysoka przeciętna osób (74) zawodowo trudniących się rolnictwem na 100 ha gruntów uprawnych, czyniły z tego okręgu jeden z najbardziej silnie rozwijających się obszarów gospodarczych Śląska.

Zdecydowanie inny obraz przedstawiał rejon dominującej własności chłopskiej w rej. legnickiej. Najniższemu odsetkowi ludności rolniczej (51%) odpowiadał tu najniższy wskaźnik przyrostu ludnościowego w latach 1821—1882, najniższa (poza powiatami podgóorskimi: Bolkowem, Lwówkiem i Świerzawą) gęstość zaludnienia, wreszcie najniższa na Śląsku przeciętna osób (60) trudniących się rolnictwem na 100 ha gruntów uprawnych.

Proces rozwojowy tego obszaru różnił się zdecydowanie od obu pozostałych rejonów dominującej własności chłopskiej Górnego i Średniego Śląska, wykazując cechy zbliżone do regionu dominującej własności wielkiej.

Zacofanie i zahamowanie rozwoju tego obszaru najprawdopodobniej posiadało swe źródło w głębokim kryzysie gospodarczym, jaki w omawianym czasokresie przeżywała cała rej. legnicka po katastrofie tkactwa i płóciennictwa śląskiego.

Zastanówmy się z kolei, czy i jaki wpływ na omówione wyżej procesy rozwojowe posiadała struktura agrarna oraz kapitalistyczna przebudowa rolnictwa na Śląsku w omawianym czasokresie.

Układ stosunków własnościowych w rolnictwie w regionie dominującej przestrzennie wielkiej własności ziemskiej w 1882 r. ilustruje poniższe zestawienie (patrz s. 111).

Za dominującą cechą w strukturze agrarnej regionu wielkiej własności ziemskiej uważamy głęboko sięgający proces rozwarstwienia ludności wiejskiej. Silnie skoncentrowanej własności obszarnej odpowiadał olbrzymi odsetek biedoty wiejskiej (44,05% ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie).

Równocześnie podstawowa masa ludności wiejskiej — chłopci małorolni stanowiący 71,83% wszystkich gospodarstw rolnych zostali zepchnięci na 10,95% ogólnego obszaru gruntów użytkowych. Proces dyferencjacji przebiegał przy tym niejednolicie na całym badanym terenie. W niektórych powiatach posunął się on dalej (Wrocław, Niemcza, Środa Śl. Namysłów, Oleśnica i Legnica), w innych znów koncentracja kapitalistycznych wielkich przedsiębiorstw rolnych pozostawała nieco w tyle (Syców, Milicz, Olesno, Wołów i Złotoryja).

I. Średnia na powiat	Użytków rolnych=100 ¹ / ₀			Gospod. rolne=100 ⁰ / ₀			Biedota wiejska % ogółu ludności rolniczej
	Wielka własność %	Własność chłopów pełno rolnych %	Własność chłopów małorolnych %	Wielka własność %	Własność chłopów		
					pełno- rolnych %	małorol- nych %	
Namysłów . .	57,58	34,03	8,39	2,50	29,55	67,95	51,47
Syców	46,61	38,04	15,35	0,88	23,03	76,19	32,54
Oleśnica . . .	57,07	33,04	9,89	2,17	25,79	72,03	48,57
Trzebnica . .	53,28	35,35	11,37	2,17	22,63	75,20	43,09
Milicz	44,08	43,41	12,50	1,43	30,87	67,70	38,96
Góra	54,49	36,78	8,79	2,32	32,86	64,82	38,22
Ścinawa . . .	56,80	35,20	8,00	2,68	33,65	63,67	43,44
Wołów	51,71	35,51	12,78	2,18	28,01	69,81	34,13
Środa Śl. . . .	61,44	27,95	10,61	2,81	20,09	77,11	48,46
Wrocław . . .	62,86	25,65	11,48	2,75	17,11	80,14	60,68
Strzelin . . .	53,69	34,63	11,68	2,94	23,79	73,26	49,13
Niemcza . . .	65,73	25,70	8,57	4,91	20,29	74,80	60,62
Głogów	45,25	45,58	9,16	1,86	35,41	62,73	42,44
Lubin	52,89	36,89	10,23	2,12	31,05	66,83	40,27
Złotoryja . .	52,13	36,57	11,30	3,73	24,94	71,33	38,17
Legnica	53,13	36,75	10,02	6,19	23,58	73,70	49,65
Kluczbork . .	55,45	34,64	9,91	1,66	24,75	73,59	47,33
Olesno	44,73	39,49	15,77	0,62	26,15	73,17	30,45
II. Średnia na rejon	53,66	35,39	10,95	2,23	25,94	71,83	44,05

Świadczy to o różnym stopniu natężenia procesów kapitalistycznej przebudowy rolnictwa śląskiego w poszczególnych okolicach interesującego nas regionu.

W liczbach bezwzględnych 2 065 obiektów wielkiej własności skoncentrowało w swym posiadaniu 479 630 ha użytków rolnych. Średnia na jeden obiekt 232 ha. Gospodarstwa chłopów pełnorolnych (od 5 do 50 ha) w liczbie 23 990 posiadały łącznie 316 336 ha użytków rolnych. Średnia na jedno gospodarstwo 13,1 ha. Wreszcie 66 423 gospodarstw małorolnych (poniżej 5 ha) władało łącznie 97 831 ha użytków rolnych. Średnia 1,47 ha na jedno gospodarstwo małorolne, jak zobaczymy, była najniższa w skali całego Śląska.

W grupie gospodarstw pełnorolnych duże znaczenie posiadały folwarki wielkocłopskie: 4 606 obiektów rolnych o areale od 20 do 50 ha użytków rolnych, co stanowiło 19,2% ogółu chłopskich gospodarstw pełnorolnych, władało łącznie 136 071 ha gruntów uprawnych, czyli 43% całego areалу ziemi chłopskiej w tej kategorii. Średnio na jedno gospodarstwo wielkocłopskie przypadało 29,5 ha, na gospodarstwa zaś średniackie średnio 9,3 ha ziemi uprawnej.

Z przytoczonych liczb jasno wynika, że kapitalistyczne przedsiębiorstwa rolne, w jakie przeobraziły się obiekty własności ziemskiej wielkiej i kułackiej, zdecydowanie dominowały nad średniakami i masą chłopów małorolnych, wy-ciskając swe piętno na całokształcie stosunków rolnych tego regionu

Silne napięcie walki klasowej i masowa ucieczka ludności wiejskiej do miast i ośrodków przemysłowych były logiczną konsekwencją kapitalistycznej eksploatacji podstawowych mas chłopskich tego regionu.

Przechodzimy z kolei do regionu dominującej przestrzennie własności chłopskiej.

Układ stosunków własnościowych w rolnictwie w rejonie prawobrzeżnych powiatów Opolszczyzny ilustrują poniższe dane:

I. Średnia na powiat	Obszar użyt rolnych=100%			Gospod. rolne = 100 %			Biedota wiejska % ogółu ludności rolniczej
	Własność			Własność			
	wielka %	chłopów		wielka %	chłopów		
pełno- rolnych %		małorol- nych %	pełno- rolnych %		małorol- nych %		
Opole	16,25	60,52	23,22	0,32	25,03	74,65	20,40
Strzelce Op. . .	42,15	39,25	18,60	0,66	20,91	78,43	23,15
Lubliniec . . .	38,72	40,05	21,22	0,68	25,29	74,03	22,18
II. Średnia na rejon	29,97	48,73	21,28	0,49	23,98	75,52	21,50

Już na pierwszy rzut oka uderza tu znacznie mniejszy stopień koncentracji wielkiej własności niż w regionie omówionym poprzednio. Równocześnie roz-warstwienie ludności wiejskiej nie występuje tak jaskrawo. Rejon ten nato-miast charakteryzuje silnie dominujący nad pozostałymi odsetek gospodarstw małorolnych oraz stosunkowo niski odsetek biedoty wiejskiej.

W liczbach bezwzględnych 136 obiektów wielkiej własności skoncentrowało w swym posiadaniu 46 216 ha użytków rolnych. Średnio na jeden obiekt 339 ha gruntów uprawnych. Gospodarstwa chłopów pełnorolnych (6655) posiadały łącznie 75 143 ha, co stanowiło średnio 11,2 ha na jedno gospodarstwo. Wreszcie 20 961 gospodarstw małorolnych władało 32 813 ha użytków rolnych, co śred-nio wynosiło 1,56 ha na jeden obiekt.

Gospodarstwa wielkocłopskie w liczbie 648, tj. zaledwie 9,73% ogółu go-spodarstw chłopów pełnorolnych, posiadały łącznie 17 600 ha użytków rolnych,

czyli 23,4% ogólnego areалу ziemi chłopów tej kategorii. Średnia na jedno takie gospodarstwo wynosiła 27,1 ha.

Równolegle więc z mniejszą koncentracją ziemi w ręku wielkich właścicieli ziemskich występuje ciekawe zjawisko mniejszej koncentracji w obrębie grupy chłopów pełnorolnych.

W rezultacie rejon prawobrzeżnych powiatów Opolszczyzny musimy uznać za obszar dominującej przewagi gospodarstw średniackich i małorolnych.

Świadczy to o słabszym rozwoju procesów kapitalistycznych w rolnictwie tego okręgu.

Układ stosunków własnościowych do ziemi w rejonie południowo-wschodnich powiatów Śląska w r. 1882 ilustruje poniższa tabela:

I Średnia na powiat	Obszar użyt. rolnych=100%			Gospodarstwa rolne=100%			Biedota wiejska % ogółu ludności zatrud- nionej w rolni- ctwie
	Wielka własność %	Własność chłopów pełnorol %	Własność chłopów małorol. %	Wielka włas- ność %	Chłop pełno- rolny %	Chłop mało- rolny %	
Oława . . .	38,14	50,44	11,42	1,79	29,27	68,94	47,39
Brzeg	22,49	65,94	11,56	1,27	35,80	62,94	38,01
Ziębice . . .	40,82	45,78	13,40	2,70	27,22	70,08	44,17
Ząbkowice . .	29,14	56,21	14,65	1,34	29,14	69,51	34,86
Bystrzyca Kł.	12,16	68,77	19,06	0,62	33,07	66,31	20,89
Głubczyce . .	13,35	70,29	16,36	0,66	27,24	72,19	29,47
Prudnik . . .	29,91	53,45	16,65	0,62	27,18	72,20	32,11
Nysa	17,43	67,68	14,90	1,05	35,58	63,37	33,10
Grodków . . .	33,47	57,43	9,10	1,73	44,43	53,83	31,85
Niemodlin . .	40,50	46,41	13,09	1,23	35,99	62,78	30,54
Koźle	43,58	37,57	18,84	0,65	18,82	80,46	40,12
II Średnia na rejon	28,04	57,32	14,62	1,07	30,76	68,16	34,35

I w tym rejonie rozwarstwienie wsi kształtuje się niejednolicie. Powiaty o wyższym odsetku własności wielkiej wykazują wyższy odsetek wśród ludności rolniczej biedoty wiejskiej i gospodarstw małorolnych. Należą do nich pow. oławski, ziebicki i kozielski. Wylamuje się zaś z tej reguły pow. niemodliński. W pozostałych powiatach o niskim odsetku areалу posiadłości obszar- niczych wyraźnie spada odsetek biedoty wiejskiej i gospodarstw chłopów małorolnych, któremu odpowiada wzrost odsetku gruntów w ręku drobnych posiadaczy.

Mimo to odsetek biedoty wiejskiej jest tu wyższy niż w rejonie prawobrzeżnych powiatów Opolszczyzny, natomiast znacznie niższy odsetek gospodarstw chłopów małorolnych

Świadczy to o głębszym rozwarstwieniu wsi tego rejonu od omówionego poprzednio.

W liczbach bezwzględnych 727 obiektów wielkiej własności skoncentrowało w swym ręku 142 907 ha użytków rolnych. Na jeden obiekt przypadało średnio 196 ha. Gospodarstwa pełnorolne, szczególnie liczne w tym rejonie 20 891 posiadały łącznie 292 084 ha gruntów uprawnych, czyli średnio 13,9 ha na jeden obiekt. Wreszcie 46 278 gospodarstw małorolnych dysponowało 74 519 ha, tj. średnio na jedno gospodarstwo 1,61 ha ziemi uprawnej.

Porównując z prawobrzeżnymi powiatami Opolszczyzny stwierdzamy znacznie niższą średnią dla obiektów wielkiej własności (339 ha i 196 ha), natomiast znacznie wyższą dla gospodarstw pełnorolnych (11,2 ha i 13,9 ha), wreszcie również wyższą dla gospodarstw małorolnych (1,56 ha i 1,61 ha).

Średnie te wskazują, że dominującą grupą tego okręgu byli chłopci pełnorolni. Istotnie, bardzo silnie w grupie gospodarstw pełnorolnych reprezentowana była własność kułacka. Obiekty rolne o areale od 20—50 ha gruntów uprawnych w liczbie 4 597 stanowiły 22% wszystkich gospodarstw pełnorolnych. Skoncentrowały one w swym posiadaniu 131 491 ha ziemi uprawnej, czyli 45% całego areалу chłopów pełnorolnych. Średnio na jedno gospodarstwo kułackie przypadało 28,6 ha gruntów uprawnych, zaś średniackie 9,9 ha.

Jak widzimy, własność kułacka w tym rejonie wyprzedziła ilością gospodarstw i posiadanych gruntów nie tylko prawobrzeżny ubogi rejon chłopski Opolszczyzny (9,73% gospodarstw kułackich, 23,4% areалу gruntów i średnią 27,1 ha), ale nawet żyzny region dominującej wielkiej własności (19,2% gospodarstw kułackich, 43% areалу gruntów i średnią 29,5 ha). Wielka własność i kułacy łącznie dysponowali w rejonie południowo-wschodnich powiatów Śląska 53% ogólnego obszaru gruntów uprawnych.

Innymi słowy, silniejsze niż w rejonie prawobrzeżnych powiatów Opolszczyzny rozwarstwienie wsi i wyższy odsetek biedoty wiejskiej należy tłumaczyć rozwojem kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych wielkiej własności i bogaczy chłopskich. Istotnie w towarowej produkcji rolniczej Śląska żyzne powiaty południowo-wschodnie odgrywały bardzo ważną rolę zwłaszcza w zakresie uprawy buraków cukrowych i pszenicy.

Przechodzimy wreszcie do rejonu dominującej przestrzennie własności chłopów w zachodnich i północnych powiatach rej. legnickiej. Układ stosunków własnościowych tego rejonu ilustruje poniższa tabela (patrz s. 115).

Jak widzimy, rozwarstwienie ludności wiejskiej kształtowało się tu niejednolicie. Powiaty: kożuchowski i szprotawski przy wysokim odsetku własności wielkiej wykazywały najwyższy odsetek biedoty wiejskiej. Niższemu wprawdzie odsetkowi gospodarstw małorolnych odpowiadał najniższy odsetek posiadanych przez tych chłopów gruntów uprawnych. W pozostałych powiatach uderza bardzo wysoki odsetek gospodarstw małorolnych przy stosunkowo niskim gospodarstw pełnorolnych i biedoty wiejskiej. Pod tym względem rejon ten wykazuje cechy zbliżone do rejonu dominującej własności chłopskiej w prawobrzeżnych powiatach Opolszczyzny.

W liczbach bezwzględnych 548 obiektów wielkiej własności dysponowało 100 744 ha użytków rolnych, średnio na jedno gospodarstwo 183 ha ziemi

uprawnej. Gospodarstwa pełnorolne w liczbie 12 038 posiadały łącznie 164 692 ha gruntów, średnio na jeden obiekt 12,01 ha. Wreszcie 32 730 gospodarstw małorolnych posiadały łącznie 53 106 ha ziemi, czyli średnio 1,62 ha gruntów uprawnych na gospodarstwo.

I. Średnia na powiat	Obszar użytków rolnych 100%			Gospodarstwa rolne 100%			Biedota wiejska % ogółu lud- ności zatrudnianej w rolnictwie
	Wielka własność %	Własność chłopów pełnorol- nych %	Własność chłopów małoro- lnych %	Wielkiej własno- ści %	chłopów pełno- rolnych %	chłopów małoro- rolnych %	
Zielona Góra	36,38	46,32	17,30	0,53	23,78	75,68	23,73
Koźuchów	40,54	47,99	11,46	1,52	29,43	69,04	30,99
Żagań	33,27	49,66	17,07	1,47	26,59	71,94	20,71
Szprotawa	38,83	50,40	10,76	2,15	34,96	62,88	30,75
Bolesławiec	29,80	52,32	17,87	1,40	27,38	71,22	14,91
Świerzawa	24,94	58,78	16,28	0,98	30,44	68,59	26,72
Bolków	29,76	53,36	16,89	1,21	27,92	70,86	16,89
Lwówek	16,99	58,44	24,57	0,96	21,54	77,50	24,57
II Średnia na rejon	31,62	51,70	16,68	1,20	26,56	72,24	21,79

W odróżnieniu od prawobrzeżnych chłopskich powiatów Opolszczyzny rejon południowych i zachodnio-północnych powiatów rej. legnickiej posiadał silną klasę kułacką. Na obszarze tym bowiem znajdowały się 2 554 gospodarstwa rolne o areale od 20—50 ha gruntów uprawnych. Stanowiły one 21,05% ogółu gospodarstw chłopów pełnorolnych. Kułacy tego rejonu skoncentrowali w swoim ręku 73 390 ha użytków rolnych, czyli 44,6% całego obszaru gruntów w posiadaniu chłopów pełnorolnych; średnio na jeden obiekt 28,7 ha ziemi uprawnej.

Pod względem zagęszczenia gospodarstw kułackich rejon ten ustępował nieznacznie południowo-wschodnim powiatom Śląska, natomiast górował nad regionem dominującej wielkiej własności, pozostawiając daleko w tyle rejon prawobrzeżnych powiatów Opolszczyzny.

Ostatecznie własność ziemską obszarnicza i kułacka skupiły w swym ręku 54,66% ogólnego areалу gruntów uprawnych.

Jak widzimy, charakterystyczną cechą tego rejonu była duża koncentracja ziemi uprawnej w ręku stosunkowo niezbyt dużych obiektów wielkiej własności (przeciętna 183 ha) i licznej warstwy bogaczy chłopskich. Przeciwwstawiła im się ogromna większość (72,24%) gospodarstw chłopów małorolnych i stosunkowo mniejszy odsetek (21,79%) biedoty wiejskiej. Natomiast w posiadaniu średniaków znalazło się 28,66% ogólnej powierzchni gruntów uprawnych

Przewaga kapitalistycznej własności obszarniczej i kułackiej przy małym odsetku własności średniackiej i olbrzymiej ilości chłopów małorolnych świadczy, że proces rozwarstwienia ludności wiejskiej w tym rejonie posunął się bardzo daleko. Mimo to ustępował on znacznie sąsiedniemu regionowi dominującej wielkiej własności ziemskiej, a nawet rejonowi południowo-wschodnich powiatów Śląska.

Przyczyna tkwiła prawdopodobnie w gorszych warunkach naturalnych (liche gleby, obszary poleśne itd.), uniemożliwiających rozwinięcie intensywnej produkcji rolniczej, zwłaszcza upraw wysokorentujących się roślin przemysłowych, głównie buraków cukrowych.

Dokonana powyżej krótka charakterystyka stosunków własnościowych w poszczególnych rejonach rolniczych Śląska pozwala na tabelaryczne ujęcie wniosków:

Przeciętne dla rejonów	Obszar użytków rol. = 100 ‰			Gosp. rolne = 100 ‰			Biedota wiejska ‰ ogółu ludności zatrudnionej w rolnictwie
	Wielka i kułacka własność ‰	Własność średniaków ‰	Własność chłopów małorolnych ‰	Wielkie i kułackie ‰	Średniackie ‰	Chłopów małorolnych ‰	
I. Region. Dominująca własność wielka . . .	66,88	20,17	10,95	7,21	20,96	71,83	44,05
II. Region. Dominująca własność chłopów pełnorolnych:							
a) Rejon prawo brzeżnych powiatów Opolszczyzny.	41,39	37,33	21,28	2,82	21,66	75,52	21,50
b) Rejon południowo-wschodnich powiatów:	53,00	32,38	14,62	7,84	24,00	68,16	34,35
c) Rejon zachodnich i północno-zachodnich powiatów rj. legnickiej	54,66	28,66	16,68	6,84	20,92	72,24	21,79

„Wzrost kapitalizmu w rolnictwie polega przede wszystkim na przejściu od rolnictwa naturalnego do handlowego“¹³⁷. Stąd „kapitalistyczne rolnictwo = = produkcja towarowa + praca najemna“. Wiemy zaś, że o towarowości rol-

¹³⁷ Ibidem. s. 83.

nictwa decydowała produkcja kapitalistycznych właścicieli przedsiębiorstw rolnych obszarników i kułaków¹³⁸.

Stąd w zestawionej wyżej tabeli przeciwstawiamy łącznej grupie obszarników i kułaków, jako właściwym kapitalistycznym przedsiębiorcom rolnym, chłopstwo średnie i drobne. Za wskaźnik zaś stopnia korzystania z pracy najemnej w rolnictwie służy liczebność biedoty wiejskiej, tego proletariatu i półproletariatu rolnego.

Przechodząc do danych naszej tabeli stwierdzamy, że kapitalistyczny proces koncentracji w rolnictwie śląskim w latach osiemdziesiątych wystąpił najjaskrawiej w powiatach regionu I, tj. dominującej przestrzennie wielkiej własności ziemskiej. Obszarnicy i bogacze chłopscy stanowiący 7,21% ogółu gospodarstw rolnych skoncentrowali w swym ręku 68,88% całego areалу gruntów uprawnych.

Na drugim biegunie znalazła się olbrzymia masa bezrolnej lub chałupniczej biedoty wiejskiej (44,05% całej ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie) oraz 71,83% gospodarstw chłopów małorolnych o najniższej średniej: 1,47 ha ziemi na jeden obiekt.

Między nimi nieliczna warstwa średniaków (20,96% ogółu gospodarstw), władająca najmniejszym odsetkiem (20,17% arealu gruntów uprawnych, posiadała najniższą na Śląsku średnią użytków rolnych — 9,3 ha na jedno gospodarstwo.

Mniej jaskrawo przebiegał proces rozwarstwienia ludności wiejskiej w rejonie dominującej przestrzennie własności chłopów pełnorolnych. Zachodziły przy tym duże różnice w poszczególnych regionach.

Najwięcej wspólnych cech wykazywał proces kapitalistycznej koncentracji w rejonie południowo-wschodnich powiatów Śląska oraz zachodnich i północno-zachodnich rej. legnickiej. I tu, i tam zarysował się bardzo duży wpływ na układ struktury rolnej gospodarstw kułackich. Łącznie z liczebnie słabszą własnością obszarniczą kułacy kapitalistyczni producenci rolni skoncentrowali w swym ręku ponad połowę całego arealu gruntów uprawnych rejonu.

Większą natomiast rolę w układzie stosunków rolnych w rejonie południowo-wschodnim spełniała warstwa średniaków. Liczebnie najliczniejsza (24% ogółu gospodarstw) władała ona znacznie wyższym odsetkiem (32,38% gruntów uprawnych, co w konsekwencji dało najwyższą na Śląsku średnią na jeden obiekt 9,9 ha ziemi. W rejonie legnickim natomiast gospodarstwa średniackie stanowiły najniższy na Śląsku odsetek (20,92%) przy stosunkowo wysokiej przeciętnej 9,6 ha na jeden obiekt.

Jeszcze większe różnice wytworzyły się na biegunie biedoty wiejskiej i chłopów małorolnych. W rejonie powiatów południowo-wschodnich proletariatu i półproletariatu wiejski stanowiły 34,35% ogółu ludności zawodowo trudnią-

¹³⁸ Lenin W. I., *Razwicie kapitalizma...*, s. 140—141; Stalin J., *Zagadnienia leninizmu*, Warszawa 1947, s. 176 ustalił że w Rosji przed pierwszą wojną światową udział obszarników i kułaków w ogólnej produkcji rolnej wynosił 50%, a w zbożowej produkcji towarowej — 71,6%. Odsetek przy tym towarowości: obszarnicy — 47%, kułacy — 34%, średniacy i biedota — 14,7%.

cej się rolnictwem, ustępując liczebnością jedynie regionowi kapitalistycznej własności obszarnej.

Niższy natomiast liczebnie niż w powiatach zachodnich i północnych rej. legnickiej był odsetek gospodarstw małorolnych. Natomiast średnie gruntu na jeden obiekt małorolny w obu rejonach nie różniły się istotnie (1,61 ha i 1,62 ha).

Stąd wniosek, że gdy w rejonie południowo-wschodnich powiatów Śląska podstawową bazę sił najemnych w rolnictwie tworzyła liczna klasa proletariatu rolnego, w powiatach chłopskich rej. legnickiej większą rolę jako pracownicy najemni odgrywali chłopi małorolni

Niższy ponadto odsetek biedoty wiejskiej świadczył o mniej intensywnym charakterze gospodarki rolnej na lichych glebach rejonu północno-zachodnich powiatów rej. legnickiej niż na żyznych glebach południowo-wschodniej części Śląska.

Specyficzną grupę stanowiły wreszcie prawobrzeżne powiaty Opolszczyzny (opolski, strzelecki, lubliniecki). Obszarnicy i kułacy skoncentrowali tu najmniejszy odsetek gruntów uprawnych (41,39%). Równocześnie utrzymała się na tym terenie bardzo liczna warstwa średniaków (21,66%) władająca najwyższym na Śląsku odsetkiem gruntów uprawnych (37,33%) przy stosunku wysokiej przeciętnej na jedno gospodarstwo — 9,5 ha ziemi.

Konsekwencją mniejszego odsetku kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych, tj. obszarników i kułaków, w rejonie tym występował najniższy na Śląsku odsetek biedoty wiejskiej (21,50%).

Trzon natomiast ludności wiejskiej stanowiły tu drobne gospodarstwa chłopów małorolnych (75,52% ogółu gospodarstw). Mimo że władzały one najwyższym na Śląsku odsetkiem gruntów uprawnych (21,28%), średnia na jeden obiekt wynosiła zaledwie 1,56 ha, tzn. niewiele więcej niż w wysokokapitalistycznym regionie wielkiej własności ziemskiej.

Wyszczególnione cechy charakterystyczne układu struktury agrarnej na tym obszarze upoważniają nas do zakwalifikowania tamtejszej produkcji rolnej do najmniej towarowych. Innymi słowy, rejon ten w rozwoju kapitalistycznego rolnictwa na Śląsku pozostawał w tyle za innymi.

Resumując dochodzimy do ostatecznego wniosku, że między przyrostem ludnościowym, gęstością zaludnienia i nawet odsetkiem ludności zawodowo trudniącej się rolnictwem a strukturą agrarną ludności wiejskiej zachodzi wyraźna współzależność.

Kapitalistyczna produkcja rolnicza koncentrująca się przede wszystkim na obszarach posiadłości obszarnej i kułackich z jednej strony wchłaniała i rujnowała gospodarczo masy chłopstwa średniego i małorolnego, z drugiej zaś wytwarzała proletariat i półproletariat, niezbędny jako siła najemna w intensywnie prowadzonych kapitalistycznych przedsiębiorstwach rolnych.

Stąd niezrozumiałe na pierwszy rzut oka cofanie się przyrostu ludnościowego w żyznych, rzadko zaludnionych, powiatach niziny śląskiej było logiczną konsekwencją coraz potężniej rozwijającej się kapitalistycznej koncentracji w rolnictwie tych obszarów, przy równoczesnym wzroście produkcji towarowej w wysoko kapitalistycznych przedsiębiorstwach rolnych obszarnej i ku-

łackich. I odwrotnie, w zacofanych gospodarczo powiatach prawobrzeżnych Opolszczyzny silny przyrost ludnościowy wywoływał proces coraz większego rozdrabniania się gruntów chłopskich, aż do momentu opanowania tamtejszej struktury rolnej przez wegetującą masę gospodarstw małorolnych.

Szybszy i wyższy przyrost ludnościowy w południowo-wschodnich powiatach Śląska wiązał się prawdopodobnie z silną tam warstwą chłopstwa pełnorolnego, zwłaszcza gospodarstw średniackich.

Wreszcie na deficytowość ludnościową powiatów zachodnich i północnych rej. legnickiej, obok ogólnych warunków kapitalistycznej przebudowy rolnictwa, musiały poważnie oddziaływać skutki katastrofy gospodarczej dawnego świetnego ośrodka tkactwa i płóciennictwa śląskiego.

Przedstawiony obraz rozwoju stosunków kapitalistycznych w rolnictwie śląskim stanowi świetną ilustrację do marksistowsko-leninowskiej tezy, że „powszechne prawo kapitalistycznej akumulacji i koncentracji wyraża się w rolnictwie, podobnie jak i w przemyśle, w wypieraniu i w wchłanianiu drobnego gospodarstwa przez wielkie, we wzroście ucisku, niewoli i eksploatacji bezpośrednich producentów. Kapitalistyczny rozwój rolnictwa charakteryzuje stały wzrost klasowego rozwarstwienia wsi: likwidacja średniego chłopstwa, wydzielanie niewielkiej grupy kapitalistycznej z jednej strony, a ruina i proletaryzacja podstawowej masy chłopstwa z drugiej“¹³⁹.

¹³⁹ Luboszyć, p. cit., s. 9